Dzisiaj 32 strony

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 533 Wydanie P Poznań, niedziela dnia 21 listopada 1937 Rok 32

Poznań, 20 listopada.

Społeczeństwo całkowite

W okresie wybujałych totalizmów państwowych mniej często zwraca się uwagę na potrzeby z zakresu struktury samego społeczeństwa. Tymczasem znaczenie tej struktury jest bardzo wielkie. Dotyczy to zwłaszcza naszego narodu, który na znacznej części swego obszaru wykazuje duże w tym kierunku braki.

Nie trudno się domyśleć, że chodzi w tym wypadku o ludność naszych miast. Można nie być wcale antysemitą i nie należeć do polskiej narodowości, ażeby z pierwszego zaraz wejrzenia stwierdzić obcość rasową, kulturalną i religijno-moralną licznej w polskich miastach i miasteczkach ludności żydowskiej, co pociąga za sobą ważne następstwa. Ale to jeszcze nie jest wszystko. Zasługuje na uwagę, że nawet niektórzy przebywający wśród nas cudzoziemcy — mam tu na myśli pewnego Francuza dość radykalnie usposobionego i będącego zwolennikiem rządzącego w jego kraju „frontu ludowego" — określają bez wahania sprawę żydowską w Polsce jako posiadającą przede wszystkim charakter społeczny.

Myślę, że tak jest w istocie. Chodzi bowiem o trudności w uzyskaniu zatrudnienia przez ludność polską. Młody chłopak, który z chwilą ukończenia służby wojskowej, dajmy na to w Poznaniu, myśli o poświęceniu się rzemiosłu, a obiektywnie ma do tego wszelkie potrzebne warunki i uzdolnienia, widzi największe dla siebie trudności w swych rodzinnych okolicach na kresach wschodnich, gdyż tam nie tylko handel, ale również rzemiosło opanowane zostały przez Żydów. W latach powojennych, wobec masowego rzucenia się Żydów do zawodów wolnych, w podobnych nieraz warunkach znajdzie się młodzieniec z maturą albo skończonym uniwersytetem. Mamy tu więc do czynienia z typowymi wypadkami bezrobocia, wywołanymi istnieniem u nas kwestii żydowskiej.

Gdy jednak sprawy bezrobocia, przynajmniej w pełnym ich nasileniu, są stosunkowo świeżej daty, to społeczny charakter kwestii żydowskiej sięga czasów znacznie dawniejszych. Można wprawdzie powiedzieć, że w wielu okolicach środkowej, południowej i wschodniej Polski w okresie przedwojennym parcie ludności polskiej do handlu, najbardziej przez Żydów opanowanego, nie było dostatecznie silne, ażeby społeczny charakter sprawy żydowskiej w pełni ujawnić.

Skutki społeczne istniejącego stanu rzeczy były tym niemniej bardzo doniosłe i znajdowały swój wyraz w takich zjawiskach, jak nadmierne rozdrobnienie gruntów włościańskich i emigracja czasowa lub stała ubogiego proletariatu. Wytwarzał się więc fakt, na pierwszy rzut oka paradoksalny, że w tym samym kraju było dość miejsca nie tylko dla dawniej siedzących cudzoziemców, do tych należała znaczna część Żydów —, ale także i dla nowych przybyszów, wszystko jedno nawet czy semickiego (tzw. Litwaków), czy aryjskiego (Niemców, Francuzów i innych) pochodzenia, a nie było go dla ludności pochodzenia rdzennego. Składały się na to fatalne warunki polityczne, opóźniona emancypacja i niska oświata wsi oraz związane z tym braki w samym narastaniu kapitałów. Tym niemniej społeczeństwo nasze przedstawiało najbardziej typowy obraz społeczeństwa nie całkowitego, w którym pewne dziedziny — dodajmy jeszcze do tego obcą administrację polityczną — były niedostępne dla polskiej ludności, albo przynajmniej dostęp do nich był mocno utrudniony.

Społeczny charakter sprawy żydowskiej sięga jednak dalej jeszcze, a mianowicie do czasów przedrozbiorowych. W takiej Warszawie z XVIII wieku walka mieszczaństwa polskiego z Żydami miała z pewnością podkład niemniej głęboki, aniżeli współczesna walka o wzmożenie względnie wytworzenie stanu miejskiego. Zdaje się, że zwłaszcza okres wojenny XVII wieku wpłynął ujemnie na polską strukturę społeczną, a przyczyniało się do tego również twarde poddaństwo chłopów.

Nie chcemy jednak wchodzić tutaj zbyt daleko w zagadnienia historyczne. Zapóźnienia nasze w budowie społeczeństwa całkowitego dały się najsilniej odczuć w w. XIX i XX. Społeczeństwo nie całkowite, z chwilą gdy znajduje się wobec zewnętrznego niebezpieczeństwa, niewątpliwie łatwiej mu ulega. Warunki skutecznej obrony są mniej pomyślne nie tylko w czasie wojny, ale i w czasie pokoju. Odpór natomiast wypływa z zaradzenia tym brakom.

Weźmy tylko pod uwagę następującą okoliczność: W społeczeństwach europejskich w dobie nowożytnej, a nawet nie tylko nowożytnej, ustalił się ścisły związek między wsią i miastem w znaczeniu nie tylko gospodarczym, ale również i ludnościowym. W ostatnim wypadku wieś daje nadwyżki, które miasto zużytkowuje. A jeżeli ta nadwyżka nie znajdzie zatrudnienia w ramach własnej narodowości, to w ten lub inny sposób musi dla niej przepaść.

Współczesne dzieje narodu polskiego dostarczają tego aż na zbyt wiele przykładów.

KAZIMIERZ TYMIENIECKI

Prowokacyjny protest Rady Portu

Nie pozwala wywieszać na terenie portu w Gdańsku polskich chorągwi narodowych z okazji naszych świąt

Gdańsk. (Tel. wł.) Polska Agencja Eksportu Drewna w Gdańsku („Paged") otrzymała od jednego z pracowników Rady Portu „pouczenie", aby nie wywieszała na terenach portowych w Gdańsku polskiej flagi z okazji świąt narodowych. „Pagedowi" zwrócono uwagę, że tereny portowe nie są miejscem dla „tego rodzaju demonstracji politycznej".

Rada Portu niewątpliwie wyjaśni, z czyjego polecenia działał jej urzędnik, gdyż „Paged" zagroził całkowitym wycofaniem swoich obrotów drzewem przez port gdański, jeśli podobne wystąpienia w przyszłości się powtórzą.

„Protest" Rady Portu z powodu wywieszenia flagi polskiej w dniu 11 listopada jest czymś niesamowitym, obrazującym stosunki, jakie panują na terenie Gdańska. Rada Portu jest instytucją neutralną, złożoną w połowie z Polaków. Rząd nasz przy każdej sposobności odróżnia Senat gdański, jako czynnik polityczny, obecnie hitlerowski, od Rady Portu. Okazuje się jednak, że również w niej zwyciężyły i bezczelnie podnoszą głowę żywioły przeciwpolskie, inspirowane przez gdańskie czynniki polityczne.

Spodziewać się należy, że prowokacyjny „protest" Rady Portu skłoni wreszcie władze polskie do należytej interwencji i do zajęcia się sprawkami Rady Portu. Narazie jest widoczne, że polska delegacja do Rady Portu w sposób niedostateczny pilnuje interesów naszych, skoro z grona jej podwładnego aparatu urzędniczego wychodzą przeciwpolskie prowokacje polityczne.

Mussolini obejmie tekę kolonij?

Rzym. (ATE). Z kół poinformowanych donoszą, że Mussolini ma zamiar udzielić dymisji ministrowi kolonij Aleksandrowi Lessona i objąć tę tekę. Podsekretarzem stanu w ministerstwie kolonij miałby zostać gen. Attilio Teruzzi, b. dowódca dywizji „Czarnych koszul" w Hiszpanii.

Komunikat oficjalny w sprawie tej zmiany, której bliższe powody nie są znane, jest oczekiwany z godziny na godzinę.

Londyn. (ATE). Dziennik „Star" dowiaduje się, że książę Aosty, który ma niebawem objąć urząd wicekróla Etiopii, jeszcze przed rozpoczęciem urzędowania uda się do Londynu.

Jak wiadomo przed miesiącem ks. Aosty bawił w Londynie w ciągu tygodnia. Ta druga wizyta ks. Aosty w Londynie ma według dziennika pozostawać w związku z usiłowaniami zmierzającymi do porozumienia włosko-angielskiego.

Dokoła spraw hiszpańskich

Koncentracja i przegrupowania wojsk gen. Franco

Perpignan. (ATE). Z Barcelony donoszą: W hiszpańskich kołach rządowych daje się zauważyć zaniepokojenie z powodu przegrupowań wojsk powstańczych. Na różnych odcinkach frontu przybywają posiłki powstańcze jakkolwiek nigdzie nie są przeprowadzane operacje na większą skalę, lub też przygotowania do ofensywy. Powstańcy koncentrują na poszczególnych punktach frontu ciężką artylerię.

Dowództwo wojsk „czerwonych" znajduje się przed delematem jaki będzie kierunek ofensywy powstańczej i kiedy natarcie się rozpocznie. Sztab generalny wojsk walenckich rozpoczął transport znacznej ilości wojska i artylerii na południowy front andaluzyjski w przewidywaniu, że tam właśnie nastąpi główna ofensywa. Dowództwo wojsk narodowych stosuje taktykę drobnych ataków i odwrotów na wszystkich frontach, aby przekonać się o liczebności i sile oporu nieprzyjaciela.

Flaga Hiszpanii narodowej na krążowniku brytyjskim

Rzym (PAT). Dziennik „Messagero" donosi, że do portu Cevia przybył krążownik brytyjski „Galatea". Po przybyciu do portu admirał angielski złożył wizytę wysokiemu komisarzowi hiszpańskiemu. W czasie rewziyty wysokiego komisarza na pokładzie krążownika podniesiono flagę Hiszpanii powstańczej.

Podniesienie flagi narodowego rządu hiszpańskiego na krążowniku brytyjskim, pisze „Messagero", zgromadzone na molo tłumy powitały entuzjastycznie.

Wiedeń (PAT). „Neues Wiener Tageblatt" dowiaduje się, iż od września bawi w Wiedniu nieoficjalny przedstawiciel rządu gen. Franco p. Garcia Comin, który pozostaje w kontakcie z rządem austriackim.

Kontakt rządu austriackiego z przedstawicielem gen. Franco utrzymywany był dotąd w tajemnicy i jedynie dzięki niedyskrecji został ujawniony.

Rzym (PAT). Donoszą z Tokio, że japoński wiceminister spraw zagr. Horiauszu przyjął przedstawiciela rządu gen. Franco. W rozmowie ustalono szczegóły uznania rządu gen. Franco przez rząd tokijski. Akt uznania ogłoszony ma być 25. bm.

Lizbona (PAT). Donoszą z Gibraltaru, że w dniu 15. bm. rozpoczął tam swe urzędowanie konsulat rządu gen. Franco. Na gmachu konsulatu została wywieszona narodowa flaga hiszpańska (żółto-czerwona).

Protest ks. biskupa Łukomskiego

Łomża. (Tel. wł.) Z okazji poświęcenia sztandaru organizacyjnego odbył się w Łomży zjazd członków i sympatyków Stron. Narodowego. Gdy po skończonym nabożeństwie wierni oraz poczty sztandarowe i członkowie Stronnictwa zaczęli opuszczać cmentarz kościelny, policja uderzyła na tłumy bijąc bezlitośnie kolbami karabinów nie tylko członków Stronnictwa, ale także spokojnych obywateli.

J. E. ks. biskup Łukomski sam będąc naocznym świadkiem zajść, jak się dowiaduje „Warsz. Dziennik Narodowy", przesłał do rządu protest przeciwko niewłaściwemu zachowaniu się policji państwowej.

Znaczenie rokowań anglo-amerykańskich

Ogromne zadowolenie prasy brytyjskiej — Nadzieje Anglii, związane z projektowanym traktatem handlowym — Poważne trudności

Londyn (PAT). Ogłoszenie rozpoczęcia rokowań handlowych pomiędzy W. Brytanią a St. Zjedn. wywołało entuzjastyczny oddźwięk w prasie angielskiej zarówno w samej W. Brytanii jak i w dominiach. Również pisma amerykańskie ustosunkowały się do zapowiedzianych rokowań bardzo życzliwie.

Układy pomiędzy Waszyngtonem a Londynem co do ogłoszenia komunikatu toczyły się od paru dni.

Ze strony amerykańskiej pierwotnie zamierzano ogłosić ten komunikat dopiero w przyszłym tygodniu. Premier Chamberlain jednak nalegał, aby termin przyśpieszono, a rząd amerykański na to się zgodził. Chamberlainowi zależało, aby wiadomość o porozumieniu anglo-amerykańskim podana była, zanim lord Halifax rozpocznie rozmowę z kanclerzem Hitlerem.

Nie ulega wątpliwości, że w umysłach angielskich panuje przeświadczenie, iż skutecznie przeprowadzone układy ze Stanami Zjedn., prowadzące do obniżenia ceł, do wzmocnienia klauzuli największego uprzywilejowania i do normalizacji międzynarodowych stosunków handlowo-finansowych, muszą wywrzeć wpływ na pozycję krajów, które trwają przy zasadzie samowystarczalności. Poważni przedstawiciele City londyńskiej wyrażają przekonanie, że po zawarciu nowego traktatu z Ameryką, do którego, ich zdaniem, przystosują się państwa objęte konwencją w Oslo, a nieco później również Francja, — nie da się dłużej utrzymać system samowystarczalności, na którym opierają się Niemcy. W City oczekują, że dalszym skutkiem zawarcia ewentualnego nowego traktatu z Ameryką będzie stabilizacja wielkich walut świata.

Rzecz oczywista, w kołach miarodajnych przyznawają, że mimo uzgodnienia wspólnej płaszczyzny same rokowania będą jednak dość skomplikowane i natrafią na wiele trudności. Jednym z hamulców będzie niewątpliwie sprawa długów wojennych. Nie ma bowiem mowy o tym, aby Ameryka zrezygnowała całkowicie z uregulowania tej sprawy. Wysokość brytyjskiego długu wynosi dziś około 900 milionów funtów szterlingów. Stany Zjedn. utrzymują, że skutkiem dewaluacji dolara dług z natury rzeczy uległ obniżeniu o 2/5. W City wymieniona jest suma 400 miln. funtów szterlingów, którą rząd amerykański zgodziłby się przyjąć dla zlikwidowania całej sprawy.

Trudności wytworzą się również w związku z przywilejami dominiów, zawarowanymi w układzie ottawskim. Co prawda przewidywane jest, że pertraktacje brytyjskie będą odbywały się w Waszyngtonie równocześnie z układami z Kanadą i Australią.. Nieco później zamierzone są rokowania z Poł. Afryką i Nową Zelandią.

O ile brać pod uwagę jedynie obrót towarowy pomiędzy W. Brytanią a St. Zjedn., to bilans handlowy jest dla Anglii wybitnie ujemny. W roku ub. wywóz do Stanów Zjedn. wynosił 36.800 tys. f. szt., a przywóz 93.300 tys. funtów. Jeżeli dodać do tego tzw. eksport niewidzialny to rzecz oczywista bilans jest dla W. Brytanii mniej niekorzystny, ale pozostaje ujemny. Jeżeli natomiast rozpatrywać obrót towarowy w ramach imperialnych to niewątpliwie bilans ten wyrówna się, ponieważ niektóre dominia więcej wywożą do Ameryki, niż z niej przywożą.

Stany Zjedn. będą się domagały obniżenia ceł przede wszystkim na produkty rolne, zwłaszcza na zboże. W. Brytania znów zabiegać będzie o zniżkę ceł na wyroby tkackie, zwłaszcza wełniane, na wytwory skórzane i inne fabrykaty przemysłu znajdujące zbyt na rynku amerykańskim.

Czy Neurath pojedzie do Londynu?

Paryż. (ATE) Probierzem wyników rozmowy Hitlera z lordem Halifaxem będzie — zdaniem „Paris Soir" — odpowiedź na zaproszenie do Londynu, które otrzymał min. von Neurath.

Jeżeli lord Halifax uzyska zapowiedź lub stwierdzi życzenie odbycia tej podróży ze strony von Neuratha, to z całą stanowczością będzie można powiedzieć, że piątkowe spotkanie było owocne. Gdyby natomiast wizyta niemieckiego ministra spraw zagranicznych miała być odłożona na czas nieokreślony, odznaczałoby to niepowodzenie misji lorda Halifaxa.

„Paris Soir" twierdzi, że w berlińskich kołach politycznych panował nastrój raczej optymistyczny.

CO MIESIĄC
5-CIO ZŁOTOWE OGNIWO
w łańcuchu zabezpieczenia przyszłości
KSIĄŻECZKA PREMIOWANA PKO V SERII

Stalin wypowie pakt z Francją?

Paryż (ATE). Ponieważ wielka ofensywa polityczna Sowietów pod kierunkiem Litwinowa spełzła na niczym, przeto — jak twierdzi „Jour" — Stalin ma zamiar wypowiedzieć wszystkie pakty, zawarte przez Moskwę z państwami zachodnimi, w tej liczbie i pakt francusko-sowiecki. Całą uwagę, energię i możliwości chce on zwrócić obecnie w kierunku zagadnień Dalekiego Wschodu.

„Przyjaciele bolszewików powinni wiedzieć, że w przyszłości nie mają co liczyć na nich, a nawet, że mogą przez nich być oszukani" — pisze „Jour", zaznaczając, że był pierwszym pismem, które przewidywało taki rozwój wypadków i dowodziło „że oś Warszawa — Bukareszt jest jedyną możliwością bezpieczeństwa dyplomatycznego i wojskowego Francji".

Cele ruchu legitymistów w Austrii

Wiedeń. (ATE). Z okazji rocznicy urodzin arcyks. Ottona, który kończy 25 lat, odbyła się wielka manifestacja legitymistów austriackich w sali koncertowej w Wiedniu, pod przewodnictwem ks. Hohenberga, w obecności arcyks. Eugeniusza, brata Ottona, Feliksa, siostry Ottona, arcyks. Adelaidy, arcyks. Ileany, mjr. Feya i wielu osobistości ze świata politycznego.

Przywódca legitymistów bar. Wiesner oświadczył, że związki monarchistyczne w Austrii posiadają obecnie 1.220.000 członków, a po doliczeniu ich rodzin, ilość tę należy uważać za dwukrotnie wyższą.

Wiesner określił jako cel ruchu legitymistycznego powołanie Ottona na tron i utrzymanie niepodległości Austri. Dążeniem monarchistów jest, aby Austria była rządzona na podstawach chrześcijańskich i socjalnych. Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że niemiecki jej charakter powinien być zachowany. Następnie mówca zaprotestował przeciwko ostatnim ostrym atakom niemieckich socjalistów narodowych.

Ciągnienie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnieniu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

5 000 zł — 14442, 19899, 105031, 170802.
2 000 zł — 102513.
1 000 zł — 41946, 92069, 184700, 191355, 192254. (w)

Prezydent R. P. na polowaniu

Chojnice. (Tel. wł.) Ostatnio Pan Prezydent w towarzystwie wyższych wojskowych polował w nadleśnictwie Lutówek (pow. sępoleński), tak bogatym w zwierzynę. Ustrzelono na polowaniu ogółem 10 danieli, 8 jeleni, 1 łanię, 1 dzika i 9 lisów. Opuszczając teren pow. sępoleńskiego Pan Prezydent wyraził się z zadowoleniem o mile spędzonym dniu. (sf)

Odjazd statku „Kościuszko"

Gdynia. (Tel. wł.) Po dziesięciodniowym postoju w Gdyni i w Gdańsku odpłynął w piątek w normalną podróż do portów Południowej Ameryki statek „Kościuszko". Na „Kościuszce" odpłynęło do Południowej Ameryki około 800 emigrantów, przeważnie ubogich mieszkańców polskich ziem wschodnich. Na pokładzie statku udaje się również na swoją placówkę minister pełnomocny polski w Rio de Janeiro, p. Grabowski. (p)

O getto w Wilnie

Wilno (ATE). Odbyło się posiedzenie senatu uniwersytetu poświęcone sprawie osobnych miejsc dla studentów Żydów.

Rektor wysłuchał w tej sprawie opinii wszystkich dziekanów i zapowiedział w najbliższym czasie wydanie zarządzenia, normującego sprawę miejsc.

ZE ŚWIATA

W Bukareszcie nastąpi otwarcie instytutu kultury polskiej, który będzie placówką naukowo-badawczą, mającą na celu pogłębienie wiedzy o Polsce w Rumunii oraz zacieśnienie współpracy kulturalnej obu krajów.

*

Gwałtowne burze i deszcze, panujące od szeregu dni na wybrzeżu portugalskim spowodowały wylew rzek Tejo i Mondego. Rząd wydał szereg zarządzeń celem ochrony ludności przed skutkami klęski powodzi.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 18 listopada 1937 r. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego oznaczone nr. nr. 3194, 6732, 13329, 19985, 31709, 34726 i 37223.

Wiadomości

Komunikat oficjalny rządu austriackiego podaje, że wiadomości o dokonanych aresztowaniach oficerów pod zarzutem zdrady stanu, są fałszywe.

W Wiedniu odbyła się burzliwa demonstracja studentów medycyny, którzy w liczbie około 300 energicznie protestowali przeciwko przedłużeniu studiów na wydziale medycznym z 5 na 6 lat.

„Reichsanzeiger" ogłasza dalszą listę 28 osób, pozbawionych obywatelstwa Rzeszy.

W Hiszpanii za czas wojny domowej 1936/37 podług danych zaczerpniętych w Watykanie, czerwoni zamordowali 16.057 kapłanów i 11 biskupów.

W Karelli, autonomicznej republice ZSRR został w drodze urzędowej zamieniony alfabet łaciński języka karelskiego na rosyjski, by przez to utrudnić sprowadzanie nielegalnej literatury fińskiej.

nie doceniacie, jeśli nie staracie się o stałe utrzymanie zdrowia. Nawet lekki ból głowy można uśmierzyć przez zażycie Aspirin'y
ASPIRIN'A BAYER
jest środkiem niezawodnym, wyrabianym w kraju
ng 52 464

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań 20. 11 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — większe odcinki — 61,50; poza tym obracano 4% prem. dol. po 39,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 54,75 oraz za 4% listy zast. konwert. 49,—. W końcu obracano 4½% złotowymi listami zast. po 55,25.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych obracano Bank Polski po 107,50 do 107,—, natomiast płacono za H. Cegielski 22,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.
Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 61,50 P.
4% poż. prem. dol., seria III 39,— +
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. list. zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 54,75 P.
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 55,25 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 49,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 107,50—107,— P.
Cegielski H. 22,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 20. 11. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 12,5 tonn par. Poznań	23.00
Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań	21.20
Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań	21.30
Owies I. stand. 120 tonn par. Poznań	21.35
Owies I. stand. 120 tonn par. Poznań	21.40

Ceny orientacyjne:

Żyto	22.50— 22.75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	27,75— 28.25
Usposobienie spokojne.	
Jeczmień browarowy	22.00— 23.00
Usposobienie spokojne.	
Jeczmień 700—717 g/l.	21.00— 21.25
Jeczmień 673—678 g/l.	20.00— 20.50
Jeczmień 638—650 g/l.	19.25— 19.75
Usposobienie słabe.	
Owies I. stand.	21,00— 21.25
Usposobienie spokojne.	
Owies II. stand	20.00— 20.25
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	32.00— 33.00
Mąka żytnia gat. I. 0—65%	30.50— 31.50
Mąka żytnia gat. II. 50-65%	23.50— 24.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30%	48.50— 48.00
Mąka pszenna gat. I. 0-50%	44.50— 45.00
Mąka pszen. gat. I-A 0-65%	42.50— 43.00
Mąka pszenna gat. II. 30-65%	39.50— 40.00
Mąka pszenna gat. IIA 50-65%	34.50— 35.00
Mąka pszenna gat. III 65-70%	31,50— 32.00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	15.00— 15.75
Otręby pszenne grube stand.	16.00— 16.25
Otręby pszenne średnie stand.	14.75— 15.25
Otręby jeczmienne	15.75— 16.75
Rzepak zimowy	56.00— 58.00
Siemię lniane	49.00— 52.00
Gorczyca	36.00— 38.00
Groch Wiktoria	24.50— 26.50
Groch Folgera	24.00— 25.50
Mak niebieski	77.00— 80.00
Ziemniaki jadalne	2.50— 3.00
Ziemniaki fabr. za kilo %	17
Makuch lniany w taflach	23.00— 23.25
Makuch rzepak. w taflach	19.75— 20.00
Makuch słon. w taflach 42—43%	22.75— 23.50
Śrut Soja	23.50— 24.50
Słoma pszenna luzem	5.95— 6.20
„ pszenna prasowana	6.45— 6.70
„ żytnia luzem	6.30— 6.55
„ żytnia prasowana	7.05— 7.30
„ owsiana luzem	6.35— 6.60
„ owsiana prasowana	6.85— 7.10
„ jeczmienna luzem	6.05— 6.30
„ jeczmienna prasowana	6.55— 6.80
Siano zwykłe luzem	7.60— 8.10
„ zwykłe prasowane	8.25— 8.75
„ nadnoteckie luzem	8.70— 9.20
„ nadnoteckie prasowane	9.70— 10.20

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2912,5 tonn, w tym żyta 1197 tonn, pszenicy 185 tonn, jeczmienia 200 tonn, owsa 410 tonn.

Przyszłość polskiego rzemiosła

Zwołany na niedzielę do Poznania sejmik rzemiosła wielkopolskiego z udziałem przedstawicieli rzemiosła chrześcijańskiego i polskiego z całej Polski zajmie się — jak wynika z programu obrad sejmiku — najżywotniejszymi zagadnieniami tej niezmiernie ważnej dla całego kraju dziedziny życia społeczno - gospodarczego.

Rzemiosło było do ostatnich czasów wyraźnie niedoceniane w życiu gospodarczym naszego kraju. Lekceważono jego rolę jako czynnika, wzmagającego siłę ekonomiczną narodu i państwa. Zapatrzenie się we wzory industrializmu państw zachodnio - europejskich przyczyniło się do wytworzenia szkodliwych dla naszego rzemiosła szablonów ustawodawczych, pomijających odrębność sytuacji społecznej i ekonomicznej rzemiosła od przemysłu fabrycznego. W rezultacie tradycyjne upośledzenie rzemiosła nie uległo żadnej zmianie, a właściwie — owszem, uległo zmianie na gorsze. Pogłębiło się jeszcze bardziej zaniedbanie interesów rzemiosła.

A przecież rzemiosło z wielu względów winno być otoczone specjalną opieką.

Rzemiosło jako warstwa społeczna stanowi obok kupiectwa główne kadry mieszczaństwa w Polsce. Są to kadry liczebnie bardzo silne (około 600 tysięcy osób zawodowo czynnych), a przy tym w swojej postawie moralno-społecznej — bardzo zdrowe. Mimo bowiem ogromnego zbiednienia szerokich rzesz rzemieślniczych, rzemiosło pozostało bodaj jedyną wielką warstwą społeczną, na której gruncie nie wyrósł powiew marxistowskiej, żydowsko - socjalistycznej doktryny w postaci walki klasowej i komunistyczno-rewolucyjnych tendencyj. W przeciwieństwie do przemysłu, gdzie konflikty między kapitałem i pracą są zjawiskiem nieomal normalnym, rzemiosło, łącząc własność z pracą, jest obrazem społeczno-ekonomicznej harmonii i — niezależnie nawet od zmiennych warunków ekonomicznych — stanowi podstawę zdrowego ustroju społeczno - gospodarczego, opartego o jednostki gospodarczo samodzielne i społecznie niezależne. Warsztat rzemieślniczy jest ponadto z reguły podstawą bytu rodziny — zasadniczej komórki społecznej w narodzie. W strukturze społecznej narodu rzemiosło jest więc elementem o wysokiej wartości, elementem, gwarantującym zdrowie narodu i jego normalny rozwój.

Rzemiosło jako dziedzina produkcji służy wielostronnym i bezpośrednim potrzebom kraju. O ile przemysł masową, zestandaryzowaną produkcją zaspokaja potrzeby ilościowe, szablonowe, narzucając niejednokrotnie klientom rodzaj produkcji, o tyle rzemiosło służy jakościowym, indywidualnym, bezpośrednim potrzebom. W tym tkwi jeden z czynników przewagi rzemiosła nad przemysłem. Potrzeby ludzi są bowiem i pozostaną zawsze z natury swojej indywidualne. Indywidualność i różnorodność potrzeb społeczeństwa jest wyrazem i świadectwem poziomu jego cywilizacji.

Jeśli wynalazczość techniczna będzie w większym stopniu uwzględniała w zakresie nowych, ulepszonych środków i narzędzi produkcji potrzeby małych warsztatów wytwórczych, tj. rzemiosła, a nie, jak dotychczas, przemysłu fabrycznego, to także i gospodarczo - techniczna przewaga przemysłu nad rzemiosłem może wkrótce zniknąć. Ustali się wówczas normalna droga rozwoju od rzemiosła do przemysłu, droga organicznego rozwoju gospodarczego warsztatów wytwórczych. Ze zdrowego bowiem rzemiosła rodzi się zdrowy przemysł.

Obserwowane u nas, a także i za granicą, zjawisko rozdrobnienia pewnych gałęzi produkcji fabrycznej na mniejsze warsztaty przy ich równoczesnym usprawnieniu technicznym jest świadectwem, że stoimy u progu odrodzenia rzemiosła, renesansu jego znaczenia i jego roli. W procesach przemian i kataklizmów gospodarczych, jakie przeżyliśmy, otwierają się dla przyszłości rzemiosła nowe drogi.

Obecne położenie rzemiosła wydawałoby się jednak przeczyć tym optymistycznym wnioskom i przewidywaniom. Istotnie, sytuacja naszego rzemiosła jest pod wielu względami wręcz fatalna. Interesy gospodarcze i organizacyjne rzemiosła nie znajdują należytej ochrony ani ze strony odpowiednich czynników administracji państwowej, ani ze strony nawet „własnego" samorządu gospodarczego (izb rzemieślniczych), opanowanego przez ludzi słabych, w znacznej mierze z rzemiosłem niezwiązanych, nie mogących się poszczycić niezależnością przekonań i odwagą cywilną. Na domiar złego rzemiosło nie znajduje także należytego poparcia we własnym społeczeństwie.

Położenie polskich rzemieślników pogarsza wzrastające zażydzenie rzemiosła. Rzemiosło, z tradycji swojej przecież chrześcijańskie, jest już dziś bardzo silnie zażydzone. Przy wadliwej strukturze wewnętrznej i słabości ekonomicznej rzemiosła chrześcijańskiego stanowi to dla jego przyszłości poważną groźbę, której należy się z całą energią przeciwstawić. Rzemiosło w Polsce odnajdzie swoją siłę tylko wówczas, jeśli się stanie rzemiosłem czysto polskim, jeśli zwalczy przewagę kapitałową swojego żydowskiego konkurenta. Wyrastają tu obowiązki narodowej solidarności gospodarczej społeczeństwa, ale także i rzemiosła. Obowiązki te w imię lepszej przyszłości muszą być przestrzegane.

Fatalna dziś sytuacja gospodarcza rzemiosła jest wynikiem wielu przyczyn. Trudno tu o wszystkich mówić. Rzemiosło zresztą odczuwa samo na swoich barkach i nadmierne obciążenie fiskalne — i skutki niszczącej konkurencji przemysłu fabrycznego, głównie obcego, niepolskiego z jednej, oraz partackich, przeważnie żydowskich, nielegalnych warsztatów z drugiej strony — i skutki braku ochrony celnej produkcji rzemieślniczej — i brak należytej pomocy kredytowej — i szkody wyrządzone przez etatyzm... Możnaby wyliczać bardzo długą litanię bolączek rzemiosła.

Nie można jednak poprzestać dziś na narzekaniach, pokornych prośbach i posłusznych perswazjach. Rzemiosło musi się poczuć zorganizowaną, świadomą swoich losów i opartą o własną wolę — siłą. Inicjatywa zwołania sejmiku wskazuje na reakcję w szeregach rzemiosła, skierowaną przeciw dotychczasowej bierności.

Szerokie rzesze polskiego rzemiosła spodziewają się, że sejmik w najżywotniejszych sprawach rzemiosła, a zwłaszcza w aktualnej sprawie nowelizacji prawa przemysłowego, zajmie właściwe stanowisko. Rzemiosło wielkopolskie zresztą stanowisko swoje już sprecyzowało we własnym projekcie nowelizacji, odpowiadającym najbardziej interesom polskiego i chrześcijańskiego rzemiosła.

Narodowa myśl gospodarcza, domagająca się odżydzenia życia gospodarczego naszego kraju we wszystkich dziedzinach i na wszystkich szczeblach oraz zdrowej polityki społeczno-gospodarczej państwa, nie niszczącej sił społecznych i gospodarczych narodu — wskazuje także i polskiemu rzemiosłu drogę, po której należy iść ku lepszej przyszłości.

Do najlepszej kawy ziarnistej taksamo jak do kawy zbożowej należy Karo-Franck

Karo-Franck nowa przyprawa do kawy, lepszej jakości w praktycznych kostkach

Karo-Franck

Pg 31 334/5-12,318/30

TYLKO JEDEN OBWÓD!

Ale...

wysokosprawny. Odbiornik Kosmos „METEOR" zaopatrzony jest w ostatnią zdobycz radiotechniki — wysokosprawny obwód strojony. Dzięki temu selektywność jego nie ustępuje droższym odbiornikom wieloobwodowym.

Cena tylko Zł. 220.— Raty od Zł. 16.—

KOSMOS RADIO

Bezpłatne demonstracje i sprzedaż w czołowych firmach radiowych

ng 52 470

FAKTY i OCENY

„V. B." zachwycony komunikatem PIP-a

Centralny organ hitlerowski „Völkischer Beobachter", który — jak podkreśliliśmy wczoraj — ani słowem nie wyraził ubolewania z powodu swego niesłychanego ataku na Polskę, w sobotnim numerze cytuje za to z zachwytem znany naszym czytelnikom komunikat PIP-a (Polskiej Informacji Politycznej), broniący stanowiska min. Becka w sprawie Gdańska...

O normalny samorząd

Na tle procesu p. Starzyńskiego z p. Studnickim „Warszawski Dziennik Narodowy" pisze:

„Bez względu na to jaki wyrok zapadnie w toczącym się procesie, czy sąd uzna, że Wł. Studnicki zniesławił p. Starzyńskiego, czy też przyzna rację pierwszemu, niezależna opinia polska wyciągnie zeń jeden wniosek, formułowany jako kategoryczne żądanie przywrócenia normalnego samorządu w Polsce.

„Społeczeństwo ma już dość komisarskich rządów, dość już zarządców w typie p. Starzyńskiego i całego legionu, czy też brygady podobnych mu „działaczy miejskich".

„Ludność miast naszych nie składa się z samych dzieci, którym potrzebna jest bona. Chce ona sama gospodarować u siebie i sama zarządzać swoim dobrem."

Nade wszystko zaś chce kontrolować grosz publiczny, z takim trudem składany, a wydatkowany często conajmniej niefortunnie.

Żydzi interweniują

Uchwały kongresu kupiectwa chrześcijańskiego w sprawie odżydzenia Polski wywołały wśród żydostwa konsternację. Rozpoczęli też Żydzi natychmiast przeciwakcję. Według doniesień prasy żydowskiej, delegacja żydowskiej Centrali Drobnych Kupców ma się udać do premiera i min. przemysłu i handlu i wskazać im „poważne skutki, jakie obecny stan rzeczy może pociągnąć dla ogółu kupiectwa w Polsce".

Te poważne skutki, to rzekome fakty mnożących się czynnych wystąpień przeciw Żydom po uchwałach kongresu. W Gdyni zostali pobici przez pikiety żydowscy kupcy i wojażerowie z Łodzi i Warszawy.

Równocześnie dowiadujemy się, że żydowscy przemysłowcy i kupcy przygotowują zjazd kupiectwa żydowskiego, który ma się odbyć w Warszawie jeszcze w grudniu rb.

Pogłoski

„Sanacyjno"-konserwatywne „Słowo" wileńskie donosi z Warszawy, że pojawiły się niewiadomo skąd pochodzące pogłoski o zamachu rewolwerowym na płka Adama Koca. Pogłoski te okazały się wręcz nieprawdziwe.

Konferencja w Morges

W kołach politycznych obiega pogłoska, że w końcu listopada w Morges ma się odbyć u Paderewskiego wielka narada szeregu polityków opozycji z kraju przy udziale Witosa.

Petycja prof. Bartla

Prasa donosi, że wizyta b. premiera prof. Bartla u Prezydenta Rzeczypospolitej miała charakter polityczny. Prof. Bartel wręczył Prezydentowi petycję, obrazującą sytuację wewnętrzno-polityczną, wraz z pewnymi wnioskami, dotyczącymi m. i. ordynacji wyborczej.

Na petycji podpisanych jest kilkadziesiąt osób ze sfer „demokratycznych" przeważnie profesorskich.

„Niespodzianki" płka Sławka

Agencja „Echo" pisze w swym biuletynie, że w związku ze zbliżającą się sesją sejmową płk Sławek prowadzi ożywione rozmowy ze swymi przyjaciółmi politycznymi.

W sferach politycznych obiegają podobno pogłoski, że b. wódz BBWR gotuje jakieś niespodzianki, którymi Sejm będzie zaskoczony.

Droga dra Stahla

Jak donosi lwowski korespodent Polskiej Agencji Agrarnej, we Lwowie krążą pogłoski, jakoby dr Zdzisław Stahl w najbliższych dniach miał na stałe opuścić Lwów i redakcję „Dziennika Polskiego", przenosząc się do Warszawy, gdzie ma współpracować w „Gazecie Polskiej".

W sprawie stanu gospodarczo-społecznego wsi

Rada Społeczna przy Prymasie Polski ogłosiła deklarację w sprawie gospodarczo-społecznego stanu wsi polskiej. Deklaracja ta wskazuje na niedomagania wsi polskiej i stwierdza, że ich usunięcie wymaga akcji celowej i systematycznej o szerokiej skali środków i sposobów. Rada wypowiada się do przebudowy ustroju społecznego wsi według wskazań encykliki „Quadragesimo anno", to jest ujęcia jej w formy organizacji korporacyjnej.

Młodzież Wszechpolska

ZEBRANIE KANDYDATÓW

We wtorek 23 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu własnym zebranie kandydatów z referatem p. A. Wolniewicza nt. „Żydzi i mniejszości narodowe w Polsce". Obecność kandydatów obowiązkowa.

SEKCJA KOLEŻANEK

We środę 24 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu własnym zebranie z referatem p. A. Szwarcówny nt. „Kobieta we Włoszech faszystowskich a w Polsce".

plotki stołeczne

19 listopada.

Cóż to za dziwna atmosfera! Co to się działo w piątek wieczorem. Gdzieś skądsiś rodzi się plotka. Ktoś komuś, widocznie poufnie i pod głębokim sekretem, opowiada o rzekomym wydarzeniu. Stolica jest spokojna. Nagle około godziny 20 zadrgały telefony w całym mieście. Ktoś powiedział o rzekomym wydarzeniu podając bliższe szczegóły. W pięć minut potem wiadomo było, że wszystko wyssane z palca. Ale plotka obleciała miasto momentalnie. Co ciekawsze: z miast prowincjonalnych dzwoniono do stolicy z zapytaniem o autentyczność plotki...

Doprawdy, jest rzeczą zdumiewającą, jak doniesienia, które nie mają absolutnie żadnej podstawy, potrafią trafiać natychmiast wszędzie, a lecą szybciej, niż iskra. Czym to można tłumaczyć? I dlaczego daje się wiarę zaprzeczeniom, chociaż właśnie one są autentyczne?...

Co za niezdrowa aura...

*

Przyjazd ministra Delbosa przeobraża się w dużą sensację polityczną. Zabawi w Warszawie trzy dni, a dzień przecież spędzi w Krakowie. Czasu do rozmów będzie pod dostatkiem.

Rozmowy będą nosiły charakter wybitnie polityczny. Dowodem równoczesny przyjazd ministra pełnomocnego, a dyrektora departamentu spraw politycznych Massigny'ego. Będzie to po wizytach i rozmowach angielskich. Francja podejmie wtedy dyplomatyczną ofensywę na Europę środkową. Polityka oficjalna Francji będzie wędrowała po państwach Europy środkowej: po Warszawie, przeniesie się stąd do Bukaresztu, stamtąd zawędruje do Białogrodu, zatrzyma się w Pradze tuż przed powrotem nad Sekwanę.

Ministrowi towarzyszyć będzie 18 dziennikarzy politycznych czołowych pism francuskich. Najwybitniejsze pióra dyplomatyczne Francji będą śledziły bieg rozmów, prowadzonych przez ministra Francji. Raz dziennikarze francuscy byli w Warszawie przed przeszło trzema laty z Barthou, a przed przeszło dwoma z Lavalem, gdy wracał z Moskwy. Ale nigdy, ani za pierwszym ani za drugim razem, nie przybyło tylu reporterów francuskich najwyższej klasy. Pono przybędą także i zaangażowani w kampanii przeciwko obecnej oficjalnej polityce polskiej, jak np. i p. Tabouis i p. Pertinax. Może nawet zjedzie przedstawiciel „Humanité".

A niechybnie przyjadą także korespondenci pism angielskich i specjalni delegaci pism berlińskich...

WARSZAWIANIN.

Modne bluzki — żemperki
Szale, apaszki i berety
Kałamajski
Pg 34 361-45.55

Wyjaśnienie

Od rodziny de Schildenfeld Schillerów otrzymujemy z prośbą o wydrukowanie następujące wyjaśnienie:

„W związku z notatką w dniu 19. 11. nr. 529 „Kuriera Poznańskiego" — rodzina de Schildenfeld Schillerów zaznacza, że pochodzi z linii austriackiej i od 150 lat jest czysto polską, nie mając nic wspólnego z rodzinami nie aryjskiego pochodzenia oraz innej pisowni".

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WINARY

Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 14,30 w ćwiczni „Sokoła" przy ul. Obornickiej.

KOŁO GŁÓWNA

Poświęcenie świetlicy Koła odbędzie się uroczyście w niedzielę 21 bm. o godz. 17 przy ul. Głównej 58 z bardzo urozmaiconym programem. Zaprasza się członków i sympatyków S. N.

KOŁO MOSINA

Wielkie zebranie publiczne odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 12 w południe w sali p. Stanikowskiego.

KOŁO STARE MIASTO

Msza żałobna za poległych i zmarłych Kolegów odbędzie się w niedzielę 21 bm. w kościele N. Panny Marii o godz. 8,30. Po mszy św. odbędzie się poświęcenie sekretariatu Koła przy ul. Chwaliszewo 71 m. 3a.

Erdal pasta do obuwia
ochrania skórę delikatną powłoką woskową.
Jej tajemnica: użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim suknem, aż do lśniącego połysku.
Tg 21 844/5

Z frontu szanghajskiego

W wojnie chińsko-japońskiej terenem największych, a zarazem decydujących walk jest front szanghajski, którego sytuację przedstawia załączona mapka.

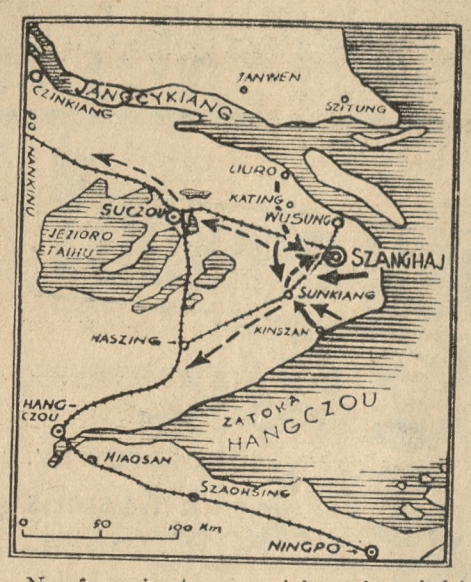

Na froncie tym wojska japońskie mogą poszczycić się wielkimi sukcesami, które są wynikiem udatnie przeprowadzonego manewru.

Długotrwałe walki o Szanghaj weszły w rozstrzygającą fazę z chwilą wysadzenia desantu japońskiego w zatoce Hang-Czou, na wprost miasta Sun-Kiang. Natychmiast po wylądowaniu kolumny japońskie wyruszyły na Sun-Kiang, którego też wkrótce stały się panami. Wiadomość o opanowaniu tego miasta przez morską piechotę japońską skłoniła dowództwo chińskie zagrożone całkowitym odcięciem przez zamykające się kleszcze odcinka północno-zachodniego Liu-Ro—Ka-Ting i południowo-zachodniego Kin-Szan — Sun-Kiang, do zarządzenia ewakuacji Szanghaju i odwrotu na zachód.

Z tą chwilą sytuacja na froncie szanghajskim zmieniła się zupełnie. Oddziały chińskie zajmują obecnie bardzo dogodne pozycje obronne między kompleksem jezior Tai-Hu a rzeką Jang-Cy-Kiang. Na linii tej toczą się obecnie zaciekłe walki, szczególnie dokoła miasta Su-Czou.

Ofensywa japońska na tym froncie posuwa się w tej chwili zasadniczo w dwóch kolumnach, w ogólnym kierunku na Hang-Czou oraz wzdłuż kolei Nankin—Szanghaj, przy czym głównym jej celem jest osiągnięcie Nankinu.

Cerę ochrania i odżywia
Tg 21 840
KREM NAJDELIKATNIEJSZY
Dr. J. Świtalskiej
Lab. Kosmet. Hig. „SWIT"

Japończycy zdobyli Ka-Szing

Szanghaj. (ATE). Prasa chińska podaje, że wczoraj toczyły się zacięte walki w rejonie m. Ka-Szing. Chińczycy bronią się na wzgórzach, które ciągną się od Ka-Szingu do jeziora Tai-Hu na północy.

Japończycy usiłują przełamać front chiński wzdłuż kolei Szanghaj—Han-Czou.

W ujściu rzeki Jank-Tse-Kiang około Wu-Sung znajduje się eskadra japońska, złożona z 40 okrętów. Ogień ciężkiej artylerii tych okrętów uniemożliwił oddziałom chińskim utrzymanie fortów Wu-Sungu i linii wybrzeża.

Szanghaj. (ATE). Według wiadomości ze źródeł japońskich, zdołały oddziały japońskie zająć w ciągu ostatniej nocy część miasta Ka-Szing, położonego na południe-wschód od Szanghaju.

Sukces japoński ma duże znaczenie strategiczne, gdyż Ka-Szing stanowi ważny punkt obronny na lewym skrzydle pierwszej obronnej linii chińskiej, która ostatnio była wznoszona w wielkim pośpiechu przez Chińczyków w celu powstrzymania posuwających się naprzód wojsk japońskich. Poza pierwszą linią obrony znajdują się dalsze linie bardziej położone na zachód, które otrzymały nazwę linii Hindenburga.

Przy bólach głowy i zawrotach, wywołanych przez zaparcie stolca, należy używać wieczorem i rano na czczo ½ szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg 21 858

WODA GORZKA MORSZYŃSKA i sól krystaliczna lub proszkowana — znakomite środki w nawykowym zaparciu stolca. Żądać w aptekach i składach aptecznych.
ng 50 656

Oddziały japońskie wkroczyły do Su-Czou

Tokio. (PAT) Dodatki nadzwyczajne dzienników tokijskich głoszą, że oddziały japońskie wkroczyły do Su-Czou. Na linii Czang-Szu—Su-Czou—Wu-Kiang również wojska japońskie osiągnęły znaczne sukcesy. Część oddziałów, które wylądowały na północ od Szanghaju, osiągnęły Fu-Szan i skierowały się na Kiang-Yin. Kiang-Yin jest najsilniejszym fortem, położonym na przedpolu twierdzy nankińskiej, i jest stanowiskiem kluczowym linii obronnej Kiang-Yin—Wu-Sih-Dar.

Utworzenie kwatery głównej

Tokio. (PAT) Armia i marynarka we wspólnym komunikacie zawiadomiły o oficjalnym ustanowieniu w pałacu cesarskim Kwatery Głównej.

O prawa Polaków w Czechosłowacji

Praga. (PAT). W ostatnim expose premier Hodża poświęcił sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji krótki ustęp, w którym oświadczył, iż ludność ta przedłożyła swoje skargi, żądania i propozycje. Premier zapowiedział, że w najbliższych dniach przeprowadzone będą na ten temat rozmowy z przedstawicielami tzw. Komitetu Porozumiewawczego Stronnictw Polskich. We wstępnych naradach szereg zagadnień przygotowano do rozstrzygnięć.

Premier powiedział dalej, iż otworzono już polskie klasy równoległe w szkole handlowej w Orłowej i że stopniowo wracać będą na Śląsk Cieszyński i do Bogumina przeniesieni kolejarze narodowości polskiej. Gimnazjum w Orłowej upaństwowione będzie z ważnością od 1 stycznia przyszłego roku.

W porównaniu z postulatami ludności polskiej, wysuniętymi w memoriale dra Wolffa z 27 listopada 1936 r., zapowiedzi premiera Hodży dotyczą jedynie drobnego ułamka tych postulatów. W dodatku na ogół stanowią jedynie cofnięcie pewnych jaskrawych posunięć czechizacyjnych, dokonanych w ostatnich czasach.

Z kraju

TRUP NA TORZE

Za stacją Otwock na 28 kilometrze znaleziono trupa mężczyzny bez głowy. Powiadomiona policja po przybyciu na miejsce poddała oględzinom teren i w znacznej odległości odnaleziono głowę ubraną w cyklistówkę. W kieszeni ubrania nieboszczyka znaleziono bilet kolejowy z datą 17. 11 37 ze stacji Warszawa Wschodnia — Otwock oraz dwie kartki pisane po żydowsku. Z kartek wynika, że mężczyzna popełnił samobójstwo. Koła pociągu odcięły głowę i pod pociągu porwał ją, odrzucając na kilka metrów.

ECHA ŻYDOWSKICH WYBORÓW

Przy wyborach do gminy żydowskiej niemal we wszystkich miastach okręgu łódzkiego miały miejsce nadużycia. Ostatnio na ławie oskarżonych zasiadło znów kilku Żydów z rabinem Dębińskim Boruchem na czele. Wszyscy oni pozostawali pod zarzutem przekupstwa względnie oddawania głosu za pieniądze. W wyniku rozprawy Sąd Okręgowy w Łodzi wydał wyrok, na mocy którego skazano 12 Żydów na 6 miesięcy więzienia.

UCIECZKA PRZED OBŁAWĄ

W okolicach Łodzi, ostatnio grasował rabuś, poprzednio już karany, 39-letni Stefan Siedrowczyk. Na skutek zuchwałych występów rabunkowych policja zarządziła obławy za Siedrowczykiem, który ukrywał się w lasach maj. Adamów. Gdy policja otoczyła las i poczęła skrupulatnie przetrząsać zarośla, Siedrowczyk widząc, że nie ujdzie pogoni powiesił się na drzewie i znaleziono go już nieżywego.

POCIĄG WPADŁ NA WÓZ

W pobliżu wsi Przepizwy pod Częstochową, woźnica Franciszek Zygała, przejeżdżając przez przejazd kolejowy nie zauważył zbliżającego się pociągu i wpadłszy nań, poniósł śmierć. Również zabity został przez pociąg koń. Części zdruzgotanego wozu porozrzucane zostały na dużej przestrzeni.

POTWORNY CZYN KOBIETY

W Łagiszy pod Sosnowcem rozegrał się wczoraj niezwykły dramat małżeński. 30-letnia Kazimiera Gudowska, gdy mąż był pogrążony w głębokim śnie, brzytwą pozbawiła go jego męskości. Gudowskiego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. U sędziego tłumaczyła się, że zrobiła to z zemsty za zdradę małżeńską.

PROCES ŁAPOWNIKÓW

Przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie odbędzie się 10 grudnia rozprawa w sensacyjnej aferze łapowniczej b. sędziego lwowskiego Sądu Okręgowego — Gąsiorowskiego i b. szefa prokuratury w Czortkowie — Sokołowskiego oraz dwu braci Żydów Bergmanów. Spośród oskarżonych jedynie b. sędzia Gąsiorowski odpowiada z wolnej stopy. Wyrok pierwszej instancji już po zastosowaniu amnestii opiewał: Gąsiorowski — 6 lat więzienia, 3.300 zł grzywny i utrata praw obywatelskich na 6 lat; Sokołowski — 4 i pół roku więzienia oraz utrata praw na 5 lat; Izrael Bergman — 7 lat więzienia, 13.000 zł grzywny i utrata praw na 8 lat; Izaak Bergman — 3 lata więzienia, 2.300 zł grzywny i utrata praw na 4 lata.

Z PIŃSKIEJ KAPITUŁY KATEDRALNEJ

Ojciec św. Pius XI mianował ks. Bronisława Kiełbassę, kanclerza Kurii Pińskiej, Dotychczasowego kanonika pińskiej kapituły katedralnej prałatem kustoszem oraz ks. dra Aleksego Petraniego, rektora seminarium diecezjalnego w Pińsku, kanonikiem tej Kapituły Katedralnej. Ks. biskup Bukraba, ordynariusz piński, mianował ks. dra Michała Krzywickiego, profesora seminarium duchownego pińskiego, kanonikiem Kapituły Katedralnej. Aktu uroczystej instalacji wymienionych dostojników w kościele katedralnym dokonał osobiście ks. biskup Bukraba.

WYPADEK NA DWORCU

We Lwowie podczas pracy miał miejsce straszny wypadek na dworcu kolejowym. W czasie manewrowania lokomotywy palacz Baca uderzył głową o próg kolejowy tak silnie, że czaszka uległa zdeformowaniu. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

UCIECZKA GROŹNEGO BANDYTY

Ze Złoczowa donoszą, że w czasie eskortowania groźnego bandyty Jana Głowiaka na rozprawę sądową do Zborowa, zdołał on zmylić czujność konwoju i zbiegł. Głowiak ma kilka mordów rabunkowych na sumieniu i groziła mu za to kara śmierci.

Samozatrucie
NA TLE WĄTROBY
Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony). Trucizny wewnętrzne wytwarzające się we własnym organiźmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyśpieszają starość. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. 20-letnie doświadczenie wykazało, że zioła lecznicze „Cholekinaza" H. Niemojewskiego jako żółcio-moczopędne są naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych. Bezpłatne broszury otrzymać można w laboratorium fizjologiczno-chemicznym „Cholekinaza" H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat nr. 5.
n 52 837

słuchanie radia musi dać pełne zadowolenie

7 obwodów • doskonała selektywność • 4+1 nowoczesnych lamp Philips Miniwatt • bardzo czuły „Antifading" • ciągła regulacja barwy tonu piękny pełny ton • odbiór bez szmeru tła i gwizdów superheterodynowych

PRZY KUPNIE APARATU RADIOWEGO NIE ŻĄDAJ „ODBIORNIKA" LECZ WYRAŹNIE: 7 - OBWODOWEJ SUPERHETERODYNY

PHILIPS Super 4-38

OTO NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI KUPNA: CENA GOTÓWKOWA Zł 340- (NA PRĄD ZMIENNY). PRZY ZALICZCE Zł 24- NA 15 RAT MIESIĘCZNYCH PO Zł 24.10 NA PRĄD STAŁY I ZMIENNY CENA GOTÓWKOWA Zł 375.-

Tg 53 273

Na Bałtyku skandynawskim

Nastrój pogody, panującej na Morzu Bałtyckim, szczególnie w jego części zachodniej, różni się kontrastowo od burzliwej atmosfery Morza Śródziemnego, gdzie od lat kilku na całej jego powierzchni wciąż się błyska, chmurzy, grzmi, jak przed burzą. Zawdzięcza to Bałtyk swym warunkom geograficznym. Nie zawiera bogactw naturalnych, przyciągających chciwość ludzką, nie prowadzą tędy szerokie szlaki morskie, którymi płynie materialna potęga narodów.

Warunki geopolityczne wpłynęły decydująco na ukształtowanie życia zamieszkujących wybrzeża Bałtyku narodów skandynawskich. Pragną one współpracy pokojowej z innymi narodami europejskimi, dążą do zachowania wobec jakichkolwiek zatargów politycznych ścisłej neutralności. Czynnikiem polityki pokojowej na Bałtyku są również wszystkie inne narody zamieszkujące jego wybrzeża z wyjątkiem Rosji i Niemiec. Państwa te posiadają inny międzynarodowy ciężar gatunkowy, a Morze Bałtyckie stało się dla nich areną walk o panowanie na północy. Wojna światowa usunęła Rosję czasowo w cień, ale pozostały Niemcy, które po kilku latach niemocy powojennej przywróciły swą potęgę morską, trzymając mocno w swym ręku klucze do Bałtyku, mając jako jedyną przeciwwagę szczupłą jeszcze, ale zwartą flotę polską.

Perspektywy północnej teorii geopolitycznej rasy niemieckiej wyjaśnia wymownie referat gen. Hausfera w „Zeitschrift für Geopolitik". Zdaniem jego:

„Bałtyk winien być ujęty w ramy jednego, jednolitego państwa, wprowadzającego w życie ideę skandynawskiego zjednoczenia wszystkich germańskich szczepów na północy. Finlandia ma zostać germańskim krajem kolonialnym, podporządkowanym państwu, które ujmie Bałtyk w swe ręce. Obszar finlandzki ma znaczenie dynamiczne dla dalszej ekspansji rasy germańskiej jak Estonia i Łotwa..."

Zdaniem autora Polska nie ma widocznie żadnej przyszłości na Bałtyku.

Ostatnimi laty sprawa realnego zabezpieczenia neutralności — kanonu polityki skandynawskiej — zaczęła jednak nabierać niepokojącego znaczenia. Zwiększenie zasięgu lotnictwa przekreśliło dotychczasowe gwarancje geograficzne Skandynawii. Prężność Niemiec na Bałtyku wzrasta wciąż, a od północy ukazało się widmo groźby sowieckiej. Rosja zbudowała na oceanie Lodowatym flotę, zorganizowała silne lotnictwo, wyjrzała ponownie na Morze Bałtyckie, a jednocześnie stosunki jej z Rzeszą pogarszają się z roku na rok. Konflikt zbrojny w niedalekiej przyszłości nie jest wyłączony, a wtedy nastąpi niechybnie blokada Bałtyku przez Niemcy i Norwegia znajdzie się na szlaku morskim do Morza Białego, gdzie w rejonie niezamarzających fiordów Vasanger i Tana łatwo stworzyć punkty oparcia lub kontroli transportów płynących na północ.

Zawarcie traktatu morskiego pomiędzy Anglią a Niemcami zostało zrozumiane w Skandynawii jako uznanie supremacji niemieckiej na Bałtyku i powiększenie szans zbrojnego starcia Niemiec z Sowietami na jego wodach.

Równocześnie osłabła wiara w skuteczność sankcyj Ligi Narodów. Pierwsza zareagowała Szwecja, której rządy socjalistyczne były bardziej narodowo zabarwione, niż partie robotnicze Norwegii i Danii. Przyjęła więc Szwecja pięcioletni program wzmocnienia obrony, głównie w dziedzinie lotnictwa i marynarki. Plan przewiduje również fortyfikacyjne umocnienie wybrzeży, powołanie do pomocy armii drużyn ochotniczych i przysposobienia wojskowego. Bezludne rejony północne będą połączone z centrum kraju koleją długości 1300 km. Tą samą drogą chociaż z pewnym ociąganiem się poszła Norwegia, zaniepokojona tajemniczymi wizytami nieznanych lotników i łodzi podwodnych u jej brzegów północnych. W Danii uczucie bezpieczeństwa zostało również mocno zachwiane. Kraj dokładnie rozbrojony przez socjalistów ma granicę lądową trudną do obrony, a podminowaną starannie przez agitację pangermańską. Anglicy uważają, że Niemcy mogą opanować Danię w ciągu 48 godzin, by uczynić z niej dodatkową a obfitą bazę żywnościową.

Z inicjatywy premiera duńskiego Stauninga powstał ostatnio projekt utworzenia bloku państw północnych, do którego należałaby Dania, Szwecja, Norwegia, Finlandia i Holandia. Cel — obrona wspólnych interesów wobec możliwości znalezienia się w pobliżu ognisk wielkich konfliktów. Zaniedbania w dziedzinie obronności krajów są duże, że trudno je w krótkim czasie odrobić. Należałoby zatem tak ułożyć stosunki zewnętrzne, by państwa bloku znajdowały się stale poza orbitą wpływów jakichkolwiek obcych grup innych mocarstw.

Na ten temat przedstawiciele państw skandynawskich odbyli szereg konferencyj. Ostatnia miała świeżo miejsce w Sztokholmie i była tajna, a brali w niej udział eksperci wojskowi i cywilni, co wskazuje, że sprawa utrzymania zbrojnej neutralności przeszła nareszcie do realizacji.

Przedstawiciele Finlandii i Holandii nie byli zaproszeni, co odpowiada przypuszczeniu, że osią obrad była sprawa zawarcia ścisłego bloku trzech państw skandynawskich, spojonych wspólną sytuacją polityczną i ustalenie jego zasięgu. Należało uzgodnić, czy w razie naruszenia neutralności przez obcą potęgę jednego ze zblokowanych państw pozostałe dwa nie dotknięte bezpośrednio przemocą, będą zobowiązane przyjść z czynną pomocą napadniętemu, czy też będą miały prawo pozostać poza zatargiem.

Decyzja konferencji nie jest jeszcze znana, ale nie ulega wątpliwości, że tylko realizacja hasła jedności w obronie może wytworzyć siłę dostateczną do utrzymania neutralności państw skandynawskich.

E. DE HENNING-MICHAELIS
generał

Dla otyłych, muskularnych osób, u których występują różne dolegliwości w związku z ich pełnokrwistością, bardzo wskazana jest kilkutygodniowa kuracja naturalną wodą gorzką **Franciszka Józefa** szklanka co rano na czczo. Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg 21 857

PULSA
ŚRODKI DO ZĘBÓW
OD WIEKU PRZODUJĄ
FPW
Tg 21 781

Hemoroidy
są przyczyną złego samopoczucia i t.p. Należy bezwzględnie usunąć te dokuczliwe cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się
Anusol
-GOEDECKE-
Do nabycia w aptekach.
12 czopków zł. 5.-
6 czopków zł. 3.-
Tg 21 605

stłukła się żarówka!
NAJWIĘCEJ ŚWIATŁA DA NOWA ŻARÓWKA
TUNGSRAM KRYPTON
-ŻARÓWKA, JAKIEJ JESZCZE NIE BYŁO
Tg 21 809

Oczyścić sport polski od Żydów

Powołanie przez zarząd Polskiego Związku Bokserskiego do obozu treningowego przed spotkaniem z Norwegią Żyda Rotholca, spotkało się z oburzeniem poznańskiej opinii publicznej. Powstała uzasadniona obawa, że poznańscy pięściarze nie staną jako sparring-partnerzy przeciw Żydowi. Pod naciskiem opinii publicznej zarząd PZB zdaje się ustąpił, powołując dodatkowo do obozu Jasińskiego z „Ruchu".

Sprawa Żydów w sporcie przedstawia się specjalnie źle w pięściarstwie, gdzie Żydzi chcieliby odegrać jakąś rolę. Zadanie to ułatwiają im niestety niektóre kluby, które utrzymują z nimi towarzyskie stosunki. Toć przecież jeszcze ostatniej niedzieli mistrz Śląska „Ruch" walczył w towarzyskim spotkaniu z warszawską „Makabi". Robią to i inne kluby, które nie dopatrują się w tym nic zdrożnego. Wydaje im się, że w sporcie nie można stosować paragrafu aryjskiego, chociaż Żydzi przecież pierwsi stworzyli organizację wyłącznie dla siebie, związek „Makabi", do którego aryjczyków się nie przyjmuje.

Z całą stanowczością należy się zabrać do oczyszczenia polskiego sportu od Żydów, których trzeba zepchnąć do ich getta sportowego, do „Makabi". Tam i tylko tam jest ich miejsce! Drużynom polskim nie wolno spotykać się w towarzyskiej walce z Żydami, a walne zebrania związków sportowych winny iść w ślady innych organizacyj społecznych i wprowadzić paragraf aryjski, mimo przeszkód i trudności, które im niewątpliwie będzie stawiał PUWF i PW.

Dla wielkiego celu, oczyszczenia Polski od Żydów warto zaryzykować nawet utratę zniżek kolejowych

Z Narodowego Zrzeszenia Adwokatów

W dniu 17 bm. w sali „Adrii" odbyło się zebranie Narodowego Zrzeszenia Adwokatów z referatem dra St. Celichowskiego nt.: „Wpływ nowoczesnych prądów narodowych na rozwój prawa".

Na wstępie referent stwierdził, że obecna generacja żyje w czasach wielkiej rewolucji nie tyle politycznej co duchowej, moralnej, rewolucji światopoglądowej. Proces tej rewolucji połączony jest z olbrzymimi wysiłkami myślowymi a niekiedy z wstrząsami moralnymi wielu jednostek i grup, którym z trudnością przychodzi dostosowanie się do nowego systemu myślenia.

Obecną rewolucję ze względu na jej wielkie konsekwencje można porównać jedynie z największymi rewolucjami świata, które w dziejach tworzyły odrębne nowe epoki. Takimi rewolucjami były chrześcijaństwo i Rewolucja Francuska. Trzecią jest omawiana rewolucja, która rozpoczęła się już przed wojną światową i gdyby nie wojna, być może odbywałaby się na przestrzeni wieku. Wojna przyśpieszyła proces tej rewolucji, która rozpoczęła swój pochód od nauk ścisłych. Podważyła więc przede wszystkim zdawało się szczytową zasadę przyczynowości i determinizmu. Równolegle z tym rewolucja dotknęła wszystkie dziedziny myśli i życia, a więc filozofię, ekonomię, ustrój społeczny, polityczny i siłą rzeczy także prawo.

W dziedzinie nauk społecznych i prawnych charakteryzuje ją obalenie centralnego stanowiska jednostki stawiając w to miejsce organizm ponadosobowy, naród. Wychodząc z założenia, że państwo jako forma i środek tylko organizacji społecznej nie może być źródłem materialnych zasad, stawia jako podstawowe założenie pojęcie narodu, z którego wynikają wszystkie stosunki społeczne i prawne.

Nie analizując, bo to temat zbyt rozległy, pojęcia narodu, stwierdza referent, że istnieje ono dzisiaj w świadomości społeczeństw i że zawładnęło względnie jest w drodze do zawładnięcia sposobem myślenia tych społeczeństw. Ruchy narodowe, na tej świadomości oparte, stawiają dwie zasadnicze tezy: raz że dobro narodu jest najwyższą wartością, że jemu wszystko inne winno być podporządkowane oraz, że naród jest organizmem harmonijnym, którego wszystkie części są sobie równorzędne, równie potrzebne dla rozwoju i życia narodu i równą winny być otoczone opieką.

Wpływ tych poglądów spowodował przewrót zapatrywań we wszystkich dziedzinach prawa, zarówno publicznego jak i prywatnego. Już podczas wielkiej wojny i później w traktacie wersalskim i w traktacie o mniejszościach wprowadzono pojęcie narodu jako podmiotu w stosunkach międzynarodowych.

W wewnętrznym ustroju prawnym naród staje się suwerenem i źródłem wszelkich norm prawnych jak i wszelkich uprawnień jednostek. W prawie ustrojowym zwycięża zasada, że naród jest podmiotem państwa, jedynie powołanym do decyzji i władztwa. Państwo jest tylko formą organizacyjną narodu podporządkowaną jego interesom. Wynika z tego dalsza konsekwencja, że w państwie narodowym pełnię uprawnień politycznych mogą mieć tylko członkowie rządzącego narodu i tylko oni mogą być odpowiedzialni za losy państwa i narodu.

Także i w innych dziedzinach prawa publicznego, jak w prawie karnym i zasadach postępowania karnego, widzimy wszechmocny wpływ tych poglądów. Zmienia się pojęcie bezprawia o tyle, że nie może być bezprawny czyn, który leży w interesie narodu. W procedurze karnej widzimy nawet przerosty tych poglądów, prowadzące do tego, że jednostkę np. w Niemczech chce się pozbawić wielu przepisów ochronnych, jako hamujących wymiar sprawiedliwości, i to w interesie narodu.

Niemniej głęboko wkracza nacjonalizm w dziedzinę prawa prywatnego wywracając wiele dotychczas niewzruszonych zdawałoby się zasad. Wpływ ten uwydatnia się przede wszystkim w trzech grupach instytucyj: w prawie własności, w zasadzie wolności umów i w stosunku kapitału do pracy.

Prawo własności, wykształcone na prawie rzymskim justyniańskim, było dotychczas w zasadzie swej niewzruszalne, chociaż i w nim już przed wojną porobiono wyłomy. Prawo własności w państwie narodowym różni się od dawniejszego tym, że jego źródłem jest naród i używanie jego jest podporządkowane interesom narodu. Jednostka dysponując własnością uzyskaną w spółżyciu z narodem wykonuje tylko pewne funkcje narodowe. Prawo własności, oparte w swym pochodzeniu o naród, może być tylko użytkowaniem zgodnym z interesem tego, od którego pochodzi, tj. narodu. W razie używania tego prawa niezgodnie z interesem narodu lub wbrew tym interesom może nastąpić jego odebranie.

Podobnie jest z prawem zobowiązań. Stosunki umowne między członkami narodu nie mogą prowadzić do pozbawienia poszczególnego członka swobodnego działania, jakie mu przysługuje w zespole równorzędnych części organizmie narodowego. Stosunek umowny nie rodzi tylko roszczeń i obowiązków, lecz jest stanem współżycia jednego członka narodu z drugim. Interes narodu nie może też dopuścić do tego, by wolność umów doprowadziła do zniszczenia tej zasady, do niewolnictwa jednych u drugich. Stąd niedopuszczalne jest w państwie narodowym istnienie karteli, które te zasadę przekreślają odbierając jednostce właśnie wolność działania.

Jednym z najkapitalniejszych zagadnień w państwie narodowym jest stosunek pracy do kapitałów. Jest to problem niesłychanie trudny i zawiły, ale już dziś można ustalić dwie zasady. Zarówno kapitał jak i praca są w państwie narodowym równorzędne, również ważne dla życia gospodarczego narodu. Stosunek pracy do kapitału i odwrotnie winien się zawsze podporządkowywać interesom gospodarczym narodu i nie może być przedmiotem walki wewnątrz państwa. Stąd dalsza zasada, że wszelkie zatargi między kapitałem a pracą regulować może tylko państwo narodowe. Interesowi narodu winien się podporządkować zarówno kapitalista i pracodawca jak i pracobiorcy.

Na zakończenie prelegent stwierdził, że prawo narodowe musi odpowiadać pewnym warunkom i interesom narodu. W szczególności winno zawierać elementy ściśle polskie, następnie katolickie, winno uwzględniać położenie gospodarcze narodu, przyśpieszać proces objęcia we władanie nie tylko prawne ale faktyczne całego terytorium przez naród polski, przyśpieszyć proces unarodwoienia gospodarstwa i uwzględniać w najszerszym zakresie rozwiązanie problemów natury społecznej.

Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos adwokaci: Berkan, Bojakowski, Howorka, Komorowski, Koszewski, Mieczkowski i apl. Terlecki. Na zakończenie dyskusji przemówił jeszcze dr St. Celichowski stwierdzając, że referat swój traktował jako zagajenie do dalszej dyskusji, która winna już odbywać się nad poszczególnymi zagadnieniami opracowanymi odrębnie i konkretnie. (jr)

GEN. GOURAUD
dotychczasowy gubernator Paryża, pożegnał się na dziedzińcu pałacu Inwalidów ze sztandarami pułków, stacjonowanych w Paryżu.

ŚLUB W STROJACH ŻAŁOBNYCH

W Londynie w kościele św. Piotra na Etonhill odbył się ślub ks. Ludwika Heskiego z miss Margaret Auckland Geddes, córką b. ambasadora angielskiego w Waszyngtonie. Pannę młodą prowadził do ołtarza ojciec sir Auckland Geddes. Lord Louis Mautbatten, krewny rodziny królewskiej i cioteczny brat pana młodego, był drużbą w miejsce zmarłego w katastrofie pod Ostendą bar. Riedel-Eisenbach. Świadkami byli ks. Kentu, owdowiała margrabina Milford Haven, która jest z domu księżniczką heską, siostrą ojca p. młodego, ambasador niemiecki von Ribbentrop i lord Louis Mauntbatten.

Wszyscy goście weselni byli ubrani na czarno. Po uroczystości ślubnej odbyło się śniadanie w ścisłym gronie w pałacu lorda Mauntbatten. W godzinach południowych państwo młodzi i większość gości odjechali do Ostendy, gdzie znajdują się zwłoki ofiar katastrofy, które będą przewiezione do Darmstadtu i zostaną pochowane w grobach rodziny wielkoksiążęcej Hesji.

W związku z tragiczną śmiercią brata wielkiego ks. Jerzego i jego dwóch synków, ks. Ludwik jest jedynym pozostałym przy życiu mężczyzną b. panującej rodziny Hesji i odziedziczył tytuł wielkoksiążęcy.

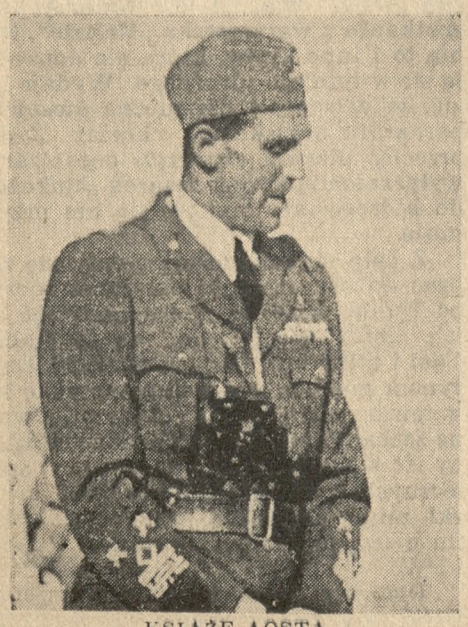

KSIĄŻĘ AOSTA
nowy wicekról Abisynii.

Przez „zwrot na lewo" ku... totalizmowi?

Dwukrotnie już omawialiśmy artykuły płka Bogusława Miedzińskiego ogłoszone w „Gazecie Polskiej" w związku z memoriałem, który złożyła na Zamku delegacja PPS i jej przybudówek. Omawialiśmy je pod kątem widzenia aktualnego, dyskretnego flirtu „sanacji" i PPS. Musimy się nimi jednak jeszcze raz zająć biorąc pod uwagę, że p. Miedziński jest uważany za wyraziciela poglądów obozu rządowego, a ściślej mówiąc — OZN. Wiadomo, że poglądy te uległy gwałtownym przemianom. Chociaż więc p. Miedziński usiłuje temu co pisze nadać wrażenia „historycznej" ciągłości, spróbujmy z jego wywodów na temat memoriału PPS wyłuskać obraz rzeczywistości polskiej widzianej oczyma jednego z czołowych i miarodajnych przedstawicieli ściślejszego, kierowniczego grona „sanacji".

Memoriał socjalistów omawiał zarówno zewnętrzne, międzynarodowe, jak i wewnętrzne położenie Polski.

P. Miedziński przyznaje, że geopolityczne położenie Polski jest trudne i pozostanie takim. Odrzuca jednak stanowczo wszelkie alarmy o bezpośrednim niebezpieczeństwie.

I tu warto zanotować dwa jego stwierdzenia:

1) „Nie uroniliśmy niczego z naszych uprawnień w dziedzinie dostępu do morza; nie znamy żadnych „prób oderwania Śląska".

2) „Decyzje w dziedzinie podstaw naszej polityki zagranicznej są dawno powzięte".

Pierwsze z tych stwierdzeń narzuca od razu myśl o sprawie Gdańska, co do której stanowisko obozu narodowego jest wystarczająco znane, by się tu nad nim rozwodzić. Drugie natomiast stwierdzenie przypomina tylko fakt tajemniczości tych „od dawna powziętych" decyzyj w sprawie linii polskiej polityki zagranicznej, którą fragmentarycznie ujawnia czasami dopiero bieg wypadków.

Trzeba nam się tu zgodzić z płkiem Miedzińskim, że zmiana ordynacji wyborczej nie stanowi, jak chciałaby PPS, „jedynego wyjścia" z położenia, w jakim się znajduje Polska na terenie międzynarodowym.

Jeśli idzie o położenie wewnętrzne Polski, to płk Miedziński przeciwstawia się poglądowi, jakoby poruszone w memoriale socjalistów zagadnienia społeczno - gospodarcze musiały być łączone ze sprawą przebudowy ustrojowej. I tu p. Miedziński podpisuje się obiema rękoma pod następującym ustępem memoriału:

„Polska musi przejść na gospodarkę planową; musi przebudować swój ustrój rolny; musi objąć gałęzie przemysłu niezbędne dla obrony państwa i planowej gospodarki narodowej na wielką skalę, dla gospodarki, która zlikwiduje bezrobocie."

„Zgadzamy się — pisze płk Miedziński na słuszności tych postulatów. Zdaniem naszym ku temu Polska iść musi i idzie..."

Nie zawsze taki był pogląd obozu „sanacyjnego" na przyszłość gospodarczą Polski. Wszakże nie tak dawno jeszcze z łamów „sanacyjnej" prasy oraz w mowach p. wicepremiera Kwiatkowskiego szły zapewnienia walki z etatyzmem oraz wypowiedzi przeciw gospodarce planowej. Dziś powiały wiatry inne, zgodne z nową taktyką obozu rządowego, który pod wpływem wewnętrznych swoich trudności wahadło polityczne pochylił... na lewo. Nic też dziwnego, że już dziś głośne są wiadomości o bliskim podobno upaństwowieniu przemysłów podstawowych, to jest węglowego i żelaznego.

W wywodach p. Miedzińskiego zwraca jeszcze uwagę to, że staje on wobec socjalistów w obronie państw totalnych i na pytanie, gdzie największe postępy zrobiła gospodarka planowa, odpowiada:

„Czy można zaprzeczyć, że dzieje się to właśnie w państwach totalnych i monopartyjnych".

Niewątpliwie nowy to ton w prasie „sanacyjnej" i to w tej właśnie, która jest uważana za wyraz oficjalnych poglądów.

Czyżby „sanacja" szła przez „zwrot na lewo" ku totalizmowi i monopartyjności? W każdym razie jest to marzenie niektórych jej odłamów.

André Tardieu

jako krytyk parlamentaryzmu francuskiego

TARDIEU

P. André Tardieu, aczkolwiek ledwie przekroczył sześćdziesiątkę, ma za sobą długą karierę polityczną.

Był w dyplomacji. Dał się szerzej poznać jako współpracownik wielkiego dziennika „Le Temps" i autor wstępnych w nim artykułów, poświęconych zagadnieniom z dziedziny polityki międzynarodowej, a będących — jak wiadomo — półurzędowym wyrazem stanowiska ministerstwa spraw zagranicznych.

W czasie wojny był na froncie. Dużą rolę odegrał podczas konferencji pokojowej w Paryżu, należał bowiem do składu delegacji francuskiej i był najbliższym współpracownikiem przewodniczącego tej delegacji, starego Clemenceau. Jego dziełem przede wszystkim jest redakcja traktatu wersalskiego. Piszący te słowa pamięta doskonale uroczystą chwilę referowania pierwszego tekstu traktatu na plenarnym posiedzeniu konferencji na Quai d'Orsay. Referentem był właśnie p. André Tardieu.

W okresie powojennym brał p. Tardieu bardzo czynny udział w polityce francuskiej. Był wielokrotnie ministrem, a kilkakrotnie premierem, przez długie lata posłem do parlamentu.

Wreszcie, w okresach wolnych od aktywnej pracy politycznej — publicystą i pisarzem. Spod jego pióra wyszło kilkanaście książek, wśród nich najbardziej znane i czytane: „La Conférence d'Algesiras" (1910); „Notes sur les Etats-Unis" (1917), „L'Amerique en armes" (1919), „La Paix" (1921). Osobno wymieniamy dwa ostatnie tomy; pierwsze z serii mającej objąć pod wspólnym tytułem „La Revolution à refaire" tomów pięć; są to „Le souverain captif" (1936) i „La profession parlementaire" (1937).

Te dwie ostatnie książki skłoniły nas do przypomnienia czytelnikowi polskiemu p. André Tardieu. Są to bowiem książki, które można nazwać czynem politycznym, bo oddziałają niewątpliwie na bieg życia Francji.

Wstępem do ich napisania było zupełne wycofanie się p. Tardieu z czynnego życia politycznego. Nie postawił on swej kandydatury przy ostatnich wyborach parlamentarnych (1936) i ogłosił w pismach oświadczenie, którego istotną treścią jest twierdzenie, że dla przyszłości Francji można dziś pracować tylko poza parlamentem. Dzieło, którego częścią są powyżej wymienione dwie książki, ma być uzasadnieniem obszernym i gruntownym tego twierdzenia. Z piątego tomu dopiero („Les issues possibles") dowiemy się, jaką drogę wyjścia widzi autor z położenia obecnego.

To, co opublikował dotychczas, wskazuje jednak dość wyraźnie, że p. Tardieu jest zwolennikiem głębokiej i gruntownej reformy życia politycznego, że zdaje sobie całkowicie sprawę z przełomu nie tylko politycznego, lecz i moralnego, jaki przeżywa Europa współczesna.

Francja dała narodom naszego kontynentu ideologię, którą żył cały wiek XIX i początek wieku XX — ideologię Wielkiej Rewolucji. Opinia francuska żyje nią jeszcze w swej przeważającej większości. W podstawy tej ideologii uderza z całą mocą p. André Tardieu w tomie pierwszym swego dzieła. Zaczyna tedy od stwierdzenia, że reformę życia politycznego trzeba zacząć od zmian w umysłowości nowych pokoleń. Jest więc — jak widzimy — zgodny z tymi politykami teoretycznymi i praktycznymi, którzy w szeregu krajów Europy dali wyraz nowym prądom narodowym. Wszak jeśli zapytać, co jest cechą systemu myślenia takich ludzi, jak Mussolini, Salazar lub Hitler, to nie można dać innej odpowiedzi jak tę, że są inicjatorami ruchu, zwróconego przeciw ideologii, która owładnęła umysłami narodów europejskich po Wielkiej Rewolucji francuskiej.

Ustaliwszy przesłanki teoretyczne, zajmuje się p. Tardieu w drugim tomie swego dzieła, wydanym przez księgarnię Flammariona w Paryżu w ostatnich dniach października rb. („La profession parlementarie"), ustrojem państwa francuskiego.

Ustrój ten to przeniesiony na grunt francuski parlamentaryzm angielski. Nasiona przywiezione z wysp brytyjskich wydały jednak na ziemi francuskiej zupełnie inne owoce, niż na gruncie ojczystym. Obok Izby Gmin istnieje w Anglii Izba Lordów, oparta na pierwiastku dziedziczności, oraz Korona; władza Izby Gmin jest ograniczona przez prawo króla do jej rozwiązania. Tymczasem we Francji prezydent jest pozbawiony wszelkich uprawnień, jest instytucją wyłącznie dekoracyjną. Senat wychodzi z podobnych (choć nie analogicznych) wyborów jak izba niższa, a przepisy prawne, które pozwalają na rozwiązanie parlamentu, były tylko raz zastosowane na początku istnienia Trzeciej Republiki i zwyczajowo nie mają obecnie zastosowania.

Stąd wynika, że parlament francuski posiada władzę niczym nie ograniczoną, że jest właściwie suwerenem zbiorowym, jak to określa p. Tardieu — Cezarem anonimowym. Taki stan rzeczy jest wynikiem tradycji francuskiej, psychiki narodu francuskiego i pojęcia francuskiego o istocie władzy. Monarchia została skasowana, lecz władza i przywileje jednej osoby przeszły na ciało zbiorowe, złożone z 900 osób. Francja posiada — jak dowodzi p. Tardieu — 900-głowego despotę.

Najciekawszymi stronicami książki są te, na których znakomity znawca nie tylko teorii, lecz i praktyki życia politycznego Francji przedstawia anatomię i fizjologię życia parlamentarnego Francji.

Zasiadanie w izbach stało się zawodem, który wyciska swe przemożne piętno na posłach i senatorach. Zawód ten nie przygotowuje wcale do wykonywania zadań związanych z funkcją rządzenia, lecz demoralizuje i wykoślawia tych, którzy mu się oddają.

Wynikiem zaś koniecznym takiego ukształtowania się rządów parlamentarnych, jak to się stało we Francji, jest to, że kraj jest źle rządzony i że najpierwszym objawem tych złych rządów jest ich zmienność i niestałość. Przytaczamy za p. Tardieu następujące charakterystyczne fakty: W ciągu siedemdziesięcioletniego istnienia Trzeciej Republiki istniały 103 gabinety; spośród nich tylko 8 trwało dłużej niż dwa lata; za czasów urzędowania w Londynie min. Edena zmieniło się we Francji dwunastu ministrów spraw zagranicznych.

Nie chcemy robić żadnych porównań. Jeśli jednak dla poznania systemów rządzenia w stuleciach XV i XVI w państwach zachodnich jest rzeczą niezbędną czytanie „Księcia" Machiawellego, to dziś i w przyszłości analiza rządów parlamentarnych we Francji, zrobiona przez p. Tardieu, jest i będzie podręcznikiem klasycznym. Machiavelli, pozbawiony urzędu i skazany na wygnanie do Rocca San Casciano, w ciszy wiejskiej w oderwaniu od świata politycznego, który przez długie lata pochłaniał cały jego umysł i wszystkie siły, spisywał wyniki doświadczenia i rozmyślań nad biegiem spraw politycznych swego wieku; podobnie dziś na dobrowolnym wygnaniu nad brzegami Morza Śródziemnego, wyrzekłszy się splendoru władzy i wpływów, maluje p. Tardieu obraz życia politycznego swego czasu...

Czy podejmie kiedyś próbę zastosowania wyników tych rozmyślań w praktyce życia politycznego, czy pokusi się o stanięcie w szeregu nowoczesnych reformatorów społecznych i politycznych? Nikt zapewne, ani on sam, nie będzie umiał odpowiedzieć na to pytanie.

Nie ryzukując tedy przewidywań, powstrzymując się od próby oceny istotnej wartości dzieła p. Tardieu, ośmielamy się jednak na stwierdzenie użyteczności jego pracy dla tych wszystkich, którzy chcą poznać funkcjonowanie ustroju politycznego Francji i zrozumieć, czym jest parlamentaryzm w życiu tego kraju.

Czytelnik polski wyniesie z przeczytania wymienionych powyżej dwóch książek p. Tardieu tę dodatkową korzyść, że nauczy się lepiej rozumieć dzieje własnego państwa w ciągu ostatnich lat osiemnastu.

STANISŁAW KOZICKI

PROSZKI do pieczywa BUDYNIE i GALARETKI „Luba" są jedne z najlepszych.
Pg 33 643-39,573

WYBORNE
BISZKOPTY
WEDLA
Niezastąpione do herbaty
Pg 33 954-62,714

Lord Halifax a Europa środkowo-wschodnia

Wolna ręka dla Niemiec w Europie środkowej i wschodniej w zamian za chwilowe zaprzestanie propagandy kolonialnej — temat ten nie schodzi obecnie z rozważań prasy zagranicznej, zwłaszcza prasy angielskiej.

Sugestie na ten temat podał najpierw konserwatywny „Evening Standard" w Londynie, twierdząc, iż Hitler ma zamiar wystąpić z tym z okazji wizyty Halifaxa, i wywołał tym konsternację oficjalnych kół Berlina do tego stopnia, iż przez chwilę wyglądało, jakoby rząd niemiecki ociągał się z przyjęciem angielskiego gościa w Berlinie, chcąc niby to „ukarać" prasę angielską za niedyskrecje, nazwane w Berlinie „wyssanymi z palca".

Niemniej prasa angielska nie przestaje nadal pomawiać polityki berlińskiej o chęć połączenia sprawy kolonij ze sprawami europejskimi.

„W informacji dziennika londyńskiego „Evening Standard" jest więcej prawdy, niż się na ogół przypuszcza — pisze organ liberałów „Manchester Guardian". — Więcej jeszcze, bo owa niemiecka idea handlu zamiennego znalazła niemało poparcia u niektórych wpływowych osób w Anglii."

Także drugi organ liberałów angielskich, londyński „News Chronicle", podtrzymuje twierdzenie, jakoby Niemcy dążyły do połączenia owych dwóch spraw w ewentualnych rokowaniach z Anglią, tj. kolonij i Europy środkowo-wschodniej, pisząc:

„Pomimo złości, jaką wywołała sugestia londyńskiego „Evening Standard", według której miałby być zaproponowany przez Rzeszę rodzaj handlu zamiennego, ci, którzy mają zwyczaj studiować prasę niemiecką, nie byliby zaskoczeni, gdyby taki handel był faktycznie przygotowywany, choć może w formie nieco mniej brutalnej".

Naszym zdaniem, mniej dla nas ważną jest w tej chwili sprawa, z której to strony wypływają sugestie, o których wyżej mowa, — z niemieckiej, czy też angielskiej. Zanotować w każdym razie należy ważne wyznanie organu manchesterskiego o rosnących w tym kierunku nastrojach — w Anglii.

Sprawa sama jest dostatecznie doniosła, by wzmogła czujność w tej naszej „Europie środkowo-wschodniej".

Ku poprawie położenia Polaków w Czechosłowacji

Nawiązując do doniesień uprzednich o relacjach posła Jungi, dotyczących rozmów, prowadzonych w sprawie zadośćuczynienia potrzebom mniejszości polskiej w Czechosłowacji, „Dziennik Polski", wychodzący w Cz. Cieszynie, donosi, iż pos. Junga odbył 16 bm. konferencję w prezydium Rady Ministrów w Pradze, podczas której ustalono, że delegacja komitetu porozumiewawczego będzie przyjęta przez premiera Hodżę w pierwszym tygodniu po 29 listopada.

Co do powrotu kolejarzy, to 12 listopada nadeszło z ministerium kolei w Pradze do dyrekcji kolejowej w Ołomuńcu upoważnienie do przeniesienia z powrotem w okolice Cieszyna i Bogumina kolejarzy narodowości polskiej pod warunkiem, że przeniesieni będą ponownie żądali o powrót u swych bezpośrednich władz przełożonych, chociażby tylko ustnie; mają prawo żądać powrotu do okolic, gdzie dawniej pracowali, tylko do innej miejscowości. Kolejarze mają powrócić etapami, pierwszy etap jeszcze w listopadzie, drugi w grudniu przed Bożym Narodzeniem, a reszta w terminie późniejszym.

Sprawa upaństwowienia polskiego realnego gimnazjum w Orłowej wchodzi w stadium ostateczne. Dnia 14 listopada odeszło z ministerium szkolnictwa w Pradze do rady szkolnej w Bernie polecenie przeprowadzenia wszelkich formalności, związanych z upaństwowieniem szkoły. Tym samym zostały usunięte ze strony władz wszelkie trudności. Wskutek przeprowadzenia upaństwowienia zostanie także przeprowadzone przyjęcie indywidualne profesorów gimnazjalnych.

Z prezydium Rady Ministrów wyszła instrukcja do konferencji referentów personalnych urzędów centralnych, które się odbywają pod przewodnictwem szefa sekcyjnego dra Svatosza, ażeby przyjmowano do urzędów wszystkich resortów Polaków w ilości, odpowiadającej sile procentowej ludności polskiej. Wobec zażaleń ze strony pos. Jungi, że się zalicza jako Polaków tych ludzi, którzy się za nich podają, ma się na przyszłość dokładnie stwierdzić ich narodowość. Na konferencjach wskazywali przedstawiciele niektórych resortów, że albo wcale nie mają albo też posiadają niedostateczną ilość podań polskich.

Oprócz tego przygotowuje się uwzględnienie innych postulatów polskich zgodnie z zapowiedzią premiera Hodży, daną jeszcze dnia 7 października pos. Jundze.

Pg 34 368/9-Ż. 1167/f

JUŻ NA KILKA DNI NAPRZÓD
ORBIS SPRZEDAJE PO CENACH NOMINALNYCH
BILETY KOLEJOWE
krajowe i zagraniczne wszelkich rodzajów
Pg 33 953-62,718

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Niedziela | Poniedziałek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Ofiarowanie N. M. P. | Cecylia p., Filemon
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Sław | Wszemiła

Słońca: wschód 7.23, zachód 15.53
Długość dnia 8 godzin 30 minut
Księżyca: wschód 19.18, zachód 10.32
Faza: 3 dzień po pełni

Listopad **21** Niedziela

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57 i 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-66 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeż. 77-08, Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrzyski 49-80; Zielona (narożnik Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. **Zegarynka:** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inf. tel.** 09. **Biuro napr.** 08. **Inform. dworc.** 67-41. **Dw. autob.** 67-19. **Lotnisko** 78-45.

Woda w Warcie poziom +31 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper. wody + 1,8

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. dra Kiedrzyńskiego, ulica Pierackiego 14; — Apt. pod Eskulapem, plac Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75; — Apt. przy Grobli, Wielkie Garbary 41; — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76; — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ulica Marsz. Focha 47; — **Wilda:** Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158. — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6, — **Poznań-Wschód:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53, — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

— * **Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego** w gmachu Coll. Minus, ul. Fredry nr 10, parter — udziela bezpłatnie porad dla pań w poniedziałki między godz. 18—19, dla panów we wtorki między 18—19. (x.)

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 20 listopada 1927 r.

W jednym z lokali poznańskich aresztowano urzędnika zarządu głównego „Huta Pokoju" w Katowicach, Adama Rudego oraz towarzyszkę, który zdefraudował 35 tysięcy złotych. — Rzeka Warta prowadziła krę.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 20 listopada 1837 r.

Dobra szlacheckie Olszyna w pow. ostrzeszowskim, oszacowane na 44 676 talarów (dzisiejszych około 270 tys. zł), zostały przez główny sąd ziemiański w Poznaniu wystawione na licytację publiczną. — Na targach remontowych na całym obszarze regencji bydgoskiej sprzedano tylko 28 koni. Płacono za konia od 60 do 110 tal. (dzisiejszych 360 do 660 zł).

REKOLEKCJE

— * **Doroczne rekolekcje Sodalicji Pań Miejskich p. w. Niep. Pocz. N. M. P.** odbędą się w dn. 22—26 bm. w kaplicy sodalicyjnej — św. Marcin 69. Nauki głosić będzie ks. prał. Niesiołowski z Pleszewa. Początek w poniedziałek 22 bm. o 17-tej. Legitymacje i plan rekolekcyj nabyć można u p. Włoszkiewiczowej w firmie „Ela" al. Marcinkowskiego 13.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Walne zebranie Stow. św. Tomasza z Akwinu** odbędzie się dn. 25 bm. o godz. 16 w sali zebrań Księgarni św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22, I. Zebranie zaszczyci swą obecnością J. Em. Ks. Kardynał Prymas Polski.

OBCHODY

— * **Dwudziestolecie Koła Inwalidów Wojennych.** Koło Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu obchodzi jutro dwudziestolecie swego istnienia. — Program uroczystości jest następujący: O godz. 10 nabożeństwo w kościele pobernardyńskim, po nabożeństwie pochód do Auli Uniwersytetu Poznańskiego. Podczas pochodu nastąpi złożenie wieńca u stóp Pomnika Wdzięczności. O godzinie 12,15 akademia w Auli Uniwersytetu Poznańskiego. O godz. 18,30 uroczyste zebranie członków Koła i gości w sali Ogrodu Zoologicznego. (kl)

Dziwna historia z żółwiem

Na wiosnę bieżącego roku ks. kanonik Edmund Majkowski w Kopanicy, w porozumieniu z profesorem drem Niezabitowskim z Poznania, sprowadził z Pińszczyzny dziesięć błotnych żółwi i wypuścił je na bagna obrzańskie.

Ostatnio rolnik Jan Kluj znalazł pod Kopanicą jednego z tych żółwi i zobaczył, że zwierzę ma na skorupie wyryte litery „L. W." oraz cyfrę „1737". Żółwia, liczącego rzekomo 200 lat, nabył za cenę 5 złotych kierownik szkoły powszechnej w Strzyżewie pod Zbąszyniem p. Tomiński, a o 200-letnim żółwiu z Kopanicy rozpisał się „Orędownik Nowotomyski".

Obecnie okazało się, po dokładnym obejrzeniu żółwia w Strzyżewie, że cyfry na grzbiecie były niewyraźnie napisane i fałszywie odczytano rok 1737, zamiast 1937.

Proces Figlarza rozpocznie się 15 grudnia

Wielkie poruszenie nie tylko w Poznaniu wywołało potworne morderstwo dokonane w połowie czerwca rb. przy ul. Mickiewicza 29 w mieszkaniu żydowskiego kapitalisty Jakuba Czarnikaua. W czasie nieobecności właściciela mieszkania przybył w odwiedziny do swej matki, zatrudnionej u Czarnikaua w charakterze służącej, jej nieślubny syn, 18-letni Florian Figlarz. W nocy potworny morderca toporkiem zabił swą matkę oraz gospodynię Czarnikaua Augustę Oertel, po czym zrabował kasetkę żelazną, w której Czarnikau przechowywał swoje kapitały.

Zbrodniarz powrócił z Polesia do Poznania i tutaj został ujęty. Osadzono go w więzieniu przy ul. Młyńskiej i prowadzono dalsze śledztwo.

Ze względu na młody wiek mordercy, zachodziło przypuszczenie, czy jest on w pełni poczytalny. Trudno bowiem było przypuszczać, aby syn zamordował swą matkę, która z wielkim poświęceniem kształciła go i łożyła na jego utrzymanie. Figlarza podano badaniu psychiatrycznemu. Ponieważ w międzyczasie zmarł prof. Borowiecki, przeprowadzający nad Figlarzem badania, sprawa uległa zwłoce. Obecnie wszelkie dochodzenia i ekspertyza psychiatryczna zostały ukończone i Figlarz w dniu 15 grudnia rb. stanie przed Sądem Okręgowym w Poznaniu; sądzić go będzie trybunał w składzie trójosobowym.

Figlarz przebywa obecnie w więzieniu przy ul. Młyńskiej.

Akwizytor pocztowy informuje:

Rozbudowa Centrali Telefonicznej w Poznaniu

W związku z rozbudową centrali telef. w Poznaniu z dniem 1 października br. uruchomiono na okres budowy na Łazarzu półautomatyczną centralę telefoniczną, do której przyłączani nowi abonenci otrzymywać będą numery 8-go tysiąca tj. od Nr 8200 do Nr 8699. Abonenci 8-go tysiąca po podniesieniu mikrotelefonu wybierają żądanego abonenta przy pomocy tarczy numerowej w sposób normalnie stosowany tj. dopiero po otrzymaniu znaku stacji.

Celem uzyskania połączenia z abonentami 8-go tysiąca przez innych abonentów wszystkich trzech central na terenie m. Poznania: 1. wybiera się tarczą numerową numer 8, 2. zgłaszającej się telefonistce hasłem „Centrala" podaje się numer żądanego abonenta (np. 82-08) — połączenie uskuteczni telefonistka.

dg 25 112/13

KRONIKA MIEJSCOWA

KOMUNIKAT „ORBISU". Wycieczka do Wiednia od 1—14. XII. 37, wycieczka do Berlina od 21—29. XII. 37, wycieczka do Tyrolu od 25. XII. 37 do 6. I. 38, wycieczka do Warszawy od 28. XI. — 30. XI. 37, wycieczka do Zakopanego od 23. do 29. XII. 37. Informacje i zapisy „ORBIS", Poznań, Pl. Wolności 3, tel. 52-33.

ng 53 506

— * **Budowa Szkoły Pielęgniarstwa P. C. K.** Prace przy budowie gmachu dla Szkoły Pielęgniarstwa P. C. K. w Poznaniu, wznoszonego przy placu Niepodległości, trwają nieprzerwanie. Jeśli tylko zima będzie miała przebieg łagodny, gmach szkoły, budowanej według projektu architekta H. Rutkowskiego z Warszawy, stanie pod dachem na wiosnę. — Obecnie mury zaczynają się już wyłaniać z fundamentów. (zd)

— * **Biskupianie wśród pocztowców.** Oddział Pocztowego Przysposobienia Wojskowego Poznań 3, aby ożywić życie świetlicowe, sprowadza do Poznania grupę regionalną Biskupian. Zespół Biskupian zaprodukuje w dniu 21 bm. o godz. 17 w świetlicy Urzędu pocztowego Poznań 3 przy ul. marsz. Focha 17 oryginalne tańce biskupiańskie, a kapela odegra na dudach i skrzypcach melodie biskupiańskie. — Pieśni biskupiańskie odśpiewają członkowie P. P. W., prelekcję zaś o Biskupiźnie wygłosi miłośnik Biskupizny, członek tegoż Oddziału p. Jan Bzdęga z Domachowa.

RÓŻNE

— * **Nowe przepisy hotelowe.** Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało projekt rozporządzenia w sprawie przepisów, regulujących prowadzenie przemysłu hotelowego.

Rozporządzenie to m. in. ustala, że przedsiębiorstwa przemysłu tzw. gospodniego (hotelowego), mogą być prowadzone tylko pod jedną z następujących nazw: hotel, pensjonat, pokoje umeblowane, zajazd i schronisko turystyczne. Uzyskanie koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa hotelowego rozporządzenie uzależnia od opinii miejscowej Izby Przemysłowo - Handlowej. Udzielenie koncesji na prowadzenie przemysłu hotelowego uzależnione jest od następujących warunków: hotel może być założony, jeżeli chodzi o miasto, liczące do 100 000 mieszkańców i lokal hotelowy posiada nie mniej, niż 10 pokoi; w miejscowościach powyżej 100 000 mieszkańców, najmniej 15 pokoi. Lokale hotelowe muszą posiadać oświetlenie elektryczne, kanalizację, możność wydawania przynajmniej śniadań itd. Pensjonat w miejscowościach do 100 000 mieszkańców musi mieć najmniej 3 pokoje gościnne, powyżej zaś 100 000 mieszkańców najmniej 6 pokoi, tak samo pensjonat musi mieć oświetlenie elektryczne, kanalizację, a ponadto ogólną jadalnię i pokój przeznaczony do ogólnego użytku. Ponieważ do tej pory bardzo często zdarzało się, że pensjonaty, pokoje umeblowane bądź tzw. zajazdy oznaczone były nazwami hoteli, projekt rozporządzenia ustala kategorię jednego z tych przedsiębiorstw. Według rozporządzenia przedsiębiorcy, którzy obecnie prowadzą przemysł tzw. gospodni, powinni oznaczyć nazwy swoich przedsiębiorstw w ciągu 3 miesięcy od wejścia w życie projektowanego rozporządzenia. Rozporządzenie nakłada obowiązek uwidoczniania cen pokoi wewnątrz pokoju łącznie ze wszystkimi świadczeniami, jak pościel, światło, opał, łazienka itd. Ponadto w cennikach powinny być uwidocznione: wysokość podatku komunalnego — hotelowego, wysokość opłat procentowych za usługę w wypadku ich stosowania. Ponadto cenniki muszą być przez właściwą władzę przemysłową zatwierdzane. W wypadku uchybień przepisom rozporządzenia, przewidziane są wysokie kary zarówno na podstawie prawa przemysłowego, jak i postępowania karno - administracyjnego.

— * **Ogólna instrukcja o organizacji samoobrony ludności pod względem opl.** wydana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, oparta jest na ustawie o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej art. 5, oraz rozporządzeniu Rady Ministrów o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej państwa. Instrukcja ogólna określa zadania jednostek, zespołów ludzkich, oraz ogółu ludności, przy czym jako najmniejszy zespół uważa się rodzinę, a dalej dom mieszkalny, zawierający pewną ilość mieszkań. Przygotowanie samoobrony w mieszkaniach polegać będzie na: przystosowaniu jednej z ubikacyj na pomieszczenie zabezpieczające przed przenikaniem gazów bojowych, oraz przed działaniem podmuchów środków burzących. Na posiadaniu masek przeciwgazowych, przygotowaniu zasłon na okna, świateł zastępczych, żywności i wody, środków przeciwpożarowych, wyuczeniu jednej osoby w udzielaniu pierwszej pomocy. — Wszyscy lokatorzy muszą się orientować w organizacji samoobrony zamieszkałego domu. Przygotowanie domu pod względem opl. polegać będzie na zabezpieczeniu domu przed pożarami (oczyszczenie strychów z rupieci i zaopatrzenie ich w środki przeciwpożarowe), dalej na przygotowaniu organów wykonawczych do ratowania i usuwania skutków napadów lotniczych. Każdy dom posiadać będzie musiał pomieszczenie ochronne (schron domowy), do ogólnego użytku mieszkańców domu. Odpowiedzialność za przygotowanie samoobrony w mieszkaniach ponoszą główni lokatorzy i sublokatorzy. Za przygotowanie domu do wymogów opl., ponosi odpowiedzialność właściciel. — Koszta przygotowań w mieszkaniach ponoszą lokatorzy i sublokatorzy. Właściciel domu ponosi koszta za wyposażenie w środki organów wykonawczych, oraz przygotowanie domu do wymogów opl. Wyposażenie schronu domowego uskutecznia się wspólnymi kosztami, przy czym lokatorzy dostarczyć mogą stołów, ławek etc. Kierownictwo sprawować będą komendanci opl. domu wzgl. bloków (tj. tam gdzie więcej domów połączonych zostanie w jedną całość pod względem obronnym). Komendant domu wzgl. bloku jest organem władzy. Funkcje komendanta zasadniczo powinien pełnić właściciel lub administrator. W przeciwnym razie wybierają komendanta lokatorzy, a w bloku domów poszczególni komendanci opl. domów. Tam gdzie wybór nie dojdzie do skutku w oznaczonym terminie, wyznaczają komendanta władze. Przygotowaniem samoobrony kierują zarządy gmin w myśl wytycznych władz administracji ogólnej. Do prac związanych z organizacją i wyszkoleniem komendantów i ludności w samoobronie powołać mogą władze, organizacje społeczne, jak: L. O. P. P., Straż Pożarną i P. C. K. Za niewykonanie zarządzeń władz organizujących samoobrony grozi kara do 3 miesięcy więzienia lub grzywny do 3 tysięcy złotych, względnie obie kary łączne, w myśl Ustawy o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej art. 8.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zderzenie cyklisty z samochodem.** Na ul. Dworcowej zderzył się wczoraj z samochodem marki „Mercedes" jadący na rowerze robotnik Ignacy Janowicz (ul. Makowa 9). Cyklista najechał na tył samochodu, który prowadził dr med. Gołębski. Samochód uległ uszkodzeniu. Janowicz natomiast poranił się lekko, doznając zdarcia naskórka na twarzy. Zabrało go przejeżdżające Pogotowie Ratunkowe (66-66) i udzieliło mu pomocy lekarskiej, po czym mógł on udać się do domu. (kl)

— * **Zderzenie cyklistów.** Dziś rano na ul. Dąbrowskiego zderzyło się dwóch cyklistów. Jeden z nich, 14-letni Władysław Tylkowski, mieszkający przy ul. Jeżyckiej 50, z powodu upadku z roweru doznał zwichnięcia prawego stawu łokciowego. Przywołane Pogotowie Ratunkowe (66-66) udzieliło Tylkowskiemu pierwszej pomocy i przewiozło go do Szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Dwaj nieuczciwi elektrotechnicy.** W dochodzeniach, przeprowadzonych przez policję w sprawie kradzieży dokonanej przy ul. Chełmońskiego 1, na szkodę p. Stabrowskiego, okazało się, że kradzieży tych dopuścili się dwaj elektrotechnicy, a mianowicie 19-letni Władysław Lechniak (ul. Chełmońskiego nr 21) i 19-letni Egon Smierzchalski, znajdujący się obecnie w więzieniu. Skradli oni ze strychu p. Stabrowskiego ogrzewacze elektryczne, grzejniki, obrazy i inne przedmioty. Lechniaka odstawiła policja do dyspozycji władz sądowych. (kl)

— * **Zdradził je banknot 500-złotowy.** W pewnym lokalu rozrywkowym policja przytrzymała trzy kobiety lekkich obyczajów, które zwróciły na siebie uwagę posiadaniem banknotu 500-złotowego. W dochodzeniach okazało się, że trójka „Koryntek" skradła kwotę tysiąca złotych pewnemu łódzkiemu kupcowi podczas wspólnej libacji. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Pobił lekarza Ubezpieczalni.** — Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko Władysławowi Andrzejewskiemu, robotnikowi, zamieszkałemu w Lasku (ul. Sobieskiego 142) oskarżonemu o pobicie dra Aleksan-

Auto-pogotowie polskiej konstrukcji

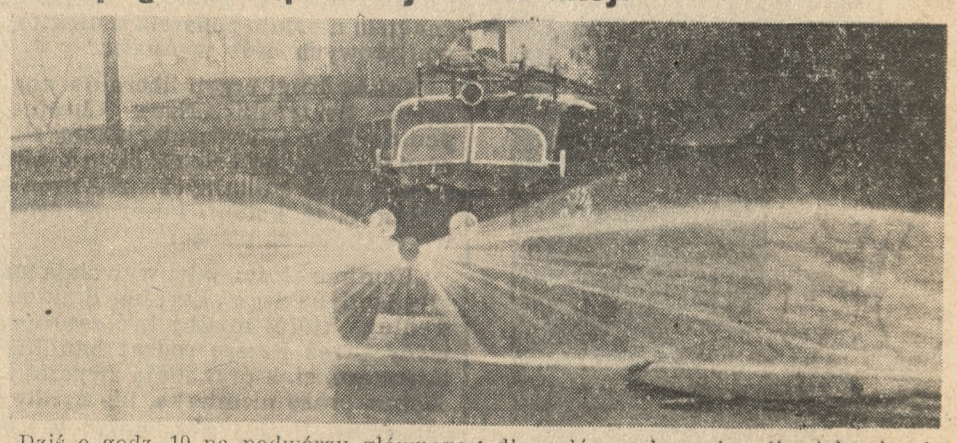

Dziś o godz. 10 na podwórzu głównego odwachu Straży Pożarnej w Poznaniu inż. Hempowicz zademonstrował wraz z p. Bartlem, kierownikiem firmy „Polski Fiat", autopogotowie własnego projektu i konstrukcji. Pogotowie to, wykonane na podwoziu „Polski Fiat" (typ wojskowy) zakupił Zarząd Miejski w Gnieźnie. Jest ono kombinowane z autopompą polewaczką najnowszego typu krytego. Może ono więc służyć dla straży pożarnej, dla celów polewania ulic, jak również i dla ochrony przeciwlotniczo - gazowej. — Autopogotowie odbierała komisja złożona z pp. prezydenta miasta Gniezna Maćkowiaka, naczelnika Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu Zielińskiego, dyr. Zakładów Miejskich w Gnieźnie inż. Pisuli, aspiranta Straży Pożarnej w Poznaniu Czapskiego i naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Gnieźnie Helińskiego.

dra Stachowiaka, lekarza Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu.

Dnia 28 stycznia rb. dr Aleksander Stachowiak ordynował w Żabikowie w charakterze lekarza Ubezpieczalni Społecznej. Do lekarza zgłosił się Władysław Andrzejewski i jako członek Ubezpieczalni zażądał od lekarza, aby udał się do jego żony, będącej w połogu, i dzieci. Dr Stachowiak odmówił natychmiastowej pomocy lekarskiej, oświadczając, że w dniu tym ma dużo pracy, a choroba, o której wspominał Andrzejewski, nie wymaga niezwłocznej wizyty lekarskiej. Andrzejewski wyszedł do poczekalni, gdzie zapalił papierosa. Dr Stachowiak zwrócił mu uwagę, że palić nie wolno. Gdy to nie poskutkowało, wytrącił Andrzejewskiemu papierosa. Andrzejewski rzucił się wówczas na lekarza i począł go bić po twarzy i głowie. Dr Stachowiak przed dalszym pobiciem schronił się do gabinetu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał Andrzejewskiego za to na 6 miesięcy więzienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

Dziecko wypadło z pociągu

Szamotuły (sc). Pociągiem osobowym Poznań — Szamotuły jechał transport zbiorowy 10 dzieci, sierot ze zakładu w Warszawie do sierocińca w Szamotułach. Krótko przed celem podróży, pomiędzy stacjami Baborówko i Szamotuły z pędzącego pociągu wypadł 6-letni chłopczyk, Ludwik Sikorski. Dziecko przewieziono natychmiast do szpitala św. Józefa w Szamotułach, gdzie stwierdzono u niego złamanie nogi powyżej uda.

Kronika towarzyska

Poznaj Poznań! Związek Popierania Turystyki w Poznaniu inauguruje cykl wycieczek historyczno-kulturalnych i gospodarczych po Poznaniu. W najbliższą niedzielę, 21. bm. odbędą się 2 wycieczki. Pierwsza wyc. zapozna się z historią Placu Sapieżyńskiego, zwiedzi cmentarz i kościół św. Wojciecha. Zbiórka o godz. 11,30 przy końcowym przystanku tramwajowym nr 10 (Plac Sapieżyński). Prowadzi p. Wanda Strancówna.

Druga wycieczka zwiedzi największą w Wielkopolsce elektrownię miejską. Zbiórka uczestników wyc. przy końcowym przyst. tramw. nr 6 (Tama Garbarska). Prowadzi p. Marian Frąckowiak. Opłata od osoby 30 gr. Radioabonenci za okazaniem kwitu opłac. prenum. za m. listopad i młodzież 20 gr. Bilety wcześniej nabywać można u portiera w Bazarze.

zg 1469

Młodzież Wszechpolska

Związek Akademicki w Poznaniu urządza w niedzielę, 21 listopada br. o godz. 21 **Czarną Kawę** w salonach Adrii na którą uprzejmie prosi Zarząd M. W. Wstęp bezpłatny. — Strój dowolny.

zg 1458

Jedziemy do Warszawy! Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje z okazji odsłonięcia pomnika generała Sowińskiego 2-dniowy pociąg popularny z Poznania do Warszawy. Cena biletu 12,50 zł — do biletu dołączone są kupony uprawniające do: 1) bezpłatnego udziału w wycieczce po Warszawie z przewodnikiem, 2) do bezpłatnego udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika gen. Sowińskiego — 28. XI., 3) zniżek przy przejazdach tramwajami w Warszawie. Odjazd z Poznania dnia 28. XI. o godz. 0,50 — Warszawa przyj. 28. XI o g. 7,38. Powrót do Poznania dnia 30. XI. o godz. 6,57. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50% ulga dojazdowa w promieniu od 20 do 150 km. Bilety można już nabywać w kasach biletowych na dworcu oraz w biurach podróży Orbis i Wagons-Lits/Cook.

zg 1472

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę do zabaw i **pokoje klubowe** na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

Ng 50 297

POGODA

POZNAŃ, 20 listopada 1937.

Temperatura 7 godz. + 2,5, 13 godz. + 8,6.

Ciśnienie
7 godz. 748,7 mm. umiarkow
13 godz. 750,7 mm.
tendencja barom.: ciśnienie wzrasta

Zachmurzenie
7 godz. pogodnie
13 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek połud.-zach., szybk. 3 m/sek.
13 godz. kierunek zach., szybk. 7 m/sek.

Temperatura w dniu 19 listopada rb. była:
najwyższa + 5,3 o godz. 15
najniższa + 1,8 o godz. 1

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Na ogół pochmurnie z możliwością przelotnych opadów, znów nieco chłodniej.

Uroczystość w Miejskim Liceum Administr.

Dziś odbyła się w Miejskim Męskim Liceum Administracyjnym uroczystość z okazji otwarcia tego zakładu.

Po mszy św., odprawionej o godz. 10 w kościele św. Marcina przez ks. prof. Maćkowiaka, w lokalu Liceum Administracyjnego przy ul. Ratajczaka 30 odbyła się o godz. 11 uroczysta akademia, która zgromadziła licznych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i sfer gospodarczych.

Na wstępie chór szkolny pod dyrekcją ks. prof. Maćkowiaka odśpiewał „Hasło śpiewacze" F. Nowowiejskiego, po czym słowo wstępne wygłosił radca Zaleski. O zadaniach Liceum Administracyjnego mówił dyr. Marian Grabowski. Z kolei młodzież szkolna wykonała deklamację zbiorową „Jesteśmy młodzi" Z. Różyckiego, następnie rozpoczęły się przemówienia przedstawicieli władz i sfer gospodarczych.

Przemówienia rozpoczął J. E. ks. biskup Dymek, po czym kolejno przemawiali nacz. dr Zieliński, nacz. Dybczyński, dyr. Waller, wiceprezes Szulc, dyr. Biliński, inż. Łebiński, prezes Maciejewski, prezes Woźniak i inni.

Po odczytaniu przez dyr. Grabowskiego nadesłanych telegramów zabrał głos radca Zaleski, który podziękował wszystkim za przybycie i zapewnił, że Liceum Administracyjne będzie się starało uwzględnić wszystkie wyrażone w przemówieniach życzenia.

Zakończyło uroczystość odśpiewanie przez chór szkolny pod dyrekcją ks. prof. Maćkowiaka „Hymnu do Boga" Jana Galla. (zd)

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Jak wiadomo dzień 11 listopada uznany został świętem państwowym. Pewien Żyd w Gnieźnie dzień ten wykorzystał na swój sposób, kiedy bowiem Polacy pozamykali swoje warsztaty pracy biorąc udział w nabożeństwach, to gnieźnieński Żyd cholewkarz, Abram Króll (ul. Łubieńskiego 2) widocznie święta tego nie uznał, gdyż w jego pracowni cholewkarskiej był ruch, pracowano, nawet sam Króll uprawiał handel, oczywiście że klienta wpuszczał do swego składu ze sieni. Co na to władze?

— W lipcu rb. zbiegło ze zakładu dla niepoprawnych w Trzemesznie 4 więźniów, między nimi Bronisław Nowaczyk z Gniezna. Nowaczyk, który grasował po ucieczce w powiatach ostrowskim i kępińskim, został w tym tygodniu ujęty w Grabówce n. Prosną i przetransportowany do więzienia sądowego w Gnieźnie. (br)

— * **GOSTYŃ.** Na miejsce b. wójta W. Kłosa z Piasków, który znajduje się od kilku tygodni w więzieniu śledczym, zamianował tut. starosta komisarycznym wójtem w Piaskach p. Wojciecha Stranza, kapitana rezerwy z Poznania.

— * **INOWROCŁAW.** Z inicjatywy Stow. Polsko-Chrześc. Kupców odbyło się organizacyjne zebranie spółdzielni „Kredyt". Na zebranie przybyło ponad 40 miejscowych kupców. Referat o rozwoju spółdzielni „Kredyt" na terenie Poznania wygłosił radca dyr. Domański. Techniczne sprawy spółdzielni referował p. Zbigniew Knast, który podał równocześnie projekt statutu spółdzielni, przyjęty jednogłośnie. Na zebraniu wybrano Radę Nadzorczą w składzie pp.: R. Kaźmierczak — prezes, Szonert, Dzioch, Kempski, Grześkowiak, Leon Kisielewski — członkowie. Spółdzielnia rozpocznie działalność z dniem 1 stycznia 1938 r. Informacyj udziela p. Zbigniew Knast.

— W dniu 2. 12. rb. wystąpi gościnnie w Inowrocławiu w auli Liceum Pedagogicznego Polski Kwartet Poznański. (ik)

— * **KRZYWIŃ.** Licznym organizacjom w Jerce, pow. kościańskiego, a specjalnie ruchliwemu i czynnemu „Sokołowi" dotkliwie dawał się odczuwać brak sali do zebrań, przedstawień i innych imprez, które dotąd odbywały się na śpichrzu, udzielonym przez p. Wańkowicza. Dlatego oddawna już myślano pobudować salę. W bieżącym roku „Sokół" w Jerce przy czynnym współudziale innych organizacyj tej wioski oraz przy wydatnej pomocy miejscowego, jak i okolicznego społeczeństwa, które nie szczędziło ofiar, przystąpił do budowy sokolni na gruncie otrzymanym od gminy. Budowę pięknego gmachu sokolni w tych dniach ukończono i w ub. niedzielę, po uroczystym poświęceniu, oddano do użytku. Na uroczystości poświęcenia, którego dokonał kapelan okręgowy sokolstwa ks. rektor Graszyński, prócz okręgowych władz sokolich z prezesem Piotrem Kaliszewskim na czele, obecni byli m. i. przedstawiciel starosty mgr Gawęcki, komendant pow. W. F. i P. W., Ostrowski, benedyktyn z Lubinia, oraz sołtys gromady Jerka, posiedziciel ziemski p. Wańkowicz. Po poświęceniu prezes okr. Kaliszewski wygłosił blisko godzinne, porywające przemówienie, w którym dał zarys chlubnej historii „Sokoła". Zakończył swe wywody apelem do młodzieży, by zasilała szeregi sokole. Dalszy program uroczystości wypełniły popisy chóru męskiego, deklamacje i składanie życzeń. W końcu odegrano jednoaktówkę pt. „Mogiła więcej". Gmach sokolni, 20 metrów długi i 10 metrów szeroki, posiada salę o powierzchni 130 m kw., obszerną scenę, dwa pokoje do garderoby i osobny bufet. Prócz tego pod sceną znajdzie pomieszczenie sikawka przeciwpożarowa gminy. (kp)

— * **LESZNO.** Przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Lesznie na sesji wyjazdowej w Bojanowie odbyła się rozprawa przeciwko Stanisławowi Urbanowskiemu z Gierłachowa, pow. Rawicz, Adamowi Lepczyńskiemu z Gołaszyna oraz Janowi Przezdziendze, urzędnikowi gospodarczemu w Gierłachowie, oskarżonym o to, że w dniu 13. 5. rb. w Gołaszynie, pow. Rawicz, nielegalnie przekroczyli granicę do Niemiec mimo, że granica była zamknięta dla ruchu granicznego. Granicę przekroczyli wspólnie na samochodzie nie reagując na wezwanie strażnika, który usiłował ich zatrzymać. Sąd po naradzie uwolnił oskarżonych od winy i kary. W I instancji oskarżeni skazani zostali na 300 złotych grzywny każdy.

— Medalem Niepodległości odznaczony został znany obywatel p. Bronisław Kotlarski. Jako prezes okręgowy położył p. Kotlarski szczególne zasługi około rozwoju towarzystw sokolich.

— Florian Dreżewski utrzymywał bliższe stosunki z niej. Martą Kerhl wyłudzając w ciągu krótkiego czasu 1 500 zł. stanowiących posag Kerhlówny. Zorientowawszy się, że Kehrlówna więcej pieniędzy nie posiada, zaczął jej unikać. Gdy pewnegor azu poszkodowana przystąpiła do niego ze żądaniem zwrotu pieniędzy, pobił ją nawet dotkliwie. Na skutek skargi Kerhlówny odbyła się rozprawa przed Sądem Okręgowym, który skazał Dreżewskiego na 12 miesięcy bezwzględnego aresztu. (lr)

— * **NAKŁO.** Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej w Nakle obchodziło uroczyście święto swego Patrona św. Stanisława Kostki. Uroczystości poprzedziły trzydniowe rekolekcje. W dniu święta patronalnego odbyło się uroczyste zebranie. Aktualny referat wygłosił mgr Z. Jankowski.

— W ub. sobotę odbył się w sali Strzelnicy uroczysty akt nadania obywatelstwa honorowego miasta Nakła gen. Chmurowiczowi z Bydgoszczy. W uroczystości uczestniczyły korporacje miejskie i przedstawiciele gmin z powiatu wyrzyskiego

ECHO

2-PENTODOWY ODBIORNIK O WYPOSAŻENIU WŁAŚCIWYM DROGIM WIELOLAMPOWYM APARATOM. ZASIĘG IMPONUJĄCY. DOSKONAŁA SELEKTYWNOŚĆ. UNIWERSALNY PRZEŁĄCZNIK NAPIĘĆ. B. OSZCZĘDNE ZUŻYCIE PRĄDU.

ZA GOT. ZŁ 198,— SPŁATY DO 15 RAT

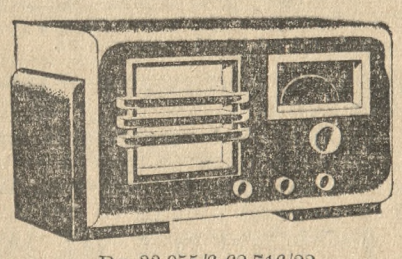

Pg 33 955/6-62,716/22

— W ub. niedzielę małżonkowie Łasowie obchodzili złoty jubileusz pożycia małżeńskiego. Uroczystego błogosławieństwa udzielił im w czasie mszy św. ks. prob. Geppert. J. E. ks. biskup Laubitz nadesłał jubilatom błogosławieństwo pasterskie.

— Państwo Nikodem i Elfryda Siemińscy obchodzili w tych dniach srebrny jubileusz pożycia małżeńskiego. (nc)

— * **NOWE MIASTO n. Wartą.** Cyklista Stanisław Szymański z Nowego Miasta n. Wartą wyjeżdżając w dniu 19 bm. z ulicy Kilińskiego na Jarocińską wpadł pod nieprzepisowo jadący lewą stroną jezdni samochód ciężarowy A. 45 958 p. Antoniego Chadacza z Tłokni Małej, gm. Opatówek, powiat Kalisz, odnosząc wskutek upadku złamanie prawej nogi. Ofiarę wypadku przewieziono karetką P. C. K. z Jarocina do szpitala w Jarocinie. (na)

— * **OSTRÓW.** Złotym Krzyżem Zasługi zostali odznaczeni pp. dr Aleksander Dubiski i dyr. Kazimierz Hubicki.

— Celem podniesienia naszej kultury muzycznej rozpoczęto tu pracę nad wniesieniem do murów szkół średnich wartościowej, żywej muzyki w artystycznym wykonaniu. Projektuje się urządzenie w obecnym roku szkolnym 10 koncertów dla młodzieży. Pierwszy koncert odbył się w piątek w auli gimnazjum żeńskiego. Młodzież klas wyższych wysłuchała koncertu poświęconego twórczości Beethovena w artystycznym wykonaniu miejscowych artystów pp. inż. Bluma (skrzypce) i prof. Adama Jüngsta (fortepian).

— Znany tu b. właściciel sklepu skór Adam Misiak oskarżony był o to, że w roku 1935 podrobił 2 weksle na sumę 195 zł podpisując swoją żonę. Na piątkowej rozprawie Sąd Okręgowy uwolnił oskarżonego od winy i kary, przyjmując na podstawie ekspertyzy lekarzy-biegłych, że oskarżony jest umysłowo chory.

— Sąd Okręgowy zasądził Fritza Raschke'go z Ligoty na 7 miesięcy więzienia za to, że przerobił dokument tożsamości konia i użył go za autentyczny. (os)

— * **ŚRODA.** Miejscowe KSMM obchodziło w tym roku bardzo uroczyście święto swojego Patrona, połączone z obchodem 30-lecia istnienia Stowarzyszenia. Na obchód złożyły się: uroczysta akademia i przedstawienie amatorskie pt. „Stanko-powstaniec". Przemówienie okolicznościowe wygłosił kier. szkoły w Jarosławiu p. Stanisław Jóźwiak z Narodowo-Chrześc. Stowarzyszenia Nauczycieli. Na zakończenie przemówił miejscowy proboszcz ks. dr Janicki.

— W ub. niedzielę zaczepił i znieważył publicznie przy ul. Dąbrowskiego Żyd szklarz Płaczek Polaka p. Dydymskiego Anastazego, handlarza bydła. Podczas utarczki słownej Żyd rzucił się na Polaka z kluczami w ręku. P. Dydymski zbił Żyda tak, iż ten musiał pod osłoną policji udać się do domu.

— Właściciel młyna motorowego w Wiktorowie w pow. średzkim p. Stanisław Barciszewski, spedytor kolejowy z Gniezna wydzierżawił Niemcowi Bley'owi z Kujaw młyn motorowy w pow. średzkim. O dzierżawę ubiegali się Polacy.

— Wszystkie tut. Cechy i Związek Rzemieślników wysyłają swoich delegatów na niedzielny Kongres Rzemiosła Chrześc. do Poznania. Wyjazd w niedzielę pociągiem o godz. 9,17. Uczestnicy zjazdu otrzymują 50 pct zniżki kolejowej.

— Dnia 9 grudnia rb. o godz. 11 odbędzie się w sali Hotelu Hüttnera w Środzie walne zgromadzenie spółdzielni „Rolnik" w Środzie.

— W kaplicy gimnazjalnej odbyło się uroczyste poświęcenie ołtarza w dniu święta Patrona młodzieży, ufundowanego przez Komitet Rodzicielski. (śc)

— * **RAWICZ.** Zmarła tu śp. Łucja Dudzianka, gorliwa działaczka społeczna i narodowa.

— Ks. proboszcz Słowiński z Zakrzewa z powodu ciężkiej choroby przeszedł na emeryturę. W miejsce jego zamianowała władza duchowna ks. prob. Franciszka Woszka z Wielenia.

— KSM m. w Sarnowie obchodziło swe święto patronalne ku czci św. Stanisława Kostki. Uroczystość poprzedziły trzydniowe rekolekcje w Soruszkach. Po uroczystej mszy św. odbyła się akademia w świetlicy KSM m., którą zagaił prezes Sliński, po czym wygłoszono referat o św. Stanisławie Kostce. (rs)

Z POMORZA

— * **GRUDZIĄDZ.** We więzieniu śledczym w Grudziądzu osadzony został kierownik agencji pocztowej w Lnianie. Aresztowanie nastąpiło wskutek wykrycia różnych nadużyć służbowych. Szczegółów narazie brak.

— Mistrz tapicerski Artur Jahnke, narodowości niemieckiej, dopuścił się zniewagi słownej i czynnej na osobie gońca Urzędu Skarbowego, Falkiewicza, gdy ten doręczał mu nakaz egzekucyjny. Na skutek doniesienia poszkodowanego, wszczęto dochodzenia przeciw J. Gdy po pewnym czasie F. przechodził ul. Młyńską, J. odgrażał mu się ponownym pobiciem. Za te wybryki sąd skazał J. na łączną karę 10 miesięcy więzienia.

— Trzech sekretarzy Zw. Klasowych „Praca", mianowicie Aleksy Ukleja, Jan Schultz i Wład. Czatkowski przeprowadzając z polecenia członków „Pracy" procesy sądowe z pracodawcami, dopuścili się w kilkudziesięciu wypadkach nadużyć na szkodę swych klientów. W wyniku trzydniowej rozprawy sąd ogłosił wyrok skazujący Ukleję na 3 lata, Schultza na 3½ roku, a Czatkowskiego na 8 miesięcy więzienia. (gn)

— * **TORUŃ.** Stanowisko dyrektora Pom. Woj. Biura Funduszu Pracy objął inż. Średzki z Łodzi. Dotychczasowy dyrektor, inż. W. Bielski został powołany do stolicy na stanowisko dyr. wydz. pracy Centr. Biura F. P.

— Policja przytrzymała handlarza domokrążnego, Żyda Dawida Najfelda z Łodzi, który uprawiał handel bez licencji.

— Żona ślusarza, 35-letnia Rozalia Ciuma uległa atakowi szału i usiłowała udusić 4-letniego syna Wincentego, któremu pogryzła palce prawej ręki. W pogoni za uciekającym chłopcem wywróciła kołyskę z 4-miesięcznym dzieckiem, które, upadając zabiło się. Obłąkaną przewieziono do szpitala miejskiego.

— W dniach 18 i 19 listopada rb. odbyła się konferencja inspektorów mleczarstwa wszystkich Izb Rolniczych na terenie Polski. Obradom przewodniczył nacz. min. inż. E. Baird. Poza obradami nad sprawami zawodowymi uczestnicy zwiedzili kilka mleczarń spółdzielczych w pow. toruńskim oraz majątek Pom. Izby Roln. w Dzwierzynie. (z)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 19 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Mechanik-ortopeda Walerian Łukowiak i maszynistka Bronisława Niżakówna; strażnik więzienny Wacław Łaszewski i ekspedientka Irena Liczmańska w Grudziądzu; kucharz Kazimierz Lubierski i robotnica Marianna Kosmacz w Buczu, pow. kościański; owdowiały rolnik Andrzej Mazur w Skokach, pow. wągrowiecki, i kucharka Agnieszka Wojcicka w Gnieźnie; tapicer Szrankiewicz i Władysława Merek; zecer Stanisław Chwiałkowski i krawcowa Gertruda Turek; tokarz Henryk Frankiewicz i biurowa Helena Stefańska.

Zgony

Dnia 20 bm. zapisano następujące zgony:

Ksawery Kawecki, emerytowany sędzia, 82 lata; Antoni Kwiatkowski, mistrz malarski, 67 lat; Domicela Jędrzejczakówna, bez zawodu, 24 lata; Bartłomiej Naróżny, mistrz szewski, 67 lat; Adam Skutecki, urzędnik prywatny, 55 lat; Helena Nowakowska, 3 miesiące.

CHRONI RĘCE ZMIĘKCZAJĄCY I WYBIELAJĄCY SKÓRĘ

krem PRAŁATOW PERFECTION

ng 53 178

Czy w gmachu P. K. O. będzie konserwatorium?

Przeszło 400 uczniów już prawie dwa miesiące jest pozbawionych nauki

W ubiegłą środę minęło siedem tygodni od dnia, w którym miejskie władze budowlane, z powodu usuwania się fundamentów, zarządziły ewakuowanie (w 24 godzinach!) i zamknięcie kamienicy przy ul. Wrocławskiej 16, w której mieści się — jeszcze dziś — Państwowe Konserwatorium Muzyczne. W międzyczasie ustawiono płot wkoło romantycznego ongiś domku z pelargoniami i narazie na tym płocie wszystko się skończyło. Mówi się, że rozbiórka budynku rozpocznie się... na wiosnę.

Jak dotąd, dyrekcja i sekretariat konserwatorium znajdujący się w przymusowej sytuacji, nie przejmują się nakazem władz miejskich i groźbą zawalenia się 140-letniego domu. „Kancelaria przyjmuje" — głosi napis na drzwiach — „interesentów od godz. 10 do 12, dyrekcja przyjmuje w poniedziałki i czwartki od godz. 11 do 12".

Interesentów przyjmuje konserwatorium teraz tylko po telefonicznym zgłoszeniu się (tel. 13-46). Ale robi się także wyjątki, bo np. profesorowie wchodzą i wychodzą tam jak dawniej, jedynie, że nie używają teraz „zamkniętej" bramy frontowej, lecz przechodzą tylną furtką, która — nie tylko w przenośni — faktycznie zawsze i wszędzie się znajdzie. Udostępniono sobie mianowicie wejście do konserwatorium poprzez podwórze Liceum Handlowego Izby Przemysłowo - Handlowej, którego oficyna, też silnie przemęczona, opiera się na 6 mocnych stemplach. Przepiłowano więc coś niecoś pergolę w ogródku konserwatorium — i „zamknięty" budynek jest na dobrą sprawę dostępny.

Nie można się dziwić, że konieczny jest np. kontakt profesorów z dyrekcją, bo lekcje w konserwatorium nie są zawieszone, jak to mylnie swego czasu podawała prasa. Lekcje odbywają się nadal — w poszczególnych prywatnych mieszkaniach profesorów. Było to jedyne możliwe i doraźne rozwiązanie kwestii. Z uznaniem podkreślić trzeba pełne ofiarności stanowisko profesorów, którzy odbywają lekcje z uczniami w prywatnych swych mieszkaniach. Są to tylko słabe środki zaradcze i taki stan nie może trwać długo. Wykładów nie ma gdzie odbywać i przedmioty teoretyczne są w zupełnym zaniedbaniu.

Państwowe Konserwatorium Muzyczne, front od ul. Wrocławskiej.

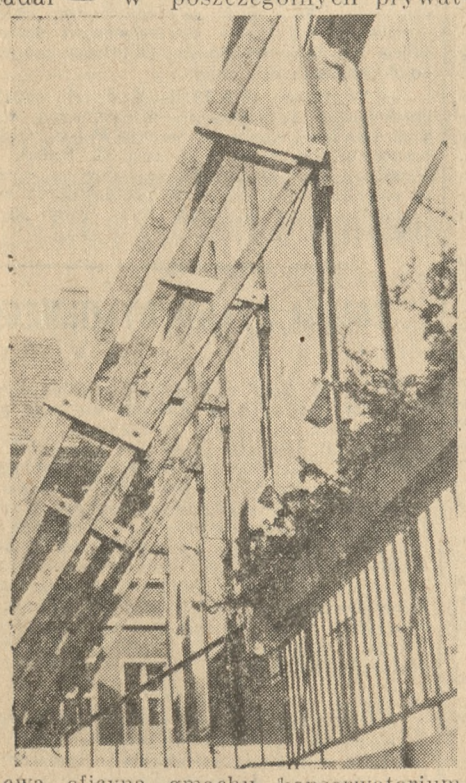

Lewa oficyna gmachu konserwatorium, którego szczyt podpierają, mocne belki.

Ciekawe jest rozpatrzenie tego, co właściwa władza nadzorcza — to jest w tym wypadku Ministerstwo W. R. i O. P. — przez długich 50 dni uczyniła w sprawie uruchomienia Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu.

Słyszy się, że w Warszawie Ministerstwo W. R. i O. P. ubiega się w dyrekcji centrali Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie o wynajęcie trzeciego i czwartego piętra domu frontowego i trzeciego piętra tylnej oficyny w nowym gmachu P. K. O. w Poznaniu przy placu Wolności nr 3 na cele konserwatorium. Lokale te P. K. O. w Poznaniu ma do wynajęcia na ubikacje biurowe.

Jeszcze w tym roku mogłyby się rozpocząć w gmachu P. K. O. lekcje i wykłady Państwowego Konserwatorium Muzycznego, — gdyby nie i tu było maleńkie „ale".

Bo skąd wziąć fundusze na wynajęcie kosztownych ubikacyj w gmachu P. K. O.? Dotychczas, czyli przez 14 lat, Państwowe Konserwatorium Muzyczne w Poznaniu płaciło za dzierżawę budynku przy ul. Wrocławskiej 16 do kasy Magistratu 12, słownie: dwanaście (symbolicznych) złotych czynszu — na rok. Cała suma z 14 lat nie starczyłaby dziś na zapłacenie dzierżawy w gmachu P. K. O. chociażby tylko za jeden miesiąc.

Tak czy inaczej, Ministerstwo W. R. i O. P. winno dołożyć usilnych starań, by Konserwatorium Muzyczne w Poznaniu otrzymało bezzwłocznie potrzebne lokale.

Przerwa w nauce odbija się ujemnie na wszystkich słuchaczach. W tragicznej wprost sytuacji są dyplomanci. Wielu z nich ma odroczenie wojskowe. Termin odroczeń upłynie, a oni nie będą dostatecznie przygotowani do egzaminów dyplomowych. A później — służba wojskowa i... kariera młodych muzyków zupełnie się wykolei.

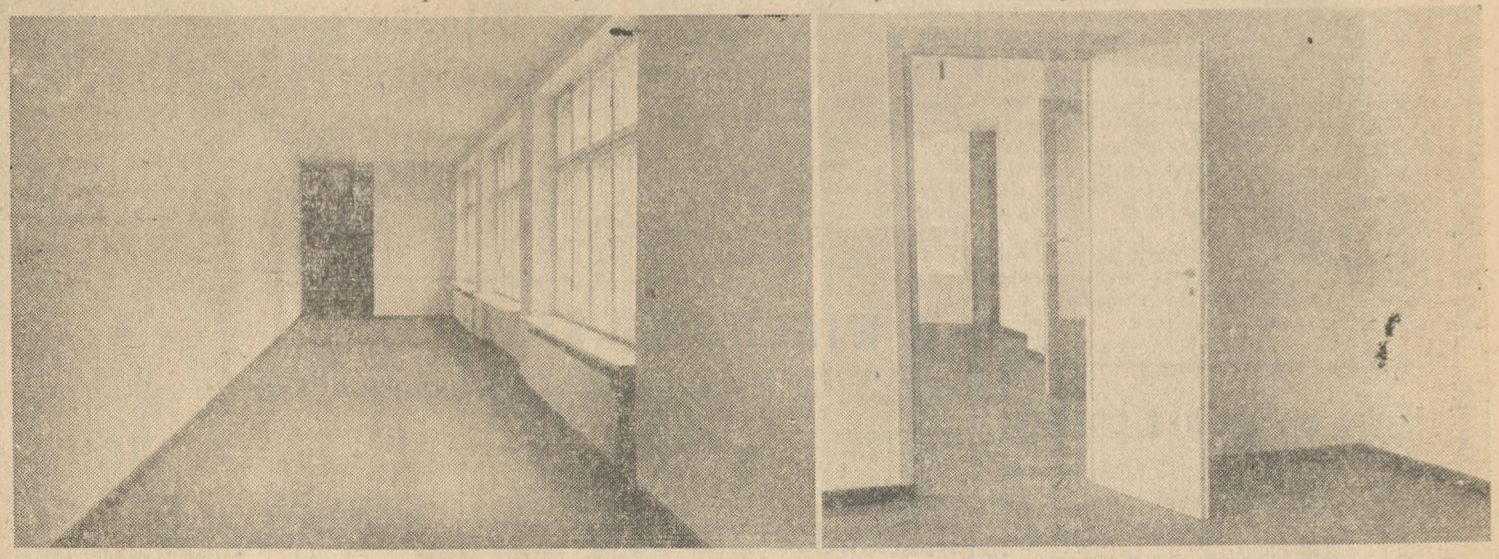

Tak wyglądają obecnie wolne lokale na 3-cim i 4-tym piętrze gmachu PKO w Poznaniu.

Powolne i niezdecydowane załatwienie tej sprawy przez Warszawę jest wprost bezprzykładne. Nikogo nie obchodzi los czterystu przeszło uczniów konserwatorium. Wszelkie pisma i apele w tej sprawie zbywane są obiecankami.

Fundusze na wynajęcie lokali dla Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu muszą się znaleźć i to szybko. Na tyle innych, mniej pilnych i mniej ważnych poczynań, na subwencjonowanie różnych wątpliwej doniosłości imprez artystycznych pieniądze zawsze się znajdą — a na pomieszczenie poważnej placówki wychowawczo - artystycznej nie ma?!

Jeszcze nie ma decyzji

W związku z wiadomościami, jakoby przeniesienie Państwowego Konserwatorium Muzycznego do wolnych lokali handlowych na trzecim i czwartym piętrze gmachu P. K. O. przy placu Wolności zostało już zadecydowane, stwierdzić wypada, że pertraktacje w tej sprawie, pomiędzy Ministerstwem W. R. i O. P. i dyrekcją P. K. O. w Warszawie, nie zostały jeszcze ukończone.

Zaznaczyć należy, że przed umieszczeniem Konserwatorium Muzycznego w gmachu P. K. O. przy placu Wolności, konieczne by było dokonane różnych prac, które umożliwiły by zastosowanie tych lokali do celów konserwatorium, m. in. wybijanie ścian, izolacje akustyczne itd.; roboty takie trwałyby co najmniej miesiąc.

Należy stosować inne metody handlowe

Od jednej z naszych Czytelniczek z ul. Przecznicy w Poznaniu otrzymaliśmy list, którego treść posiada znaczenie ogólne i jest nader charakterystyczna dla panujących u nas stosunków. Czytelniczka nasza pisze:

Onegdaj listonosz przyniósł mi kartkę korespondencyjną z poza Poznania, taką za 15 groszy z nadrukowanym znaczkiem w zielonym kolorze i z rysunkiem polskiego transatlantyka M/S „Piłsudski".

Pocztówka, za której przesłanie z Trzemeszna do Poznania poczta pobrała 45 groszy (15 + 30).

— Ale jest dopłata, proszę pani, 30 groszy!

— A dlaczego? — pytam. — Znaczek według taryfy jest przecież w porządku i ostemplowany przez urząd pocztowy w Trzemesznie, dlaczego więc poczta w Poznaniu domaga się dopłaty?

Listonosz tłumaczy, że od 15 bm. kartki korespondencyjne z zielonym znaczkiem są nieważne, bo z tą datą wycofano je z obiegu.

Zapłaciłam dopłatę, ale w moim przekonaniu sprawa nie jest w porządku. Poczta sprzedała kartkę, nie wnikam w tej chwili, kiedy to nastąpiło, a więc zaciągnęła zobowiązanie wobec nabywcy, że kartkę tę przekaże adresatowi. Teraz poczta odmawia honorowania swego zobowiązania i wymaga podwójnej dopłaty. Wiadomo, jak postępowanie tego rodzaju nazywa się w prywatnym życiu handlowym. Zamiast 15 groszy, kasuje się za tę samą usługę w sumie 45 groszy.

Sytuacji nie tłumaczy — pisze dalej nasza Czytelniczka — komunikowanie publiczności o wycofaniu wspomnianego rodzaju kartek pocztowych na parę tygodni przed ich unieważnieniem. Bo np. mały sklepikarz na prowincji, walczący z trudem o byt i opłacenie podatków, nie ma ani czasu, ani głowy na bieganie parę razy do roku do urzędu, aby zamieniać wycofywane przez pocztę znaczki lub kartki korespondencyjne.

Czy nie jest bardziej wskazanym wyczerpać cały zapas kartek, aniżeli wycofywać je z obiegu, w którym są one — te z M/S „Piłsudskim" zaledwie od półtora roku? Za granicą kartka pocztowa i znaczek nie podlega fluktuacji mody, by musiał co parę miesięcy ulegać wymianie. Jesteśmy zbyt ubogim państwem, ażeby jakiekolwiek przedsiębiorstwo państwowe mogło sobie pozwolić na tego rodzaju gospodarkę.

W dalszym ciągu informuje nasza Czytelniczka, że kiedy zwróciła się z reklamacją do akwizytora pocztowego Dyrekcji Poczt w Poznaniu, wyrażono natychmiast zgodę na zwrócenie jej dopłaty. Nastąpiło również przyznanie jej całkowitej słuszności co do nieprawidłowego postępowania urzędnika wymierzającego opłatę.

„Sprawę tę oddaję dlatego do publicznej wiadomości — brzmi zakończenie listu — ażeby publicznie zaprotestować przeciwko niegospodarczym metodom postępowania, które dziś dotykają mnie, ale które z pewnością w równym stopniu oburzają setki innych klientów pocztowych urzędów w Polsce i w konsekwencji prowadzą do zgryźliwych uwag o „warszawskich porządkach" w Polsce. — Może te uwagi, podyktowane szczerą życzliwością, przyczynią się do konsekwentnego kroczenia po drodze, którą kroczy kupiec pojmujący swe zadania po europejsku."

Zastraszający wzrost warsztatów żydowskich

W latach 1935—37 przybyło Poznaniowi 43 żydowskich krawców, 5 żydowskich bieliźniarzy, 3 żydowskich cholewkarzy, 3 żydowskich rzeźników, dwie żydowskie kapeluszniczki itd. itd.

Swego czasu zwracaliśmy uwagę na wzrastającą z wolna, ale stale liczbę placówek żydowskich w Poznaniu. Świadczy o tym choćby liczba rzemieślniczych warsztatów żydowskich w Poznaniu, wzrastająca z roku na rok.

Zdawałoby się, że gdzie jak gdzie, ale właśnie u nas nie znajdą one warunków rozwoju, uświadomione bowiem społeczeństwo nie będzie ich popierało. Niestety, nie wszyscy widać zrozumieli niebezpieczeństwo żydowskie, skoro placówki Żydów nie tylko się utrzymują, ale i rozwijają ku szkodzie polskich warsztatów pracy.

Skład Żyda Wagowskiego przy ul. Wrocławskiej nr. 37.

Podany poniżej spis warsztatów żydowskich w Poznaniu obejmuje tylko okres trzech ostatnich lat. Zestawienie to dotyczy wyłącznie warsztatów istniejących legalnie, liczby nielegalnych, a takich jest przwnajmniej dwa razy tyle, jeśli nie więcej — nie da się ustalić, są bowiem dobrze zakonspirowane.

A oto imienny spis warsztatów legalnych, to znaczy prowadzonych na mocy karty rzemieślniczej (w nawiasie miejsce prowadzenia warsztatów).

Krawcy: Moszek Aszer (ul. Wielka 19), Abram Bauman (ul. Kozia 21), Moszek Birnbaum (Wroniecka 4), Moraka Francuz (Kramarska 22), Jakub Goldmann (Kozia 18), Berek Goldaman (Kozia 18), Abram Izraiłowicz (Żydowska 32), Mordka Latte (Grochowe Łąki nr 7), Nachme Latte (Żydowska 26), Lajb Lewkowicz (Żydowska 32), Braha Lewi (Kramarska 27), Chaja Tauba Mielnik (Stary Rynek 95/97), Icko Murawa (Wroniecka 4), Hersz Murawa (Woźna 19), Lajb Miciński (Pocztowa 13), Hirsch Jakub Rawet (Wielka 22), Mariem Rotenberg (Wielka 22), Josek Skokowski (Wielka 6), Dawid Skowroński (Masztalarska 6), Aroń Tasiemka (Stary Rynek 95/97), Nuta Tunkelszwarc (Wielka 4/5), Abram Uszer (Szewska 11), Hersch Wasserman (Zamkowa 4/6), Izrael Wagowski (Wrocławska 37), Icek Mordka Wiernik (Wroniecka 4).

Bieliźniarze: Icek Wolf Braun (Wielka 21), Chaim Graner (Małe Garbary 7), Nechuma Kronenberg (Grobla 9 a), Trana Reichert (Żydowska 26), Natan Schenkein (Małe Garbary 7).

Cholewkarze: Juda Kowalski (Szewska 11), Berisz Liber (Wodna 26), Aron Seindenfeld (Stary Rynek 64).

Rzeźnicy: Lajb Lewi (Żydowska 13/14), Moszko Milewicz (Masztalarska 6), Hirsch Rotenberg (Masztalarska 8).

Kapeluszniczki: Hinda Abramowicz (Zamkowa 7/10), Ita Hamburger (Wodna 12).

Gorseciarki: Jachwet Szaja (Ratajczaka 29), Fryda Wagowska (Masztalarska 8).

Czapniczka: Małka Sochaczewska (Wielkie Garbary 16).

Zegarmistrz: Josek Śpiewak (Wielkie Garbary 23 a).

Kuśnierz: Abraham Lewin (Plac Sapieżyński 4).

Jak już zaznaczyliśmy, spis podaje tylko legalne warsztaty za ostatnie trzy lata, o nielegalnych zaś, trudnych do wykrycia, dowiadujemy się ze spraw sądowych.

Czyż fakt istnienia tak dużej liczby placówek żydowskich w Poznaniu, rażących specjalnie w rzemiośle krawieckim, nie przemówi wreszcie do tych, którzy świadomie czy nieświadomie popierają Żydów, czyż nie wstrząśnie ich sumieniem, nieczułym dotychczas na nędzę bezrobotnych rzemieślników Polaków?

Czas najwyższy, aby uświadomienie, czym grozi nam rozszerzenie się żydowskich warsztatów pracy na ziemiach zachodnich przeniknęło wszystkich bez wyjątku. (sk)

Ukaranie żydowskich sposobów

Poniżej podajemy kilka wyroków sądowych, dowodzących w jaki sposób Żydzi usiłują wbrew prawu zakorzenić się w Poznaniu i jakimi metodami się posiłkują.

ZA HANDEL OKRĘŻNY BEZ LICENCJI

Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał Judę Schaumana (Żydowska 26 m. 15) za uprawianie handlu okrężnego firanami w Poznaniu bez licencji na grzywnę w wysokości 50 zł z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

ZA NIEOZNACZENIE NA ZEWNĄTRZ PRZEDSIĘBIORSTWA

Szymszon Pszenica, prowadzący kapeluszniczwo przy ul. Kramarskiej 23, nie oznaczył na zewnątrz w odpowiedni sposób swego przedsiębiorstwa a mianowicie nie umieścił tablicy z imieniem i nazwiskiem oraz rodzajem prowadzonego przemysłu. Ukarany przez Władzę Przemysłową I instancji Pszenica odwołał się do Sądu Okręgowego, który skazał go na grzywnę w wysokości 100 zł z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

ZA NIEOZNACZENIE PRZEDSIĘBIORSTWA NA ZEWNĄTRZ

Jakub Leffel, właściciel składu obuwia przy ul. Zamkowej 7 posiadał w dniu kontroli przeprowadzonej przez Władzę Przemysłową I instancji nieczytelne oznaczenie zewnętrzne. Za powyższe wykroczenie Sąd Okręgowy ukarał Leffela Jakuba grzywną.

ZA NIEOZNACZENIE PRZEDSIĘBIORSTWA NA ZEWNĄTRZ

Izrael Himmelfarb z Warszawy — Nalewki nr 20 — zbierał w Poznaniu zamówienia na bieliznę, posługując się formularzami zamówień, na których podał firmę „Himmel" bez umieszczenia imienia i nazwiska właściciela przedsiębiorstwa. Ukarany za to wykroczenie przez Władzę Przemysłową I instancji w Poznaniu. Himmelfarb odwołał się do Sądu Okręgowego, który po przeprowadzeniu rozprawy skazał go na grzywnę w wysokości 50 zł z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu.

ZA PROWADZENIE KRAWIECTWA BEZ KARTY RZEMIEŚLNICZEJ

Jankiel Nirenberg — ul. Gołębia 4a m. 3 prowadzi od dłuższego czasu krawiectwo bez karty rzemieślniczej oraz bez oznaczenia na zewnątrz przedsiębiorstwa. Na skutek odwołania Nirenberga od orzeczenia karnego Władzy Przemysłowej I instancji w Poznaniu rozpatrzył sprawę Sąd Okręgowy w Poznaniu który skazał go na grzywnę w łącznej wysokości 35 zł z zamianą w razie nieściągalności na 7 dni aresztu.

ZA NIEOZNACZENIE PRZEDSIĘBIORSTWA NA ZEWNĄTRZ

Moszek Birnbaum — ul. Wroniecka 4 m. 6, nie oznaczył swego przedsiębiorstwa (krawiectwo) w odpowiedni sposób na zewnątrz a mianowicie zamiast całego imienia podał tylko literę M. Ukarany przez Władzę Przemysłową I instancji w Poznaniu Birbaum wniósł o skierowanie sprawy do Sądu Okręgowego, który wymierzył mu karę grzywny w wysokości 50 zł z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu.

ZA WYKONANIE CZYNNOŚCI AGENTA HANDLOWEGO BEZ LEGITYMACJI

Jakub Engelstein ostatnio zamieszkały przy ul. Żupańskiego 12 m. 16, uprawiał w Poznaniu czynności agenta handlowego, nie posiadając legitymacji. Za to wykroczenie Sąd Okręgowy skazał go na grzywnę w wysokości 50 zł z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu.

Dlaczego łatwiej myć szkło, niż prać bieliznę?

Bo na szkle brud osiada tylko na jego gładkiej powierzchni, podczas gdy w tkaninę wnika głęboko, wskutek jej przepuszczalności. Dlatego bieliznę należy prać „na wskroś".

Używajcie do prania Radionu! Przy powolnym gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się miliony drobnych pęcherzyków tlenu, które „na wskroś" przenikają tkaninę, usuwając z niej dzięki temu wszelki brud.

RADION

RADION

PIERZE BIELIZNĘ „NA WSKROŚ"

WYRÓB SCHICHT-LEVER S. A.

Pr 33 941/5-62,080/4

Z życia organizacyj w Poznaniu

Kurs prelegentów „Sokoła"

Zakończenie kursu prelegentów Okr. Pozn. „Sokoła" odbędzie się we wtorek o godz. 19,30 w sekretariacie Zarządu Okr. Pozn., Wały Zygm. Augusta 10. Poza referatami na porządku obrad ważne sprawy.

Wieczornica „Młodych Przemysłowców"

W dzisiejszą sobotę, 20. bm., o godz. 20 odbędzie się w wielkiej sali Ogrodu Zoologicznego „wieczornica", urządzona przez Tow. Młodych Przemysłowców. Obfity program wiczornicy przewiduje m. i. występ znanej skrzypaczki p. Klary Kaulfussówny i doskonałego męskiego Chóru Serafickiego.

Po wieczornicy odbędzie się zabawa taneczna.

U poznańskich mistrzów murarskich i ciesielskich

W sali „Strzechy Budowniczych" odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków „Strzechy Poznańskiej" Cechu Mistrzów Murarskich i Ciesielskich i Korporacji Budowniczych Poznańskich „Strzecha". Zebraniu, które zwołało obie organizacje przewodniczył budowniczy Roman Maniewski, jako starszy „Strzechy Poznańskiej" Cechu Mistrzów Murarskich i Ciesielskich i prezes Korporacji Budowniczych „Strzecha".

Podczas obrad, które toczyły się przy dużym zainteresowaniu licznie przybyłych członków omawiano sprawę nowelizacji ustawy przemysłowej, przygotowanej w szczegółach przez zarząd. W szczególności w skład komisji opracowującej nowelę do ustawy przemysłowej wchodzili pp.: budowniczy Wegner i budowniczy Jan Hoffman, którzy też sprawę zreferowali na plenum.

Zgromadzeni jednomyślnie przyjęli wniesioną przez referentów nowelę ustawy przemysłowej i wypowiedzieli całkowitą zgodność z tezami referentów. W dyskusji przemawiali m. i. pp.: Michalski, Jarysz, Jasiński i Łęgowski.

Należy wspomnieć, że w Cechu Mistrzów Murarskich i Ciesielskich powołano komisję zwalczania partactwa, w której skład wchodzą pp.: Wegner — jako przewodniczący, Roman Maniewski — jako przewodniczący cechu i Domeracki, dalej przedstawiciel czeladzi murarskiej — p. Kaminiak, przedstawiciel czeladzi ciesielskiej — p. Koperski i przedstawiciel związku zawodowego — p. Nader. Należy nadmienić, że Związek Pracodawców w przemyśle budowlanym reprezentuje p. budowniczy Wegner.

Komisja ta przeprowadziła z inspektorem pracy kontrolę na budowlach, przy czym stwierdzono, że w niewielu tylko wypadkach stosuje się płace taryfowe.

Należy nadmienić, że w ostatnim czasie do „Strzechy Poznańskiej" Cechu Mistrzów Murarskich i Ciesielskich zwrócił się Miejski Wydział Przemysłowy, by cech przedstawił znawców z zakresu budownictwa celem mianowania ich honorowymi współpracownikami komisji zwalczania partactwa w zawodzie budowlanym Związku Pracodawców i Pracobiorców. Jako delegatów wysunięto budowniczych pp.: St. Hoffmana z Wildy, Michalskiego, Kaatza, Klekotę i Bruździńskiego.

Całość obrad świadczyła o harmonijnej współpracy członków cechu mistrzów murarskich i ciesielskich i korporacji oraz współpracy z cechami czeladniczymi. Harmonijna współpraca pracodawców i pracobiorców wydaje też pożądane owoce. (kl)

Likwidacja Klubu Mandolinistów „Lira"

Klub Mandolinistów „Lira" w Poznaniu popadł w ostatnim czasie w znaczne trudności organizacyjne. — Szczególniej ciężko było o zwiększenie liczby członków, zwłaszcza młodszych, którzy by wprowadzili tak konieczne ożywienie i podtrzymali żywotność klubu. Wobec tego, że różne środki ożywienia działalności klubu zawiodły, członkowie tej przed 18 laty założonej organizacji zwołali na dzień wczorajszy do lokalu posiedzeń w Kasynie Obywatelskim na ul. Zamkowej 5, zebranie likwidacyjne. Obradom przewodniczył członek założyciel Klubu Mandolinistów „Lira" p. Maksymilian Skrzypczak, sekretarzował p. Kazimierz Biskupski.

Zgromadzeni przyjęli uchwałę zlikwidowania Klubu Mandolinistów „Lira" w Pcznaniu. Przyjęto również drugą uchwałę, której mocą przekazano majątek klubu organizacji Pocztowe Przysposobienie Wojskowe w Poznaniu. Majątek Klubu Mandolinistów „Lira" składa się z zakupionych kosztem 2 tysięcy złotych 170 utworów mandolinowych, 13 instrumentów, szafy, 11 stojaków do nut itp. Ponad to majątkiem Towarzystwa są liczne dyplomy i puchar zdobyty podczas zawodów mandolinowych, oraz fotografie pamiątkowe i biblioteka.

Następne zebranie członków likwidującego się klubu mandolinistów odbędzie się w pierwszy piątek miesiąca grudnia rb. Do tej pory likwidatorzy przygotują protokół likwidacyjny i zgłoszenie wniosku do władz o skreślenie klubu z rejestru stowarzyszeń. (kl)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz podróżnika śp. Kazimierza Nowaka

M. Litwin, Chodzież	3,— zł
Gdyby Niemcy mieli takiego bohatera, obsypaliby go nie tylko pieniędzmi ale i zaszczytami, a imię jego rozgłosiliby po całym świecie. U nas, niestety, inaczej i nie znalazł ten wielki mąż znikąd żadnej pomocy, a byłby w Azji zapewne jeszcze większych czynów dokazał — Fr. Kocimski, emeryt	5,— „
razem z poprz. pokwitowanymi	**658,40 zł**

Na pomnik Serca Jezusowego: Władysław Kontrowicz otrzymane za posiedzenie w Radzie Dr. P. w dniu 17 bm. 20,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 65,50 zł.

Na mauzoleum weteranów 1863 r.: Maria Wojanowska 0,50, Adam Duszyński 0.30, Wacław Bugajewski 0.50, Wincenty Szałek 0.20, Mieczysław Nowak 0,20, Cecylia Stefańska 0,50, razem z poprzednio pokwitowanymi 39,70 złotych.

LISTY Z BYDGOSZCZY

Pierwsze kroki olbrzyma

Czy znamy Jana Matejkę? Chyba tak! Mało bowiem który z plastyków naszych zdobył dla swej twórczości tak ogromne i powszechne zainteresowanie, jak Mistrz Jan. Wszystkie nieomal jego dzieła, od pierwszych do ostatnich, budziły natychmiast najżywsze zaciekawienie, wywoływały największy podziw, obok — niekiedy — najostrzejszych słów krytyki. Sztuka jego stała się w najszerszym tego słowa znaczeniu własnością całego społeczeństwa polskiego. Powtórzono ją i powtarza się ją ustawicznie w niezliczonych wręcz ilościach reprodukcyj. Doczekała się ona również licznych omówień, komentarzy i monografij, tak, że wydawać by się słusznie mogło, iż o dziele i życiu genialnego artysty wiemy już wszystko. Że zostało tu wszystko wszechstronnie poznane i zbadane. Że twórczość mistrza Jana nie chowa dla nas już ani jednej nieznanej, białej karty.

Tymczasem — na samym zaraz wstępie do uroczystego obchodu zbliżającej się setnej rocznicy urodzin wielkiego malarza natrafiamy na niespodziankę, zasługującą na jak najbaczniejszą uwagę.

Bydgoszcz, dając początek uroczystościom matejkowskim, zorganizowała w ramach Muzeum Miejskiego wystawę, na której całość składają się w znacznej części prace Matejki zupełnie dotąd nieznane.

Brzmi to wręcz nieprawdopodobnie, a jednak — wśród przeszło 120 eksponatów wystawy tylko nie wielka część należy do dzieł znanych i już wystawianych.

Autor słowa wstępnego do katalogu wystawy, dr Bogdan Gorzkowski, tak wyjaśnia nam tajemnicę rewelacyjnego charakteru bydgoskiej ekspozycji:

...Główną część wystawy stanowią rysunki, prace olejne i akwarele (jest tych eksponatów około sto), zebrane przez mojego ojca, Mariana Gorzkowskiego. Był on przez szereg lat w codziennej niemal styczności z wielkim artystą, jako sekretarz Szkoły (później Akademii) Sztuk Pięknych w Krakowie.

Prace nieśmiertelnego artysty, będące w posiadaniu moim i mojej rodziny, były szerszemu ogółowi dotychczas nieznane...

Zarząd Muzeum otrzymawszy w depozyt tak niezwykle cenny zbiór, zaapelował nadto do innych prywatnych posiadaczy dzieł czy studiów Matejki i otrzymał na wystawę ciekawą kolekcję matejkowską ministra Mariana Chodackiego z Gdańska, dalej szereg eksponatów ze zbiorów p. Marii Nowińskiej, rodziny Borzęckich, dr Zofii Chrząszczewskiej i in.

Uzupełnia wystawę kilka znanych płócien pożyczonych Muzeum Bydgoskiemu przez Zachętę oraz Muzeum Narodowe w Krakowie.

Wśród tych ostatnich nie natrafiamy, niestety, na żadne z większych dzieł Matejki, tak, że ekspozycja Bydgoska ma raczej charakter wystawy studiów i szkiców. Z tej przyczyny pełnego przekroju twórczości Matejki dać ona nie może. I stosunkowo nie dużo powie ona o Matejce tym, którym twórczość wielkiego malarza nie jest bliżej znana. Natomiast znawcom i miłośnikom sztuki Mistrza Jana odkryje wystawa bydgoska wiele stron nie tylko niezmiernie ciekawych, ale przede wszystkim — nowych.

Zasługa to zwłaszcza bogatej kolekcji rodziny Gorzkowskich. Dzięki tej kolekcji zapoznać się możemy z pierwszymi twórczymi krokami Matejki. Znajdziemy tu rysunki, prace olejne i akwarele czternastoletniego chłopca, który posłusznie wykonując nudne zadania szkolne niczym jeszcze nie zdradza swych przyszłych ogromnych możliwości.

Ostrożne i bojaźliwe są pierwsze kroki przyszłego olbrzyma. Z interesujących wspomnień kolegi Matejki z czasów szkolnych, Izydora Jabłońskiego,*) dowiedzieć się możemy dokładnie, jak podówczas „olbrzym" malarstwa naszego wyglądał: ...Był wzrostu średniego, szczupły, z uderzająco skrzywionym nosem, oczami bardzo ciemnymi, włosów równie ciemnych. Na nim granatowy surducik wytarty, czapka nie lepsza, buty z przyszczypkami, garderoba widocznie przerobiona ze starszego. Trzymał się sztywno, małomówny i mrukliwy z pozoru wydawał się obojętnym, a z boku, ukradkiem obserwował ciekawie kolegów i ich studia. Z powodu krótkiego wzroku przykładał do lewego oka szkiełko w czasie roboty, dla lepszego zrozumienia danego wzoru...

Z takim oto Matejką poznać się nam bliżej pozwala wystawa bydgoska. Z ubogim chłopcem, którego nie stać nawet było na sprawienie sobie tak bardzo mu w pracy potrzebnych okularów. Z uczniem pracowitym, cichym i upartym, którego koledzy przezywali to „trusią", to „ambitem", pokpiwając z niego za to, że tak uporczywie „kuł a kuł".

Bo istotnie, pierwsze szkolne prace Matejki tak są bojaźliwie wykonane i tak wymęczone, że nie bez słuszności nazywali go koledzy: męczybułą — ślepowronem.

Nieco późniejsze jego prace, szablonowe, drobiazgowo „wypiłowane" akty akademickie z kolekcji Gorzkowskich, to nie kroki, ale drobne, bojaźliwie stawiane kroczki na drodze do przyszłej, niczym jeszcze nie przejawiającej się wielkości.

Aż tu nagle, tuż nieomal za wypocinami, bezosobistymi wypracowaniami, pojawia się kilka prac, jakże innych, jakże świeżych, jak wyraźnie zapowiadających przyszły styl, niedalekie już wspaniałe możliwości.

Po drobnych kroczkach taki niespodziewany, olbrzymi krok. Do najciekawszych eksponatów wystawy należą te właśnie, które pochodzą z momentu przełomu. Niesłychana wręcz jest siła tego przeskoku. Nieprawdopodobna wprost jest odległość Matejki ucznia od Matejki samodzielnego artysty. Odległość przebyta w zdumiewająco krótkim czasie kilku zaledwie lat.

Nieomal na gorącym uczynku zaobserwować tu możemy potężną siłę działania geniuszu. Cichy, skromny, trusią przezywany kujon, cierpliwie odrabiający zadania okropnego wręcz systemu szkolnego, przeobraża się nagle w wulkan, w niepohamowaną erupcję twórczą, w świadomego swej mocy artystę, który kiedyś powie o sobie z dumą: „Gdzie idzie o sztukę, tam ja papieżem!"

Z tej ostatniej epoki, z epoki najwspanialszego rozkwitu talentu artysty, znajdziemy na wystawie kilka prac i studiów pierwszorzędnego znaczenia. Że wymienię choćby szkic olejny do „Rzeczypospolitej Babińskiej", rysunki do „Kazania Skargi", studia do „Batorego", a przede wszystkim „Chrystusa na krzyżu" — projekt kompozycji do wielkiego ołtarza Katedry Wawelskiej.

Uogólniając, można by białym krukiem nazwać całą tę wystawę matejkowską w bydgoskim Muzeum Miejskim. Świadczy ona bowiem wymownie, jak ciekawych odkryć oczekiwać możemy, wbrew wszelkim przypuszczeniom. Zbliżająca się setna rocznica urodzin wielkiego artysty rzuci niewątpliwie wiele nowego światła na jego twórczość. Pierwsza z wielkiego cyklu nadchodzących wystaw matejkowskich wypełniła znakomicie swe nie łatwe zadanie. Zapoznała nas w sposób niezwykle interesujący z pierwszymi krokami olbrzyma.

MARIAN TURWID.

*) Izydor Pawłowicz Jabłoński: „Wspomnienia". Lwów 1912.

NOTATNIK

„Kultura" niemowlęca czy chytreńka

Przed paru tygodniami podaliśmy na tym miejscu, jaki to szmonces wymyśliły żydowskie „Wiadomości Literackie" na temat Magdaleny Samozwaniec i pisma naszego. Szmonces nieudały. Na który jednak jakby czekała „Kultura", by wygaworzyć „pouczające żarty" (w nrze 46). A więc przyznając łaskawie, że „Kurier Poznański" posiada dobrą informację prasową i świetnie zaopatrzony dział ogłoszeniowy, oraz że nie jest dziennikiem biednym, „Kultura" wypowiada jednak swoje „ale". Bo „Kurier Pozn." nie zdołał — skupić dokoła siebie żadnej grupy literackiej. Bo wysyła oferty do Krakowa (Magdalena Samozwaniec) i Warszawy (Nowaczyński), a nie ma miejsca dla przebywających stale w Poznaniu Stanisława Wasylewskiego, Wojciecha Bąka i Jana Sztaudyngera.

Co natchnęło „Kulturę" do owych „pouczających żartów", trudno dociec. Może naiwność niemowlęcia, które nie zdołało się jeszcze tego i owego nauczyć, któremu brak jeszcze pewnych elementarnych wiadomości? Bo gdyby takie niemowlę znało jako tako historię najbliższego regionu, wiedziałoby, że od pierwszego roku swego istnienia „Kurier Poznański" przygarniał wszelkie młode talenty, że następnie Roman Wilkanowicz dojrzewał na łamach „Kur. Pozn.", — że i Stanisław Wasylewski ma kilkadziesiąt felietonów w rocznikach „Kuriera Pozn.", że i Wojciecha Bąka pokaźny szereg utworów zamieścił, i to już wtedy, gdy Bąk był jeszcze... „Derkaczem", — że i Sztaudyngera wiersze znalazłby w naszych rocznikach. I wielu, wielu innych.

A może to nie naiwniactwo niemowlęcia przemówiło z „Kultury", lecz tycie maleńkie chytreństwo, tycia tyciusieńka zemsteczka. Dostało maleństwo niedawno po paluszkach za pochwalenie czerwonych hiszpańskich a potępienie generała Franca, więc miły rewanż, — choćby przy pomocy szmoncesu z żydowskich „Wiadomości Literackich".

Swoją drogą — po głębszym zastanowieniu — nic w tym dziwnego. Tygodnik, który potępia akcję gen. Franco i sławi wrogów Kościoła w Hiszpanii (i to już po ukazaniu się Listu Pasterskiego Episkopatu hiszpańskiego), — tygodnik, który unosi się w entuzjaźmie nad Masarykiem masonem, — który znajduje słowa entuzjastycznej oceny dla literackich periodyków komunistycznych itp. — nic dziwnego, że tygodnik taki ucieka się po argumentację do żydowskich „Wiadomości Literackich".

Ale zadziwić musi i zastanowić każdego, że tygodnik ten ukazuje się jako organ niejako przyboczny Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej pod redakcją dyrektora tegoż Instytutu. To już zakrawa na groteskę.

Odrzucone „wawrzyny"

Adam Grzymała-Siedlecki, jak donosi w ostatnim zeszycie (48) „Myśl Narodowa", nie przyjął ofiarowanego mu przez Polską Akademię Literatury złotego „wawrzynu". Wymieniając prof. Ignacego Chrzanowskiego i red. Witolda Noskowskiego, którzy również odrzucili owe wątpliwe odznaczenia, przytacza „Myśl Narodowa" in extenso list w tej sprawie red. W. Noskowskiego do sekretariatu PAL-u, ogłoszony w „Kurierze Poznańskim".

Dobrze obsłużony
i zadowolony klient
to dewiza, nowoczesnej organizacji sprzedaży radioodbiorników
SUPER - RADIO
Poznań, 27 Grudnia 16.
Tel. 57-71.
Obok składu fy Leitgeber.

NA MARGINESACH KSIĄŻEK

Trzy powieści

Z trzech omawianych dzisiaj powieści największy niewątpliwie ciężar gatunkowy posiada utwór pisarza z tej trójki najmłodszego i bez wątpienia najmniej doświadczonego. „Młodość Jasia Kunefała" jest powieściowym debiutem autora, który dał się poznać czytającej publiczności dwoma zbiorami poezyj, oraz poematem, zatytułowanym „Ziemia odpływa na zachód".

Stanisław Piętak jest młodym pisarzem i jest pisarzem, który bardzo silnie akcentuje swoje chłopskie pochodzenie. W pracy literackiej nie poszedł jednak za instynktem swego chłopskiego pochodzenia, które wskazywałoby raczej na obranie kierunku realistycznego. Piętak, wchodząc na teren życia literackiego, dostał się pod wpływy tzw. „poezji awangardowej", sterowanej przez „proroka" tego kierunku, Tadeusza Peipera. Kierunek przerostu formy i nadużywania najdziwaczniejszych metafor jest zaprzeczeniem tego, co się zwykło pod nazwę realizmu ujmować. Połączenie elementu chłopskiego, wątku ludowego z maniactwem „czystej formy" dało w twórczości Piętaka obraz dosyć osobliwy. Tym osobliwszy, że cała psychika tego pisarza przesycona jest uczuciowością i liryzmem, który dusi się w bezznaczeniowej żonglerce słów awangardystów i szuka sobie drogi do wyrazu bezpośredniego.

Walka tych sprzeczności, widoczna już w poezjach Piętaka, zaznacza się bardzo wyraźnie i w jego powieści, a wynikający z tej walki niepokój, zachwianie harmonii i — co tu ukrywać — borykanie się z narzuconym sobie kłamstwem — obciąża bardzo znacznie wartość utworu. Na treść omawianej powieści składają się trzy czynniki: tematyka wsi, głęboki i piękny liryzm, oraz kawiarniano-peiperowskie snobizmy literackie, które takim przykrym i fałszywym zgrzytem odzywają się w zakończeniu powieści.

Gdyby „Młodość Jasia Kunefała" obrać z tych wszystkich nieporozumień — otrzymałby czytelnik wcale interesującą opowieść o życiu wsi polskiej, a zwłaszcza o losach tych synów chłopskich, którzy z trudem a uparcie starają się przez uzyskiwane wykształcenie wyjść z izolacji społecznej i wziąć udział w szerszym życiu kulturalnym. Takie dążenie skończyło się dla bohatera powieści niefortunnie, ale kto wie, czy właśnie w tym smętnym bankructwie nie błąkają się echa rozczarowań i walk wewnętrznych samego autora, który złym przewodnikom powierzył swoje wejście w krąg życia kulturalnego i teraz szuka dróg odwrotu.

*

Dwie dalsze powieści niniejszego przeglądu stoją na poziomie o wiele niższym, już choćby przez swoje raczej rozrywkowe ambicje literackie. Utwory Marii Leszczyńskiej Mittelstaedt omawiam dlatego, że mimo wszystkie wady tej twórczości, łatwizny i pretensjonalności — raz po raz przecież można znaleźć w tych sentymentalnych i ckliwych powieściach jakiś przebłysk oryginalności i talentu. Maria Leszczyńska-Mittelstaedt uwikłana jest w błędy, typowe dla wielu piór kobiecych. Głównym motywem tej twórczości jest nurt ckliwego i niewyszukanego sentymentalizmu, który opływa całą tematykę, fabułę, dostaje się nawet do zasad kompozycyjnych, obciąża i manieruje styl.

Ostatnia powieść tej autorki „Bratowa z kabaretu" nie przynosi żadnych zmian w poglądach na gatunek tego pisarstwa. Wszystko tu jest po dawnemu. Temat w dodatku nie nowy i pomysł nie zbyt frapujący. A przecież, mimo wszystko, wydaje się chwilami przy czytaniu tej historii o komplikacjach obyczajowych powojennego społeczeństwa, że autorkę stać by było na utwory dobrej klasy, na popularną powieść obyczajową, którą z przyjemnością brało by się do ręki. Ale na to trzeba by się pozbyć tej utrapionej dla czytelnika skłonności do nurzania całego obrazu powieściowego w przesłodzonej miksturze sentymentalizmu.

*

Notuję na tym miejscu wszystkie wychodzące powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza z tego względu, że ich autora uważam za jeden z najsilniejszych talentów narracyjnych we współczesnej prozie polskiej. Z cierpliwością i uporem podkreślam siłę owego talentu, który — niestety — rozdrabnia się na bardzo średnie utwory i rzadko kiedy uzyskuje pełny swój poziom.

I o nowej powieści Mostowicza „Ich dziecko" nie wiele dobrego można powiedzieć, jeśli się do niej przyłoży, choćby średnie kryteria literackie. Powieść, doskonale zaczęta, wciągająca czytelnika z miejsca w ciekawie zawiązaną akcję — spada po kilkudziesięciu stronach do poziomu utworów nic z literaturą nie mających wspólnego. Kto wie, czy nie mści się tu konieczność i system pisania powieści z odcinka na odcinek.

Zwłaszcza druga część powieści sprawia wrażenie aż przykre. Zarówno opracowaniem, jak i samym pomysłem fabularnym. Owe komplikacje przyjaźni, perypetie miłosne dwóch przyjaciół, kochających jedną i tę samą kobietę — na mnie przynajmniej zrobiły wrażenie odpychające. Rad bym swoją drogą dowiedzieć się, jakie wrażenie, jaką reakcję obudziła ta właśnie druga część powieści Mostowicza na czytelniku, który czyta powieść tylko dla rozrywki, nieobciążony żadnymi obiekcjami literackimi. Czy równie tak ujemne?

Wydaje się, że ostatnia powieść zaprowadziła Mostowicza do tego punktu „popularności", skąd ten świetny narator powinien jak najszybciej zawrócić.

JÓZEF KISIELEWSKI

Nr 50 314

Ody wielkopolskie

Pod takim tytułem Adam Grzymała-Siedlecki ogłosił na łamach „Kuriera Warszawskiego" świetny felieton, który przytaczamy poniżej w całości:

Talent Nowaczyńskiego ma w sobie coś z centaura, ale centaura dziwacznego: z tułowia rozhukanego źrebca wyrasta głowa... mrówki. Jedna połowa mózgu autora „Wielkiego Fryderyka" szumi i huczy werwą, fantazją, napastliwością, humorem, huraganem pomysłów stylistycznych, elektrycznym napędem słowa — a druga połowa nurza się w zamiłowaniach mola książkowego, bibliografa, mantyki - archiwariusza, szperacza, kolekcjonera. Jakie tam awantury dziać się muszą na płaszczyźnie granicznej tych dwóch połów mózgu — o tym już wie sam ich właściciel. Ale echa dochodzą i nas.

Oto mamy nową sumę współpracy tych obu Nowaczyńskich, zbiór szkiców, poświęconych wielkim lub choćby tylko interesującym indywidualnościom, jakie w dziejach naszych wydawała Wielkopolska. Stąd tytuł książki: „Warta nad Wartą". Powstała ona z najszczerszego respektu dla Poznania i „Księstwa". Oto, co sam autor pisze w przedmowie:

„Wielkopolanie zapłacili za niepodległość najhojniej, bo i krwią i złotem. Zrzucili jarzmo niewoli samoistnym wysiłkiem, zdobyli się na wykup od Niemców dóbr materialnych i warsztatów pracy. Skarb narodowy zaistniał dzięki ich ofiarności pieniężnej. Dawali armii polskiej najlepszego żołnierza. Uczyli rodaków praworządności, rygoru, rzetelności podatkowej, rządności gospodarczej i... wyścigu pracy. Potrafili pozostać nadal najwyżej zorganizowanym terytorium, utrzymać zachodnio - europejski standard życiowy, czystość miast, wysoki poziom szpitalnictwa, szkolnictwa, wodociągów, dróg, mostów, bruków, ogrodów, wychowania fizycznego, higieny. No i wreszcie wielki egzamin, summa cum laude zdany: Pewuka."

Nie tylko to:

„Księgozbiory, muzea, galerie publiczne i prywatne. Szeroko rozłożony stan czytelnictwa. Mocne i zdrowe firmy wydawnicze. Tuż po Warszawie Poznań na drugim miejscu figuruje w statystyce wydawania nieperiodyków i periodyków. Szkoły artystyczne — a i to, że całokształt kultury wielkopolskiej przepojony jest wskroś katolicyzmem, żywy kontakt z Zachodem utrzymującym, przepojonym moralizmem łatyńskim, romańskim, — przeciwwaga zsemityzowanym: Warszawie i Krakowowi."

Na cześć tych dzisiejszych wartości i cnót wielkopolskich postanowili siamczycy Nowaczyńscy zebrać z historii polskiej poczet najwydatniejszych Wielkopolan, by udowodnić, że tężyzna narodowo-twórcza była odwieczną cechą tej dzielnicy.

Do wstępnej pracy zabrał się Nowaczyński-szperacz. Od Galla-anonima z XII wieku, aż do Władysława Kościelskiego z naszych już czasów przewertował kroniki, dzieła literackie, czasopisma, archiwa prywatne i publiczne, zapiski, listy, pamiętniki i oddał to do dyspozycji Nowaczyńskiemu-fantazjuszowi. Powstał na razie tom jeden, będzie ich zapewne cała seria. Skrzętność zbieracza znać w tym, że mamy tu błyskawiczne monografie nie tylko takich powszechnie znanych Wielkopolan jak Ostroróg, Staszyc, Opalińscy, Wojciech Bogusławski, Karol Kurpiński, jenerał Fiszer, Libelt lub Emilja Sczaniecka, ale i zapomnianych, nawet nie wiadomo spod jakich warstw kurzu wydobytych, jak Piotr-księgarz z XVI stulecia, potem kanclerz Choiński, satyryk Gorczyczewski, jenerał Szembek, Olbrych-Szaniecki, Mieczysław Waligórski, poseł Lipski (1848 r.). A obok nich jakaś pełna potwornej sensacyjności postać aptekarza Lippowitza, lub znowu ciekawostki historyczne: pobyt Heinego w Wielkopolsce, Słowacki w Poznaniu, warszawskie dzieje Wielkopolanina Augusta Wilkońskiego, rozbiór pamiętników braci Żychlińskich, powstańców z 1863 roku.

Zgarnął to wszystko ten drugi Nowaczyński i po swojemu się materiałem rozrządził. Nasycił językiem, w którym litera ma w sobie arlekinową brawurę; daty, fakty, zdarzenia, zestawienia puścił w zapustny tan; jak lotny gaz wcisnął się w styl i jakość każdej poszczególnej epoki, wyobraźnią ogarnął i zaimpregnował każdą z postaci, uczynił je jakby kartami, wyrwanymi z relacyj współczesnych bez względu na to, czy to czasy nam już bliższe, czy jakiś wiek XII — i z tej mieszaniny imponującej erudycji ze swobodą belletrysty powstała czarująca lektura; książka, na której marginesach specjaliści przedmiotu będą może mogli czynić te lub owe zastrzeżenia, ale która nam dosłownie ożywia przeszłość, zbliża ją do nas a na skrzydłach humoru przynosi całą galerię postaci, godnych pamięci uznania lub choćby tylko rozciekawienia.

A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI.

„Literatura wolna — czy w służbie idei?"

W ub. czwartek w Pałacu Działyńskich wygłosił p. Stanisław Piasecki, redaktor „Prosto z Mostu" odczyt pt. „Literatura wolna, czy w służbie idei?"

Żyjemy w okresie wielkich przeobrażeń społecznych, w okresie tworzenia się nowych form ustrojowych. Muszą ulec rewizji zasady obowiązujące w różnych dziedzinach życia. W dziedzinie twórczości artystycznej domaga się takiej rewizji hasło „sztuka dla sztuki", zasada o nieskrępowaniu wolnych twórczych duchów. Państwa o ustrojach totalnych, zarówno Rosja, jak Niemcy i Włochy, doceniając znaczenie sztuki, a szczególnie literatury, jako formy oddziaływania na społeczeństwo, dążą do wciągnięcia sztuki w zakres swoich wpływów. Oddziaływanie zresztą takie istniało zawsze: ze strony państwa w formie negatywnej, — jak cenzura, walka z literaturą destrukcyjną — i ze strony wielkich prądów ideowych. Każda wielka twórczość jest ideowa; twórca daje się porwać pewnemu prądowi i w twórczości swej prądowi temu służy.

Tym wszystkim, którzy zdając sobie sprawę z wielkich przemian dokonywających się na świecie na gruzach dziewiętnastowiecznego porządku (czy raczej nieporządku), chcieliby, aby Polska przeszła przez ten wstrząs jakoś bezboleśnie i łatwo, przejmując formy wykształcone gdzie indziej, powiedzieć trzeba, że, owszem, jest to możliwe, ale wynikają stąd konsekwencje drugorzędności. Dylemat brzmi tak: czym chcemy być — głosem czy echem? Sztuka wolna, tak jak w chwili obecnej wygląda sytuacja, to sztuka, której wolno być echem nowinek ze świata i dekadencji epoki. Sztuka w służbie idei, to sztuka, która chce być głosem, która chce brać udział w tworzeniu nie tylko siebie, ale i nowej rzeczywistości polskiej.

W formie dygresji zajął się prelegent bezideowym, jaki panuje u nas, etatyzmem w sztuce tj. subwencjonowaniem przez państwo instytucyj i twórców. W Polsce etatyzm ten ma formy nader niewskazane. PAL, rozdawnictwo wawrzynów i nagród literackich, subwencjonowanie teatrów, radia, organizacyj artystycznych daje przedziwne efekty. Jako przykłady przytoczył prelegent wydane w ciągu ostatnich lat trzech nagrody „młodych". Odznaczone zostały: kliniczne rozważania „Medycyna i zazdrość" Choromańskiego, „Gryna szaleje w Naprawie" Jalu Kurka, powieść przedrukowywana przez prasę sowiecką, wreszcie wirtuozowskie wiersze S. Karpińskiego, który ostatnio poświęcił się przeważnie twórczości dla kabaretów. Podobnie i w innych wypadkach popierana jest przez państwo twórczość nie tylko nie przynosząca temu państwu żadnych korzyści, lecz raczej szkodę. Szczególniejszą uwagę zwrócił prelegent na tendencje pacyfistyczne, zaznaczające się nawet w czytankach szkolnych, choć jesteśmy narodem żołnierskim, opierającym się o armię. Współczesny etatyzm na terenie sztuki w Polsce jest kompletnie bezkierunkowy. Troska się tylko o osobiste uzależnianie artystów.

Że w służbie idei, nawet w atmosferze ucisku wywieranego przez ustrój mogą powstawać arcydzieła, na to mamy w dziejach sztuki liczne przykłady. Literatura może i powinna wielkim ideom służyć, literatura może przygotować drogę dla przyszłego ustroju państwa i idei tego państwa być wyrazem.

Po odczycie wywiązała się ciekawa dyskusja. Przemawiali w niej m. i. pp. Cieślak, Szłapczyński, dr Niesiołowski, Wąsowicz, prof. Bąk, który bardzo ciekawie ujął zagadnienie jako odwieczną antynomię pomiędzy artystą i politykiem. (tk)

JÓZEF BIRKENMAJER

MEWY

Nad dziobem statku, nad pokładem,
nad lin zwiniętych motowidłem,
mewy pierzchliwym lecą stadem,
przelotną smugą — —
i jedna w drugą
muskają wodę białym skrzydłem.

Widoczne wciąż na statku przedzie,
niby piloci zawodowi,
w srebrzystej snują się czeredzie — —
i w czas wszelaki
przez wodne szlaki
wskazują drogę okrętowi...

To w miejscu lotki swe rozpostrą,
jak ostrza kompasowej igły,
to znów się zerwą, lecąc ostro — —
A lot tych ptaszyn
od pędu maszyn
silniejszy jest — i bardziej śmigły.

To znów się wzbiją nieco wyżej
niby szukając równowagi,
i skrzydłem zatrzepocą chyżej
i w słońcu błysną
i hen zawisną
nad masztem, jak rozwite flagi.

To znów ta zgraja ptaków białych
jak garstka piany się rozpryśnie,
lub jak więź listków osędziałych.
Lub jak o wiośnie
wichr bezlitośnie
obtrząsa z kwiecia białe wiśnie...

Płyniemy w dal, przez wielkie szlaki,
po Oceanu głębi lutej...
A z nami płyną wciąż te ptaki
z burzą czy ciszą
wciąż towarzyszą —
Choć nie wiem, skąd się wzięły tutaj...

Nie wiem, czy do nas się przekradły
gdzieś z lądów—hen—dalekobrzeżnych?
Czy też po prostu — z nieba spadły?
Czy niepowite —
jak Afrodyte —
powstały z pian — jak one śnieżnych!

Czy jeno wzięły kształt cielesny
me myśli blade, uskrzydlone,
by snuć nad głębią lot bezkresny
w nieba przestworze — —
by jutro może
odlecieć — w niewiadomą stronę?

Biskupin — Kłecko — Gniezno

Badania wykopaliskowe, prowadzone na terenie całej Polski, a zwłaszcza ziemi wielkopolskiej, a więc wedle chronologii pochodzenia — w Biskupinie, Kłecku i Gnieźnie — odsłaniają zakryty dotąd przed oczyma badaczy naukowych okres przedhistorycznych i wczesno-historycznych dziejów Słowian. Dotychczasowe badania, co nawet potwierdzają historycy niemieccy, wykazują, że kultura staropolska bardzo tylko słabe miała związki zależności, przeciwnie ze swej strony silnie oddziałała na kulturę niemiecką, jak np. w dziedzinie niektórych rzemiosł, a więc w garncarstwie, oraz w zakresie udoskonalenia ogrodnictwa.

Prace wykopaliskowe w Kłecku i Gnieźnie umożliwione były dzięki całkowitemu sfinansowaniu robocizny przez okręgowy Fundusz Pracy. Kierownictwo prac w Kłecku spoczywało w rękach mgra Hensla, a w Gnieźnie mgra Koczki. Podkreślić należy inteligentną współpracę zatrudnionych robotników. Nad całością prac wykopaliskowych czuwał światowej sławy uczony prof. dr Józef Kostrzewski, który udzielił poniższych informacyj:

W zagadnieniu Gniezna chodziło przede wszystkim przy wstępnych badaniach o ustalenie miejsca, gdzie był najstarszy gród. Dotąd dość powszechnie sądzono, że znajdował się on na szczycie wzgórza Lecha. I zdawały się na to wskazywać wszelkie dane historyczne, jak nadawanie kościołowi św. Jerzego miana — „in arce" (na grodzie), oraz odkrycie przed kilku laty w dziedzińcu tzw. „kolegiat" tuż przy kościele św. Jerzego konstrukcyj drewnianych, pochodzących z samego początku XI wieku, a więc z czasów Chrobrego. Tymczasem tegoroczne przeszło 6-miesięczne badania na terenie ogrodu ks. infułata Krzeszkiewicza między ul. Poznańską, Jeziorną a jeziorem Jelonkiem wykazały, że tutaj znajdował się najstarszy gród jeszcze w dobie plemiennej. Stwierdzono tu osiem kolejno po sobie budowanych na tym samym miejscu osad z czasów pomiędzy VIII a XIII w. po Chr.

Najstarsza z tych osad, założona na pagórku gliniastym, opadającym łagodnie ku jezioru, otoczona była wokoło palisadą i fosą, której brzegi wzmocnione były faszyną. Później zbudowano na miejscu zamulonej fosy drugi rząd ostrokołów z łupanych grubych pni, a wreszcie najprawdopodobniej za czasów Mieszka I wybudowano w tym miejscu wał drewniany z prostych pni i łupanych belek o charakterystycznej konstrukcji, którą stwierdzono również w grodzie staropolskim Santoku, położonym w widłach Noteci i Warty na terytorium dzisiejszej Brandenburgii. Ta najstarsza osada kolejno coraz potężniej obwarowywana uległa pożarowi, o czym świadczy stwierdzona warstwa popiołu, i zastąpiona została przez znacznie obszerniejsze osiedle o charakterze miejskim, zbudowane w czasach Chrobrego. Domy z warstwy siódmej sięgają poza obie palisady i przechodzą prawdopodobnie ponad wałem drewnianym, następnie podchodzą dalej ku jezioru. Należące do nich konstrukcje obronne nie zostały dotąd odkryte.

Również w roku bieżącym przeprowadzono badania w Kłecku, rozkopując grodzisko staropolskie między dwoma jeziorami. Badania te dostarczyły także bardzo cennych zabytków staropolskich. Badania w Gnieźnie i Kłecku dały znacznie pełniejszy obraz kultury staropolskiej, którą znalismy dotąd z dorywczych odkryć: badań cmentarzysk i osad. Szczęśliwe warunki terenowe, w szczególności wilgotne podłoże umożliwiły przechowanie wielu zabytków, które by w innych warunkach zniszczały, w szczególności przedmiotów skórzanych i drewnianych, tkanin itd. Dzięki temu posiadamy dokładniejsze wiadomości o kulturze materialnej, gospodarce i nawet stosunkach społecznych naszych przodków z końcowej fazy pogaństwa i okresu organizowania się państwa polskiego.

Przykładowo wspomnieć można o odkryciu dużej ilości obuwia z VIII do XII w., przedmiotów drewnianych, jak fragmenty koła ze szprychami, dyb drewnianych, tłuczka do stępy (kaszy), przyrządów do międlenia lnu oraz guzów skórzanych. Przedmioty te świadczą o doskonałym opanowaniu techniki rzemiosł. Bogato zdobione przedmioty kościane i rogowe mówią o poczuciu piękna. Dalsze zabytki świadczą o rozwiniętych stosunkach handlowych z dalekimi nieraz krajami. Można tu wspomnieć o gemie z krwawnika z wyobrażeniem Ateny, dwóch wagach do ważenia srebra i odważnikach do nich, fragmencie szkatułki z wyobrażeniem dwóch skrzydlatych lwów, pisankach kijowskich z barwną polewą, monetach czeskich i węgierskich. Doskonałe wyroby rzemieślnicze potwierdzają w pełni pochlebną opinię geografa arabskiego z około 1190 r. Edrisiego, który opisując Gniezno i Kraków zaznacza, że mieszkają tam wyborni rzemieślnicy, mający doskonałe pomysły i umiejący wykonać wszystko co zamierzą.

Dotychczasowe badania na małym odcinku nie mogły rozwiązać wszystkich problemów, związanych z najdawniejszymi dziejami Kłecka i Gniezna. W każdym razie wyjaśniają niejeden znamienny szczegół, mający znaczenie szersze niż lokalne. M. i. okazało się w świetle wykopalisk kłeckich i gnieźnieńskich, że najstarszy gród słowiański w Santoku nie został bynajmniej założony przez Pomorzan, jak twierdzili historycy niemieccy, lecz zbudowany został przez Polan. Te same bowiem palisady z plecionymi ścianami, dla których nie mogli uczeni niemieccy znaleźć analogii, na terenie Polski odkryte zostały w najstarszym grodzie Gniezna a także Kłecku. Równocześnie znaleziska gnieźnieńskie pozwalają nam datować drugi gród w Santoku, odnoszony przez Niemców do czasów Chrobrego, na okres Mieszka I i związać go z jego wyprawą z siódmego dziesiątka lat X wieku, która doprowadziła do podboju Pomorzan. Badania te będą oczywista prowadzone dalej w następnych latach.

Kłecko i Gniezno w przeciwieństwie do Biskupina reprezentują końcową fazę kultury słowiańskiej. Badania te uzupełniają się o tyle, że w Biskupinie mamy kulturę starosłowiańską, niezróżniczkowaną, a Kłecko i Gniezno mówią o bezpośrednich przodkach Polan i dają kontury okresu bardzo słabo oświetlonego przez źródła historyczne. Badania wyżej wspomniane oraz równocześnie przeprowadzane w Grodnie i Dawidgródku, w grodach z tego samego okresu, pozwolą na napisanie całego nowego rozdziału najstarszej historii polskiej.

(j. w.)

FELIETON KULTURALNY

Przy wspólnym stole, nie przed kratkami...

Napisał dr Władysław Konopczyński, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

„Jak cię widzą, tak cię piszą" — Współpracować! — Nasze konwencje kulturalne — Co z naszymi wydawnictwami dla obcych? — Co wydajemy? — I ile? — O wiele mniej niż inni — Nieporadność — Zaskoczeni — Trzeba tłumaczyć i wydawać — „Komisja tłumaczeń" — Sześć korzyści — Mamy co, i mamy gdzie.

BOK starego przysłowia: „jak cię widzą, tak cię piszą", którego trafność ujawniała się ostatnio na tle występów Jędrzejowskiej czy Walasiewiczówny, w pawilonie polskim na wystawie paryskiej, czy też w dziale polskim wystawy łowieckiej w Berlinie, można by ukuć inne, bardziej banalne, ale też trafne: „jak cię czytają, tak cię piszą".

Wobec niewątpliwej, nieustającej kontrpropagandy naszych rywali i wrogów, wypadnie nam jeszcze nieraz oświecać zagranicę w przedmiocie naszych interesów, praw i aspiracyj i zawsze będzie na to potrzeba materialnych oraz duchowych wysiłków całej Polski. Ale oprócz właściwej propagandy, której gruby ścieg łatwo rozpoznają światli cudzoziemcy w wydawnictwach tych czy owych naszych instytutów i agencyj, daje się odczuwać potrzeba współpracy intelektualnej, przy wspólnym stole, na stopie równych z równymi, a nie dla przekonywania jakiegoś trybunału o słuszności naszej sprawy. Skoro Polska należy do cywilizacji zachodniej, to musi być jej producentką, a nie tylko konsumentką. Dla narodu wolnego i silnego współpraca cywilizacyjna jest najprzystojniejszą formą propagandy. Zdobądźmy się w każdej dziedzinie pracy duchowej na challenge'ystów Żwirków i Bajanów, a nie powtórzy się wówczas śmiertelnie lekceważący werdykt zagranicy „skoro nie tworzą, to mniejsza o nich".

*

Współpraca kulturalna jest tedy hasłem dnia, jest troską rządu i instytucyj publicznych. Państwo zawiera „konwencje kulturalne"; z jednymi krajami śpieszniej, z innymi bez pośpiechu. Mamy ich podobno siedem: z Belgią, Bułgarią, Francją, Jugosławią, Rumunią, Szwecją i Węgrami. Umowy takie przewidują m. i. zakładanie Instytutów Polskich za granicą i obcych u nas, tworzenie katedr i lektoratów, organizowanie misyj badawczych, wymianę profesorów i dzieł naukowych, umieszczanie sprawozdań z ruchu naukowego literackiego i artystycznego, popieranie tłumaczeń, wystawy itp. rzeczy, nieraz bardzo kosztowne. Na polu naukowym współdziałają z rządem na zewnątrz akademie, uniwersytety i instytuty badawcze. Utrzymują czucie z bratnimi organizacjami za granicą towarzystwa specjalne, np. historyczne, przyrodnicze etc. Coraz większą rolę spełniają w tym zbliżeniu uczonych stacje naukowe Pol. Akademii Umiejętności: rzymska i paryska. A wśród różnych form współpracy na szczególną uwagę zasługuje robota najtrwalsza: wydawnicza. Czy spełniamy ją zadowalająco? Abstrahując od świata przyrodniczego, który z zagranicą obcuje bardzo intensywnie, spróbujmy odpowiedzieć na powyższe pytanie według danych, wziętych z najbliższej nam dziedziny humanistyki, mianowicie nauk historycznych.

*

Bez pretensji do dokładności śmiemy twierdzić, że po pierwsze historiografia nasza jak w ogóle humanistyka pisze prawie wyłącznie na rynek wewnętrzny; po wtóre, że piszemy w dostępnych dla Zachodu językach stosunkowo mniej niż Czesi, Węgrzy lub Rosjanie. Rzecz zdana jest dotychczas na prywatną inicjatywę jednostek. Znajdzie się ktoś obrotny i zdolny, jak swego czasu Klaczko, to ogłosi po cudzoziemsku „Wieczory florenckie", „Rzym i Odrodzenie", „Hugenotów". Jeżeli będzie tym kimś K. Waliszewski, to użyje swej pięknej francuzczyzny, aby spopularyzować w 10 tomach... „Dzieje Rosji nowożytnej". Askenazy zdołał udostępnić obcym swego „Księcia Józefa" i „Gdańsk", ale już po pierwszym tomie „Napoleona i Polski" rzecz utknęła. Szczęśliwie jakoś trafia do nakładcy Alcana prof. M. Handelsman. Niemcy i Rosjanie przetłumaczyli sobie pierwszy tom „Historii ustroju" St. Kutrzeby itd. Aktualności tematu zawdzięczał śp. Wacław Sobieski, że jego „Walkę o Pomorze" (pod niewłaściwie zmienionym tytułem) wydał po niemiecku Instytut Bałtycki. Pozostali nieczytani lub prawie nieczytani za granicą Szajnocha, Szujski, Korzon, Kubala, Smoleński, Wojciechowski, Jabłonowski, Pawiński, Balzer, Fijałek i legion innych.

Były, prawda, próby ogłaszania w obcych językach ważniejszych prac naszych uczonych: tak kierowane przez Z. L. Zaleskiego wydawnictwo Bibliothèque Polonaise przy Instytucie Studiów Słowiańskich Sorbony zaprezentowało Francuzom J. Rutkowskiego i niżej podpisanego; próba spotkała się z uznaniem i zasługiwała na kontynuację, zwłaszcza gdy się zważy, jak licho obsługuje swych czytelników miesięcznik „Le Monde slave", gdzie polską przeszłość i teraźniejszość kwaśno referuje p. Jakub Rappaport, a ruską słodko p. Eliasz Borszczak. Niestety owa biblioteka skończyła się na dwóch tomach. Inny przykład nieporadności. Kiedy Niemcy zaskoczyli nas w r. 1933 książką „Deutschland und Polen", którą rzucili też na obce rynki po francusku i angielsku, należało już nie tyle w imię współpracy, ile dla kontrpropagandy odpowiedzieć szybko analogiczną książką spod pióra naszych uczonych. Uczeni zaczęli nad repliką radzić, cóż, kiedy czynniki miarodajne odmówiły im finansowego poparcia, — i szkodliwa, pomniejszająca nas publikacja pozostała bez należytego na właściwym miejscu sprostowania. Bo przecież nie będzie to skuteczną odpowiedzią, gdy kiedyś rozpoczniemy projektowaną ciężką serię specjalnych dociekań pod tytułem „Polska i jej sąsiedzi".

*

Powie ktoś na to wszysto: po co mamy siebie tłumaczyć? niech nas czytają w oryginale. Dobrze, lecz jak ich do tego skłonić? Innej drogi nie ma, jak pokazać im w przekładach, że uczonych naszych czytać warto. Od kilku też lat w „Towarzystwie Historycznym" ktoś się głowi nad zakwalifikowaniem do przekładu polskich monografij historycznych. Tylko że wydanie i kolportaż książki tłumaczonej nie jest rzeczą łatwą. O opłacalności, w braku gotowego zamówienia, nie ma co marzyć, obcy bowiem nakładcy żądają gwarancyj, dopłat lub całkowitego pokrycia kosztów druku, a księgarze niechętnie rozsprzedają cudze nakłady. Tłumaczenie także kosztuje, a spuszczać się w tym względzie na własną autorską znajomość obcych języków, to rzecz bardzo niebezpieczna: złym wysłowieniem można zabić dobrą treść, odstręczyć od współpracy, zaszkodzić propagandzie. Dobry przekład może powstać jedynie przy bezpośredniej współpracy autora z dobrym tłumaczem, czego się nikt na ryzyko nie podejmie. Potem dopiero powstaje kłopot: co począć, aby książka nie zbutwiała w magazynach, lecz dotarła do czytelników i została doceniona przez recenzentów?

*

A przecież można zdobyć posłuch za granicą o wiele taniej i skuteczniej. Mówiło się o tym sposobie na „sejmie naukowym" w Warszawie 1920 r. Starajmy się pisać jak najwięcej do obcych czasopism i niech nam to ułatwi osobne zakwalifikowane „biuro tłumaczeń". Nie podoba się wam „biuro"? to niech będzie „komisja". Podejmować się ona powinna przekładu, lub pokrywać koszta tłumaczeń gotowych — tylko w tych wypadkach, gdy autor wykaże pewność albo prawdopodobieństwo publikacji. Wystarczy wykazać prawdopodobieństwo, bo redakcje, jak i nakładcy książek z reguły zastrzegają sobie ostateczną decyzję co do druku dopiero po otrzymaniu tekstu. Autor sam mógłby proponować tłumacza i miałby obowiązek współpracować z nim jak najściślej. Jeżeli biuro (komisja) po zasięgnięciu opinii znawców uzna treść artykułu za niedość ciekawą dla zagranicy, lub nie zasługującą na rozpowszechnienie, to może odmówić sfinansowania przekładu; oczywiście jednak uprzedzenia polityczne ani protekcje nie powinny mieć żadnego wpływu na załatwienie takich spraw.

Onego czasu, kiedy się pierwszy raz lansowało niniejszy projekt, myślało się również o zapewnieniu autorowi subwencji, według normy honorariów krajowych (boć praca nad oryginałem pochłonie mu godzin kilkadziesiąt, a nad przekładem jeszcze kilka lub kilkanaście, obce zaś czasopisma, np. francuskie, nie dają autorom nic prócz zaszczytu i czasem nadbitek). Istotnie, jeżeli premiujemy czasem eksport wytworów materialnych, to godzi się zachęcać także do wywozu polskiej myśli. A żadną miarą nie można żądać od naszych pracowników naukowych, by bez pewności skutku i bez wprawy językowo - literackiej poświęcali tłumaczeniom ten czas, który spędzą o wiele pożyteczniej, oddając się pracy zawodowej, nieraz bardzo licho opłacanej.

*

Korzyści z proponowanej organizacji byłyby następujące: 1. zagranica pozna Polskę, jej przeszłość i teraźniejszość lepiej, niż ją poznaje przy pośrednictwie postronnych informatorów; 2. pozna ona zarazem naszych pisarzy i częściej zechce czytać ich dzieła w oryginale; 3. współpracując w czasopismach, trafimy od razu do setek i tysięcy ich czytelników, kiedy książki przeznaczone dla zagranicy rozchodzą się z wielkim trudem; 4. mając kontakt z obcymi czasopismami można szybko reagować na ich szkodliwe głosy w naszych sprawach; 5. ustanie podział na producentów i kolporterów nauki, z których ci ostatni jak dotąd, dzięki wyrobionym stosunkom, pokątnemu poparciu lub środkom materialnym zbierają miód z cudzych plastrów w formie odznaczeń, zasiłków i sławy; 6. co może najważniejsza: polski badacz nauczy się pisać na światowy rynek i podciągnie się do światowych horyzontów i wymagań, zwłaszcza na punkcie stylu i konstrukcji.

*

Kogóż prosić, by się zatroszczył o eksport naszej twórczości naukowej za granicę? gdzie ulokować biuro tłumaczeń? Nie w Polskiej Akademii Umiejętności ani w żadnym równorzędnym Towarzystwie naukowym, bo one mają inne zadania, i muszą popierać przede wszystkim prace swych członków. Nie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, bo przez to nadalibyśmy całej akcji piętno bieżącej polityki i uzależnilibyśmy ją od zmiennych koniunktur. Nie trzeba też naszym zdaniem zakładać osobnej instytucji, z osobnym publicznym funduszem, skoro istnieje organ jakby wymarzony dla realizacji naszego celu. Nazywa się ten organ „Komisją współpracy intelektualnej", a zasiada w apartamentach instytutu naukowego zwanego pierwotnie „Kasą pomocy dla osób pracujących na polu naukowym". Czymkolwiek ta komisja się zajmuje, a niewątpliwie zajmuje się ważnymi rzeczami, powinna pomagać do współpracy w obcych czasopismach także tym uczonym polskim, którzy nam wstydu w Europie nie zrobią, choć do niej trafić jeszcze nie umieją. Byłoby to dla Komisji zadanie bardzo proste, tanie i wydajne.

Władysław Konopczyński

Kraków.

O nieznanych zasługach Wielkopolan

mówi najnowsze dzieło **ADOLFA NOWACZYŃSKIEGO**

„Warta nad Wartą"

Dziełem tym zasłużył sobie Nowaczyński na **najwyższą wdzięczność serc Wielkopolan**

Wydanie książki pod każdym względem **wytworne,** ozdobione 27 inicjałami Leona Prauzińskiego i kolorową okładką kompozycji Wita Gawęckiego, obejmuje 244 stron druku Cena zł 4.50 (z przesyłką pocztową poleconą zł 5.30). Do nabycia w administracji pisma naszego oraz we wszystkich księgarniach.

Dekompozycja w Sowietach

Liczne egzekucje i aresztowania, jakie ostatnio miały miejsce w Z. S. R. R., podważyły autorytet kierowników sowieckich fabryk w oczach robotników. W związku z tym w sowieckim przemyśle panuje daleko posunięta anarchia, „dekompozycja" i upadek dyscypliny pracy.

Dezorganizacja nie oszczędziła nawet przemysłu wojennego. W największych zakładach, pracujących dla armii, w moskiewskich zakładach wojskowych im. Ordżonikidzego, regulamin pracy został prawie zniesiony. Dawniej każdy był zobowiązany stawić się do pracy w określonej godzinie. Spóźniających się nie wpuszczano do fabryk i wyciągano w stosunku do nich daleko idące konsekwencje. Obecnie robotnicy przychodzą do fabryk, kiedy im się podoba. Maszyny pracując bez należytego dozoru, często zostawione własnemu losowi, łamią się i niszczą. W zakładach fabrycznych, w warsztatach i innych ubikacjach sprzedają wódkę. Inżynierowie i majstrowie nie posiadają żadnego autorytetu i nie potrafią opanować szerzącej się anarchii. (k)

ANGLIA leczy się ZIOŁAMI MAG. WOLSKIEGO

Zdobywając coraz to nowsze zagraniczne rynki zbytu dla swych znanych ze swej dobroci wyrobów ziołowych, Magister Wolski uruchomił ostatnio w samym sercu Londynu przy ul. St. Giles High Street Nr 5, oddział swej firmy warszawskiej.

Nowej placówce należy życzyć, aby jej wyroby ziołowe zyskały sobie taką popularność i uznanie, jakimi się cieszą w kraju.

Na zdjęciu Mag. Wolski przed oknem wystawowym swej placówki londyńskiej w wynajętym na ten cel 3 piętrowym domu

ng 52 651

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃ UCZCI KAROLA SZYMANOWSKIEGO

Po zgonie Szymanowskiego utworzył się, jak wiadomo w Poznaniu komitet artystyczny, który zajął się uczczeniem pamięci zgasłego muzyka przez organizację koncertów, mających na programach dzieje jego dzieła. Czas wakacyjny nie pozwolił na urzeczywistnienie tej myśli. Obecnie, z nadejściem sezonu, Poznań składa hołd cieniom nieodżałowanego twórcy. Odbył się już, jak donosiliśmy, wieczór kameralno - wokalny w Pałacu Działyńskich.

Obecnie, w nadchodzący wtorek, odbędzie się w teatrze Wielkim koncert, poświęcony dziełom Szymanowskiego, o programie starannie dobranym i przedstawiającym jego twórczość na różnych polach sztuki muzycznej.

Rozpocznie Uwertura koncertowa — pierwszy wogóle orkiestrowy utwór Szymanowskiego — ta sama, którą wykonywano ostatnio na koncercie paryskim, urządzonym z okazji Wystawy powszechnej. Muzykę instrumentalną będzie reprezentował koncert skrzypcowy nr. 1, wokalną słynne Stabat Mater, wreszcie orkiestralną: fragmenty z „Harnasiów".

Do prób, które od dłuższego czasu się odbywają, został uruchomiony wielki aparat chóralny. Do „Stabat Mater" stanie na estradzie Teatru Wielkiego zespół, złożony z Chóru Filharmonicznego, z „Echa" męskiego chóru operowego. Część orkiestrowa spocznie naturalnie na Orkiestrze Symfonicznej miasta Poznania. Solistami będą: w koncercie skrzypcowym dyrektor Zdzisław Jahnke, tak rzadko ukazujący się na naszej estradzie, w „Stabat Mater" pp.: dr Stanisława Zawadzka (spran), Emma Szabrańska (alt) i Aleksander Karpacki (baryton).

Uwerturą, koncertem skrzypcowym i fragmentami z „Harnasiów" będzie dyrygował dr Zygmunt Latoszewski, zaś „Stabat Mater" poprowadzi prof. Władysław Raczkowski. Do „Stabat Mater" wrócimy jeszcze na tym miejscu w dniu koncertu, aby zwrócić osobno uwagę czytelników na niezwykłe dzieło, które teraz będą mieli sposobność usłyszeć.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

W Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych otwarta zostanie w nadchodzącą niedzielę, 21 listopada rb., o godz. 12 nowa wystawa. Złożą się na nią obrazy: Stanisława Chlebowskiego z Gdańska, Jana Kabacińskiego, Apoloniusza Kędzierskiego oraz rzeźby Władysława Marcinkowskiego.

Otwarcie nowej wystawy w „Salonie 35" nastąpi w niedzielę, 21. bm., o godz. 12. Będzie to wystawa pośmiertna jednego z najznakomitszych malarzy doby współczesnej śp. Zygmunta Waliszewskiego. Wspaniały kolorysta, czołowy malarz paryskiej grupy „Kapistów" mało był dotychczas znany szerszym kołom poznańskiej publiczności. Wystawa ciesząca się olbrzymiem powodzeniem w Krakowie i Łodzi, odwiedzi skolei Poznań, gdzie jest oczekiwana z największym zainteresowaniem.

Wystawa grafiki myśliwskiej w Muzeum Wielkopolskim. Celem projektowanej na styczeń 1938 r. wystawy jest podniesienie poziomu grafiki o tematach myśliwskich, niestety, bardzo zaniedbanej przez naszych artystów - grafików i nie odpowiadającej wysokiemu poziomowi polskiego łowiectwa i jego wspaniałym tradycjom. Ażeby zachęcić artystów - grafików do zajęcia się tym działem sztuki graficznej, komitet wystawy postarał się o liczne nagrody pieniężne dla najlepszych prac. Protektorat nad wystawą objął gen. K. Sosnkowski Prezes Polskiego Związku Łowieckiego. Eksponaty na wystawę należy nadsyłać do dnia 20 grudnia rb. Bliższych informacyj udziela Komitet wystawy grafiki myśliwskiej, Poznań, Muzeum Wielkopolskie.

Stulecie urodzin Matejki przypada na rok przyszły na lipiec. Kraków przygotowuje się do uroczystego obchodu, który oczywiście będzie jednym z wielu, jakie w całej Polsce się odbędą. Kustosz domu Matejki (znajdującego się przy ul. Floriańskiej) p. Maciej Szukiewicz, zasłużony dramatopisarz i literat, przygotował już cały szereg prac do publikacji pamiątkowej, która ukaże się staraniem i nakładem gminy m. Krakowa. Ponadto jest rozważana myśl postawienia pomnika, lecz co do miejsca, na którym miałby stanąć, żadne jeszcze postanowienie nie zapadło. Była myśl, by urządzić wielki pochód historyczny z różnych epok dziejów Polski, lecz okazała się tak kosztowną, że od niej odrazu odstąpiono.

TEATR

Teatr i „ochrona lokatorów". Piszą nam z Paryża (sp): Nie tylko nasze magistraty mają kłopot z teatrami. Paryż, chociaż żadnego nie „umiastowił", został zaplątany w proces, który zawdzięcza swej poczciwości, jak to nieraz bywa między ludźmi, ale rzadziej między instytucjami. Magistrat paryski posiada mianowicie budynek Théatre Sarah Bernhard, oddał go bezpłatnie trupie Comédiens de Paris która weszła w jakiś trudny do określenia związek z Théatre du Peuple i teraz ani nie wypełnia warunków umowy, ani nie chce ustąpić z zajmowanego budynku. Ostatecznie miasto musiało udać się do sądu, zażądało eksmisji lokatorów i po długich ceregielach uzyskało ją, tak że teatr będzie opróżniony 30 listopada. Ale nie zajmowałbym się może tą lokalną sprawą, gdyby nie pewna okoliczność. Oto do procesu przyłączył się z jakiegoś tytułu niejaki monsieur Rosenberg, którego zastępował adwokat Levy-Ullmann, dalej bracia Isola, których zastępcą był adwokat Rabinowicz, zaskarżeni zaś Comédiens de Paris wzięli sobie za adwokata mecenasa Cohena... Czterej Żydzi w jednej sprawie, w tym trzech adwokatów. Przed niedawnym czasem pisał „Gringoire" o rozprawach sądowych w których uczestniczą żydowscy adwokaci-imigranci z Niemiec, Rosji, Hiszpanii i Włoch, mówiacy taką francuszczyzną, że dziw, iż trybunał w ogóle ich rozumie. A wymowa adwokacka była do niedawna wielką chlubą Francji.

NAUKA

Tow. Literackie im. Mickiewicza. Oddział wileński odbył posiedzenie z odczytami: prof. dr Manfreda Kridla (wspomnienie o śp. Edwardzie Porębowiczu) prof. Konrada Górskiego (wspomnienie o śp. prof. Ujejskim) i mgr. Eugenii Kraskowskiej („Funkcja elementów społecznych w powieści Żeromskiego").

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADIO?

Bela Bartok, Niemcy i Włochy. Niedawno rozeszła się wiadomość, że słynny węgierski kompozytor i pianista Bela Bartok zakazał radiu węgierskiemu transmitować swe koncerty radiowe do Niemiec i do Włoch. W okresie „osi Berlin—Rzym" podniosły to dzienniki jako zdarzenie polityczne, wyprowadzając zeń wnioski o poglądach Beli Bartoka na totalizm. wodzostwo itd. Teraz ogłasza Bartok list, z którego wynika, że powód był nietyle polityczny, ile ekonomiczny i nader prozaiczny. Radio węgierskie zażądało przy umowie o występy, aby Bartok zgodził się na transmisję ich za granicę bez żadnych dalszych pretensyj finansowych, przy czym rezerwowało sobie prawo reprodukowania ich i powtarzania na płytach woskowych. Bartok oświadczył, że w takim razie wyklucza radiofonię niemiecką i włoską, gdyż nie zaangażowały go na żadne występy, więc nie godzi się na to, aby otrzymały go w taki sposób i to, w dodatku, darmo.

MUZYKA

Muzyka w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp): W Filharmonii łódzkiej występowali w ostatnim czasie: laureatka Międzyn. Konkursu im. Wieniawskiego — Ginette Neren, oraz Józef Szigeti, odtwarzając m. in. sonatę Kreutzerowską Bethovena, oraz szereg utworów: Mendelsona, Szymanowskiego, Strawińskiego, Debussyego i in.

LITERATURA

25-tą rocznicę śmierci B. Prusa uczciło Tow. Polonistów w Łodzi odczytem prof. Uniw. Wileńskiego dr Konrada Górskiego pt. „Indywidualność twórcza B. Prusa". Odczyt był ilustrowany fragmentem z dzieł Prusa w wykonaniu art. dram. C. Niedzwieckiej i dr J. R. Bujańskiego. (wp)

OCHRONA ZABYTKÓW

Brat hetmana Stefana Czarnieckiego był proboszczem w Mikołowie. Piszą nam z Katowic (ad.): Nie wszystkim wiadomo, iż rodzony brat hetmana, ks. Tomasz Czarniecki z Czarncy spędził długie lata na Śląsku, jako duszpasterz. Był bowiem proboszczem w Mikołowie w latach 1630—1658. Były to ciężkie czasy dla religii katolickiej. Wówczas to i ks. Tomasz Czarniecki nawracał protestancką ludność Śląska. Ale ludność odnosiła się wrogo do swego duszpasterza. Więc ks. Czarniecki słał liczne listy po polsku pisane do Pszczyny, by mu wreszcie pozwolono urzędować Walczył więc ks. Czarniecki przez lat 28 w Mikołowie, a życia dokonał w Czerwieńsku (Płock). Ciekawą jego korespondencję przechowuje pszczyńskie archiwum książęce.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Pomnik ku czci powstańców 1863 r. Z Łodzi donoszą nam (wp): W Dalikowie pod Poddębicami w Łęczyckiem wzniesiono pomnik ku czci powstańców, którzy w dniu 10. 9. 1763 r. stoczyli tu pod dowództwem Sokołowskiego, Szumlańskiego i Skowrońskiego w sile około 1 000 żołnierzy bitwę z Moskalami. W związku z tą uroczystością wydano książkę pt. „Ziemia Łęczycka Żołnierzowi Niepodległości", poświęconą powstaniu styczniowemu na ziemi łęczyckej.

Pisma nadesłane

„Przegląd Oświatowy". Nr. 4. Treść: „Okólnik min. spraw wewnętrznych". — Prof. L. Jaxa Bykowski: „Wiedza realna w wychowaniu narodowym". — T. Kończyc: „Młodzież i kino". — S. Sedlaczek: „Wychowanie w katolickich Związkach Młodzieży". — Materiały. — Kronika oświatowa. — Przegląd czasopism. — Adr. Red. Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 1.

HIMALAJE, DO STRATOSFERY, NA BIEGUN...

Porządkujemy wyprawy. — Nowa organizacja. — Co to będzie? — Nowy okres. — Na polach doświadczalnych. — Gdzie nas nie było! — Sybirak-badacz. — Pod obcą chorągwią. — I już pod własną. — Pytania i odpowiedzi.

Warszawa, w listopadzie.

„Tymczasowy komitet organizacji wypraw badawczych" już istnieje. Przewodniczy mu prof. dr Jerzy Loth. Skoro „tymczasowy", to znaczy, że będzie zastąpiony w przyszłości jakąś instytucją stałą. W istocie: będzie nią towarzystwo, którego nazwa jeszcze nie jest ustalona, jak się zdaje, a które zajmie się ujednostajnieniem i skoordynowaniem ze sobą różnych przedsięwzięć, mających na celu wyprawy badawcze poza granicami Polski.

Wyprawy takie interesują nie tylko uczonych i uniwersytety, lecz wiele różnych zrzeszeń i instytucyj. Dotychczas niektóre urządzały je na własną rękę, inne w zespole ze sobą po dwie lub po trzy. Do nowego organizmu „uzgadniającego" (jak się mówi językiem po trzykroć urzędowym) mają wejść przez swoich delegatów, Polskie Tow. Tatrzańskie, Polskie Tow. Geograficzne, Liga Morska i Kolonialna, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Klub Wysokogórski PTT — dalej delegaci ministerstw: komunikacji i oświecenia, wreszcie Wojskowy Instytut Geograficzny, Państwowy Instytut Meteorologiczny i takiż Geologiczny.

*

Co ma czynić ta nowa organizacja, którą powołuje do życia Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, a to z ramienia ministra spraw wojskowych?

Pracy jej nie zabraknie. Dotychczas wyprawy takie, jak powiedziałem, były organizowane, można powiedzieć, po gospodarsku. Jak się dało, jak się zebrało pieniądze, co się między sobą ułożyło. Teraz mają być planowane wspólnie, aby sobie nie wchodziły w drogę, a co do funduszów, to nowa organizacja ma je zdobywać nie tylko z kas państwowych, lecz od społeczeństwa. Ba, ma nawet „realizować pewne możliwości komercjalizacji odkryć", który to piękny zwrot urzedowej mowy da się na polskie przetłumaczyć tak mniej więcej, że nowa organizacja będzie myślała nad tym, aby dokonane odkrycia czy w ogóle przedsiębrane wyprawy przyniosły jakiś dochód, — aby mogły być jakimś sposobem „sprzedawane".

Pewien plan wypraw na rok najbliższy już istnieje. Myśli się o wyprawie w Himalaje (przy czym nie idzie bynajmniej, o atakowany przez tyle wypraw — bezskutecznie — Mount Everest lecz o inną okolicę „Dachu Świata") — dalej pod biegun, wreszcie do stratosfery. Ma być zorganizowana również wyprawa po wykopaliska, lecz szczegóły jeszcze nie znane.

T. W.

Razem z powstaniem instytucji, o której jest wyżej mowa, wchodzi nauka polska w nowy okres pracy na jednym ze swych pól doświadczalnych, jakby można powiedzieć. A i to przypomnieć warto, że nawet z czasów niewoli mamy wcale piękne tradycje wypraw badawczych. Właśnie pół wieku, jak statek „Łucja-Małgorzata", kierowany przez Stefana Rogozińskiego wpłynął pod biało-czerwoną flagą na wody Kamerunu, chociaż polska flaga nie miała wtedy miejsca w międzynarodowym indeksie, bo brakło Polski na politycznej mapie świata. Inni pod cudzymi barwami badali nieznane zakątki globu ziemskiego, — chociażby Sybir, gdzie niektórzy przebywali jako skazańcy, Dybowskiemu carat nadał przydomek „Bajkalskij". Tam też działali dla nauki Czekanowski, Czerski, Grąbczewski, Bronisław Piłsudski. Na dalekiej „terra australis" działał Strzelecki, z Poznańskiego rodem; w głębi Andów szukał bogactw mineralnych Domeyki; wody południowego Antarktyku przemierzali Dobrowolski i Arctowski, Nową Ziemię badał Piwowar, wiekopomne badania nad nasłonecznieniem przeprowadzał nestor polskiej meteorologii. Władysław Gorczyński. Na francuskiej Saharze widnieje dotąd nazwa fortu Legii Cudzoziemskiej: „Fort Motyliński".

Odkąd Polska weszła do szeregu mocarstw, wysiłki badawcze przestały ginąć w „zapomnienia fali". Minęło już kilka lat od chwili, jak niestrudzony geograf, śp. Ludomir Sawicki, następca Wincentego Pola na katedrze Uniwersytetu Jagiellońskiego zorganizował nieśmiale początkowo wyprawy własnym samochodem „Orbis": Dobrudża, wnętrze Bułgarii, dziki ląd Małej Azji — oto tereny, które przejechał polski samochód z naukową wyprawą. Nęciły naszych taterników góry egzotyku; ze szczytów tatrzańskich spoglądali ku niewidzialnym Alpom, Kaukazowi, Himalajom. Błądzili po nich raczej wyobraźnią, niż planami. Aż przyszła wreszcie pora, gdy ruszali się spod Tatr i zawiązali znajomość z lodowcami alpejskimi. Tu miał się odbyć trening przed walką z najwyższymi górami świata. W rejestrze wypraw notują roczniki „Taternika" poważne wypady w Alpy, Atlas, Kuakaz: dwukrotnie też znaleźli się we wnętrzu Andów polscy taternicy.

Dwukrotnie przeszli też nasi młodzi warszawscy badacze śnieżną pustynię podbiegunowego Szpicbergu, przywożąc z niej polską, oryginalną mapę. Nad jej dokładnością czuwał major Zawadzki, znakomity współpracownik Wojskowego Instytutu Geograficznego. Rok cały spędziła polska ekspedycja w mrokach nocy polarnej na Wyspie Niedźwiedziej, wyspie mgieł i północnych wichrów. Pasmo gór Staszica, lodowiec Polaków, oto nowe nazwy na mapie świata, nazwy oficjalnie przyjęte. Właśnie powróciła z Grenlandii polska wyprawa badawcza, której członkowie opracowują przebogate materiały naukowe. Polska weszła do szeregu państw, które przyczyniają się do zapełnienia pustych miejsc na mapie globu.

Z tym wszystkim trudno by ukryć, że dotychczasowe mniej lub więcej prywatne zamierzenia często rozstrzeliwały się w różnych kierunkach a nieraz też budziły pytanie, czym są właściwie: nauką czy sportem? Roztrząsaliśmy to pytanie na tym miejscu parokrotnie, przy czym okazywało się, że te czy inne ekspedycje, które powoływały się na swą naukowość miały plon naukowy nie bardzo zrozumiały dla... naukowców. W każdym razie nieduży, a przecież coś tam kosztowały. Od funduszów na cele naukowe u nas się nie przelewa, jak wiadomo. Toteż nowa instytucja może oddać usługi już przez to samo, że będzie projekty wypraw oceniała i ich kasy wyposaży szczodrzej lub oszczędniej, stosownie do spodziewanego plonu. Dokąd? Kiedy? Gdzie pierwej? Ile? Każdy projekt musi obudzić takie pytania. Dobrze, iż teraz będzie ktoś taki, kto ma prawo pytać — no i... odpowiadać.

Dr J. Młodziejowski.

Poznań

Książki nadesłane

Stanisław Pigoń: „Dwoista teozofia Bronisława Trentowskiego". Warszawa 1937. Odb. z „Myśli Narodowej".

G. Kowalski: „De arte rhetorica 1". Lwów 1937. Acta Seminarii Philologici II Un. I. C. Fasc. 3—4.

Róża Erzepki: „Przyczynek do dziejów poznańskiego czasopiśmiennictwa". Poznań 1937. Odb. z „Kroniki Miasta Poznania".

„Bulletin de l'Union des Sociétés Savantes Polonaises de Léopol". Red. S. Czesny. Lwów 1936.

„Nowa Książka". Zesz. 8. Treść: Dział sprawozdawczy. — Literatura polska. — Literatura obca. — Kronika. — Bibliografia. — Adr. Red. Warszawa, Krak. Przedm. 13.

Waleria Pałczyńska: „Gerolams Frescobaldi, organista (1583—1643)". Łódź 1937. Wyd. Księgarni „Czystej".

Walerian Sobkowiak: „Józef Chociszewski". Gniezno 1937. „Życiorysy zasłużonych Polaków XVIII i XIX w."

Jo Van Ammers-Küller: „Patrioci". Przekł. H. Leśniewskiego. Lwów—Warszawa 1937. Księgarnia-Atlas.

Dr Witold Doroszewski, prof. U. J. P. w Warszawie: „Myśli i uwagi o języku polskim". Warszawa 1937. Wyd. M. Arcta.

Wacław Sieroszewski: „W niepodległej Mongolii". Powieść dla młodzieży. Warszawa 1937. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska".

„Materiały do dziejów literatury i oświaty na Litwie i Rusi". Z Archiwum Drukarni i Księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie z lat 1805-1865 zebrał Tadeusz Turkowski. Tom II. Wilno 1937. Źródła i materiały historyczne Wydziału III Tow. Przyj. Nauk w Wilnie. Tom III.

„Materiały do dziejów literatury i oświaty na Litwie i Rusi". Z Archiwum Drukarni i Księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie z lat 1805—1865 zebrał Tadeusz Turkowski. Tom III. Wilno 1937. Źródła i materiały historyczne Wydziału III Tow. Przyj. Nauk w Wilnie. Tom IV.

Sophie Abramowicz: „Etudes sur les hymnes homériques". Wilno 1937. Rozprawy i materiały Wydziału I Tow. Przyj. Nauk w Wilnie. Tom IX. Zesz. I.

Stefan L. Zaleski: „Wpływ postępu technicznego na bezrobocie". Poznań 1937. Poznańskie Tow. Przyjaciół Nauk. Prace Komisji Nauk Społecznych T. V. Zesz. 2.

Sprawozdania Pozn. Tow. Przyj. Nauk. Nr. 1. (og. zb. nr. 23).

FELIETON PRZYRODNICZY

Przed zimą

Napisał J. A. Witold Alkiewicz

Wiele roślin wynosimy na okres letni na dwór — czy to do ogrodu czy na balkon lub na groby. Zanim nadejdą silne mrozy wiele z nich musimy przenieść do domu. W wielu wypadkach nie wiemy co z nimi zrobić i jak je przechować. A przecież w prosty bardzo sposób możemy przetrzymać rośliny przez zimę, by na wiosnę cieszyć się ich bujnym rozrostem i barwnymi kwiatami.

Pelargonia

I tak np. popularne dziś pelargonie w różnych gatunkach i odmianach mają bodajże najszersze zastosowanie. Są one albo w doniczkach albo wkopane wprost do ziemi. Przeniesienie ich w pierwszym wypadku nie przedstawia żadnych trudności. W drugim natomiast podważamy bryłę łopatką, ponieważ wyrywanie przemocą jest szkodliwe i wsadzamy do doniczek, ściśle dostosowanych do wielkości bryły. Zbytecznie wystające korzenie można bez wahania poobcinać ostrym nożem. Ponieważ są to rośliny soczyste nie należy ich wsadzać do tłustej ziemi, w której wybujałyby zbyt silnie i nie dały pożądanego kwiecia, lecz do zwykłej ziemi ogrodowej z dodatkiem liściowej czy inspektowej zmieszanej z piaskiem. Pelargonie ustawiamy w pokoju, w którym panuje temperatura 6—10 °C w miejsce jasne — najlepiej w pobliżu okna i podlewamy umiarkowanie.

W dni łagodne, gdy na dworze jest ciepło, trzeba pokój przewietrzać w południowe godziny, by im dostarczyć dużo świeżego powietrza. Pojawienie się mszycy musimy natychmiast tępić przez zmywanie letnią wodą. Skoro mamy okazy zbyt wysokie i nieforemne, można je przyciąć do czwartego oczka (liścia) ponad ziemią, a z wiosną otrzymamy boczne pędy, które następnie możemy zużyć jako sadzonki. Musimy jednak pamiętać, że ścięta powierzchnia soczystej łodygi winna zaschnąć przez pozostawienie jej przez kilka godzin na wolnym powietrzu. Wówczas dopiero można sadzić aplegry do ziemi z większym dodatkiem piasku i umieścić w cieplejszym pokoju. W zasadzie najlepiej jest, skoro ścinamy zdrowe i silne pędy co roku, począwszy od lutego i sadzimy do małych doniczek. Po zakorzenieniu się przesadzamy do większych wazonów i w ten sposób uzyskujemy silne rośliny obficie kwitnące. Aby otrzymać okazy niskie i krzaczaste, należy przyciąć zarówno łodygi główne jak i boczne (do 3—4-ego oczka). Pelargonie można również przezimować prawie bez podlewania w jasnych i nieco wilgotnych piwnicach przy częstym przewietrzaniu.

Ułanka czyli fluksja

Ułanka czyli fuksja wybiera sobie chłodne pokoje i jest to zwykły błąd, który popełniamy, że ją przezimowujemy w pokoju zbyt ciepłym. W najgorszym wypadku można ułankę umieścić również w suchej i jasnej piwnicy. W chłodnych warunkach redukujemy podlewanie do minimum. Skoro w powyższych okolicznościach poczynają na wiosnę rozwijać pędy, przesadzamy je do świeżej ziemi, złożonej z gleby liściastej lub inspektowej z dodatkiem żwiru. Następnie stawiamy fuksje w miejsce słoneczne i zwiększamy stopniowo dawki wody. Okazy trzyletnie powinno się rozmnożyć przez sadzonki, które należy przezimować w miejscu jasnym i cieplejszym (5—10 °C).

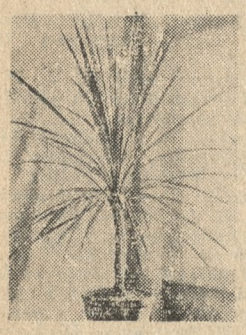

Dracena

Często spotykamy na dworze draceny, które należy przezimować również w chłodnym pokoju, ponieważ nadmiar ciepłoty powoduje pojawienie się niewłaściwie wykształconych liści oraz ich żółknienie. Ulubionym miejscem są najbliższe okolice okna, ponieważ dracena lubi zimą dużo światła. — Głównym warunkiem dobrej hodowli jest prawidłowe podlewanie, które wyraża się miarą: nie za dużo wody w chłodnym pokoju — więcej w ciepłym. Podobnych warunków wymaga krępla czyli Yucca, która posiada liście szersze i ciemniejsze zawsze zakończone kolcem.

Agawy, po wniesieniu do domu nie powinno się odrazu wstawiać do gorącego pokoju. Znosi ona raczej średnie temperatury, wahające się w granicach od 6—12 °C.

Aspidistra (Plectogine) czyli tzw. żelazne liście często spotykane na balkonach jest bardzo wdzięczną rośliną, ponieważ rośnie wszędzie.

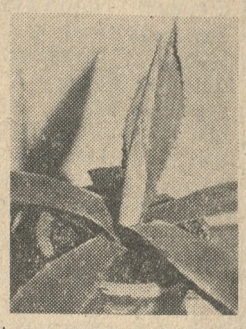

Agawa amerykańska

Ponieważ niegardzi światłem, dlatego winno się wstawiać agawę na parapecie okna wzgl. przy samym oknie, gdy posiadamy większe okazy. Piwnice do przechowywania muszą być bardzo suche, ciepłe i jasne — w przeciwnym bowiem razie agawy łatwo gniją.

Z pośród palm — które się niekiedy spotyka na balkonach lub w ogrodach — zauważymy głównie palmę daktylową (Phoenix canariensis), które bezwzględnie źle się czują w ciepłych pokojach, — podobnie jak nie lubi częstego przesadzania. Chłodny pokój, umiarkowane podlewanie, normalne światło i ogromna czystość — oto wymogi tej palmy. Skoro jakąkolwiek palmę raz zasuszymy przez niedostateczne podlewanie, wówczas całe lata trwa rekonwalescencja tego gatunku roślin.

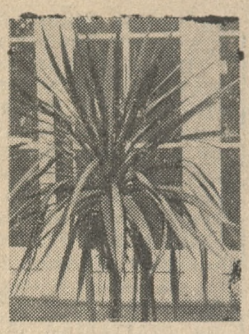

Krępla pyszna

Bardzo rozpowszechnione są dziś dalie, kwitnące nieomal do ostatniej chwili przed mrozami. — Obecnie należy ściąć łodygi na 20 cm ponad ziemią, wykopać kłącza i otrząsnąć z ziemi. Następnie wysusza się kłącza na wolnym powietrzu i przenosi do lekko wilgotnej piwnicy. Tu składa się je na piasek bez jakiegokolwiek przykrycia. Skoro piwnica jest zbyt sucha, należy kłącza przykryć lekką warstwą torfu, który utrzymuje pożądane dla nich otoczenie.

Kłącze dalii

PRZEDSTAWICIELA
dzielnego poszukuje na okręg Poznański
Wytwórnia Art. Męskich w Bydgoszczy
Oferty Kurier Poznański **dg 25 110.**

NOWINY TECHNICZNE

Dwóch ojców jednego wynalazku

W roku 1887, a więc okrągłe pół wieku temu, całą techniczną prasę fachową, nieliczną zresztą wówczas, przebiegły sensacyjne doniesienia o „nowym sposobie obrabiania metali za pomocą elektryczności".

Chodziło tu o wynalazek amerykańskiego profesora Elihu Thomson'a, który opisywano w następujący sposób:

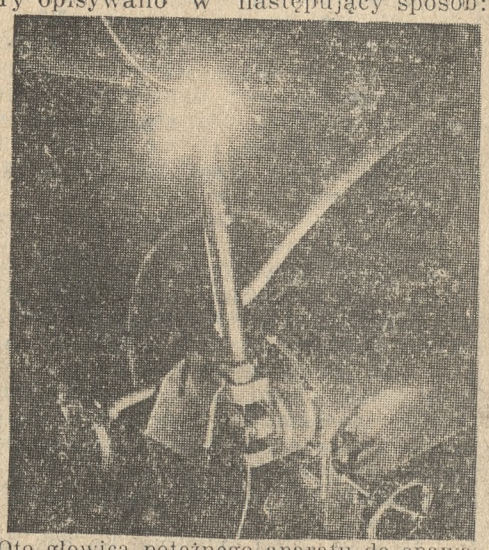

Oto głowica potężnego aparatu do spawania kotłów.

„Dwa kawałki metalu, które mają być połączone ze sobą, umieszcza się w szczękach miedzianych imadeł, tak, aby mające się połączyć końcówki napierały na siebie ze znacznym naciskiem. Następnie łączy się imadła miedziane ze źródłem prądu elektrycznego, dostarczającym prąd o niewielkim napięciu, lecz dużym natężeniu. Natężenie prądu musi być tak wielkie, aby stykające się końce metali osiągnęły wkrótce temperaturę topliwości. Jeżeli w tym momencie przerwie się dopływ prądu elektrycznego, okaże się po wystygnięciu, że oba kawałki metalu zostały ze sobą trwale i silnie połączone".

Dokonano tu doniosłego wynalazku, wynaleziono mianowicie spawanie elektryczne. Przyrządy, stosowane przez Thomsona, były oczywiście bardzo prymitywne a główną ich częścią był nieforemny transformator, wykonany sposobem laboratoryjnym i niebardzo wydajny. Profesor Elihu Thomson nie był zresztą technikiem, lecz naukowcem i mniej się interesował praktycznym zastosowaniem swego wynalazku. Ulepszenie transformatorów pozostawił innym. Tymczasem jednak, jak to się często zdarza w historii wynalazków, spawanie elektryczne wynaleziono równocześnie i niezależnie także w Europie. Nikolas Bernados nazywał się wynalazca, który obmyślił sposób spawania zapomocą łuku elektrycznego.

Topienie metali w wysokiej temperaturze łuku elektrycznego nie było coprawda nowością, sprawiało jednak mnóstwo kłopotu i nie nadawało się do praktycznego zastosowania w technice. Bernados wpadł na genialny pomysł, aby obrabiany metal użyć jako jedną z elektrod, i zastosował sposób ten z powodzeniem w swych warsztatach w Petersburgu.

W przeciwieństwie do spawania stykowego Thomsona, nadającego się tylko do łączenia nie grubych sztabek i drutów, spawanie łukiem elektrycznym można było stosować bardzo wszechstronnie. I tu coprawda początkowo walczono z niemałymi trudnościami szczególnie w zakresie regulowania napięcia i natężenia prądu, mimo to jednak spawanie elektryczne, w przeciwieństwie do większości wynalazków, które przeważnie z trudem tylko torowały sobie drogę, przyjęło się niezwykle szybko, bo już w listopadzie tego samego roku demonstrowano w Berlinie w Stowarzyszeniu Elektrotechnicznym rydła tokarskie spawane, o ostrzu stalowym nasadzonym na trzonie ze zwykłego żelaza.

Ze skromnych i dość nieudolnych początków spawanie elektryczne rozwinęło się wspaniale osiągając wielką doskonałość i bez przesady można powiedzieć, że nowoczesna technika byłaby dziś bez spawania elektrycznego nie do pomyślenia. Spawanie elektryczne opanowało najróżnorodniejsze działy wytwórczości przemysłowej a dla scharakteryzowania nieograniczonych wprost możliwości jego zastosowania wystarczy wymienić dwa krańcowo przeciwne przykłady: mosty nowoczesne, których potężne przęsła łączy się dziś bez jednego nitu jedynie za pomocą spawania elektrycznego i... lampki radiowe, których skomplikowany i niezwykle delikatny układ elektrod montowany jest wyłącznie za pomocą spawania elektrycznego.

Rzecz oczywista, że równolegle do różnorodności zastosowania techniki spawania elektrycznego wynikło z konieczności dalekoidące zróżniczkowanie aparatów, zależnie od celu ich przeznaczenia. Tak więc dla łączenia masywnych części metalowych buduje się olbrzymie maszyny do spawania stykowego, z których największe zdolne są spawać przekroje do 250 cm kwadratowych dla spawania konstrukcji z blach stalowych, aluminiowych itp. stosuje się z powodzeniem spawanie punktowe.

Pracę tę wykonuje się za pomocą aparatów specjalnych przypominających cęgi, które ściskają silnie założone na siebie zakłady blach i równocześnie przesyłają odpowiednio odmierzony impuls prądu elektrycznego, wskutek czego powstaje spojenie w kształcie punktu. Umieszczając spojenia punktowe w gęstym szeregu otrzymujemy połączenie niezwykle silne. Zaciskanie, rozchylanie i posuw na następny punkt odbywa się przeważnie samoczynnie, przy czym często stosuje się zapęd za pomocą powietrza sprężonego.

Inną odmianą są aparaty, w których blachy przesuwają się pomiędzy dwoma krążkami ściskającymi, których nacisk się nie zmienia a punkty spojenia uzyskuje się przez periodyczne włączanie i wyłączanie prądu. Aparaty te nadają się doskonale do spawania blach nawet najcieńszych bez obawy ich przepalenia, gdyż impulsy prądu dają się regulować z dokładnością do jednej tysiącznej części sekundy. Dokładność taką zdołano osiągnąć przez zastosowanie specjalnych wentyli elektrycznych, podobnych w zasadzie do lamp radiowych, oczywiście powiększonych do rozmiarów odpowiadających przepływającym przez nie silnym prądom.

Największą różnorodność spotykamy jednak w dziedzinie aparatów do spawania łukiem elektrycznym, począwszy od filigranowych aparacików do lamp radiowych, po przez najróżniejsze automaty do spawania drobnych artykułów masowych, aparaty specjalne do spawania karoserii samochodowych, i prac podobnych aż do potężnych łuków do wodo- i gazoszczelnego spawania kotłów i montowania mostów.

Mimo tak szerokiego zastosowania spawanie elektryczne nie wyczerpało jeszcze bynajmniej wszystkich swych możliwości i coraz to nowe opanowuje dziedziny pracy a wybitni znawcy tego fachu twierdzą, że technika spawania elektrycznego jest dopiero u początku swego „wieku złotego".

(ach)

Książę małżonek holenderski Bernard bawiąc w Berlinie zwiedził wystawę łowiecką, interesując się specjalnie nowoczesną bronią myśliwską.

Zapora i zbiornik na Sole w Porąbce

W powiecie bialskim niedaleko Kęt i Żywca, w terenie górzystym leży Porąbka.

Myśl ujarzmienia Soły na wypadek powodzi była dawna. Już przed wojną opowiadano bardzo wiele na ten temat. Przyszła wojna, i wszystkie plany i marzenia poszły w zapomnienie. Dopiero w wolnej i odrodzonej Polsce postanowiono tę myśl odnowić i rozpoczęto pracę w roku 1925. Praca szła bardzo powoli i uległa zahamowaniu, aż wreszcie stanęła zupełnie z powodu braku kapitału. Wznowiono ją w 1934 roku prowadząc prace w iście amerykańskim tempie, by po trzech latach zapora była już gotowa i oddana częściowo do użytku.

Sam projekt wodnego zbiornika i zapory na Sole w Porąbce opracowany był pierwotnie przez śp. inż. T. Backera. Projekt ten został jednak zmieniony i zmodyfikowany. Zapora zbudowana jest z betonu plastycznego, osadzona na podkładach skalnych, składających się z ławic piaskowca godulskiego, przewarstwowionych łupkami ilastymi i krzemienistymi. Długość przegrody wynosi 260 m, szerokość na powierzchni szosy wynosi 8,40 m. Wysokość przegrody od dna Soły wynosi 22 m, a z fundamentami 35 m. Ilość betonu użyta dla wykonania przegrody wynosi przeszło 100.000 m³, a cementu 2.000 wagonów. Dla uniknięcia popękania skały, na której budowano przegrodę, wiercono głębokie otwory w skałach i zastrzykiwano mleko cementowe, które rozchodząc się po małych ukrytych dla oka szparach silnie spajało grunt i podkład pod zaporę. Owe zastrzyki pochłonęły 70 wagonów cementu.

Cały mur przegrody składa się z 18 odcinków, jak gdyby bloków. Te poszczególne bloki uszczelniano między sobą blachą miedzianą i specjalną masą asfaltową. Od strony wody jest beton wodoszczelny, a po stronie wylewającej się wody wyłożono tzw. licówkę z lokalnego piaskowca. Całość zapory podzielono na trzy zasadnicze odcinki: 1)odcinek o normalnym przekroju; 2) odcinek przelewowy o długości 70,3 m; 3) odcinek z trzema otworami, to część zw. turbinową. W tym to miejscu zostaną wbudowane turbiny, które będą uruchamiały wielką elektrownię miejscową, która będzie oświetlać wielką połać południowo-zachodnią część Polski. Również prąd elektryczny z Porąbki będzie uruchamiał kolej elektryczną, mającą biegnąć z Warszawy przez Kraków do Zakopanego. Budowa elektrowni, która ma stanąć na odcinku turbinowym ma nastąpić w przyszłym roku i ma mieć moc 20.000 kw.

Środkowy odcinek przegrody ma pięć przelewów, każdy 11,18 m długości; wysokość przelewającej się wody sięgać może 4 m. Wypływ wody przez te przelewy regulować będą zasuwy specjalnej konstrukcji, które obecnie są na wykończeniu. Woda spadać będzie z 20 m wysokości na trzy rzędy betonowych grzebieni, na których fale będą się rozbijały i dalej płynęły spokojnie, nie czyniąc u podstawy muru przegrody żadnego zniszczenia. Długość zalanego terenu wynosić będzie po całkowitym napełnieniu zbiornika 7,7 km, największa szerokość wyniesie 800 m, wysokość wody 22 m; pojemność zbiornika obliczona jest na 32 miliony m³ wody. Natomiast powierzchnia jeziora przy maksymalnym spiętrzeniu wody wyniesie 380 ha ziemi.

Ważną budowlę stanowią sztolnie tj. dwa kanały, wybudowane poza korytem u brzegu rzeki, z dwiema wieżami, w których wielkie zasuwy automatycznie poruszane siłą elektryczną służą do regulowania wchodzącej wody do kanałów. Kanały te odgrywają wielką rolę pomocniczą w napełnianiu względnie opróżnianiu zbiornika w razie powodzi lub posuchy. W razie powodzi nagłej, gdy zbiornik będzie napełniony, fala powodziowa może być zlana przy pomocy tych właśnie kanałów. A w razie posuchy ma być woda wypuszczana wolno, w miarę potrzeby dla podniesienia stanu wody na Wiśle a tym samym ułatwić żeglugę.

Inżynierowie pomyśleć musieli również nad usuwaniem kamieni, żwiru i piasku, które prędko zapełniłyby zbiornik. Jak je powstrzymać? Jak ujarzmić wartkie potoki górskie spływające do rzeki a raczej do zbiornika? Otóż umysł inżynierów nie próżnował. Powstały oprócz głównej zapory cztery mniejsze: na potoku Debrzy pod górą Żarem; na potoku Isepnicy; na Debrze pod Czernichowem i na potoku Małej Żarnówce. Ich zadaniem jest zatrzymywanie żwiru, kamieni i różnych zanieczyszczeń w postaci gałęzi drzew, aby nie zasypywały zbiornika na Sole.

A teraz przyjrzyjmy się ile pracowało robotników koło budowy tego gigantycznego dzieła i ile ono pochłonęło pieniędzy. Ilość robotników zajętych przy wykonywaniu prac koło zapory i samej zapory była bardzo okazała. W roku 1934 dzienne zatrudnienie przy pracach ziemnych na zbiorniku wynosiło 1850 robotników i 300 junaków, a na zaporze pracowało 730 robotników przy trzech zmianach. W 1935 roku na zbiorniku pracowało przeszło 1800 robotników i 600 junaków; a na zaporze w tym czasie pracowało do 1000 robotników na trzy zmiany. A więc praca trwała i szła pełną parą dzień i noc. Pięknie wyglądało miejsce budowy w nocy — wszystko oświetlone światłem elektrycznym, sylwetki robotników przy pracy.

Ogółem w 1934 roku zajętych było przy pracy około trzech tysięcy ludzi, a w roku 1935 przeszło trzy i pół tysiąca ludzi, koszty całej budowy, zapór mniejszych, mostów, sztolni i różnych obudowań a także i wykupno gruntów wyniosło circa dwadzieścia milionów złotych.

Jaki jest cel zapory?!

Ma ona przede wszyskim ratować przed powodzią, przez zatrzymanie wód gwałtownej, górskiej rzeki (tzw. cel retencyjny). Oprócz tego ma ona poruszać turbiny, które bo uruchamiać maszyny dla wytworzenia prądu elektrycznego. Z tego też powodu nastąpiłoby zelektryfikowanie szerokiej połaci południowo-zachodniej Polski.

JULIAN KAWLINI.

Widok ogólny na zaporę i jezioro w Porąbce.

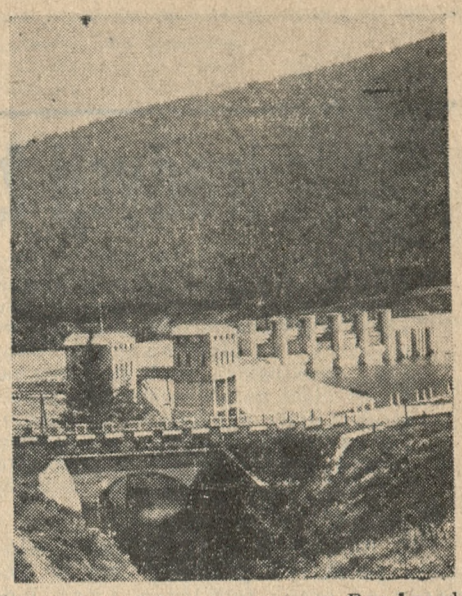

Widok na wieże w zaporze w Porąbce do których wpływa woda do sztolni.

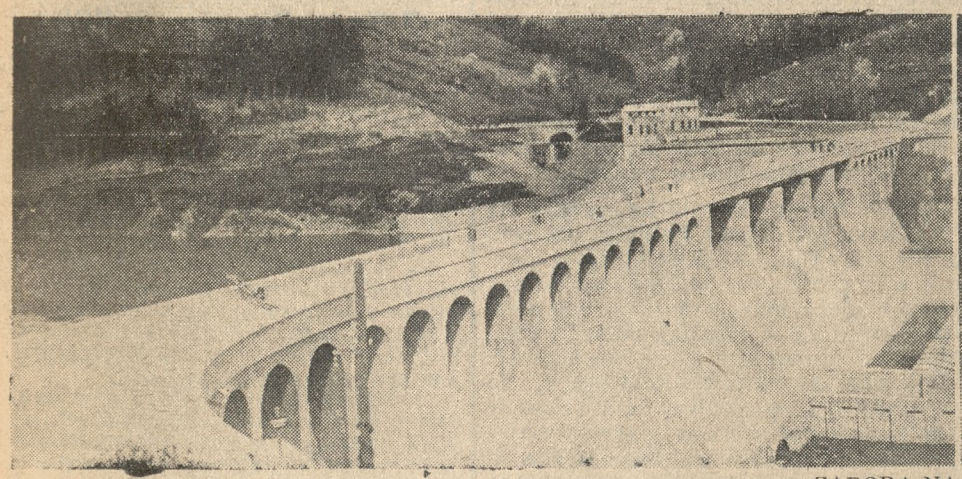

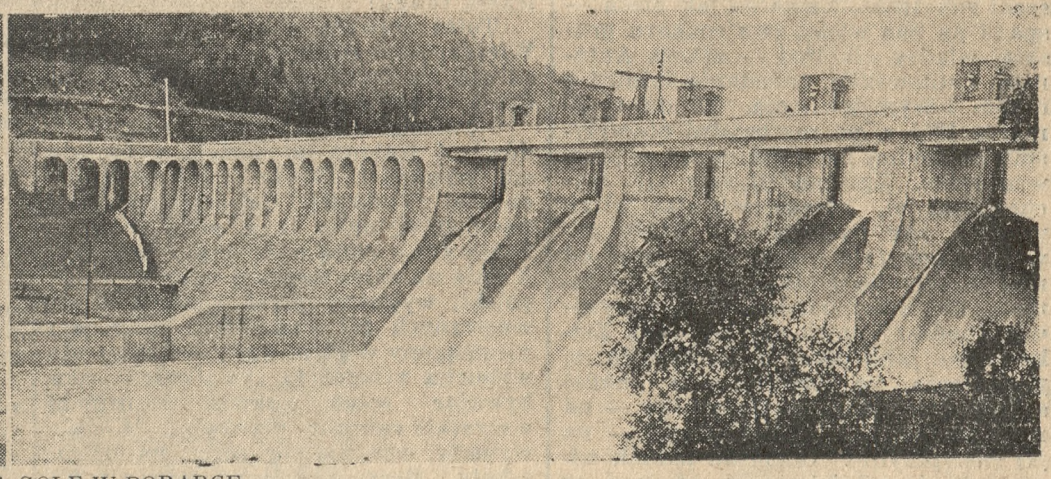

ZAPORA NA SOLE W PORĄBCE

Z lewej ogólny widok zapory, z prawej przelewające się wody.

Warszawa, w listopadzie.

W spisie repertuaru teatrów stołecznych zamieszczanym w każdej gazecie, zagościło przed kilkunastu dniami takie zdanie: „Z powodu strajku teatr nieczynny!" Chodzi tu o Teatr Wielki, albo innymi słowy — reprezentacyjną operę warszawską. Dyrekcja tyle sobie obiecywała po Kongresie kupców, widziała długie ogonki przy kasach, a na widowni morze głów, przygotowała nawet gościnne występy zawsze kasowej śpiewaczki japońskiej Teiko Kiwa. Tymczasem pracownikom operowym przypomniało się nagle, że dyrekcja zalega im z wypłatą gaż, że oprócz nowych zaległości są jeszcze pozostałości z ubiegłego roku, że nadchodzą święta, więc najwyższy czas, by upomnieć się o swą krwawicę.

Ale w kasie pustki. No, i tak doszło do strajku, który stał się głośną sensacją na stołecznym bruku W prasie pełno wiadomości z frontu operowego, ponadto omawia się (po raz niewiadomy który!) zagadnienie: czy opera jest przeżytkiem, czy Warszawa musi mieć reprezentacyjną operę i wreszcie, czy winna otrzymywać subwencję ze szkatuły państwowej, czy też miejskiej.

Okres świetności stołecznej opery przeszedł — zdaje się — do historii. Chyba, że odrodzi się dzięki troskliwej opiece odpowiednich władz i znajdzie rzutkiego kierownika dysponującego naprawdę reprezentacyjnym zespołem aktorskim i muzycznym. A ci, którzy dziś szermują powiedzeniem, że opera jest czymś przestarzałym, że zamiera pogoń za strawą muzyczną, są w błędzie. Bo dobrze prowadzona opera, dająca przedstawienia na odpowiednim poziomie zawsze będzie miała rację bytu i znajdzie poparcie publiczności. Najlepszym tego dowodem — o czym zresztą mówi się w całym kraju — opera poznańska.

W ogóle życie teatralne stolicy układa się bardzo niejednolicie. Można powiedzieć: koniunkturalnie. W zależności, co zawiera program. Dziś jest popyt na ten teatr, pozostałe zaś tyle, że grają; jutro karta się zmienia i na piedestał wznosi się inny przybytek Melpomeny A że tych przybytków ma Warszawa z górą piętnaście, więc walka toczy się na szerokim froncie.

Teatr Wielki na razie zamknął podwoje, drugi natomiast teatr muzyczny, mianowicie operetka „8.15" gra ze zmiennym powodzeniem najbardziej znane operetki. Jeżeli dyrekcja znajdzie jakąś nową vedettę, teatr będzie miał zapewnioną przyszłość, Warszawa bowiem czeka na nową Kawecką, Mesalkę, Niewiarowską, czy Gisteadt, na prawdziwą „gwiazdę" operetki. Na razie bez skutku. Owszem, była Lucyna Szczepańska, ale niedawno wyjechała na stałe za granicę.

O teatrach T. K. K. T. pisze się wiele i różnie. Faktem jest, że daleko im do ideału. W „Narodowym" nic nie idzie, chyba, gdy gra Solski. Wówczas przychodzą starzy i sporo młodzieży, by podziwiać tego wielkiego mistrza sceny. W „Nowym" same eksperymenty, a z tego nigdy nic dobrego nie wychodzi, „Mały" zaś miewa od czasu do czasu swoje wielkie dni. Tak było, gdy wystawiono Iwaszkiewicza „Lato w Nohant" grane długie tygodnie. Teatr Polski mocno spuścił z tonu. Jeszcze w minionym sezonie wystawił kilka doskonałych sztuk, ostatnio jednak stał się domeną „talentów" Hemara i Tuwima. Dwójka ta przerabia dawne polskie wodewile, czy komedie muzyczne autorków zagranicznych, „upiększa" je szmoncesami i „płomiennymi" piosenkami, których teksty przyprawiają młode Żydówki o żywsze bicie serca. Tyle w nich „uczucia". Przykro pisać!

W „Letnim", starej drewnianej budzie w Ogrodzie Saskim, o którym już coś od dziesięciu lat mówi się każdej wiosny, że ulegnie rozbiórce, — zagospodarował się dyr. Teofil Trzciński. Warszawa widzi w nim tego, który uratuje honor jej teatrów. Właśnie ostatnio wystawił najnowszą sztukę Grzymały-Siedleckiego „Ormianin z Beyrutu". Sztuka doskonała, pełna soczystego humoru, winna doczekać się setki przedstawień. Chyba, że zbojkotują ją Żydzi, bo ci Ormianie ze sceny za bardzo im przypominają ich własne oblicza.

Z trzech niezależnych teatrów na czoło wybija się Teatr Malickiej. Tam zawsze pełno, zwłaszcza, gdy gra sama „pani Marysia", którą publiczność stolicy specjalnie pokochała. „Ateneum" prowadzone przez Jaracza opiera się wyłącznie na wielkim talencie tego wspaniałego aktora. Musi grać w każdej sztuce — inaczej kasa może zanotować wyraźny spadek. — Niemniej doskonały aktor, Karol Adwentowicz, prowadzi teatr „Kameralny". Bywało, że jakaś sztuka (np. „Matura") doczekała się tam kilkuset przedstawień.

Liczbę stołecznych teatrów uzupełnia Teatr dla dzieci Ordyma, oraz dwa przybytki lekkiej muzy, mianowicie „Małe Qui pro Quo", gdzie króluje Mira Zimińska z Adolfem Dymszą, i wreszcie „Cyrulik warszawski". O tym teatrze rewiowym można tylko powiedzieć tyle: na widowni 5 pct aryjczyków, na scenie nie wiele więcej!

Słusznie mówi przysłowie: „Gdzie kucharzy sześć — tam nie ma co jeść!" Mniej teatrów, ale za to lepszych, wówczas dopiero będzie się działo lepiej.

A — Z.

Z ŻYCIA KOBIET

Wiąz tradycji żeńskiego szkolnictwa w Poznaniu

W dniu 5. 11. rb. odbyło się poświęcenie nowych lokali gimnazjum pod wezw. Najśw. Serca Jezusowego przy ul. Słowackiego 18. Jedna z najdawniejszych współpracowniczek Pani dyr. Słomińskiej, K. Weymanówna, kreśli niżej garść wspomnień osobistych z dziejów przemian wymienionego zakładu, szkicując tym samym jeden z rozdziałów historii żeńskiego szkolnictwa średniego w naszym mieście.

W okresie walki o duszę młodzieży polskiej wysuwają się w Poznaniu na arenę publiczną trzy kobiety, których postacie i działalność żyją jeszcze w pamięci współczesnych.

Były to: śp. Antonina Estkowska, śp. Anna Danysz i śp. Anastazja Warnka. Wyczuwając konieczność bronienia zagrożonych placówek, biorą na swe barki trud szkolnictwa. Na zewnątrz wprawdzie trzeba się było stosować także i tu do przepisów władzy, ale poza tym tętno polskiego życia biło tam zawsze. Względna swoboda, jaką się te żeńskie szkoły prywatne cieszyły, ścieśniała się z biegiem lat coraz bardziej, aż wreszcie pod koniec 19-go wieku zamieniła się w prawdziwą niewolę. Znikało z planu wszystko, co polskie. Wreszcie usunięto zupełnie język polski. Nie dosyć na tym: otóż nawet w nauce religii zażądano wykładu w języku niemieckim.

Kierowniczki zakładu z troską spoglądały wkoło, rozważając, ktoby — w razie ich śmierci — miejsce po nich mógł zająć. Jedyna komisja, przed którą można było zdawać egzamin, uprawniający do kierowania szkołą, słynęła z wielkich wymagań: praca była mozolna. Podjęła się tego trudu p. Aleksandra Słomińska, obecna dyrektorka gimnazjum p. w. Najśw. S. J., która po dłuższym pobycie we Francji i w Niemczech objęła w Poznaniu lekcje we wszystkich trzech wyżej wymienionych szkołach żeńskich. W dniu 5-tym września 1901 r. zdobywa p. A. Sł. dyplom na kierowniczkę tzw. „wyższych szkół żeńskich". Wśród takiego stanu rzeczy minęło lat kilka i nadszedł rok 1905. Nagle — jak grom — spada na nas wieść, że z rozkazu pruskiej władzy szkolnej — szkoła Antoniny Estkowskiej przestanie istnieć z dniem 1-szym kwietnia. W dniu 29 marca 1905 r. po raz ostatni otoczyłyśmy czcigodną i ukochaną naszą przewodniczkę. Zgromadziłyśmy się, wychowanki jej, przedstawicielki kilku pokoleń, aby pożegnać tę, której zawdzięczamy tyle i, aby zaczerpnąć od niej otuchy na ciężkie, najbliższe jutro... Ponieważ władze szkolne wysuwały podeszły wiek śp. Antoniny Estkowskiej, jako pozór do odebrania jej pozwolenia na prowadzenie nadal szkoły, zgłosiła się p. Słomińska — na mocy uzyskanych kwalifikacyj — na jej zastępczynię. Odebrała jednak odpowiedź, że ministerstwo oświaty w Berlinie postanowiło szkołę tę zamknąć zupełnie. W czerwcu r. 1907 odchodzi do wieczności śp. Anna Danysz.

Po osierocone stanowisko sięga teraz znowu p. Słomińska; otrzymuje jednak odpowiedź odmowną. Trzecia z wyżej wymienionych kierowniczek, śp. Anastazja Warnka, najdłużej utrzymała się przy szkole. Toteż — przy coraz większym prześladowaniu — jej chyba najwięcej goryczy przypadło w udziale.

Początek istnienia jej szkoły przypada na pierwsze lata po powstaniu styczniowym. W latach 1865-67 założyła pani Hofmanowa z Bożęckich pensję dla panienek w Poznaniu. Szkołę tę w kilka lat później przejęła śp. Anastazja Warnka i przeniosła ją z ulicy Rycerskiej (dz. Ratajczaka) do domu przy ul. Piotra (dz. Placu Świętokrzyskim) 4.

Śp. Anastazja Warnka prowadziła szkołę lat przeszło 40 w duchu polskim i katolickim, z wielką gorliwością i oddaniem się dziełu wychowania młodych pokoleń kobiet polskich. Pomimo coraz dokuczliwszych prześladowań, A. Warnka wytrwała na stanowisku do roku 1912, kiedy z nakazu władz pruskich musiała usunąć się od prowadzenia. Wniosek p. Aleksandry Słomińskiej o uzyskanie pozwolenia na prowadzenie zakładu odrzucono kategorycznie.

Na dalsze bowiem istnienie liceum zgodziły się, władze pruskie tylko pod warunkiem, że kierowniczką zostanie rodowita Niemka. Aby utrzymać dziewczęta polskie w skupieniu i zapewnić im przynajmniej katolicki kie-

ANNA DANYSZ

ANASTAZJA WARNKA

runek w wychowaniu, zgodziło się obywatelstwo poznańskie na ten twardy warunek — i wybrany w tym celu komitet oddał kierownictwo szkoły Niemce — katoliczce, p. Gertrudzie Linke. W tym stanie rzeczy przetrwała szkoła do r. 1919 p. n. „Katholische höhere Mädchenschule". Jakże niechętnie sięga się pamięcią owych czasów! Okres ten bowiem — to nieprzerwane pasmo cierpień, zadawanych duszy dziecka polskiego i nauczycielki, Polki. Szkoła była katolicką z nazwy; nie było w niej przecież ducha katolickiego. Głównym celem nauczania poszczególnych przedmiotów było wydoskonalenie dzieci polskich w języku niemieckim. Najboleśniejszym było to, że celowi temu miały służyć nawet lekcje religii!

Toteż stawało nam się tutaj w Wielkopolsce coraz ciaśniej i duszniej; aż oto na zegarze dziejów wybiła godzina sprawiedliwości...

Nadeszła wielka wojna, walka narodów! Z szaloną szybkością rozwijają się wypadki! Nigdy niezapomniane chwile! Tęsknota umęczonych dusz naszych wyłoniła je z głębi dziejów. Jakże żywo stoją nam one w pamięci! Z dnia na dzień opadają okowy. Duch polski, wygnany przez wrogów z zewnętrznych fal potocznego życia, żył niezmącony w głębi dusz — i teraz oto wybucha niespożytą żywotnością, zdobywając sobie prawie szturmem wszystkie zabrane placówki! Wielkie wypadki odbijają się także na życiu szkoły. Bezpośrednio po sejmie wielkopolskim — na mocy rozporządzenia ówczesnej „rejencji" — zaprowadzono w szkole naukę języka polskiego. Jakże ta szkoła od razu inną nam się zdawała! Tych kilka lekcyj języka polskiego — to jakoby zapowiedź zupełnej już wolności, która wkrótce zajaśnieć miała!

W dniu 1 kwietnia 1919 r. stajemy po raz pierwszy z radością w progach szkoły: Bo oto w mury uczelni, która przeszła wszystkie etapy pruskich prześladowań, wprowadzamy uroczyście jako kierowniczkę tę, której działalności tak bardzo obawiali się Niemcy: p Aleksandrę Słomińską! Bóg, zasmucając ją tyle razy odmowną odpowiedzią, zgotował jej szczęście o wiele doskonalsze, aniżeli to, po które sięgała. Wchodzi w te nasze dawne, ukochane mury z woli Bożej! Wchodzi, aby wykuwać znojnie skarby wiedzy, aby w wolnej Ojczyźnie dusze naszej młodzieży rozwijać najczystszym pokarmem ducha polskiego!

Wraz z p. Słomińską obejmuje kierownictwo szkoły p. Lucyna Sokolnicka, niestrudzona współpracowniczka śp. Anny Danysz.

Szkoła otrzymuje nazwę „Liceum pryw. im. Królowej Jadwigi". Z radością przystępują obie panie do pracy, a zadanie ich było trudniejsze, niżby się na pozór zdawać mogło. Trzeba było prostować to, co system pruski skrzywił, trzeba było naprawiać to, co się psuć zaczęło, trzeba było tworzyć szkołę narodową. Zacne przewodniczki nie lękają się trudu, podjętego w imię hasła: Bóg i Ojczyzna!

Szkoła szybko się rozwija i wkrótce tyle liczy uczennic, iż już w roku następnym — 1920 — właścicielki uważają za wskazane podzielić ją na dwa odrębne, samoistne zakłady, tj. „Liceum prywatne p. w. Najśw. S. J.", — którego właścicielką i dyrektorką została p. A. Słomińska — i „Liceum pryw. im. Królowej Jadwigi" — pod kierownictwem p. L. Sokolnickiej.

P. Słomińska, oddając szkołę aktem uroczystej intronizacji opiece Najśw. Serca Jezusa, pozostaje wierną hasłu całego swego życia: Sercu Jezusa służyć, na Nim się wzorować, chwałę Jego szerzyć, — to celem wszystkich jej dążeń i pragnień!

I Serce Najświętsze pobłogosławiło jej pracy: Z zadowoleniem i radością spoglądać może czcigodna nasza Dyrektorka na owoc swych trudów, jakie ponosi dla szkoły od lat z górą osiemnastu.

Dzisiejsze gimnazjum p. w. N. S. J. przeszło kolejno wszystkie etapy rozwoju współczesnego szkolnictwa średniego oraz zmiany, jakie spowodowała reforma szkolna.

Od wielu lat dążyła p. Słomińska do umieszczenia swej szkoły w lokalach odpowiedniejszych dla celów uczelni. Po licznych i mozolnych staraniach udało się zamiary te urzeczywistnić: Oto w piątek, 5 bm., uczestniczyliśmy w pięknej uroczystości poświęcenia nowych lokali szkolnych, mieszczących się w domu przy ul. Słowackiego 18.

Niechaj Bóg nadal błogosławi szlachetnym usiłowaniom zacnej Dyrektorki, aby z Jej szkoły i przy szczerej współpracy grona profesorskiego i rodziców uczennic wychodziły co roku — jak dotąd — nowe zastępy dzielnych, światłych kobiet polskich, stojących nieugięcie przy zasadach Kościoła Katolickiego i gorąco miłujących Ojczyznę!

KAŹMIRA WEYMANÓWNA

Poznań, 10. 11. 1937

Czy szermierka może być sportem kobiecym?

Uprawianie szermierki przez kobiety bynajmniej nie jest — jakby się pozornie zdawało — nowoczesnym i ekscentrycznym pomysłem. Przeciwnie, sięgając do minionych wieków istniała już od 400 lat. Zasadniczo dziś jest wyłącznie uprawiana jako sport i należy do jednego z najszlachetniejszych jego rodzajów. Na zachodzie — jak wspomniałam — kobiety uprawiają ją od dawna, a dziś nawet z wielkim zamiłowaniem i zapałem, co wykazały w całej pełni zawody odbyte w roku bieżącym w Paryżu. Mistrzynią świata została Niemka Helena Mayer, a drużyna jej zdobyła drugie miejsce.

Ściśle biorąc szermierka nadaje się doskonale jako sport kobiecy dlatego, bo nie prowadzi — jak to bywa w ciężkiej atletyce — do żadnej przesady i nie powoduje jednostronnego wyrobienia. Mięśni są w ciągłym ruchu i ćwiczeniu. I głowa musi współpracować. I dlatego fachowcy stwierdzają, że również i stopień inteligencji jest w szermierce czynnikiem przyczyniającym się do zwycięstwa. Szermierka to jakby gra w szachy, lecz za pomocą rękojeści. W każdym razie większe szanse zdobywa w niej nie tylko zręczność fizyczna, ale i dobra, sprytna głowa.

Wskutek tego, iż szermierka jest nie tylko szkoleniem ciała ale i ducha w pewnym stopniu, posiada dużą wartość wychowawczą. Wiele szlachetnych właściwości jak odwaga, przytomność umysłu, szybka decyzja i energia, które w codziennym życiu często odgrywają wielką rolę, rozbudzają się przez szermierkę, a potęgują przez planowe ćwiczenie. — Sport szermierkowy nie idzie w kierunku siły, lecz znacznie więcej zręczności, zwinności i sprawności, a kobieta w wielu wypadkach jest jakby stworzona do szermierki, bo jej przypisuje się te wszystkie właściwości. Każdy — korzystny dla zdrowia sport — może o tyle tylko nadawać się dla organizmu kobiety, jak długo ćwiczenie pozostaje w możliwych granicach. Szermierka — posiadając te cechy — wyrabia ciało i ducha, a tym samym siłę i zdolność dostosowania się do dzisiejszych ciężkich warunków bytowania.

Dzisiejsza kobieta bierze również wybitny udział w walce o byt, musi się często przez życie boleśnie przebijać, więc może i powinna w tym kierunku sportowym wypróbować swe drzemiące zdolności.

W. J.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Staraniem przewodniczącej rawicko-leszczyńskiego Koła Ziemianek, p. Marii Wierzchowieckiej, odbyły się zamknięte rekolekcje dla członkiń Koła oraz zaproszonych pań. Rekolekcje prowadził superior o. o. jezuitów ks. Malinowski, ku wielkiemu zadowoleniu oraz szczerej wdzięczności dla inicjatorki tych wzniosłych chwil.

Na październikowym zebraniu gnieźnieńskiego Koła Ziemianek sekretarka p. Chełmicka z Zakrzewa złożyła sprawozdanie z wycieczki Koła do Bydgoszczy, gdzie panie zwiedziły miasto wraz z jego zabytkami i kulturalnymi ośrodkami.

Następnie przewodnicząca p. Brzeska z Mierzewa referowała o urządzonych przez Koło dwóch herbatkach pokonkursowych. Koło wręczyło nagrodę zwycięzcy raidu Automobil-Klubu p. Chrzanowskiemu z Poznania.

W dalszym ciągu obrad p. Nieniewska z Cielimowa dziękując paniom za współpracę w Kółkach Włościanek, dała przegląd prac tej organizacji na terenie powiatu. Wspomniała o dziecińcach powstałych i powstających, o kursach dla kobiet nie stowarzyszonych, o rekolekcjach dla matek w Gnieźnie, wreszcie o kurso-konferencji dla inspektorek i wojewódzkich przewodniczących Kół Gospodyń Wiejskich. Zwiedzenie poszczególnych placówek Kół Włościanek wzbudziło wielkie zainteresowanie i uznanie dla pracy gnieźnieńskiego obwodu.

W grudniu Koło projektuje urządzenie wspólnie ze Związkiem Pań Domu herbatki-kiermaszu na cele pomocy gwiazdkowej dla Żłóbka i Ochronki św. Wojciecha w Gnieźnie.

Dziś już zawiadamiamy, że plenarne zebranie sekcji kulturalno-oświatowej odbędzie się w Poznaniu w dniu 10 grudnia o godz. 15. Zaproszenia roześlemy w przyszłym tygodniu.

50% oszczędności prądu daje tylko superheterodyna Fenomen
dzięki zastosowaniu rewelacyjnego układu „Ekonomizator Prądu". Światowy zasięg, wspaniały ton. Cena zł. 289.— za gotówkę. Dogodne spłaty. Rata miesięczna Zł. 20.—
Radio TELEFUNKEN
harmonia tonów-symbol jakości
ng 53 189

Royal maszyna do pisania wykonana jest z najlepszych materiałów, w rezultacie czego pisze szybko i lekko.
Astra maszyna do liczenia może pracować również jako ręczna, jest więc niezależna od dopływu prądu.
Przedstawicielstwo
Bolesław Słupski
Poznań, ul. 3 Maja 4 telefon 52-52
Dogodne warunki spłaty. Maszyny walizkowe
Oryginalne części do maszyn „ROYAL"
d. 8

Podziemna twierdza miliardów

Złoto, które natura ukrywa przed pożądliwością człowieka w trzewiach ziemi, w skałach i łożyskach rzek, wydobyte stąd przezeń i nagromadzone w niezmiernych masach, chowa się znowu w łono ziemi, gdzie się zrodziło, chowa się, by się uchronić od pożądliwości ludzkiej. Człowiek buduje prawdziwe twierdze podziemne, w których ukrywa przed innymi lśniący kruszec.

Taką twierdzą w pełnym słowa znaczeniu są podziemia Banku Francji. Nie widać jej z zewnątrz, bo twierdza ta sięga na 6 piętr głęboko w ziemię. Na głębokość 26 m prowadzi szyb windy, przez łożysko podziemnego strumyczka, który pierwotnie inżynierom dużo sprawiał kłopotu. Dzisiaj wody tego strumyka w razie potrzeby wyzyskane być mogą jako środek zabezpieczający podziemia Banku od wszelkiego zamachu z zewnątrz.

W podziemiach panuje dziwna cisza. Nie dochodzi już tu żaden odgłos ruchu ulicznego. Białe ściany podziemi błyszczą w jasnym świetle lamp elektrycznych, powietrze czyste jak w górach. Olbrzymie płuca metalowe wciągają tlen za pomocą kompresorów elektrycznych.

Wejście zamykają drzwi, szerokie i grube, jedna masywna płyta stalowa. Kolos stalowy otwiera się zwinnie, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej i otwiera drogę, ale zaledwie do przedsionka. Tutaj kręcą się jeszcze robotnicy i urzędnicy. Ganek zamyka stalowa ściana. Daremnie szuka się tam drzwi, czy zamku, czy jakiego zagłębienia. Lecz jest przecież ktoś niewidzialny, który zna zaczarowane hasło, otwierające tę ścianę stalową. Podjeżdża ku ścianie stalowej lokomotywa i przykleja się do niej. Po chwili lokomotywa wyciąga ze ściany olbrzymi blok stalowy o wysokości blisko 2 metrów i podwójnej szerokości. Wszystko to odbywa się bez szelestu i z niesłychaną łatwością. Na widok tego olbrzymiego wału stalowego i sprawnego mechanizmu, który nim włada, pierzcha wszelka myśl o wtargnięciu lub przemocy, gdyż tutaj zastępuje drogę obok gigantycznej masy materii jeszcze techniczna tajemnica.

Poprzez kurytarz wycięty w ścianie stalowej wchodzi się do labiryntu białych i jasno oświetlonych ganków. Dokąd wędrujemy? Tylko przewodnik zna tę nić Ariadny. Nagle stajemy w wielkiej sali, której sklepienie spoczywa na niezliczonych kolumnach, jak sklepienie meczetu. Pod ścianami widać szereg stołów drewnianych z krzesłami. Tutaj, w razie kataklizmu dziejowego znajdzie schronienie cały aparat bankowy. W sąsiednich salach mieści się stale prowiant na 3 miesiące, znajdują się urządzenia kuchenne, sypialnie i wszystko co do życia potrzebne w tych podziemiach. Posiadają one własne wodociągi, które nie mogą być odcięte własną centralę elektryczną, niezależną od prądu miejskiego, własne maszyny do pompowania powietrza.

Nawałnica wojenna szaleć może na ziemi, ale zgiełk jej nie przeciśnie się przez stalowe wały tej twierdzy podziemnej, w której życie płynąć będzie normalnym trybem. Złoto spoczywać będzie tutaj spokojnie, niedostępne dla nikogo. I choć zegar świata rozpryśnie się i połamie w kawałki, jedno to małe kółko będzie się obracać dalej. Gdy Europa, gdy świat cały drżeć będzie z lęku i okropności, w tej sali trwać będzie przez 3 miesiące bezpieczeństwo i spokój. (Kk)

TYLKO z tym znakiem prawdziwy Sidol
IDEALNIE CZYŚCI METALE, SZYBY, LUSTRA
ng 50 646

Najpiękniejszy sopran świata LILY PONS w najweselszym filmie sezonu
„DZIEWCZĘ Z PARYŻA"
ukaże się już w następnym programie kina METROPOLIS. Słynna śpiewaczka Metropolitan Opery LILY PONS, którą uwielbia obecnie cała Ameryka, wystąpi w otoczeniu najświetniejszych gwiazd komediowych: GENE RAYMONDA, JACKA OAKIE i MISCHY AUERA w kapitalnej komedii muzycznej „DZIEWCZĘ Z PARYŻA".
„DZIEWCZĘ Z PARYŻA" to prawdziwa perła pośród filmów muzycznych i rozrywkowych. Muzyka G. Rossiniego, Jana Straussa i Artura Schwartza jednoczy się z wybitnie wesołą akcją tej przepysznej arcykomedii.
„DZIEWCZĘ z PARYŻA" — to obraz promieniejący szczęściem i humorem — to film dla wszystkich. ng 52 228

Australia odczuwa brak kobiet

Kobiety, zwłaszcza starsze w wieku 30—40 lat mogą znaleźć dobrą egzystencję w Australii, która nareszcie zrozumiała błędy dotychczasowej polityki migracyjnej, grożące w konsekwencji wyludnieniem tego kraju. Istniejąca we wszystkich posiadłościach angielskich, za wyjątkiem jedynie Indii, dysproporcja między ilością mężczyzn i kobiet, zaznacza się najostrzej w Australii. Gdy w posiadłościach razem wziętych ilość mężczyzn przewyższa o 70 000 ilość kobiet, to w jednej prowincji australijskiej w Quensland, liczba mężczyzn wynosi 46 000 więcej, niż kobiet, mianowicie 514 000 mężczyzn, a 463 000 kobiet. Inaczej natomiast układają się stosunki w metropolii, gdzie liczba wyborczyń przewyższa o 2 miliony liczbę wyborców. Toteż koła angielskie poważnie zastanawiają się nad projektem zorganizowania emigracji kobiet do dominiów.

KREM i PUDER THO-RADIA
ŹRÓDŁEM MŁODOŚCI CERY
ng 53 176

APOLLO
Seanse 5 - 7 - 9 Seanse 5 - 7 - 9
OD JUTRA NIEDZIELI 21 bm.
Najwspanialsza pa a artystów ERROL FLYNN i KAY FRANCIS W PORYWAJĄCYM ARCYDZIELE EGZOTYCZNYM
»ATAK O ŚWICIE«
Potężny dramat nieustraszonej miłości i nieśmiertelnego bohaterstwa
W nadprogramie wielka rewelacja muzyczno-taneczna „Cyga skie Dziewcz-"
DZIS w sobotę poraz ostatni — „CZAR CYGANERII" z Janem Kiepura i Martą Eggerth

Z Wystawy Zawod. Zw. Plastyków w Poznaniu (Salon 35): Jan Mroziński „Motyw wielkopolski".

Majątek za znaczek pocztowy

W Hamburgu odbyła się niedawno sprzedaż publiczna zbioru znaczków pocztowych, wśród których znajdował się najrzadszy i najdroższy okaz — znaczek z wyspy św. Maurycego. Znaczki te, to białe kruki, cenione przez filatelistów na wagę złota, gdyż ogólna ich liczba na całym świecie nie przekracza tuzina. Przy wywołaniu oznaczono cenę na 30 000 marek; za cenę 34 000 marek nabył rzadki okaz pewien filatelista z Hanoweru.

METROPOLIS
JUTRO W NIEDZIELĘ, 21. bm. 2 SPECJALNE SEANSE — o godz. 12 w poł. potężne arcydzieło filmowe
„TUNEL"
w/g słynnej powieści BERNARDA KELLERMANNA. Bilety od 40 groszy.
O godz. 3 po poł. porywający dramat cyrkowy
ROTMISTRZ v. WERFFEN
W rol. gł. RUDOLF FÖRSTER — HANS MOSER — ANGELA SALLOKER — DINAH GRACE. Bilety od 40 groszy. ng 52 227

APOLLO
Najwspanialszy film naszych czasów
„CZAR CYGANERII"
z JANEM KIEPURĄ i MARTĄ EGGERTH w rolach głównych —
nieodwołalnie PORAZ OSTATNI
JUTRO w NIEDZIELĘ, 21. bm.
o godz. 3 po poł.
ng 52 226

Czytajcie i abonujcie „Jlustrację Polską"

Tak! — To wątroba...
ze wszystkimi objawami niedomagań, zapaleniem woreczka żółciowego, atakami kamieni żółciowych, plamami wątrobianymi na twarzy itp. Lepiej zapobiegać chorobie zanim się rozwinie. Przy pierwszych objawach niedomagań wątroby stosuje się zioła magistra Wolskiego ze znakiem ochronnym „Billosa", które pobudzają wątrobę do prawidłowej pracy i normalnego wydzielania żółci oraz powodują naturalne wypróżnienie. Do nabycia w aptekach i drogeriach. ng 53 183/4

obłożony język-
PRZYKRY ZAPACH Z UST
zwróćcie uwagę na sprawność żołądka. Zażyjcie kilka razy leczniczą herbatę
CHAMBARD
która niezawodnie reguluje wypróżnienie.
Cena pudełka: zł. 1.95, 1.30 i gr. 35.
ng 53 187

Dziecięce sukienki ubranka — płaszczyki
S. KACZMAREK teraz 27 Grudnia 10
Pg 34 056-34,30/33

PRZY GRYPIE przeziębieniu, doznaje się ulgi, zażywając tabletek Togal
ng 53 185

Tylko z oryginalnej butelki Maggi'ego należy domagać się ponownego napełnienia buteleczki
MAGGI'ego przyprawą
ng 53 402/

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przed zakupem surowca drzewnego

Poniższe uwagi otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie:

W ub. roku w czasie kampanii zakupu surowca Zrzeszenie Chrześcijańskich Przemysłowców i Kupców Drzewnych w Poznaniu prowadziło walkę przeciwko raptownej zwyżce cen za surowiec wprowadzonej przez Lasy Państwowe, wynoszącej 40 do 60 pct.

Protesty swoje wyraziło Zrzeszenie przez liczne artykuły w prasie i na kilku zebraniach.

W dniu 17 grudnia 1936 r. z inicjatywy Zrzeszenia odbył się zjazd protestacyjny wszystkich przemysłowców i kupców drzewnych z Wielkopolski oraz przedstawicieli pokrewnych zawodów. Na zjeździe tym uchwalono rezolucję przeciw zwyżce cen, jako sztucznej i gospodarczo nieuzasadnionej, godzącej przy tym w żywotne interesy przemysłu i handlu prywatnego, zwłaszcza wielkopolskiego. Rezolucję wysłano do p. premiera, ministra rolnictwa oraz do innych zainteresowanych czynników państwowych. W rezolucji zwrócono specjalną uwagę na fatalne skutki zwyżki, która sztucznie wywołana nie może być długotrwałą. Na wysłaną rezolucję Zrzeszenie otrzymało odpowiedź z ministerstwa, wyrażoną ustnie przez p. Lorkiewicza, tut. dyrektora Lasów Państwowych, a mianowicie, że zwyżka została spowodowana wzrostem cen za granicą, do których poziomu winny być dostosowane ceny w kraju. Poza tym uzasadniano zwyżkę cen koniecznością rentowności państwowej gospodarki leśnej.

Obecnie, po upływie roku po wyżej wspomnianych protestach, stwierdzamy, że ówczesne nasze zastrzeżenia przeciwko zwyżce cen były słuszne. Jako dowód przytaczamy następujący fakt: ceny za surowiec podwyższono w ub. roku o ca 50 pct, natomiast ceny za tarcicę zwyżkowały tylko o 20 do 30 pct, a w porze letniej nawet obniżyły się o 10 pct i obecnie utrzymują się na wysokości tylko 20 pct wyższej od cen zeszłorocznych za tarcicę, zamiast w stosunku do cen surowca o 50 pct. Jak przewidziano, rezultatem tej nieproporcjonalnej różnicy między ceną zakupu, a ceną sprzedaży jest strata i co za tym idzie, zubożenie przemysłu i handlu drzewnego. Wysokie ceny za drzewo wpłynęły również hamująco na rozwój budownictwa, meblarstwa i pokrewnych branż w Polsce zachodniej. Nadmieniamy, że zwyżka cen na rynkach zagranicznych, która posłużyła Lasom Państwowym jako podstawa do zwyżki cen za surowiec, nie utrzymała się, lecz jak to również przewidywaliśmy, nastąpiła na rynkach angielskich, francuskich i belgijskich w porze letniej obniżka ponad 10 pct, a przy niektórych sortymentach nawet większa.

Lasy Państwowe wbrew kilkakrotnym przyrzeczeniom, że będą utrzymywały swoje ceny za tarcicę zgodnie z poziomem cen przy kalkulacji surowca, obniżyły ceny przez udzielanie skonta w wysokości 6 pct, poza tym obniżyły ceny za niektóre materiały bezpośrednio, jak np. za szalówkę. Jak już w naszych memoriałach zaznaczyliśmy, na takiej polityce Lasów Państwowych ucierpi najwięcej prywatny przemysł i handel drzewny w Polsce zachodniej, ponieważ jest on z powodu mniejszej ilości lasów prywatnych w stosunku do Kresów Wschodnich silniej uzależniony od Lasów Państwowych, niż w innych okręgach. Stosunek prywatnych lasów do państwowych w Polsce zachodniej wynosi jak 1:1, a na Kresach Wschodnich jak 3:1, a biorąc pod uwagę, że tutejsze prywatne lasy mają częściowo własne tartaki, można twierdzić, iż egzystencja tutejszego przemysłu i handlu prywatnego jest zupełnie zależna od surowca z Lasów Państwowych.

Lasy Państwowe winny zatem zaniechać niszczącej polityki przeciwko przemysłowi i handlowi drzewnemu w Polsce zachodniej również ze względu na unarodowienie przemysłu i handlu drzewnego w całej Polsce, jak również winny brać pod uwagę, że tutejsi przemysłowcy i kupcy drzewni za wyjątkiem tylko kilku, są Polakami, którzy należycie wypełniają swoje obowiązki obywatelskie i współpracują dla dobra państwa. Obecnie przed nową kampanią zakupu surowca spodziewamy się, że Lasy Państwowe na podstawie dotychczasowych doświadczeń zrewidują swoją politykę cen, i ustabilizują ceny za surowiec, tzn. ustalą je odpowiednio w stosunku do obecnych cen za tarcicę, ażeby w ten sposób umożliwić zdrową kalkulację prywatnemu przemysłowi i handlowi.

Sądzimy, że poprawa koniunktury gospodarczej w kraju i spowodowane przez nią powiększenie dochodów państwowych ułatwi Lasom Państwowym ustalanie cen, odpowiadającym zdrowej kalkulacji. Przez ustalenie normalnych cen, zapewnią sobie Lasy Państwowe łatwiejszą sprzedaż w właściwym czasie i nie narażą się na ewentl. zmniejszenie wartości surowca przez zbyt długie przetrzymywanie go w lesie.

arch. TEODOR STANIEWSKI
Prezes Zrzeszenia Chrześcijańskich Przemysłowców i Kupców Drzewnych

Krótkie informacje gospodarcze

Dn. 25 bm. odbędzie się ogólne zebranie Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych, na które przybędzie minister przem. i handlu A. Roman. Przewidziane jest przemówienie prezesa Związku Izb inż. Klarnera nt. sytuacji gospodarczej oraz referaty dyr. Martina o państwowej akcji inwestycyjnej i inż. Rodowicza w sprawie regulacji Wisły.

— W pierwszych 9 miesiącach rb. założono w Polsce ogółem 13 nowych spółek akcyjnych o łącznym kapitale 8,5 miln. zł, gdy w roku poprzednim 14 spółek z kapitałem 37,6 miln. zł. Równocześnie powiększono kapitał zakładowy w 17 spółkach już istniejących o kwotę 94,7 miln. zł, gdy w 9 miesiącach roku poprzedniego w 18 spółkach o 25,1 miln. zł. Zmniejszono kapitał w 12 spółkach o 48,3 miln. zł, gdy w poprzednim roku w 18 spółkach o 35,9 miln. zł.

— W pierwszych 3 kwartałach rb. ogłoszono na terenie Polski 78 upadłości wobec 103 w analogicznym okresie poprzedniego roku. W spółkach akcyjnych ogłoszono 6 upadłości wobec 15 w trzech kwartałach 1936 r., w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością 18 (33), w spółkach firmowych i komandytowych 10 (9), w spółdzielnich 9 (10) i w przedsiębiorstwach jednoosobowych 35 (36). Na upadłości w przemyśle w pierwszych trzech kwartałach rb. przypada 34, gdy w analogicznym okresie poprzedniego roku 52, na handel 44 wobec 51.

W okresie 10 miesięcy rb. wzrost eksportu włókienniczego z okręgu łódzkiego wyniósł 41 pct pod względem wagi i 61 pct pod względem wartości w porównaniu z analogicznym okresem r. ub.

— W hucie „Krystyna" w Brzozowicach—Kamieniu, należącej do zakładów Hohenlohego, rozpoczęto budowę nowego pieca do wytapiania ołowiu. Koszty budowy nowego pieca wyniosą około miliona złotych.

— Handel zagraniczny Estonii za 10 miesięcy rb. przedstawiał się następująco: eksport wyniósł 85,2 miln. kor., import zaś 92,8 miln. kor. Ujemne saldo bilansu handlowego wyniosło zatem 7,6 miln. kor.

— W dn. 18 bm. w Rzymie otwarto wystawę przemysłu włókienniczego.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Świadectwo przemysłowe — zatrudnienie w zakładzie handlu towarowego dwoje dorosłych członków rodziny, zastępujących właściciela.** Sąd Najwyższy w wyroku z 14. 12. 1936 3 K. 1671/36 orzekł, że zatrudnienie w zakładzie handlu towarowego zastępujących właściciela dwóch córek, nie uzasadnia zaliczenia przedsiębiorstwa do wyższej niż trzecia kategorii świadectw przemysłowych (cz. II. lit. A. rozdz. I. kat. III p. 1 ust. 2 taryfy). (iks)

(p) **Umorzenie należności ubocznych w przypadku umorzenia samej należności podatkowej.** N. T. A. wyrokiem z 10. II. 1937 L. rej. 9858/34 decyzję tę uchylił jako niesłuszną i orzekł: Umorzenie należności podatkowej z tytułu braku obowiązku podatkowego obejmuje ipso jure wszystkie należności uboczne związane z tą należnością. (ips)

Pielgrzymka do Rzymu

z Ligą Katolicką pod protektoratem J. E. Ks. Biskupa St. Adamskiego

28/XII — 7/I

zł 240.—

z paszportem

(Wenecja — Rzym — Neapol Padwa — Florencja)

n 52947

Zapisy

FRANCOPOL Poznań, św. Marcin 58 Warszawa, Mazowiecka 9

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. nr 79 z dn. 19 bm., w którym opublikowano m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 30 października rb. o zmianie rozp. ministra skarbu z dnia 10 września 1932 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 11 lipca 1932 r. o Monopolu Spirytusowym, opodatkowaniu kwasu octowego i drożdży oraz sprzedaży napojów alkoholowych, wydane co do § 1, punkt 3 i 4 (§§ 209, ust. 3, 214a, 215, 216 ust. 2 i 292 rozporządzenia min. skarbu z dn. 10 września 1932 r. w nowym brzmieniu) oraz §§ 2 i 3 w porozumieniu z ministrami rolnictwa i ref. roln. oraz przemysłu i handlu (poz. 575); rozp. min. skarbu z dnia 8 bm. w sprawie pożyczek zagranicznych, zaciąganych zagranicą w zagranicznych środkach płatniczych (poz. 576).

(k) **Liberalizacja obowiązujących przepisów dewizowych.** W Dzienniku Ustaw R. P. z dn. 19 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu w sprawie pożyczek uzyskiwanych z zagranicy przez obywateli polskich oraz przedsiębiorstwa i instytucje. Rozporządzenie to jest ważnym krokiem w kierunku liberalizacji obowiązujących przepisów dewizowych, otwiera ono bowiem transfer dla obsługi wszystkich nowootrzymanych pożyczek zagranicznych. Nie będą wymagały uzyskania zezwolenia na przekazanie zagranicę kwoty, przeznaczone na zwrot pożyczek, otrzymanych od cudzoziemców po wejściu w życie omawianego rozporządzenia, jak również kwoty tytułem zapłaty odsetek od takich pożyczek. Zezwolenia na tego rodzaju transfer nie będą wymagane, jeżeli spłata odsetek i kapitału dokonana będzie za pośrednictwem Banku Polskiego lub któregokolwiek banku dewizowego. Ułatwienia te dla obsługi nowych pożyczek zagranicznych wprowadza się pod warunkiem, że odsetki otrzymanej pożyczki nie przekroczą stopy dyskontowej Banku Polskiego dla dyskonta weksli i będą obliczane nie częściej niż raz na trzy miesiące. Suma pożyczki musi wpłynąć z zagranicy do kraju w zagranicznych środkach płatniczych, które w terminie dni 7 zostaną odsprzedane Bankowi Polskiemu lub bankowi dewizowemu, przy czym biorący pożyczkę zgłosi jednocześnie wszystkie jej warunki i termin spłaty.

(k) **Z pobytu min. Seltera w Gdyni.** W ostatnim dniu pobytu min. Seltera w Polsce podczas konferencji, w której wzięli udział minister gospodarki Estonii p. Selter, min. Roman, poseł estoński w Polsce p. Markus, podsekretarz stanu p. Sokołowski i in., poruszono szereg zagadnień związanych ze współpracą gospodarczą obu państw. W szczególności obie strony stwierdziły zgodnie, że aczkolwiek wykonanie istniejącego układu handlowego odbywa się ku pełnemu zadowoleniu obu stron, to jednak istnieje jeszcze szereg niewyzyskanych możliwości. Równocześnie zostały ustalone przez obie strony konkretne dziedziny w zakresie których przeprowadzone będą w najbliższym czasie dokładne studia, celem ustalenia zarówno nomenklatury, jak i ilości oraz objętości ewentualnych nowych pozycyj wymiany towarowej polsko - estońskiej. Na tejże konferencji poruszone zostały tematy interesujące oba państwa ze względu na sąsiedztwo na Bałtyku. W szczególności obie strony powzięły decyzję zainaugurowania stałej współpracy w dziedzinie techniczno - eksportowej.

(k) **Stan elektryfikacji woj. poznańskiego.** Na 99 miast woj. poznańskiego posiada elektryczność 57 miast, zaś własne wytwórnie prądu 39 miast. Na 27 powiatów tylko 3 powiaty można uznać za zelektryfikowane jako tako, wśród nich jeden (międzychodzki) przez prąd dostarczany z Niemiec. Dwa pozostałe: wyrzyski i chodzieski pobierają prąd z elektrowni w Nieżychowie. Pow. bydgoski jest w trakcie elektryfikowania przez elektrownię w Bydgoszczy. Bardzo drobnej części powiatu poznańskiego, która otrzymuje prąd z elektrowni poznańskiej właściwie można nie liczyć. Wieś poznańską mamy zelektryfikowaną zaledwie w 10 pct. Tu i ówdzie istniejące małe elektrownie prywatne dla obsługi obszarów dworskich nie można brać poważnie w rachubę. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Rokowania handlowe W. Brytanii ze Stanami Zjednoczonymi.** Sekretarz stanu U. S. A. Hull złożył deklarację, zapowiadającą rozpoczęcie oficjalnych rokowań z Wielką Brytanią o zawarcie nowego układu handlowego. Jednocześnie podobna zapowiedź poczyniona została i ze strony angielskiej. Układ handlowy angielsko-amerykański, który będzie miał bardzo poważne znaczenie dla gospodarstwa światowego, będzie stanowił swego rodzaju ukoronowanie całej działalności Hulla w zakresie liberalizacji przepisów amerykańskiego handlu zagranicznego i budowy gmachu amerykańskiej polityki traktatowej. Układ gospodarczy W. Brytanii i U. S. A. będzie miał również olbrzymie znaczenie polityczne, jako wyraz zacieśniającej się współpracy tych państw. Jednocześnie Stany Zjednoczone rozpoczynają rokowania o odnowienie układu handlowego z Kanadą. Rokowania te będą prowadzone niezależnie od rokowań z Anglią.

MONOSTER idealny automat strojeniowy TYLKO W ODBIORNIKACH PHILIPS

demonstracja i sprzedaż w firmie

M. Jankowski
plac Wolności 9
Tel. 23-12
Radio — Aparaty
Przybory Elektrotechniczne

Pg 33 931-02-056

Stow. Inżynierów o gazyfikacji kraju

Na ostatnim zebraniu Stowarzyszenia Inżynierów, które się odbyło w Pałacu Działyńskich pod przewodnictwem prezesa inż. B. Zakrzewskiego, inż. Zygmunt Wirbser mówił o wrażeniach z pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Inżynierów we Lwowie.

Prelegent wygłosił na wspomnianym zjeździe referat o zagadnieniach gazyfikacji w Polsce, opracowany w porozumieniu z dyr. Dziurzyńskim i inż. Nowickim. Sprawa gazyfikacji nie jest jeszcze w Polsce dostatecznie doceniana. Analiza potrzeb gazyfikacji kraju wskazuje w pierwszym rzędzie na konieczności obronne. Drugim względem to potrzeby gospodarcze. Przetwarzanie podstawowych surowców opałowych tj. węgla kamiennego, brunatnego, olejów skalnych i drzewa, łączy się z kwestią możliwości wyczerpania się produktów surowcowych, w związku z czym łączy się kwestia wytworzenia środków zastępczych. Konieczności te są tym pilniejsze, że przy wzrastającej konsumcji zmniejsza się produkcja ropy. Podobnie przedstawia się sprawa benzyny. Prelegent unaocznił to na podstawie wykresów z Zagłębia Borysławskiego, posługując się bogatym materiałem cyfrowym.

W obecnym stanie gospodarki naszej zużywanie węgla w stanie twardym jest marnotrawstwem i trzeba się zastanowić nad ważnością zagadnienia oszczędzania paliwa twardego. Przy użyciu gazu w przemyśle i domu przesunie się termin wyczerpywania węgla, stworzy się oszczędności w taborze kolejowym, wytworzy się w drodze przetwórstwa paliwa koks, materiały chemiczne na cele kosmetyczne i inne potrzeby.

Użycie gazu w Polsce jest bardzo niskie, gdyż wynosi zaledwie 4 m sześc. na głowę, podczas gdy w Anglii np. zużycie gazu wynosi 150 m sześc.

Na ogólnopolskim zjeździe inżynierów we Lwowie rzucono hasło gazyfikacji kraju. Liczba 106 gazowni w Polsce jest niewystarczająca; zwłaszcza wschodnie połacie naszego kraju (nawet miasta dochodzące do 200 tys. mieszkańców, jak Białystok) nie mają gazowni. Prelegent rozwinął projekt stopniowego 6-letniego planu gazyfikowania kraju, wskazując przy tym, że budowa gazowni stanowić może również ponętny obiekt dla kapitałów prywatnych, jak to wskazują przykłady zagranicy.

W dyskusji, która rozwinęła się nad zajmującym referatem przemawiali pp.: inż. Nowicki, inż. Kozłowski, inż. Bogusławski, inż. Szawłowski i in. (kl)

Z posiedzenia Wlkp. Rady Gospodarczej

W ub. piątek odbyła się w apartamentach p. wojewody posiedzenie Wielkopolskiej Rady Gospodarczej, któremu przewodniczył prezes Rady Adolf hr. Biński. Po przemówieniu p. wojewody Maruszewskiego wygłoszono trzy referaty, obrazujące poglądy i postulaty wielkopolskich kół gospodarczych w zakresie planu inwestycyjnego. O zagadnieniach finansowych, łączących się z planem inwestycyjnym, mówił dyrektor Targów Poznańskich prof. Stefan bar. Ropp, o postulatach przemysłu i handlu wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej mgr Tadeusz Kołodziej, o potrzebach inwestycyjnych rolnictwa p. inż. Witold Maringe.

W drugiej części zebrania dyr. biura planowania przy p. wicepremierze mgr St. Malessa zaznajomił zebranych z motywami tworzenia Centraln. Okręgu Przemysłowego i z przewidywaną rolą, jaką miałaby odegrać Wielkopolska w przyszłym układzie strukturalnym Polski.

Referaty powyższe wywołały ożywioną dyskusję. Do szczegółowego omówienia treści referatów i wniosków z dyskusji wrócimy jeszcze.

GDZIE kupisz najtaniej plaszcz i ubranie? tylko w Domu Odzieży J. GRZYBEK Poznań St. Rynek 10 Tel. 25-60

SPORT

Niedzielne zawody pięściarskie

Na rozpoczęcie obozu pięściarskiego przed spotkaniem z Norwegią P. Z. B. organizuje w niedzielę w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich wieczór walk pięściarskich, z udziałem czołowych zawodników polskich oraz trzech Niemców.

Wśród spotkań międzynarodowych na czoło wybija się walka mistrza Europy Nürnberga z Kajnarem. Jak wiadomo przed kilku tygodniami Kajnar przegrał w Berlinie do Nürnberga w 1 st. przez k. o. Czy Polakowi rewanż się uda? Niemiec uchodzi za najsilniejszego zawodnika w Europie w swej wadze. Na 108 dotychczas rozegranych walk, przegrał tylko 7 przy 97 wygranych. Kajnar nie jest niestety w swej szczytowej formie, jedno jest jednak pewne, że tanio swej skóry nie sprzeda.

Ostatecznie wyjaśniła się sprawa startu Pisarskiego, który do Poznania przyjedzie by walczyć z Campem, starym wygą ringowym. Niemiec rozegrał w swej bogatej karierze 260 walk, wygrywając 228. Pokonał on p. i. Seweryniaka, Misiurewicza i Jańczaka.

Trzeci Niemiec Voelker, walczyć ma z Frankowskim. Przyznajemy, że zestawienia tej pary nie bardzo rozumiemy. Czy nie lepiej byłoby przeciwstawić Niemcowi jednego z kandydatów do Oslo, Polusa czy Czortka, którzy w tym sezonie na nadmiar walk skarżyć się nie mogą.

Bardzo wątpliwy jest natomiast przyjazd Chmielewskiego, którego oczekuje Kalisz, gdzie mistrz Europy ma otrzymać specjalny upominek od prezydenta miasta.

W wadze muszej Sobkowiak walczyć ma z Jasińskim, w koguciej Koziołek z Jarząbkiem, w piórkowej Polus z Czortkiem, w lekkiej Vogt z Woźniakiewiczem, w półśredniej Kolczyński z Lelewskim, w półciężkiej Szymura z Karolakiem i w ciężkiej Piłat z Klimeckim oraz Białkowski z Węgrowskim.

Zawody rozpoczynają się o godz. 19.

Legia mistrzem Warszawy. — Zarząd P. Z. B. przychylił się w piątek wieczorem do odwołania Legii i zweryfikował, zgodnie z uchwałą wydziału sportowego W. O. Z. B., spotkanie Legia i Fort Bema 16:0 dla Legii. Uchwała ta ostatecznie wyjaśnia sytuację w mistrzostwach stolicy, w których pierwsze miejsce zajęła Legia.

Bielizna, Pończochy, Rękawiczki, Trykoty, damskie, męskie i dziecięce najtaniej w „HAFTOPLIS", Wrocławska 3 Telefon 28-10
Pg 34 410-46,96

Piłka nożna

Blask i H. C. P. Blask gości na swoim terenie w Starołęce drużynę ligi okr. HCP, w niedzielę o g. 14. Ze względu na dobrą formę Blasku gra zapowiada się interesująco.

Bułgarzy rozmyślili się. Jak podaliśmy mecz piłkarski o mistrzostwo świata Czechosłowacja — Bułgaria wywołał w Bułgarii duże roznamiętnienie ze względu na nieuznanie przez sędziego strzelonej rzekomo przez Bułgarów drugiej bramki. Bułgarski związek piłkarski postanowił nawet złożyć w tej sprawie protest do międzynarodowej federacji piłkarskiej. Obecnie komunikują nam z Sofii, że zarząd bułgarskiego związku piłkarskiego ogłosił oficjalnie, że nie będzie kwestionował wyniku meczu i definitywnie nie wystąpi z protestem do federacji.

Protest taki zresztą nie miałby żadnych szans wobec kategorycznego oświadczenia sędziego, że ewentualna druga bramka padła już po gwizdku kończącym grę.

Kinoteatr „SŁOŃCE" Kinoteatr
W sobotę, 20 i w niedzielę, 21 listopada o godz. 3 po poł.
Specjalne popularne przedstawienia po cenach najniższych
Największe arcydzieło filmowe świata realizacji Carmine Gallone
Scypion Afrykański
monumentalne arcydzieło filmowe ilustrujące walkę dwóch wielkich wodzów starożytności: SCYPIONA i HANNIBALA.
W rolach głównych:
IZA MIRANDA — FRANCESCA BRAGGIOTTI — ANNIBALE NINCHI — CAMILLO PILOTTO
Film zakrojony na miarę „Messaliny" i „Ben Hura" odznaczony Pucharem Mussoliniego na Międzynarodowej Wystawie Filmowej w Wenecji.
Film dozwolony dla młodzieży od lat 10.
Bilety po cenach zniżonych: cały parter 75 gr — cały balkon 1 zł są do nabycia wcześniej od piątku przy kasie III kinoteatru „Słońce".
„Słońce" dla wszystkich!!!
Wszyscy do „Słońca"!!!
zg 1452/3

Piłka ręczna

Turniej „Warty". W niedzielę odbędą się dalsze rozgrywki w turnieju piłki ręcznej K. S. Warta, w którym na czoło wysuwa się spotkanie w koszykówce panów pomiędzy AZS (mistrz Polski) i KPW (wicemistrz Polski).

Rozgrywki odbywać się będą w następującej kolejności: godz. 15: KSMM — Gimn. Marcinkowskiego; godz. 16: Goplana — Warta I; godz. 17 AZS I — KPW.

W siatkówce pań rozegrane zostaną następujące mecze: o 15: KPW — Centra; o 15.45 Goplana — Warta I; o 16.20: KPW — Warta II; o 17: Centra — Goplana.

Wszystkie spotkania odbędą się w hali Ośrodka W. F. przy ul. Bukowskiej.

Pięściarstwo

Pela w Eisenach przegrał swoje spotkanie nieznacznie z Wegenerem. Stwierdzamy to wobec niejasnego sformułowania odpowiedniego ustępu w wydaniu porannym. Zremisowali Gielnik i Dankowski, podczas gdy wszyscy pozostali swe walki wygrali.

Drużynie Sokoła dziękujemy za dowód pamięci z Erfurtu.

Gillette № 25.
zł. 3,25.
Dostępny dla wszystkich
Najlepszy nożyk w złym aparacie nie ogoli nigdy idealnie. Prawidłowe nastawienie ostrza nożyka, dobrze rozłożona waga aparatu stanowią nieodzowny warunek dla dobrego ogolenia.
Długoletnie doświadczenie pierwszej w tej branży firmy Gillette pozwoliło na wypuszczenie na rynek tanich, a posiadających wszelkie zalety najlepszych aparatów nowego systemu
TRADE Gillette MARK
ng 52 466

ŻYCIE SOKOLE

Zjazd Zarządu Dzielnicy Wielkopolskiej

W niedzielę, 14 bm. odbył się w Poznaniu zjazd Zarządu Dzielnicy przy udziale członków Przewodnictwa oraz delegatów 13 Okręgów. Przewodniczył obradom prezes dzieln. dh Wolski, a obecny był również wiceprezes Związku dh dr St. Celichowski. Ogólny pogląd na prace Przewodnictwa w okresie latowym dał dh prezes Wolski, a uzupełnił go dh sekretarz Fellner, po czym dh naczelnik Suligowski zdał sprawę z rozwoju prac gimnastycznych ze szczególnym uwzględnieniem zlotu związkowego w Katowicach. dhna wiceprezeska Rozmiarkowa z działalności dzielnicowego Wydziału Sokolic, dh dr Bochenek, jako przewodniczący dzielnicowego referatu opieki nad młodzieżą i wreszcie dh Wł. Hoffman przedstawił bardzo trudny — niestety — stan finansowy, utrudniający w dużym stopniu prawidłowy rozwój pracy organizacyjnej.

Po krótkiej i rzeczowej dyskusji nad sprawozdaniami wygłosił dh red. Herniczek referat w sprawie wydania historii Sokolstwa zach. Polski, w następstwie czego uchwalono polecić Okręgom zbieranie odpowiedniego materiału historycznego i przesyłanie go Przewodnictwu Dzielnicy; kierownictwo tej sprawy powierzono dh. red. Herniczkowi. Ożywioną dyskusję wywołała także sprawa wydawnictwa „Pobudki Sokolej", która niestety nie doznaje należytego poparcia ze strony szerokich rzesz Sokolstwa wielkopolskiego, w rezultacie upoważniono Przewodnictwo do przeprowadzenia ewtl. koniecznych zmian i wydania odpowiednich zarządzeń.

Przypadający na rok 1938 zlot dzielnicowy w Poznaniu nie odbędzie się ze względu na odbywający się w tymże roku wielki zlot we Lwowie ku uczczeniu 20 rocznicy obrony Lwowa. Ponieważ w myśl polecenia Zarządu Związku w zlocie tym uczestniczyć mają wszystkie dzielnice, przeto uchwalono rozwinąć silną propagandę za jak najsilniejszym udziałem także Sokolstwa wielkopolskiego. Kierownictwo zlotu zapewna możliwie jak najniższe koszta, daleko idące ulgi kolejowe itp.

Pod koniec obrad omawiano jeszcze cały szereg bieżących spraw organizacyjnych, m. in. sprawę zmiany regulaminu Naczelnictwa, sprawę związkowych odznak zaszczytnych, sprawę współpracy z władzami wychowania fizycznego, sprawę nowych przepisów o zniżkach kolejowych, sprawę imprez sportowych w niedziele i święta i sprawę legitymacyj związkowych.

Kurs dzielnicowy dla kierowników młodzieży męskiej

Staraniem dzielnicowego referatu opieki nad młodzieżą, odbył się w Poznaniu w ośrodku wychowania fizycznego 4-dniowy kurs dla kierowników młodzieży przy udziale 24 uczestników. Ogólne kierownictwo spoczywało w rękach dha dra Bochenka, komendantem kursu był dh Rada a instruktorem gimnastycznym dh Radojewski. W dniu 11 listopada po południu dokonał dh prezes dzielnicy Wolski otwarcia kursu serdecznym przemówieniem, po czym natychmiast przystąpiono do przerabiania programu kursu, a program ten był bardzo obfity i urozmaicony. Poza praktycznymi lekcjami gmnastyki i wykładami systematyki, poza wykładami z dziedziny ideologii, historii i organizacji sokolej, obejmował program cały szereg wykładów, odnoszących się specjalnie do zagadnienia opieki nad młodzieżą. Większość tych wykładów i pogadanek wygłosił dh Rada, a poza nim wykładali dhdh.: dr Bochenek, nacz. Suligowski, Fellner, T. Roskosz, St. Roskosz, dh Nawrot i dh nacz. Wrona.

Rygor wśród skoszarowanych wspólnie kursistów panował wojskowy, nie mniej przeto nastrój panował wśród nich jak najlepszy oraz serdeczny i przyjazny stosunek między kursistami a kierownictwem.

W niedzielę, 14 bm. wieczorem spędzili kursiści ostatnie swe wspólne chwile przy towarzyskiej herbatce, wśród śpiewów i deklamacyj, w obecności kilkunastu członków obradującego w tymże dniu Zarządu Dzielnicy. Na zakończenie przemówił kierownik kursu dh dr Bochenek po czym odbył się raport, a dh prezes Wolski w gorących słowach pożegnał kursistów, dziękując równocześnie kierownictwu za ofiarną i owocną pracę.

Po wręczeniu świadectw z udziału w kursie, jeden z kursistów w krótkich lecz serdecznych słowach w imieniu całej drużyny złożył podziękowanie organizatorom i kierownikom kursu a zarazem zapewnienie, że w myśl otrzymanych nauk i wskazówek wiernie pracować będą dla sprawy sokolej i polskiej.

Zebranie referentek ogręgowych opieki nad młodzieża

odbyło się w sobotę, 13 bm. wieczorem w Poznaniu przy udziale około 20 druhen. Przewodnictwo dzielnicy reprezentował dh prezes Wolski a Dzieln. Wydział Sokolic dhna wiceprez. Rozmiarkowa. Obradom przewodniczyła dhna Kołodziejska. Program zebrania obejmował sprawozdania referentek okręgowych z ich działalności oraz treściwy referat dhny Wicichowskiej o znaczeniu gimnastyki dla zdrowia. W ożywionej dyskusji omówiono szereg spraw związanych z zagadnieniem jak najracjonalniejszym kierowaniem młodzieżą żeńską, pozostającą pod opieką kierowniczek sokolich.

Z okazji zjazdu referentek odbył się dnia następnego przed południem wzorowy pokaz gimnastyczny poznańskiej młodzieży sokolej.

PRZECIW GRYPIE, KATAROM i PRZEZIĘBIENIOM
MOTOPIRIN 0,5
MOTOPIRIN
MOTOR
ng 53 258

Gdzie nabyć tanio i dogodnie Radio-aparat
CAPELLO HORNYPHON KAPSCH MINERVA PHILIPS RADIO-UNION TELEFUNKEN
Ten oto bezkonkurencyjny wybór wybitnie markowych fabrykatów przedstawi przodujący od szeregu lat w dziedzinie radiotechniki reprezentacyjny magazyn radiotechniczny
POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO RADIOWE Z O. O.
POZNAŃ, UL. FR. RATAJCZAKA 39. tel. 34-30
Pg 33 486-39 177

Kinoteatr „SŁOŃCE" Kinoteatr
Dziś w sobotę poraz ostatni
Wielki Film Polski
Dziewczęta z Nowolipek
Ostatnia sposobność podziwiania tego pięknego filmu!!!
ng 52240

NA SEZON JESIENNY
POLECAM
Swetry
Pulowery
Trykotaże
Pończochy
Rękawiczki
ng 50 941
K. Łowicka
Wielki wybór
Ratajczaka 40
Ceny przystępne

Przypominamy P. T. Publiczności o istniejących w Poznaniu **Kursach Praktycznych Języka Francuskiego oraz Kursach Francuskich dla dzieci i młodzieży.** Wymienione kursy, zorganizowane od 17 lat w Poznaniu przez Rząd Francuski, posiadają wybitne siły profesorskie i dają rękojmię szybkiego i dokładnego zapoznania się z językiem francuskim. Słuchacze uczęszczający na nie przez 3 lata otrzymują świadectwo i mogą w następstwie korzystać z Wyższego Studium Francuskiego, który po roku udziela dyplomu.

Zapisy przyjmowane są codziennie od godz 17—19 w Sekretariacie Kursów, ul. Seweryna Mielżyńskiego 26/27.

dg 25 105

KAROL JANKOWSKI i SYN FABRYKA-SUKNA BIELSKO
Oddział Fabryczny: Poznań, ul. 27-go Grudnia nr 2
ng 52159
Polecamy w wielkim wyborze
materiały czysto wełniane na damskie kostiumy i płaszcze oraz na męskie ubrania i płaszcze.
Skład obficie zaopatrzony w ostatnie nowości

Śp. Bronisława Szafarkiewiczówna

Wśród ciszy i smętku dnia jesiennego odprowadziły liczne rzesze na odpoczynek wieczny przedwcześnie zgasłą, a wielce zasłużoną pracownicę z niwy pedagogicznej i społecznej śp. Bronisławę Szafarkiewiczównę. Zgasło serce młode, pełne anielskiej dobroci, wzór obowiązkowości i zapału dla pracy.

Śp. Zmarła była od lat kilkunastu nauczycielką szkoły powszechnej w Chodzieży, wychowując wzorowo temu kresowemu miastu kilkanaście roczników młodzieży. Nauki licealne i seminaryjne pobierała w Poznaniu, a będąc wnuczką znanego pedagoga, nestora nauczycielstwa poznańskiego Alojzego Marcinkowskiego, oraz córką znanej z czasów zaborczych nauczycielki języków obcych, posiadając również w rodzinie swojej chlubnie nauce polskiej zapisane jednostki, wrodzone miała śp. Bronisława zdolności i umiłowanie pracy pedagogicznej. Kto znał jej postać miłą, pogodną, pełną poświęcenia i skromności, kto znał ją z pracy i ducha, musi nad jej świeżą mogiłą uronić łzę szczerą.

Nie dziw więc, że pogrzeb jej wyrósł ponad zwykłą miarę konduktów pogrzebowych. Wdzięczne miasto Chodzież przysłało swe delegacje miejskie, nauczycielskie, młodzieży szkolnej, które żegnały śp. Zmarłą. Wieziono ją do grobu wśród morza kwiatów, bólu i niezgłębionego żalu rodziny, narzeczonego, znajomych i przyjaciół, pośród oznaków szczerej wdzięczności społeczeństwa. — Śpij Bronko spokojnie snem nieprzespanym, wypoczywaj po wielkich trudach Twego młodego jeszcze życia, a Bóg Miłosierny policzy Twe trudy i wysiłki na poczet wiecznej chwały. Pax tecum.

M. M.

Pierwszorzędne lokale

1. na cukiernię, kawiarnię lub inne przedsiębiorstwo gastronomiczne,
2. na duży sklep

w Łucku, na Wołyniu
Do wynajęcia od 1 stycznia 1938 roku
Doskonały punkt w centrum miasta. Nowy gmach. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Kurier Poznański **dg 25089**

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś wesoła operetka „Wieczna tęsknota", w dotychczasowej obsadzie. W niedzielę po południu „Zemsta nietoperza" po cenach popularnych. Wieczorem „Cavalleria rusticana" i „Pajace" z pp. dr Stani Zawadzką, Z. Fedyczkowską, M. Janowską, Stan. Drabikiem, A. Karpackim, R. Peterem, E. Majem, J. Gruszczyńskim; dyryguje kapelm. S. Barański.

„Cavalleria rusticana" i „Pajace"

W niedzielę wieczorem odegrane zostaną dwie opery, stanowiące podwalinę repertuaru żelaznego. Są to: „Cavalleria rusticana" Mascagniego i „Pajace" Leoncavalla. Obsadę stanowią pierwsze siły naszego zespołu operowego. Świetną naszą primadonnę dr Stani Zawadzką usłyszymy w roli Santuzzy, kreację Neddy ujrzymy w osobie Zofii Fedyczkowskiej, Stanisław Drabik, ceniony nasz tenor, wystąpi ponownie w „Pajacach", jako Canio. Partia ta należy do najlepszych jego kreacyj. Prolog w „Pajacach" śpiewa z maestra Aleksander Karpacki. Inne role w obsadzie pp.: M. Janowskiej, Eug. Maja, R. Petera, Kurowiakówny i Gruszczyńskiego. Dyryguje kapelm. Stefan Barański.

W niedzielę po południu po cenach popularnych operetka „Zemsta nietoperza".

Z Teatru Polskiego

Dziś komedia Indinga „Człowiek pod mostem" z pp. Galińską, Żbikowską, Jaworskim, Mrożewskim, Noskowskim w rolach głównych. Jutro w niedzielę o godzinie 16 arcykomedia Fredry „Damy i huzary", która zdobyła powodzenie, a to dzięki koncertowej grze całego zespołu, wieczorem raz jeszcze „Człowiek pod mostem". W próbach świetna komedia „Bęben" z p. Porębska w roli tytułowej.

RADIO

Przyjechali mili goście do Poznania

W sobotniej (20. XI.) audycji dla Polaków za granicą pierwszą część wypełni audycja w opracowaniu dr W. Brzeskiej z Poznania pod powyższym tytułem. Dzieci poznańskie pokazują swym rówieśnikom z zagranicy wszystko to, co w Poznaniu pięknego i godnego uwagi — oto treść audycji.

Śpiewy Biskupian

W niedzielę o godz. 19.35 niezwykle ciekawa audycja z Poznania: Zespół Biskupianek i Biskupian z Domachowa wystąpi w Rozgłośni Poznańskiej ze śpiewem i muzyką. Dla miłośników folkloru wielkopolskiego prawdziwa uczta.

Dzieci posłuchajcie!

W poniedziałek, dnia 22 bm. ork. wojskowa odegra dla was kilka miłych utworów a więc w poniedziałek wszyscy do głośników — słuchajcie audycji specjalnie przeznaczonej dla dzieci.

We wtorek od godz. 15.45—16.05 usłyszycie następną zagadkę historyczną, tym razem trzeba będzie odpowiedzieć na pytanie „Jakie wojsko tak się zbroiło". Audycję opracował St. Strugarek. Od godz. 11.15—11.40 w audycji dla szkół usłyszycie obrazek słuchowiskowy w opracowaniu K. Piekarczyka pt. „Pierwsza podróż Janka". Dowiecie się z niej, co widział i czego się nauczył mały chłopiec odbywając po raz pierwszy w życiu podróż.

Skecz Lawęckiego

Poznań nada w niedzielę od godz. 20.05—20.10 wesoły skecz Jerzego Lawęckiego pt. „Pierwszy występ".

Serenady, melodie filmowe, piosenki

W poniedziałek, dn. 22. XI. atrakcją będzie audycja płytowa o godz. 18.10 pt. „Cyganie grają". Tytuł mówi tutaj sam za siebie. Wieczór poniedziałkowy przyniesie o godz. 20 koncert rozrywkowy z udziałem kwartetu Schrammla i solistów.

We wtorek, dn. 23. XI. o godz. 16.15 miłą rozrywką będzie koncert Tria Salonowego Polskiego Radia, oraz o godz. 20 koncert muzyki lekkiej i tanecznej Małej Orkiestry P. R. z udziałem śpiewaka Anatola Wrońskiego.

Koncert rozrywkowy

Poznań nada w poniedziałek od godz. 20.00—21.30 miły wieczór piosenek i walców w wyk. orkiestry i solistów, wśród których wystąpi tak lubiana przez radiosłuchaczy p. Hanna Horska.

W programie lekkie i miłe utwory Straussa, Lehara, Kalmana i Kreislera.

Komedia Zygmunta Sarneckiego

Dnia 21 listopada o godz. 18.50 Polskie Radio nadaje słuchowisko poświęcone pamięci polskiego pisarza, Zygmunta Sarneckiego w setną rocznicę jego urodzin. W różnostronnej działalności Sarneckiego najwybitniejsze miejsce zajmowała jego twórczość dramatyczna. Radio przypomni ją komedią pt. „Nad ranem", bardzo niegdyś cenioną dla swego świetnego dialogu. Słowo wstępne o Sarneckim wypowie Jan Lorentowicz. Komedia Sarneckiego będzie inauguracją cyklu pt. „Komedie XIX wieku", który nadawać będzie Polskie Radio w ciągu sezonu zimowego.

EMIL VON SAUER

wystąpi z recitalem.

Jak się dowiadujemy, wystąpi w pierwszych dniach grudnia br. słynny pianista-wirtuoz, senior koncertujących pianistów **prof. Emil von Sauer.** Charakterystyczną postać tego geniusza oraz jego niezrównaną mistrzowską grę, która pozostawiła niezatarte wrażenie na słuchaczy, mieliśmy okazję poznać na koncercie symfonicznym w ubiegłym miesiącu.

Zapowiedź recitalu wielkiego artysty, który odbędzie się w Auli uniwersyteckiej, wywoła niezawodnie wielkie zainteresowanie w mieście i okolicy. Bilety zamawiać można w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, telefon 56-38.

z g28 267

Czytajcie i abonujcie „Jlustrację Polską"!

ORZECZNICTWO SĄDÓW POLSKICH

Pojęcie „udaremnienia egzekucji"

W myśl art. 282 kodeksu karnego podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2, kto celem udaremnienia egzekucji usuwa, uszkadza, ukrywa, zbywa lub obciąża mienie, zajęte lub zagrożone zajęciem. Odnośnie tego przepisu mamy do zanotowania ciekawe orzeczenie Sądu Najwyższego, wyjaśniające co to jest „udaremnienie egzekucji".

Otóż Moszek Z. został ukarany w myśl przepisu art. 282 Kod. Kar. wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie. Od tego wyroku Moszek Z. odwołał się w trybie kasacji do Sądu Najwyższego. W kasacji wywodził, że nie mógł się on dopuścić usunięcia zajętego mienia w celu udaremnienia egzekucji, gdyż będąc współwłaścicielem wielkiej kamienicy, wiedział, że wierzyciel, jeśli nie zostanie zaspokojony zajętym jego mieniem ruchomym, to w każdym razie uzyska zaspokojenie z egzekucji przeprowadzonej na jego własności nieruchomej.

Sąd Najwyższy w wyroku z 18 lutego 1937 r. (2 K. 1620/36) nie podzielił tego poglądu prawnego Moszka Z. i kasację jego oddalił z następującym uzasadnieniem:

„Ustalenie, że oskarżony miał dochody z domu nie jest bynajmniej sprzeczne z ustaleniem, że działał on w celu udaremnienia egzekucji, albowiem do uznania działania za podjęte celem udaremnienia egzekucji nie jest bynajmniej konieczne, aby sprawca nie posiadał innego mienia prócz zajętego; przez udaremnienie egzekucji rozumie się nie tylko całkowite jej uniemożliwienie, lecz także jej utrudnianie (np. przez spowodowanie zwłoki)."

Wyrok ten ma doniosłe znaczenie dla licznych rzesz wierzycieli, prowadzących egzekucje u niesumiennych dłużników, którzy teraz nie będą mogli bezkarnie usuwać mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem i bronić się tym, że wierzyciel może sobie zająć inne ich obiekty majątkowe, z których egzekucja może być trudniejsza. Tego rodzaju utrudnienia egzekucji stanowi bowiem występek z ar. 282 Kodeksu Karnego zagrożony karą więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

(K)

Biura podań nie mogą sporządzać aktów przyrzeczeń kupna sprzedaży nieruchomości

X. właściciel biura podań sporządził akt pisemny przyrzeczenia kupna sprzedaży nieruchomości za co został skazany na odpowiednią karę. X. w trybie kasacji odwołał się do Sądu Najwyższego. W kasacji zarzucił mylną wykładnię art. 4 i 6 ustawy z 28 marca 1933 r. o biurach podań przez skazanie go za dokonywanie czynności nieprzewidzianych w tej ustawie, mimo że z treści powołanych przepisów, traktujących o uprawnieniach biura podań, wcale nie wynika, że biura te nie mają prawa sporządzać prywatnych pism, do których należy zaliczyć również akty przyrzeczenia sprzedaży, stanowiące tylko projekt mającej być dokonaną sprzedaży nieruchomości, a poza tym, że niesłusznym jest również stanowisko Sądu, że napisanie umowy przyrzeczenia sprzedaży wymaga porady prawnej.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 czerwca 1936 (2 K. 408/36) kasację oddalił z następującym uzasadnieniem:

„Według ustaleń Sądu odwoławczego, opartych na zeznaniach szeregu świadków, oskarżony na prośbę stron sporządzał umowy, będąc ich twórcą, na co wskazują fakty, że do umów zostały wciągnięte okoliczności, bądź zupełnie dla zawierających umowę niezrozumiałe, lub o których nie było nawet mowy przy omawianiu przez strony warunków sporządzenia aktu. W związku z tym, zastanawiając się nad kwestią, czy właściciele biur podań mogą na mocy przysługujących im uprawnień wypływających z treści ustawy z 28 marca 1933 r. sporządzać umowy, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że takich uprawnień powołana ustawa im nie nadaje, zasadnie wychodząc z założenia, że przepisy §§ 1, 2 i 3 art. 4 ustawy z 28 marca 1933 r. uprawniając biura podań jedynie do pisania podań i próśb, wyraźnie wymieniają, jakim warunkom podania te mają odpowiadać oraz do jakich władz i urzędów mogą być wystosowane, zaś art. 6 tejże ustawy stanowczo ogranicza zakres działań tych biur, zakazując wszelkich zastępstw i udzielania porad prawnych, z wyjątkiem wypadków, gdy należy wyprowadzić klienta z błędu co do skuteczności podania lub co do właściwości władzy, do której ma skierować podanie.

Zatem wywody kasacji, że do kategorii podań wymienionych w ustawie 28 marca 1933 r., należą również akty przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości, nie znajdują żadnego uzasadnienia w przepisach pow. ustawy, zwłaszcza, że kasacja przyznaje, że akty z natury rzeczy nie pozbawione są pewnych skutków prawnych, utrzymując zaś, że umowa przyrzeczenia sprzedaży jest tylko „ujęciem w pisemnej formie interesu handlowego" i jest zależną od woli stron, projektujących umowę, kasacja tym samym stwierdza, że sporządzenie nawet projektu takiej umowy jest ujęciem udzielonej porady prawnej w formę pisemną. (Sz)

Kupujcie tylko kalosze, deszczówki i śniegowce
„Schweikerta"
n 52 753

Kraków także protestuje

Donosiliśmy przed tygodniem o zebraniu rzemiosła chrześcijańskiego okręgu krakowskiego, zakończonym protestem przeciw projektowi noweli prawa przemysłowego.

Ostatnio odbyło się w sali konferencyjnej Izby Rzemieślniczej w Krakowie walne zebranie Cechu Fotografów, na którym również przedyskutowana została sprawa nowego projektu nowelizacji prawa przemysłowego. W wyniku ożywionej dyskusji zebrani wypowiedzieli się jednomyślnie za protestacyjnymi tezami, przyjętymi na zebraniu delegatów rzemiosła okręgu krakowskiego.

W tym samym kierunku idzie uchwała, jaką powzięto na walnym zebraniu Cechu Cukierników w Krakowie.

Spółdz. Ogrodn. Pszczelarska
GRODNO, Mostowa 9
poleca gwarantowany
świeży MIÓD
w cenie zł. 1,90 2,20 i 2,50 za kg.
Wysyłka na żądanie
ng 52467

Nowe wydawnictwo

„Myśliwy", miesięcznik dla braci myśliwskiej Polski zachodniej

Wyszedł z druku nowy miesięcznik, przeznaczony dla myśliwych Pomorza, Wielkopolski i Śląska, którego brak istotnie dawał się odczuwać. Chociaż bowiem w Polsce zarejestrowanych jest 60 tysięcy myśliwych, pisma łowieckie, wychodzące w stolicy i na wschodzie naszej Ojczyzny zaspokoić mogą potrzeby i wymagania drobnej tylko części braci myśliwskiej. Polega to na tym, że pisma owe biorą pod uwagę wyłącznie lub przeważnie wielkie łowiska w środkowej i wschodnej Polsce i dostosowują się do potrzeb tych okolic.

Pismo, które by zajęło się racjonalnymi zasadami hodowli i polowania na zwierzynę spotykaną szczególnie na terenie Pomorza, Wielkopolski i Śląska, dotąd nie mieliśmy. Oczywiście dodać należy kwestię broni myśliwskiej i psów, które to sprawy mniejwięcej równo obchodzą cały ogół myśliwych.

Treść numeru pierwszego wskazuje na to, że wydawnictwo pojmuje sprawę poważnie i chce istotnie wywiązać się należycie z danych w prospekcie zapowiedzi.

Słowo wstępne pióra St. Woszczyńskiego w pełnych polotu poetyckiego, ale i szczerego i głębokiego przejęcia sprawą myśliwską słowach wzywa do pielęgnowania dotychczasowego dorobku i pomnażania tego dobra, którym darzy Ojczyznę knieje i pola. Artykuł dra inż. Leona Ossowskiego pt. „Próchnica czyli mursz wieńców" traktuje chorobę wieńców u jeleni, danieli i saren w sposób jasny, krótki, a przy tym ściśle naukowy. Obrazek z „Łowisk Pomorskich" podaje w sposób interesujący i emocjonujący Józef A. Wysocki. Sprawę kultu św. Huberta, patrona myśliwych oraz św. Eustachiusza, który prawdopodobnie jest właściwym i pierwotnym opiekunem braci myśliwskiej, w nader zajmujący sposób przedstawia dr Alfred Brosig. Dr Stanisław Celichowski zaś daje nam obraz nadzwyczaj barwny i budzący szczere zainteresowanie najważniejszych okresów życia szlachetnego zwierza w artykule „Dole i niedole jeleniej miłości". Przeżycia rodziny kuropatwiej przedstawia w sposób, który świadczy o wielkiej wnikliwości w radości i smutku naszej zwierzyny, Władysław Güntler. Mamy również i nowelkę „Nowicjuszka", nazwaną tu fragmentem powieści, pióra kobiecego Jadwigi Holzerówny ze Lwowa.

Zeszyt uzupełniają wiadomości z pola i kniei, informacje na miesiąc październik, wrażenia z konkursów, no i — last not least ważna dla każdego myśliwego skrzynka łowiecka.

Zewnętrzna szata zeszytu październikowego, bardzo estetyczna, z pięknymi ilustracjami, oraz niska cena przedpłaty (abonament roczny 12 zł, półroczny 6 zł i kwartalny 3 złote) przyczynią się niewątpliwie do tego, że pismo znajdzie się w ręku każdego myśliwego zachodniej Polski.

I. N.

Jak daleko na księżyc?

Aby przymocować ziemię do słońca linami potrzeba by było zużyć 14 milionów lin stalowych o przekroju 1000 m.

Odległość między ziemią a księżycem wynosi 384.000 km. Piechur, który przechodzi w ciągu godziny 5 km. musiałby iść na księżyc 8 lat i 280 dni. Rowerzysta jadący z szybkością 20 km na godz. jechałby 2 lata i 70 dni, pociąg pośpieszny 160 dni, rozwijając szybkość 100 km. na godzinę, a samolot zaś tę przestrzeń przebyłby w 40 dni.

Wielkie dzieło miłości bliźniego

Stado reniferów wysłano na ratunek ginących z głodu ludzi północy

Bywają nieraz dokonywane czyny bohaterskie, nie mniej godne podziwu, jak, dajmy na to, przelot nad oceanami lub wyprawa na szczyt Himalajów — o których jednak dochodzą nas tylko skąpe wiadomości, lub które szerszemu ogółowi wogóle pozostają nieznane. — Ostatnio prasa amerykańska podała krótką wzmiankę o pomyślnym zakończeniu podjętego przed siedmiu laty, szczytnego dzieła samarytańskiego, dzięki któremu jeden z największych szczepów Eskimosów uratowany został od śmierci głodowej. Mowa tutaj o wyprawie ratunkowej lapończyka Andy Bahr'a, który w myśl zarządzenia władz kanadyjskich, podjął się zapędzenia olbrzymiego, trzytysięcznego stada reniferów z Alaski do Ziemi Ryszarda, położonej w Delcie Mackenzi'ego, na wybrzeżu północnego morza Lodowatego.

W r. 1929 nadeszły alarmujące wieści o zagrażającej licznej kolonii Eskimosów w Ziemi Ryszarda śmierci głodowej skutkiem katastrof żywiołowych, które strony te nawiedziły. W tym to czasie powstał projekt wysyłki stada reniferów do Arktyki. Twórcą pomysłu był kanadyjski sekretarz stanu William Cory, który do spółki z „królem reniferów Alaski", Karolem Lomen'em, plan ten zrealizował. Wychodzono z założenia, że Eskimosom z nad zatoki Mackenzi'ego można by raz na zawsze zapewnić dobre warunki bytowania, gdyby udało się do stref arktycznych, nawiedzanych klęską głodową, przesłać duże stado reniferów i ludność tubylczą nauczyć hodowli tych zwierząt.

Nasuwały się jednak poważne wątpliwości co do możliwości wykonania tego projektu, zważywszy, że w danym wypadku należałoby olbrzymią ilość reniferów pędzić na przestrzeni paru tysięcy kilometrów, aż po północne morze Lodowate i potem zwierzęta te na jałowych obszarach arktycznych, zadomowić. Właściciel największych stad reniferów Alaski, Karol Lomen, wstrząśnięty makabrycznymi wieściami o ginących masowo śmiercią głodową ludziach północy, zaofiarował się dostarczyć bezpłatnie trzy tysiące reniferów w celu przesiedlenia ich do Arktyki. Ale teraz należało znaleźć śmiałka, który by chciał poprowadzić tę bezprzykładną, na tysiączne niebezpieczeństwa narażoną ekspedycję — na skraj świata!

Śmiałek taki znalazł się w osobie lapończyka Andy Bahr'a, który w towarzystwie czterech swych ziomków, kilkunastu Eskimosów i siedemdziesięciu psów, w r. 1930 z miejscowości Naboktoolik w zachodniej Alasce, wyruszył w drogę na północ. Odległość z Naboktoolik do Delty Mackenzi'ego wynosi w linii powietrznej nie całe dwa tysiące kilometrów, a jednak przebycie tej drogi wymagało nie mniej, jak siedmiu lat czasu. —

Ekspedycję Bahr'a już od dłuższego czasu uważano za straconą, kiedy wreszcie nadeszła wiadomość o szczęśliwym dotarciu wyprawy do miejsca przeznaczenia. — Według relacyj lotnika Joe Crossona, wysłanego przez rząd kanadyjski na poszukiwanie Bahr'a, ekspedycja narażona była w drodze na liczne niebezpieczeństwa, skrajne niedostatki, niesamowite trudy. Wilki, burze śnieżne, owady i zdradliwy teren, uszczuplily stado reniferów o tysiąc sztuk, ale przychówek stratę tę w pewnej mierze znów wyrównał. Przez cały czas pochodu, patrole narciarskie lapończyków, bezustannie walczyć musiały ze stadami wilków, które nieraz w jedną noc rozszarpywały kilkadziesiąt sztuk zwierząt. Niezliczone razy stado reniferów rozbiegało się i niejednokrotnie trwało całe dni lub tygodnie, zanim udało się zwierzęta przygnać z powrotem.

Pomimo wszystkich piętrzących się przeszkód, wielkie dzieło charytatywne zostało pomyślnie zakończone i w tysiączne rzesze głodujących ludzi, pogodzonych już ze swym strasznym losem, wstąpiła nowa otucha.

Andy Bahr wkrótce udaje się w drogę powrotną, lecz czterech lapończyków pozostaje jeszcze na miejscu, celem zaznajomienia Eskimosów z obejściem, utrzymaniem i hodowlą reniferów, mających w przyszłości stać się stałym źródłem zaopatrywania ludności tubylczej w pokarm mięsny. (Kr)

O nielegalnego syna arcyksięcia Rudolfa

Niedawno temu pisma wiedeńskie podawały, że niejaki Robert Pachmann z Wiednia zgłosił swoje pretensje do rodziny Habsburgów jako nielegalny syn arcyksięcia Rudolfa z tajnego małżeństwa z księżniczką toskańską Marią Antoniną. Ślubu potajemnego udzielić miał rzekomo w kościele Votivkirche biskup sufragan Marschall. Pachmann powoływał się m. in. na pamiętnik biskupa, który coprawda zaginął.

W sprawie tej zabiera obecnie głos na łamach prasy wiedeńskiej bratanek zmarłego biskupa, wyższy radca kolejowy Alfred Marschall. Wywodzi on, że jako wykonawca testamentu swego stryja musiałby bezwzględnie wiedzieć o tak ważnym dokumencie jak pamiętniki, tym bardziej, że Zmarły poza testamentem zwracał mu szczegółowo uwagę na inną specjalną korespondencję. Twierdzenie Roberta Pachmanna, jakoby ksiądz biskup Marschall z powodu udzielenia arcyksięciu potajemnego ślubu popadł w niełaskę monarchy, jest zupełnie bezpodstawne, gdyż właśnie w tym czasie, na który ów ślub rzekomo przypadał, rozpoczęła się wielka kariera księdza Marschalla. Poza tym ksiądz Marschall był zbyt lojalnym wobec cesarza Franciszka Józefa, by udzielić następcy tronu potajemnego ślubu, którego by cesarz mu nigdy nie był przebaczył.

Powyższe enuncjacje bratanka księdza biskupa Marschalla podaje w wątpliwość pretensje rzekomego potomka Habsburgów. Kk.

Katolicki uniwersytet w Pekinie

W obecności rektora uniwersytetu katolickiego w Pekinie, Mgr Comisso, sekretarz delegatury apostolskiej, poświęcił nowy gmach dla wyższego studium młodzieży żeńskiej przy wyżej wspomnianym uniwersytecie. Opiekę nad akademiczkami roztaczają ss. służebniczki od Ducha św.

„Roma", klub inteligencji katolickiej

Od kilku już miesięcy rozwija się i coraz bardziej ożywia działalność klubu „Roma", założonego z inicjatywy grupy pracującej inteligencji katolickiej w Poznaniu. Kilka najpoważniejszych instytucyj katolickich dostarczyło ofiarnie środków na odpowiedni lokal i stosowne jego urządzenie. Lokal ten klubowy obejmuje dwie duże sale oraz kilka mniejszych pokoi. Umeblowane są jasno, wygodnie, estetycznie: duże stoły i małe stoliki pod ścianami, wygodne fotele i krzesła, dobrze zastosowane oświetlenie. Całość sprawia wrażenie przytulne i miłe.

W tych dniach odbyła się w klubie „Roma" konferencja prasowa, na której dziennikarze zostali poinformowani przez przedstawicieli kierownictwa klubu, pp. dyr. dra A. Wojtkowskiego, red. J. Kisielewskiego i W. Powela, o zakresie działalności klubu i zamierzeniach na najbliższą przyszłość.

Dotychczas czynna była tylko czytelnia. Za opłatą jednego złotego miesięcznie lub 10 groszy dziennie, każdy korzystać może z zaopatrzonej obficie w czasopisma polskie i zagraniczne (francuskie, włoskie, niemieckie i angielskie) czytelni oraz podręcznej, obejmującej podstawowe dzieła z zakresu wiedzy katolickiej biblioteki. Oczywiście, zarówno dział czasopism, jak biblioteka nie są zaopatrzone zupełnie wystarczająco, ale są też stale rozszerzane i kompletowane. Przez lokale czytelni przesuwa się obecnie około trzydziestu osób dziennie. Poza tym po godzinie 19, do której czynny jest klub, salki wynajmowane są różnym organizacjom, o katolickiej ideologii, na posiedzenia i zebrania.

W najbliższym czasie klub „Roma" rozpocznie własną akcję odczytową. Chodzi o skupienie na wieczorach odczytowych poznańskiej inteligencji katolickiej, stworzenie jej umysłowego ośrodka. „Będą to przeważnie wieczory dyskusyjne na różne aktualne i ważne tematy; zaproszeni na nie będą dyskutanci, zaznajomieni z danym zagadnieniem, a uproszony prelegent zagajać tylko będzie i kierować dyskusją. Zorganizowana w ten sposób dyskusja, mając ściśle wytknięte tory, dać może dobre rezultaty, nie będzie się rozpływać i rozwadniać, co jest częstą wadą podobnych zebrań. Pierwsze zebranie dyskusyjne odbędzie się w piątek, 12. bm., o godz. 20. Dyskusję nt. „Niektóre zagadnienia współczesnego rasizmu" zagai doc. dr Karol Stojanowski. Aby jak najszersze grono uczestników mogło się zawczasu z tematem dyskusji zapoznać, w czytelni wyłożona jest na oddzielnym stoliku odnośna literatura naukowa.

Klub „Roma", podejmując ważne zadanie koncentrowania na swym terenie katolickiego ruchu kulturalnego, ma przed sobą świetne szanse rozwoju.

Z ruchu narodowego

GĘBICE. W Tulągu odbyło się duże zebranie S. N. pod przewodnictwem kierownika placówki p. Jeszkego. Referaty o sytuacji politycznej w Polsce wygłosili prezes powiatowy p. radca Trzciński ze Świerbówca oraz powiatowy ref. org. p. Bryłowski z Mogilna. (lg)

INOWROCŁAW. W ostatnim czasie zarząd powiatowy S. N. przystąpił do intensywnej pracy. Ostatnio odbyły się zebrania w Złotnikach Kujawskich i Szadłowicach, zorganizowane przez pow. ref. org. p. Lorka. W Złotnikach Kuj. referat o stosunkach wewnętrznych wygłosił p. Bekus, poza tym omawiał prelegent szeroko działalność „Ozonu". — Zebranie w Szadłowicach zgromadziło około 70 osób. Referat wygłosił p. Bekus z Poznania. P. Lorek omówił sprawę „Ozonu". (ik)

LESZNO. We wielkiej sali „Sokoła" odbyło się publiczne zebranie Stronnictwa Narodowego. Przed wypełnioną do ostatniego miejsca salą przemawiał nt. gospodarczy p. Kempiński z Poznania. Treściwe jego wywody przypadły słuchaczom do gustu. Miejscowe stosunki polityczne, które po walce o szkoły w Radzie Miejskiej podzieliły tutejsze społeczeństwo na dwa obozy, omówił rzeczowo prezes Klubu Narodowego w Radzie Miejskiej p. A. Misiak. Wyjaśniając stanowisko S. N. w Radzie Miejskiej mówca zdemaskował manewr polityczny radnych „sanacyjnych", usiłujących zdobyć popularność w tak niewybredny sposób. Zebranie upiększyła piękną deklamacją p. Stęsikówna. (W)

PLESZEW. W sali bursy Bractwa Kurkowego odbyło się publiczne zebranie, zorganizowane przez zarząd Stronnictwa Narodowego. Zebraniu przewodniczył prezes pow. S. N. dr Białasik. Zebranie poświęcone było wyłącznie kwestii żydowskiej. Głęboko ujęty referat na ten temat wygłosił referent z Kalisza. Udział w zebraniu wzięło około 700 osób. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

Dnia 22 bm. odbędzie się drugie zebranie publiczne w sali bursy Bractwa Kurkowego. Przemawiać będzie przedstawiciel Zarządu Okręg. S. N. w Poznaniu. (cep)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W piątek, dnia 19 listopada 1937 r., o godzinie 19.30 zasnął w Panu, w wieku 55 lat, opatrzony Sakramentami św., po długich, ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najlepszy, najukochańszy, nigdy niezapomniany ojciec, brat i kuzyn, ś. p.

Adam Skutecki

kapitan rezerwy

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm, o godzinie 15.30 z kaplicy przedpogrzebowej przy Wałach Jana III. Msza św. odprawi się nazajutrz o godzinie 8.30 w kościele św. Wojciecha, o czym donoszą

zg 27 272

w ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, ul. Strzelecka 7, m. 4.

żona, dzieci i rodzina.

†

Dnia 19 listopada 1937 r., zasnął w Panu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Walenty Frąckowiak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 listopada 1937 r. o godz. 15.15 z kaplicy wojskowej przy Wałach Jana III na cmentarz św. Wojciecha, o czym zawiadamia

zg 28265

w smutku pogrążona

rodzina.

WINA GRONOWE

dla odsprzedawców — wysokie rabaty

NYKA & POSŁUSZNY

POZNAŃ, WROCŁAWSKA 33 34. TELEFON 11-94.

Skład win istniejący od roku 1868.

Pg 34 330-30,47

Ś. p.

Antoni Zielonka

mistrz odlewniczy w firmie H. Cegielski

zmarł dnia 18 listopada rb., opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 56. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 listopada 1937 r. o godz. 14 min. 15 z kaplicy Szpitala Miejskiego, o czym zawiadamiają

pogrążeni w głębokim smutku

zg 28 266

żona, córka, syn, zięć i rodzina.

†

Dnia 18 listopada br. zmarł, po długich, mężnie znoszonych cierpieniach, proboszcz parafii Kolniczki, ś. p.

Ks. Klemens Gluth

przeżywszy lat 54. Jako proboszcz Kolnicki pracował gorliwie przez 13 lat dla dobra powierzonych sobie dusz. Jego miłe i życzliwe usposobienie sprawiło, że wszelkie sprawy patronackie załatwialiśmy w zgodnej i harmonijnej współpracy. Cześć Jego świetlanej pamięci!

dg 25 100

Max Jouanne, patron.

W piątek, dnia 19 listopada 1937 r. o godzinie 13,30, zmarł, zaopatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy i nigdy nie zapomniany mąż, najukochańszy ojciec, brat, szwagier, wuj, ś. p.

Wincenty Moliński

przeżywszy lat 54, o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona

zg 27 273

żona z córkami.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22. bm. o godz. 15 z domu żałoby, Ostrów, ul. Koszarowa 17.

Msza św. odprawi si ęwe wtorek o godz. 9 w kościele parafialnym.

Ostrów, Taczanów, Poznań, Fars (Francja).

Za ostatnią przysługę oddaną nieodżałowanej pamięci ojcu, teściowi i dziadkowi naszemu, ś. p.

Józefowi Kaczmarkowi

za okazane nam współczucie oraz dowody szczerej sympatii i słowa serdecznej pociechy, składamy wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, serdeczne

Bóg zapłać!

Poznań, listopad 1937 r. **Dzieci i rodzina.**

Pg 34 459-46.149

5

pokojowe ciepłe, słoneczne, balkon, **korzystnie** — przy

ul. Fr. Ratajczaka 28

Telef. 78-43 zg 22780

LOKALE FABRYCZNE

w centrum Górnego Śląska ca 600 m² (światło, prąd na siłę i gaz), nadające się na przemysł drzewny itp. **zaraz korzystnie do wydzierżawienia.** Zgłoszenia **E. Dziadek, Chorzów Miasto, 3-go Maja 111.** dg 25 090

Dywany - Chodniki - Firany

MATERIAŁY DEKORACYJNE — SERWETY

Kołdry na puchu, wełnie i wacie

poleca tanio

MAGAZYN BŁAWATÓW

W. GROSZKIEWICZ

Poznań, St. Rynek 59

Wielki wybór nowości na suknie i płaszcze.

P 33 830-43.5

RESTAURACJA

pierwszorzędna bardzo dobrze prosperująca od zaraz do sprzedania z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. Oferty do Kuriera Poznańskiego pod **zg 28 266** zg 29266

---

ng 49 478

POWRÓCISZ DO ZDROWIA

jeżeli regularnie zażywać będziesz

ZIOŁA DRA BREYERA

najskuteczniejsze w nast. chorobach: cena

Nr. 1 — w kaszlu, astmie, rozedmie płuc 2,50
Nr. 2 — w reumatyźmie, artretyźmie, złej przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych 3,—
Nr. 3 — w chorobach żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce 2,50
Nr. 4 — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu 3,60
Nr. 6 — w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu . . 4,20
Nr. 7 — w chorobach nerkowych i pęcherzowych . . 3,—
Nr. 9 — przeczyszczające w chronicznym zatwardzeniu i hemoroidach 1,50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni

„POLHERBA", KRAKÓW, Podgórze, Skr. Nr 48.

Zainteresowani otrzymują na żądanie darmo z wytwórni broszurę. ng 53 190

Zapewniona dobra egzystencja!

Od 36 lat istniejący, doskonale prosperujący sklep branży firankowej i koronkarskiej, przy pryncypalnej handlowej ulicy Krakowa z zaprowadzoną stałą klientelą, z powodu podeszłego wieku **do sprzedania.** Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów pod „Wysokie dochody" Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków.

ng 53 271

Technolog lub technik

do pomocy konstruktorowi w fabryce maszyn **potrzebny.** Zgłoszenia z pod. pensji do Kuriera Poznańskiego zg **28 263.**

NOWOCZESNE PIECE

ciągłego palenia

systemu amerykańskiego

Fabrykatu Herzfeld-Victorius

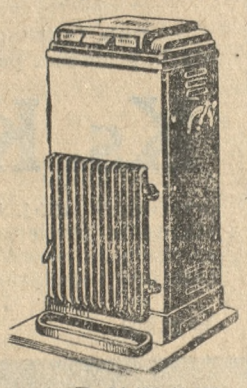

dostarcza **Wyrób krajowy**

Specjalny Skład:

pieców kąpiel. węgl. i gazowych, wanien, umywalek, klozetów. **Rur gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych.**

Lisiewicz i Ska

Sp. z o. o.

Poznań, ul. Żydowska 2/3, tel. 35-62

Pg 34 456-46.139

Kupuj — tylko w firmie chrześcijańskiej

B. OKOPIŃSKA

Poznań Pocztowa 1

Pończochy — Rękawiczki — Swetry
Trykotaże — Płótna — Bieliznę
Wełnę — Nici

dg 24834/5

Bo tam — ***Ceny najniższe*** ***a wybór największy!***

Technolog - mechanik

z dłuższą praktyką, znajomością niemieckiego i ewentualnie angielskiego potrzebny natychmiast. Oferty, szczegółowy życiorys, odpisy świadectw pod

„STOMIL" S. A. Poznań.

Pg 34 440-46.188

Ja jestem najtańszą praczką -

gdyż skracam czas prania i zaledwie za kilka groszy pracuję przez całą noc, usuwając w prosty i nieszkodliwy sposób brud z namoczonej bielizny. Kto mnie stosuje jest bardzo zadowolony.

Henko do moczenia bielizny i zmiękczania wody

1.78/339. Sprzedaż tylko w paczkach. — Wystrzegać się naśladownictw!

KUP JEDNO z PODWOZI

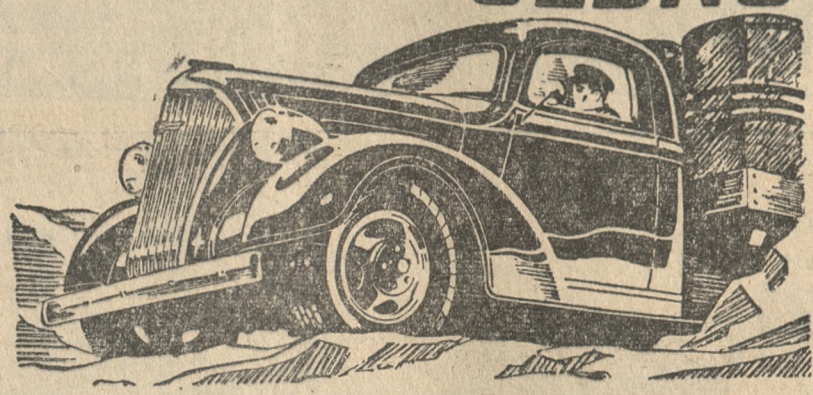

Każdy nabywca podwozia ciężarowego zwraca uwagę na to, czy jest ono wytrzymałe, ekonomiczne i odpowiednie do pracy, którą ma wykonywać. Montowane przez Zakłady LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN podwozia CHEVROLET odpowiadają tym wszystkim warunkom. Hasłem bowiem tegorocznej produkcji CHEVROLET jest zwiększenie wydajności ciężarówki i zmniejszenie kosztów jej utrzymania. Szeroka zaś skala nośności pozwala każdemu nabywcy znaleźć wśród różnych typów Chevrolet odpowiednie dla siebie podwozie.

PODWOZIA.

Półciężarowe od 0,5 do 1,5 t.
Ciężarowe „ 2 „ 4,5 t
Ciągnikowe z półprzyczepem „ 4 „ 7 t.

CHEVROLET

Dostarcza na dogodnych warunkach, również z karoseriami wykonywanymi we własnej fabryce

Pg 34 412-46,122

JÓZEF ZAGÓRSKI POZNAŃ ul. Ogrodowa 17 tel. 33-84 i 33-85

„TRAKTOR" - Pleszew, RYNEK 8 Telefon 143

USZCZELNIACZ METALOWY DO OKIEN I DRZWI **SUPERHERMIT**

Patent bezkonkurencyjny, chroni mieszkanie od zacieków deszczowych, zimna, przeciągów, kurzu, sadzy i hałasu ulicznego. Superhermit trwały i niezniszczalny oszczędza 30% opału, konserwuje mieszkanie, utrzymuje czystość i pozwala na racjonalne wietrzenie mieszkania.
10-cio letnia gwarancja!

inż. Rubiński tel. 37-48 Poznań 11, Starołęka W. 3
Centrala: Warszawa Nowogrodzka 10

Przedstawicielstwa:
Gdynia, Nadbałtycki Dom Handlowy, Żeromskiego 47, tel. 25-78
Katowice, A. Dembiński, Krasińskiego 10, tel. 34-251
Kraków, „Superhermit", Mikołajska 7, tel. 13-433
Lwów, S. Jetel, Litewska 35, tel. 11-271
Poznań, inż. K. Rubiński, Starołęka W. 3, tel. 37-48.

Wieje i zacieka

zg 28258

FUTRA

spody pod futra i skóry
wszelkiego rodzaju — poleca najtaniej
JÓZEF DAWID
POZNAN, ulica Nowa nr. 11
Firma chrześcijańska
Przyjmuje asygnaty Tow. „Kredyt".
Pg 34 402-46,108

Zagraniczna wytwórnia
artykułów markowych poszukuje na poszczególne okręgi całej Polski
dzielnych podróżujących
władających możliwie także językiem niemieckim z branży artykułów markowych na stałą pensję i prowizję. Pilne zgłoszenia z fotografią, własnoręcznie napisanym życiorysem i podaniem referencyj pod „zastępca" Warszawa, skrzynka pocztowa nr 1049. Pg 34 383-46,64

Potrzebni
STOLARZE
wykwalifikowani na stałe roboty:
a) budowlane, okna i drzwi,
b) białe — meble szkolne i pod malowanie,
c) meblowe, fornierowane.
Zwrot kosztów przesiedlenia do Smygi.
Zgłoszenia z podaniem referencji, skierować pod adresem:
Liceum Krzemienieckie
Stolarnia Mechaniczna
Smyga — Wołyń.
dg 24 996

Dzielny kupiec, wybitny fachowiec poszukuje
KAPITALISTY
z gotówką 20 tys. i więcej, celem otwarcia intratnego przedsiębiorstwa. Powodzenie i zyski w 100% murowane. Oferty do Kuriera Poznańskiego pod zg 28 264.

Propagandowa Sprzedaż Porcelany „ĆMIELÓW"

Przeznaczyliśmy do taniej sprzedaży partię serwisów w nowoczesnym fasonie, z dekoracją kwiatu, o wyjątkowo pięknej kompozycji kolorów, z złoconymi brzegami —

Serwis stołowy na 6 osób, 32 części cena reklamowa **42.-** zł

Serwis do kawy na 6 osób, 15 części cena reklamowa **12.-** zł

Zamówienia zamiejscowe wykonujemy po wpłaceniu 5,— zł

„OZDOBA"

POZNAŃ **ŚW. MARCIN 4**
Posiadamy olbrzymi wybór
Porcelany, Szkła, Kryształów, Platerów, Alpaki, Galanterii metalowej, Fajansów, Majoliki i Sprzętów Kuchennych
WYPRAWY *PODARKI*
Przyjmujemy asygn. „Kredyt"

Dla uzupełnienia nakrycia stołu polecamy **sztuciec „alpaka chrom"** składający się z 6 noży nierdzewnych 6 widelcy, 6 łyżek stoł. i 6 łyżeczek razem 24 szt., cena reklamowa . . . . . **24.-** zł

dg 25 69

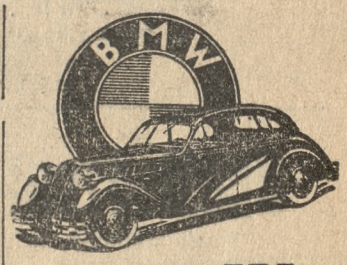

B. M. W.

to szczyt techniki, ekonomiczne szybkie o pięknych liniach 6-cylindrowe 45 i 50 KM.

Wyłączna reprezentacja
„MOTOR"
Poznań, Dąbrowskiego 5.
Telefon 62-27
dg 25 111

GILZY **„ZŁOTA ROŻA"** **Patentowane**
z dwiema watkami 35 groszy 150 sztuk.
Z bibułki verge niegasnącej, najwyższej jakości, jaka w ogóle istnieje i jaką są w stanie wyprodukować papiernie w dobie dzisiejszej;
z ustnika specjalnego, uodpornionego na działanie śliny, bezwonnego i bezsmacznego;
z filtrami oryginalnymi rzeczywistych ich twórców i jedynych w tej dziedzinie specjalistów: doktora B. Sękowicza, profesorów Tilmansa i von Rettiga, doktora D. Popowa i inżyniera J. Semenowa;
z waty najczystszej p. n. „SALUBRIS" i „SUPERIOR" pochodzenia zamorskiego, ale nie nasycanej żadnymi kwasami chemicznymi żrącymi i gryzącymi.

A OTO NASZ ARGUMENT REKLAMOWY

O ile Pan (i) znajdzie w Polsce gilzę — obojętna rzecz jakiej firmy — lepszą, a więc: gilzę z bibułki lepszej albo z innych włókien, gilzę z filtrami bardziej skutecznymi, albo też gilzę lepiej wykonaną od gilz naszych — zapłacimy każdą sumę, jaką nam wyznaczą sami konsumenci - palacze.
P 33 957-62,723

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA zatrudniająca na wszystkich swoich placówkach wyłącznie chrześcijan.

„PRZEMYSŁ GILZOWY"
Stefan Kamiński i Antoni Woźniak,
Warszawa, ul. Rymarska 12.

NA GWIAZDKĘ!

Najwięcej radości sprawia dziecku lalka MAMA! Pięknie przystrojona, włosy blond, oczy niebieskie. Wielkość pół metra! Ruchoma, siedzi i stoi! Czysto i wyraźnie mówi głosem dziecka: „ma-ma", „ma-ma". Cena dla reklamy tylko zł 4.75. Płaci się przy odbiorze.
Adresujcie: Chrześc. wytw. W. OBARSKA, Warszawa, Dz. H, ul. Zielna 12. ng 53 275

Zaprowadzony
INTERES ZBOŻOWY
na prowincji
w dobrej okolicy, budynki masywne, obszerny magazyn z całkowitym urządzeniem, z powodu choroby właściciela. **sprzedam.** Oferty Kurier Poznański **zg 28 268**

„Haftoplis"
wykonuje mereżkę, okrętkę, dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtaniej.
Wrocławska 3, tel. 28-10.
Pg 34 411 46,97

Lampy Elektryczne
w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 25074
Skrzypczak - Poznań
św. Marcin 27 podwórze II p

Wrocławska 36
WITOLD LEWORSKI
OBRAZY - OPRAWY
dg 25 047/8

Głośnik
z detektorem bardzo tanio sprzedam. Poznań, Woźna 18 a — 9.
zd 49 7

FUTRA

Gotowe i na Miarę
poszycia i modernizacje
pod fachowem kierownictwem

EDMUND RYCHTER
POZNAŃ – FR. RATAJCZAKA 2
WROCŁAWSKA 15 — WROCŁAWSKA 14
OSTRÓW (Wlkp.)

Na dworze
MRÓZ...
W MIESZKANIU CIEPŁO I PRZYJEMNIE, GDY SIĘ POSIADA PIEC CIĄGŁEGO PALENIA WYROBU FABRYKI
HERZFELD & VICTORIUS
SP. AKC. W GRUDZIĄDZU
BIURA SPRZEDAŻY:
W WARSZAWIE, NOWY ŚWIAT 31
WE LWOWIE, UL. SOBIESKIEGO 3

Pg 34 333-37,251

„Piece Szrajbera" dobrze grzeją
są nadzwyczaj trwałe oszczędne i tanie
St. Kowalski
MATERIAŁY BUDOWLANE
POZNAŃ, PL. WOLNOŚCI 17.
TEL. 29-76.
ng 53 501

RADIO Raty od 5 zł
WIEDEŃSKIE (Eumig)
UNION
IKA
KOSMOS oraz wszelkie inne najkorzystniej w firmie
TECHMAT Sp. z o. o.
Poznań, Kantaka 1.
WAGA: Klientom z prowincji przy zakupie aparatu zwracamy koszta podróży. zg 28 253/4

Ryba w przezroczystej galarecie smaczną będzie, gdy użyjecie

żelatyny mielonej d-ra OETKERA
Zastępca: ST. HOŁDOWSKI — Poznań, Wierzbięcice 1.
Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszego zastępcy. Cena obniżona 30 groszy.
Pg 34 331-D. O. 1558

Upośledzeni słuchowo!!
Zawiadamiamy, iż z dniem dzisiejszym zostaje otwarty
ZAKŁAD DLA OSÓB o UPOŚLEDZONYM SŁUCHU
Warszawa, Marszałkowska 108/12a.
Zapraszamy do odwiedzenia Zakładu. Udzielamy bezpłatnych porad lekarskich i informacji.
Wypróbujcie nasz najnowocześniejszy „NATURALNY TON" przez miesiąc prawie niewidoczny, bardzo lekki, nieuciążliwy w noszeniu, nieelektryczny. Poprawi Wam słuch! Dajemy aparat do wypróbowania. Wysyłamy bezpłatnie broszury.
UWAGA: Wyłączna sprzedaż wszechświatowej sławy aparatów SONOTONE-Corp. New-York
Marszałkowska 108/12a. Godziny przyjęć 11—5 pp.
ng 21 865

PIĘKNA CERA
wynikiem starannej pielęgnacji skutecznym kremem i dobrym pudrem „Sekret Piękności" Anida.

SEKRET PIĘKNOŚCI ANIDA
Pg 34 424-71,214

Firma
M. Malinowski
St. Rynek 57
czy już kiedyś zawiodła nasze zaufanie i życzenia? Nigdy!
Dlatego też szczerze polecamy jej magazyn pięknych sukień i gotowych poranników.
HASŁO FIRMY:
Uprzejma obsługa klienta nadewszystko.
dg 25115

1922 15 1937
Ordery, odznaki, plakiety, medale, gwoździe do sztandaru, cyrkle dewizki dla korporantów i t. d.
poleca dg 25 106/7
STEFAN ZYGMANIAK
Zakład Artystyczno - Rytowniczy i Jubilerski
Poznań, Półwiejska 38, II p. telefon 37-97

PUDER ABARID
PRZYGOTOWANY NA SPROSZKOWANYCH CEBULKACH LILII BIAŁEJ
ng 52 174

Licytacja Nieruchomości
Dnia 1 grudnia 1937 r. w Sądzie Grodzkim w Poznaniu zostanie sprzedana na licytacji
willa o 3 mieszkaniach
położona przy ul. Warszawskiej 151 w Poznaniu, oszacowana na zł 36.000,—. Cena wywołania wynosi zł 24.000,—, kaucja zł 3.600,—. Możliwe przejęcie nisko oprocentowanej, długoterminowej pożyczki hipotecznej zł 20.000,—.
Przy licytacji należy przedłożyć zezwolenie Zarządu Miejskiego na kupno nieruchomości.
Informacyj udziela ng 52 931
BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
oddział w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 6.

Poważna Fabryka Wyrobów Drzewnych
w Wielkopolsce poszukuje celem zwiększenia produkcji
KAPITALISTY z kwotą
60 — 100.000,— zł
Forma zabezpieczenia: 1. hipoteka, udział w zyskach, spółka itp. Zbyt całej produkcji za gotówkę zapewniony Poważne zyski. Zgłoszenia Kurier Pozn. dg 25 104.

Przedstawiciel
do poważnej branży kolonialnej z kapitałem około zł 50 000,— poszukiwany. Zgłoszenia „Reklama Polska", Warszawa, Zielna 6 sub. „Przedstawiciel". ng 53 276

Gdynia
sprzedam 2 parcele budowlane pod wille 321 i 876 m² uroczo przy stadionie, morze, las 2 min.
Informacje godz. 10 — 12
Zaremba Poznań św. Marcin 65 m. 14 zg 28255

NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY
W. KONKIEWICZ
POZNAŃ - STARY RYNEK 8.
poleca: PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE
znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny
Modne wełny na ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór

Wyśmienite Koniaki Likiery - Wina Kaźmierskiego zadowolnią najwybredniejszych smakoszy
Nowość: Staruszek Pomorski
dg 21 780

P. K. O. ogłasza **przetarg nieograniczony na wykonanie kasetek (safesów) dla Oddziału P. K. O w Łodzi przy Al. Kościuszki nr 15.** Oferty do przetargu należy składać w Wydziale Budowlanym P. K. O. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska 35 do dnia 6 grudnia 1937 r. do godz. 12-tej. Wadium przetargowe wynosi 2 procent sumy oferty.

Formularze przetargowe są do nabycia za opłatą zł 2,— za komplet **w Wydziale Budowlanym P. K. O. w Warszawie przy ul. Ś-to Krzyskiej 35** w godzinach urzędowych.
ng 53 458

JURKOWSKIEGO
KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
POZNAŃ DĄBROWSKIEGO NR. 79
TEL. 78-80

DACHY
jeszcze przed zimą pokrywa naprawia — smoli
MANDOWSKI
Poznań, Grobla 3, tel. 34 69
Papa - smoła - lepik - kit uszczelniający po cenach fabrycznych. zg 28271

FUTRA
LISY, SKORY
wszelkiego rodzaju, wielki wybór, najnowsze modele, ceny korzystne
dogodne warunki spłaty
dg 24 867 tylko u
Jana Willmana
Poznań, Plac Wolności 7 podwórze I. piętro

GRUŹLICA PŁUC
jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. **Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy,** uporczywego męczącego **kaszlu** itp., stosują pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN-AGE",
który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.
Do nabycia w aptekach.
Tg 21 772

SAMOCHODY
Chevrolet limuzyna 5 osob.
Fiat 508 limuzyna
Mercedes torpedo 5 osob.
Fiat 520 torpedo 5 osob.
Horch limuzyna 5 osob.
mało używane i wiele innych marek **okazyjnie na sprzedaż**
Generalna Reprezentacja Samochodów
AUTO-UNION, Poznań
Biuro sprzedaży Pl. Wolności 11 Tel. 13-41
Stacja obsługi i warsztaty, Śniadeckich 12 Tel. 13-44
Pg 34 413-46,113

RZEMIEŚLNICY
znajdą pracę i klientów przez OGŁOSZENIE w „Kurierze Poznańskim"

Zarząd Gminy w Dobrzycy wydzierżawi
dwa budynki szkolne
ładnie położone w odległości 2—3 klm. od Dobrzycy z obszernem **mieszkaniem** wzgl. rolą szkolną najchętniej emerytowi
Zarząd Gminy Dobrzyca.
n 53 457

Chrześcijańska Wytwórnia Krawatów
pod firmą: „LECH" Łódź, ulica Piwna nr. 10
poleca duży wybór KRAWATÓW w różnych gatunkach.
Wykonanie solidne — Ceny niskie
u 93817

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Dom
nowy Poznań-Dębiec 30.000,— Amortyzacja 14.000,— wpłata podług ugody. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Kurier Poznański
zdgr 48 963

Parcela
na sprzedaż 600 m dobrym położeniu blisko przystanku Poznań — Dębiec. Zgłoszenia Kurier Pozn.
zdg 49 106

W Gdyni
oddam placówkę handlową, dającą miesięcznie 300 złotych dochodu. Oferty „gotówka 5-000". — Biuro Pietraszka, Warszawa, — Marszałkowska 115. ng 52 481

Dom
dwupiętrowy, nowy, rynek miasto powiatowe, składem kolonialnym, nadający się na hurtownie, 1 cztero- i 3 dwupokojowe mieszkania, śpichrze, wjazd, ogród, sprzedam. Zgłoszenia Agentura Kuriera Pozn., Wolsztyn.
ng 53 449

Sprzedam lub zamienię
willę dochodową, komfortową, centrum Poznania, w cenie 67 000 hipoteka 29 000,— zamiana na objekt mniejszy bez długu. Zgłoszenia: Warszawa, Hoża 20, — mieszkanie 5. ng 52 480

Parcelę
nadającą się na warsztat, opłotowaną sprzedam z powodu wyjazdu. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 49 488

Parcela
blisko Parku Wilsona opłotowana tylnie zabudowana, zaciągniętą wodą, okazyjnie sprzedam. — Oferty Kurier Poznański
zdg 49 443

Kamienica
nowa komfortowa 70.000, wpłaty 40.000. Nowakowski, Wielkie Garbary 48. zdg 50 149

Kamienica
dochód 7 400, nowa, bez stempla, śpiesznie 60 000, wpłaty 40 000. — Adamski, Poznań, plac Nowomiejski 6 a. zdg 49 822/3

Willę
czteropokojową 1930 r., sad — sprzedam. Gensler, Kopczyńskiego 63 a. zdg 49 553/4

Dom
5 pokoi chlewy, blisko Poznania nadający się dla handlarza — sprzedam. Oferty Kurier Pozn.
zdg 48 808-9

Nieruchomość
przy Rynku z obszernym składem warsztatem i budynkiem w podwórzu korzystnie sprzedam, cena 12.000 zł. Kleps, Międzychód — (Warta). ng 53 497

Kamienica
centrum składami, dochód 3 980, cena 32 000, wpłaty 25 000. Majka, Ratajczaka 10. zdg 50 124

1
dom z interesem, kolonialka, bławaty, krótkie towary, żelazo, 1 dom mieszkalny w bardzo ruchliwej wsi i okolicy w Poznańskim pojedyńczo lub razem z powodu śmierci właściciela zaraz do sprzedania. Potrzebne 10—15 tys. zł. Bliższych szczegółów udzieli Ed. Stempniewicz, Poznań, Dąbrowskiego 10 zdg 49 908

Dom
2 piętrowy, restauracja i kabaretem, dobrze zaprowadzonym, kompletnym urządzeniem, w pełnym biegu sprzedam bardzo tanio byle zaraz. Powód przejęcie innego przedsiębiorstwa. Cena 20 tys., wpłata 14 tys. Oferty Wiktor Kosakowski, Bydgoszcz, Mazowiecka 11. zdg 49 993

Kamienice
wille, domy nowe, bezstemplowe, korzystnie przy każdej wpłacie polecam. Adamski, Poznań, plac Nowomiejski 6 a. zdg 49 817/18

Parcele
okazyjnie przy Bukowskiej, Komandorii, śpiesznie sprzedam. — „Osadopol", Rzeczypospolitej 9.
zdg 50 044

Księgowy
bilansista na stałym odpowiedzialnym stanowisku poszukuje administracji domów. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 793

Parcelę
Dąbrowskiego sprzedam powodu spłaty. Oferty Kurier Poznański zdg 50 283

Willa
ogrodem, nadającym się pod budowę kamienicy, dochód roczny 2 700 zł. Właściciel, Ostrówek 12, m. 3. zdg 50 356

Trzypiętrową kamienicę
w Poznaniu wykupić można z
rąk żydowskich
za bardzo niską cenę. Oferty Kurier Poznański zdg 50 342

Parcele
kilka, dzielnica zabudowana — pod Poznaniem, kolej, autobus, tanio, dogodne warunki. Właściciel. Działyńskich 9, m. 5.
zdg 50 163

Dom
sprzedam nowo budowany chlew morgę ogrodu owocowego. Pobiedziska, Wł. St. Biedrowski, Nekielka, pow. Środa. zdg 50 235

Kamienicę
nową, komfort 7 piętrową przy Parku Wilsona sprzedam 250 000, wpłaty 200 000.—. Oferty Kurier Poznański Ng 53 373

Kamienica
nowa komfortowa, dochód 8 500, cena 68 000. Oferty Kurier Poznański zdg 50 352

Kamienicę
nową wolną od podatku, dochód 7.300,— sprzedam 60.000. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 294

Samochody
wypożyczam, 0.25 kilometr. Telefon 61-69. — Zachować!
zdg 50 249

Gruszczyński
Aleje Marcinkowskiego 17a, poleca — poszukuje kamienice, wille
zdg 50 311

2. PIENIĄDZ

Cichy spólnik
kapitałem 45 000,— hurtowni wódek monopolowych Poznańskiem obrocie 2.200.000,— potrzebny koniec grudnia — wysokoprocentowy udział zysku — posada 220. Oferty „Par", — Poznań pod „58,395". Pg 34 373-58,395

Kamienicę
śródmieście Poznań, dochód 5.500 małe mieszkania sprzedamy. Jagielski, Poznań, Marcina 58.
ng 52 963

Wspólnika
poszukuję od 1 stycznia 1937 r. z kapitałem
10 000—20 000 złotych
celem powiększenia przedsiębiorstwa. Koncesjonariusz Hurtowni Soli (wyłączna sprzedaż na większy powiat) dochód około 1 000,— zł miesięcznie, który dzielił by się również do połowy. Oferty do Kuriera Poznańskiego pod
zdg 49 151

Cichy wspólnik
10.000—15.000 wysoki procent, udział w zysku i stała posada — 150 złotych miesięcznie (monopol) potrzebny zaraz. Śpieszne oferty pisemne Kurier Poznański
zdg 49 776

Współpracownik
potrzebny zaraz z kapitałem 4000 do 6000. Procent i stała posada, (dostawa do urzędów). Śpieszne oferty pisemne do Kuriera Poznańskiego zdg 49 775

5 000,—
poszukuję na I. hipotekę, nowy dom. Zgłoszenia Kurier Pozn.
ng 53 414/15

20 000
posiadam, szukam dobrej lokaty. Oferty Kurier Pozn., Gniezno 1449. ng 52 599

30.000 złotych
przyjmie poważne przedsiębiorstwo fabryczne masowych wyrobów metalicznych. Dobry zysk zapewniony. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów do Kuriera Poznańskiego zdg 50 230

Hipotekę
35 tys. za 20 tys. I miejsce sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 238

1000,—
przystąpi do spółki interesie jakimkolwiek młody kupiec. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 161

30.000 zł
na I hipotekę dla podziału spadku domu z większym placem w Poznaniu poszukuję. Zgłoszenia Kurier Poznanski zdg 50 246

20—30.000
pożyczki wzgl. udziałowca do przedsiębiorstwa przemysłowego poszukuję. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 229

Spólnika
małą gotówką do powiększenia przedsiębiorstwa garncarskiego. Oferty Kurier Poznański
zdg 50 217

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Miłowody
leczą nerwy, serce. Informacje: Administracja Miłowody, — p. Oborniki, Wlkp. Ng50 313

Truskawiec
Pensjonat dietetyczno - leczniczy „Aida" Dra med. Proszowskiego. Sezon zimowy od 1 grudnia.
ng 53 265

4. OSOBISTE

Gorsety Biustonosze
poleca
Pracownia Gorsetów „Wanda"
Leontyna Sychowska, Ratajczaka 27
zdg 49 909

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

Krawcowa
szyje tanio. Al. Marcinkowskiego 15. zdg 49 675

Współtowarzyszy niewoli
w Niemczech obozu Cottbus w czasokresie styczeń — maj 1921. Proszę o wiadomość. Poznań, ul. Kolejowa 55, m. 4. zdg 49 682/3

Ciepła
bielizna trykotowa
Wełniane
szale — apaszki — rękawiczki — pończochy
„Ewa"
Focha 60 . zdg 50 142

Wełny
na swetry, skarpety
najtaniej
tylko w firmie
„Ewa"
Focha 60. zdg 50 143

Kapelusze
mufki, kapotki dziecięce, wykonuje najtaniej
„Ines"
Piekary 22 23. zdg 50 295

Detektyw „Oko"
załatwia dyskretnie, fachowo — wszelkie dochodzenia, wywiadomatrymonialne, obserwacje i... Stary Rynek 71/72, tel. 20-76.
zdg 50 200

„Nusienka"
serdecznie dziękuję. Zasyłam również miłe pozdrowienie. Laluchna.
zdg 50 374

6. OŻENKI

Żony
w całym tego słowa znaczeniu dla młodego kupca, właściciela dużego, dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa w centrum Poznania. Zgłoszenia Kurier Pozn.
zdg 48 965

Kupiec
przystojny (wdowiec) lat 38, posiadający willę z ogrodem poślubi inteligentną, gospodarną panią. Majątek dla objęcia prosperującego przedsiębiorstwa pożądany. Oferty Ostrów Wlkp., Skrytka 57 K. ng 53 422

Panna
lat 35, wysoka, sympatyczna, gospodarna, posiadająca parę tysięcy gotówki, mieszkanie szuka znajomości celu matrymonialnym. Oferty Kurier Poznański
zdg 49 705

Wdowa
55 lat, pięciopokojowym mieszkaniem wyjdzie inteligenta kupca, emeryta. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 719

Kawaler
rzeźnik, lat 38, gotówką 10 000 zł poślubi pannę lub wdowę, celem usamodzielnienia się. Oferty Kurier Poznański zdg 49 728

Panna
wykształcona, sierota 32, dobrego serca biedna, później majątek poszukuje usytuowanego męża. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 722

Panna
lat 29, 2 500,— pozna pana na stanowisku lub dobrego rzemieślnika w celu matrymonialnym. Panowie religijni z miłym usposobieniem zechcą złożyć oferty do Kuriera Poznańskiego
zdg 49 615

Bracia
przystojni kawalerowie, handlowiec, bankowiec, właściciele realności poślubią stosowne panie sytuowane 25 do 35 lat. Oferty Kurier Poznański zdg 49 611

Zapoznania matrymonialne dyskretnie ułatwia
„Sfinks"
Poznań, Kantaka 9. zdg 50 341

Który
kulturalnych starszych panów, zaopiekuje się młodą, miłej powierzchowności, lecz biedną panienką. Cel matrymonialnym. — Oferty proszę kierować Kurier Poznański zdg 50 319

Elegancka
przystojna pani w średnim wieku, samodzielna wyjdzie za kulturalnego zamożnego na stanowisku. Oferty Kurier Poznański
zdg 50 232

Dwie koleżanki
krawczynie, samodzielne, posiadające cokolwiek gotówki, miłe sympatyczne, pragną poznać panów na stałej posadzie. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 50 135

Pana
zrównoważonego na stanowisku, powyżej trzydziestki, poślubi ładna blondynka, posiadająca willę dochodową Poznaniu oraz wyprawę. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 50 37

Kupiec
kawaler, ewangelik, lat 50, sympatyczny ożeni się z panną lub wdową. Oferty Warszawa I. — skrytka pocztowa 226.
Pg 33 958-62,725

Panna
lat 26, z cośkolwiek gotówką, pragnie poznać pana, najchętniej rzemieślnika. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański
zdg 50 150

Pragnę
korespondować z miłym panem. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 370

Urzędnik
na stanowisku, idealista szuka poważnie myślącej miłej towarzyszki życia. Fotografie za zwrotem. Oferty Kurier Poznański zdg 49 867

Kawaler
29, samodzielny kupiec, właściciel przedsiębiorstw szuka kobiety do interesu, celem ożenku posagiem około 10 000.—. Oferty Kurier Poznański zdg 50 253

Kawaler
mistrz rzeźnicki, bardzo przystojny, dobrej rodziny, własny interes Poznaniu, poślubi przystojną pannę zamiłowaniem do interesu gotówką. Oferty Kurier Poznański zdg 50 262

Dobrego
pana pracującego do lat 40, poznam w celu matrymonialnym. Oferty Kurier Poznański
zdg 49 567

Która
pani pomoże materialnie ukończyć studia przemysłowe — wzamian małżeństwo. Rękojmią dyskrecji honor. Oferty proszę Kurier Poznański zdg 49 557.

Dla syna
lat 29, bardzo przystojnego, lojalnego, rutynowanego kupca, bardzo dobrze sytuowanego, własne większe przedsiębiorstwo handlowe szukam żony. Oferty z fotografią Kurier Poznański
zdg 49 452

Wdowa
przystojna, inteligentna, średni wiek, posiadająca skład, wyjdzie za mąż za pana na stanowisku lub kupca, inteligentnego, przystojnego do lat 45, cośkolwiek gotówki pożądane. Oferty do 25 listopada Ostrów Wlkp., Poste restante nr 40. zdg 49 502

Urzędnik
kolejowy, przystojny szuka żony z posagiem do lat 25. Oferty z fotografią kierować Kurier Poznański. Dyskrecja zapewniona.
zdg 49 182

Przystojna
inteligentna lat 26 posiadająca 50 tys. wyjdzie odpowiednio za mąż Oferty „Wanda", Romana Szymańskiego 4 — 5. zdg 50 216

Zdolny kupiec
młody pozna panią z wysoką etyką, cel poważny. Dla wspólnego dobra pożądany posag. Dyskrecja zapewniona. Oferty z fotografią do Kuriera Poznańskiego pod
zdg 50 215

Urzędnik
państwowy (360,—) sile wieku bez nałogów, dziewięcioletnią córką 50 000,— nieruchomościach, poślubi pannę posiadającą własność. Oferty Kurier Poznański
zdg 50 168

Przystojna
panna, lat 36, z dobrego domu — skromna 10.000 gotówki, eleg. wyprawę z braku znajomości zapozna Pana na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 49 181

Ślubny
wartościowy prezent „liżnik", kilim - samodział huculski kupisz bez pośredników przy ul. Rzeczypospolitej 4. zdg 49 380

Kawaler
lat 30, przystojny brunet na stałej posadzie, ożeni się ładną religijną, gospodarną, inteligentną panną do lat 26, majątek nie konieczny. Łaskawe oferty z fotografią proszę do Kuriera Poznańskiego zdg 49 526

Blondynka
lat 20, braku znajomości pragnie poznać pana stałej posadzie. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznanski zdg 49 424

Kawaler
lat 33 inteligentny zawodu kupiec, własnego kapitału 26.000,— pozna w celu matrymonialnym pannę miłą, z dobrym charakterem, któraby mu dopomogła gotówką najmniej 15.000 do nabycia nieruchomości. Oferty Kurier Poznański zdg 49 676

„Bogatych
pań, panów całej Polski wysyłam najodpowiedniejsze imienne adresy, fotografie. Biuro Matrymonialne „Ignacy", Łódź, Kraszewskiego 18, m. 35. zdg 49 312

Panna
lat 30, przystojna 10 000,— poszukuje męża. Oferty Kurier Poznański zdg 49 306

Dla
kuzyna, lat 33, bez nałogów, absolwenta szkoły budowlanej, posiadającego gospodarstwo wartości 25.000 poszukuje posażnej żony, najchętniej brunetki. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 699

Kupiec
po trzydziestce, własne oszczędności szuka skromnej gospodarnej żony, posiadającej 3.000,— gotówki . Oferty Kurier Pozn.
zdg 49 750

Kawaler
etat. 450,— złotych, wzrostu średniego, przed czterdziestką pozna w celu matrymonialnym pannę, moralną, wykształconą, zdrową, istotnie zgrabną o linach okrągłych, któraby posagiem przyczyniła się do wspólnego dobra. Dyskrecja i zwrot fotografii zapewnione. Oferty Kurier Poznański
zdg 48 906

Poślubię
właścicielkę interesu, kupiec, kawaler, lat 36, gotówką. Oferty Kurier Poznański zdg 49 463

Dla
mego krewniaka lat 44, przystojnego, wysokiego wzrostu, posiadającego własną nieruchomość i dobrze prosperujące przedsiębiorstwo przemysłowo - handlowe — wartości 80 tysięcy w Wlkp. poszukuję w celu matrymonialnym towarzyszki, przystojny, inteligentnej od lat 30, z odpowiednim majątkiem. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Oferty Kurier Poznański zdg 49 446

Samodzielna
z większą gotówką pozna fotografa lub urzędnika na stałej posadzie do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty do Kuriera Pozn.
zdg 49 437

Ślązak
niezależny, lat 36, pragnie poznać pannę, niezła, „nierozpustną", bez górnolotnych aspiracyj, w celu matrymonialnym. Poważną korespondencję proszę kierować do Kuriera Poznańskiego pod
zdg 49 773

Wdowiec
lat 35, dwoje dzieci, mieszkanie, dwa pokoje, duży interes, powiatowe miasto, byt zapewniony szuka panny gotówką 5000 zł, cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurier Poznański, Września pod 218
ng 53 463

Małżeństwa
kojarzy dyskretnie, wielki wybór kandydatach — kandydatkach, 31 letnia praktyka. Piotr Mrówka, Poznań, Wojciecha 27 — 1.
zdg 49 832/3

Wdówka
lat 30, gotówka, mieszkanie, córeczka, pragnie poznać pana na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 50 179

Młoda
Pomorzanka
sierota, intel. z dobrego domu, gospodarna, wesoła, szuka szlachetnego serca w intel. panu w celu matrymonialnym, dyskrecja ścisła. Łaskawe oferty proszę do Kuriera Poznańskiego, Gdynia pod „Z 27" ng 52 642

Kawaler
wysoki, kulturalny, ciemnoblondyn, poznańczyk, lat 34, zdrowy i pracowity, zgodny i wesoły charakter, rzemieślnik, wykształcony, od kilku lat samodzielny w Poznaniu, nawiąże znajomość z miłą panienką w celu matrymonialnym. Pani, z powołaniem na dobrą żonę, zgodna i praktyczna, taka, która umie być szczerem przyjacielem i patrzy wesołem okiem na świat, doznałaby prawdziwego szczęścia. Łaskawą korespondencję, chętnie nawet anonimową, proszę uprzejmie do Kuriera Poznańskiego zdg 49 929

7. SPRZEDAŻE

Jadalnia
antyczna bogato rzeźbiona. Pocztowa 21 — 4. zdg 47 025

Piece
kuchenki kaflowe, przenośne najtaniej. Milich, Dolna Wilda 49. zdg 48 002

Skład
towarów krótkich ul. Szkolna sprzedam. Adres Kurier Pozn. zdg 48 127

Wózki
dziecięce, lalczyne, rowerki najtaniej, wielki wybór wysprzedaż zabawek. Trabczyńska, Pierackiego 11 podwórze asygnaty „Kredyt". zdg 47 685

Pianino
i fortepian sprzedam. Sew. Mielżyńskiego 23, m. 1. zdg 48 797

Kuchnie
jako specjalność poleca wytwórnia, Poznań, Grobla 18, podwórze zdg 48 859

Restauracja
zaprowadzona, centrum, prosperująca. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 874

Lokomotywa-benzolowa
Deutza, 2 osiowa, 20 KM, rozpiętość 600 m/m w dobrym stanie. Cena 5 000 zł. Zgłoszenia uprasza Majętność Lusówko p. Tarnowo Podg. pow. Poznański. zdg 49 113

Olympia
najwyższej jakości maszyny do pisania już od 260 złotych poleca
Kochanowicz i S-ka
plac Wolności 13, obok 3 Maja. P 33 772

Pianina
używane prawdziwe
okazje
poleca korzystnie
Centralny Magazyn Pianin,
Poznań, Pierackiego 11. Ng 51 524

Nowości!
Guziki, klamry, broszki, paski, bransolety, korale oraz
wszelkie dodatki krawieckie
najtaniej
Andrzejewski,
Szkolna 13. dg 24 566

Sprzedaż — Naprawa

montownia piór — wszelkich systemów piór wiecznych, ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru. Poznań — Fr. Ratajczaka 2.

dg 24 339

Dużo ozdoby, wiele rozkoszy sprawia
Kryształ
nabyty za kilka groszy w firmie
„Dom okazyjnego kupna"
Jezuicka 10 (Świętosławska). — Asygnaty Kredyt. Pg 33 884-43.150

Sypialnię
jesionową
gabinet
orzechowy. Stolarnia, Stolarska 2 zdg 49 620

Najkorzystniejsze źródło zakupu
Mebli
używanych — wielki wybór
Podgórna 6
Ignacy Rapp. zdg 49 650

Futro
fokowe sealowe, damskie tanio. Wielkie Garbary 19, komis. zdg 49 708

Kolonialkę
staro zaprowadzoną powód stosunki rodzinne tanio. Adres Kurier Poznański zdg 49 633

Pianino
Słowackiego 29, lewo, — trzeci dzwonek. zdg 49 383

Sprzedam
radio 4 lampowe na prąd zmienny. Wodna 5 — 7. zdg 49 622

Składnicę
węgla sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 49 616

Przed kupnem
Mebli
używanych — nowych przekonaj się jak wielki jest wybór, jak okazyjnie nabyć można przy Jezuickiej 10 (Świętosławska)
„Dom okazyjnego kupna"
Asygnaty Kredyt Pg 33 885-43.147

Fortepiany - pianina Sommerfelda

porównać można tylko z najlepszymi fabrykatami zagranicznymi. Ceny dostępne dla każdego — już od zł 1 200,— Dogodne warunki spłaty. — Używane pianina w różnych cenach stale na składzie. Proszę o zwiedzenie mego składu fabrycznego w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 15. ng 53 134

Leicę
model III nową dodatkami 400 zł
Camerę
18/24 Zeiss-Tessar 4,5
Pianino
tanio. Focha 121 — 6. zdg 49 559

Wilczur
rasowy półtora roku, ostry stróż. Józefa 5 — 7. zdg 49 648

Wysprzedaż
kanarków. Różana 21 m. 2. zdg 49 639

Śpiesznie
lustro dla krawcowej — krawca, kanapa, 2 fotele. Czesława 1. — m. 18. zdg 49 637

3
łóżka, 2 abażury, stół okrągły na sprzedaż. Orzeszkowej 2, m. 2 — godz. 1—3. zdg 49 422

Antyki
wielki wybór salony, gabinety, — jadalnie tanio wyprzedaje. Pocztowa 22. Pg 34 445-58,443

Pierze - Puch

pierzyny 29,— poduszki 5,—, spody 18,50, kołdry 9,50
Bielizna pościelowa Emkap
M. Mielcarek, Wrocławska 30. — Oczyszczalnia pierza. ng 51 024

Artykuły techniczno - kreślarskie
papiery rysunkowe, kalki, szablony, rysownice, trójkąty itd. Tel. 25-61, ul. Nowa 5.
Aleksander Thomas
Pg 34 322-45,33

Agregat
elektryczny Siemensa okazyjnie sprzedam. Włocławek, plac Wolności 20. ng 53 450

Motocykl
ewentl. przyczepka. Mickiewicza 15 — 1. zdg 49 521

Skład
pieczywa z urządzeniem, mieszkaniem. Mostowa 32. zdg 49 525

Radia
Telefunken, Kosmos, Prems — spłaty 10,— miesięcznie.
Drygas
Trzeciego Maja 4. zdg 49 527

Pianina
fortepiany okazyjnie korzystnie
Drygas
Trzeciego Maja 4. zdg 49 528

Naprawy, strojenia fachowo.

Bechstein
fortepian zł 1 300,— Kantaka 2, m. 5. zdg 49 529

14
mórg zabudowaniami sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 49 374

Futro
karakułowe, kołnierz nurkowcy, sprzedam. Grudzieniec 60, parter zdg 49 404

Kolonialkę
sprzedam, powód budowa. Adres Kurier Poznański zdg 49 393

Remington
do pisania okazyjnie. Oferty Kurier Poznański zdg 49 394

Okazja! Do sprzedania
w Katowicach nowoczesne urządzenie stolarskie o napędzie elektrycznym przy równoczesnym
wynajęciu
warsztatów z piwnicami ca 700 m². Zgłoszenia „Par", Katowice, Dyrekcyjna 10 pod „Okazja". Pg 34 393-71,211

Wózek
dwukołowy na towary i próżne skrzynie sprzedam. Dana, Marszałka Focha 56. zdg 49 664

Jadalnia
dębowa, czarna 250 zł. Lodowa 1 m. 4. zdg 49 653

Salon Sztuki
oryginały pierwszorzędnych artystów-malarzy. Oprawa obrazów
Aleksander Thomas
Tel. 25-61, ul. Nowa 5. Pg 34 321-4531

Dwa wspaniałe, nowoczesne fortepiany
Bechsteina, Blüthnera
sprzeda
Centralny magazyn pianin,
Poznań, Pierackiego 11. Ng 53 345

Boksy
oraz buldogi ośmiotygodniowe — tygrysie oraz suka trzyletnia lub dog na sprzedaż. Józef Urbański, Mogilno, Plac Wolności 16, telefon 46. zdg 49 451

Maszyny
do pisania nowe i używane z gwarancją. — Skóra i S-ka, Poznań — Aleje Marcinkowskiego 23. ng 51 031

Skład
delikatesów z nowoczesnym urządzeniem w powiatowym mieście blisko Gdyni sprzedam. Oferty Kurier Poznański Gdynia „Delikatesy". ng 52 643

Do przedsiębiorstwa
kolejowa restauracja i bufety, na dworcu Tczew, poszukuje się rutynowanego, energicznego kierownika, kilka ekspedientek i kelnerów, wszyscy z kaucją, uprasza się podać wysokość posiadanej kaucji i rutynę w tym zawodzie. Adres: Restauracja Kolejowa, Tczew, Antoni Cieślak. ng 52 645

Inhalator
kieszonkowy „M. A. M." suchy i długotrwały środek antyseptyczny, utrzymujący w higienie organy oddechowe i jamę ustną, ułatwia oddech.
chroni
od
kataru
i czyści drogi oddechowe daje
bystrość umysłową.
Konieczny dla każdego człowieka od dziecka do starca. Do nabycia w Aptekach i Drogeriach. Ng 52 192 3

Futra
gotowe i na miarę oraz modernizacja futer wykonuje we własnej pracowni, wykonanie solidne, wielki wybór wszelkich skórek.
Ceny bezkonkurencyjne
Specjalny Magazyn Futer
St. Piotrowski
Szkolna 9. Przyjmuje asygnaty „Kredyt". dg 24 691/2

Skład
spożywczo - delikatesowy, centrum, pełnym biegu, stosunki rodzinne. Oferty Kurier Poznański zdg 49 608/9

Magle
nowoczesne, elektryczne, ręczne oraz domowe magle — prasownie nagrodzone złotymi medalami dostarcza Fabryka Magli, M. Jankowiak, Poznań, Starołęka — telefon 19-47. dg 24 553-4

Płaszcze
damskie — futra — mundurki gimnazjalne przodują elegancją, cenami najniższemi
wprost
tylko z
fabryki Wildowa - Syn Wodna 1,
Specjalny dział miarowy. Asygnaty Kredytowe. ng 50 892-3

Meble
najtaniej
fabryczny skład mebli
Wrocławska 19. dg 25 075

Futra

wszelkiego rodzaju wykonuje w własnej pracowni pierwszorzędnie, solidnie Stale wielki wybór gotowych futer oraz skórek od najtańszych do najwykwintniejszych. Przyjmuje skóry do garbowania i farbowania.
Lehmann
Poznań, Wrocławska 18, telefon 22-95. Rok zał. 1875. „Asygnaty Kredyt". Pg 31 230-36,23

Skład
kapeluszy damskich centrum — okazyjnie. Oferty Kurier Pozn. Pg 34 444-58,444

Zaprowadzony
interes zbożowy na prowincji w dobrej okolicy, budynki masywne, obszerny magazyn z całkowitym urządzeniem z powodu choroby właściciela sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 50 263

Restauracja
mieszkaniem 3 000. Wskaże Kurier Poznański zdg 50 240

Stół
rozciągany. Podgórna 2/3, m. 6. zdg 50 254

Piec
żelazny. Podgórna 2/3, m. 6. zdg 50 257

Łóżeczko
dziecięce. Podgórna 2/3, m. 6. zdg 50 256

Pianina
Fortepiany niezrównanej jakości poleca T. Betting i S-ka, fabryka fortepianów Leszno Wlkp. Cenniki, katalogi na żądanie. Ng 51 573

Świeczniki
stylowe
Kryształy
okazyjnie Lamus" Strzelecka 1 Pg 34057-37,36

Chcesz kupić
meble
gwarantowane, tanie, zadowolonym być, przyjdź do
Hali Mebli, Wrocławska 38
Dogodne warunki. — Asygnaty „Kredyt". Pg 34 380-58.411

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań Wrocławska 15 — Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 50 293

Meble kuchenne
jako specjalność poleca Józef Matuszewski, Wrocławska 19. dg 25 077

Kartofle
żółtomięsne sprzedam. Słowackiego 7, telefon 68-00. zdg 49 084

Jabłek
wagon nadszedł. Sprzedaje magazyn Plac Drweskiego. zdg 49 236

Pończochy
skarpetki pierwszorzędne gatunki. Wrocławska 3. Pg 34 399-46,98

Rękawiczki
damskie, męskie, dziecięce. Wrocławska 3. Pg 34 400-46,98

Trykoty
dla pań, panów, dzieci, największy wybór, najtaniej
Haftoplis Wrocławska 3.
Pg 34 401-46,98

Pianino
wysprzedaż pianin komisowych za każdą możliwą cenę. Dominikańska 1. zdg 49 389

Sprzedamy dom mieszkalny
położony
w Kościanie
o 6 ubikacjach, budynkami gospodarczymi i dużym ogrodem o obszarze ca 2000 kw. m. Nadaje się na każde przedsiębiorstwo rzemieślnicze. Cena nabycia 12.500 zł. Dogodne warunki spłaty. Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Kościańskiego w Kościanie (wojew. Poznańskie). dg 25 092

Restauracja
pełnym biegu, dobrze prosperująca przy ruchliwej ulicy centrum Poznania 3 000,— Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 49 581

Do sprzedania lub wydzierżawienia
tartak
parowy 2 trakowy wraz ze stolarnią mechaniczną z napędem elektrycznym nad Wisłą we Włocławku. Adres: Bulwary 25, m. 1 ng 53 432

Urządzenie
waflowe sprzedam. Grobla 1 — piekarnia. zdg 49 739

Ideal
pisania. Ratajczak 32. Dom Komisowy. zdg 49 737

Futro
jasne poszycie na średnią figurę do sprzedania. Ratajczaka 8, m. 8 zdg 49 747

Wysprzedaż
mebli, samowar, rozmaitości. Słowackiego 39. Komis. zdg 49 748

Biurko białe
do pokoju panieńskiego na sprzedaż. Ul. Kochanowskiego 4, m. 2 zdr 49 577

Składnicę
placem, bocznicą, stajnią, biurem magazynami sprzedamy. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 083

Plac
budowlany, ogród, blisko tramwaju, rynku, kościoła łazarskiego willa ogrodowa, dwa mieszkania trzypokojowe 30 000,— Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 801

Choinki
Las „Gródki" posiada na sprzedaż kilkadziesiąt tysięcy pięknych choinek. Cena niska. Adres: Brandt, poczta Gródki k. Działdowa, stacja Płośnica. ng 52 469

W całej Polsce od 60-ciu lat znane i polecane przez największe powagi muzyczne to fortepiany i pianina
Fibiger" „Arnold
Kalisz, Szopena 9. Generalny przedstawiciel:
Centralny Magazyn Pianin,
Poznań, Pierackiego 11. Ng 53 349

Perfumerię
centrum Kielc sprzedam. 12 lat egzystencji. Oferty Kurier Pozn. dg 25 080

Radio
pięciolampowe uniwersalny Elektrit jak nowe mało używane nowoczesne, lampkami zapasowymi 250,— złotych. Górczyn, ul. Zgoda 16, mieszkanie 1. zdg 48 959

Rzeźnictwo
śródmieściu w pełnym ruchu. — Oferty Kurier Poznański zdg 49 076

Kolonialkę
sprzedam. Piękna 3. zdg 49 101

Emerytom
sprzedam dobrze zaprowadzone biuro ogłoszeń w centrum Katowic, dochód 600—800,— zł. Zgłoszenia Katowice, ul. Dworcowa 11. ng 53 135

Wózek
dwukołowy, saneczki. Marciniak, Mostowa 23. zdg 49 480

Fortepian
Małeckiego koncertowy doskonale utrzymany, robota bardzo dobra, ton dźwięczny. Strzelecka 6 m. 34, 3—8. zdg 49 471

Okazyjnie
dobrze zaprowadzony skład materiałów opałowych, budowlanych własnym placem, budynkiem, 3 pokoje, stajnia, szopy, wedle inwentury, towarem około trzydzieści tysięcy. Oferty Kurier Poznański zdg 49 442

Dziennik Ustaw
roczniki 1922 do 1937. Oferty z podaniem ceny Kurier Poznański pod zdg 49 434

Futro
średnia figura korzystnie. Czesława 10 a — 14. zdg 49 506

Kominek
marmurowy na kaloryfer. Oferty Kurier Poznański zdg 49 496

Wieczne Pióra Linda
w niczem nie ustępują piórom innych rozreklamowanych marek natomiast przez sprzedaż ratalną dostępne dla wszystkich.
Naprawa
wiecznych piór, złotych stalówek fachowo, tanio. Wytwórnia Wiecznych Piór, Roman Linda, św. Marcin 48, telefon 36-70. Pg 34 403-46,111

Dubeltówka
bezkurkowa i pojedynka 16 okazyjnie bezcen. Półwiejska 26, — mieszkanie 40, godz. 3—5. zdg 49 495

Perskie
dywany. Góralska 7. zdg 49 130

Dobrze prosperująca
kawiarnię - cukiernię
w mieście 13 tysięcy mieszkańców z powodu choroby sprzedam zaraz. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 49 772

Steinway, Blüthner Ibach, Seiler
i inne markowe pianina, fisharmonie, okazyjnie zamiany. Marcina 22, podwórze. Magazyn fortepianów. zdg 49 785

Płaszcze, Futra, Kostiumy

damskie, wytworne fasony do największych rozmiarów — swetry — garsonki poranniki, płaszcze szkolne, kostiumy narciarskie korzystnie
Dzikowski,
Stary Rynek 49. Leszno, Rynek 6 „Asygnaty Kredyt". Pg 31 225-36,12

1 200 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład, Poznań Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. d24 255-6

Skład
spożywczy w dobrym położeniu, magiel, mieszkanie. Adres Kurier Poznański zdg 49 477/8

Baczność
amatorzy kin! Aparat filmowy nowoczesny sprzedam za bezcen. Ogrodowska, Chłapowskiego 9, m. 8. zdg 49 455/6

Platforma
na 40 ctr. tanio. Maciejewski — Graniczna 12/13. zdg 49 176-7

Gater
trak kompletnym dobrym stanie transmisją okazyjnie sprzedam. Lewandowska, Poznań, Górna Wilda 74. zdg 49 702,3

Restaurację
centrum, koncesja, mieszkanie, sprzedam 3 000, powód choroba. Adres Kurier Pozn. zdg 49 912/13

Ślubne
obrączki szczęśliwe — zegarki szwajcarskie, regulowane. Ceny od 18 zł poleca Chwilkowski, Bazar, Nowa 8. zdg 49 910/11

Radio
Telefunken - Ambasador zmienny. Lodowa 29, m. 4, godz. 20—21 zdg 49 999/50 000

Materace
tapczany, leżanki, garnitury klubowe, najtańsze wprost pracownia. Wielkie Garbary 18, narożnik Woźnej, suterena. zdg 50 096/7

Tapczany — Leżanki
wielki wybór, tanio
Marcin 74
Meble — Okazje. — Asygnaty „Kredyt". zdg 49 849

Meble kuchenne
nowoczesne, korzystnie. Łąkowa 4a, stolarnia. zdg 49 836

Skład
nowoczesne okno — urządzeniem śródmieście sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 49 840

Kawiarnia
restauracja z mieszkaniem, pow. mieście, garnizon, dobrze prosperująca, bez konkurencji, do objęcia 8.000,— powód wyjazd. — Oferty Kurier Poznański ngr 53 494

Wózek
4 kołowy w dobrym stanie sprzedam. Szymkowiak, Chwaliszewo 9. zdg 50 260

Maszynę
pisania tanio. Mielżyńskiego 4, mieszkanie 12. zdg 50 308

Okazyjnie!
Biurko amerykańskie — Szafa żelazna — Pianino — Dywan — Zegar Beckera — Szafa Biedermayer — Komoda mahoń — Gdańska skrzynia — Biblioteczka mahoniowa — Złocone lustro — Jadalnie — Gabinet ciężki — Kluby — Łóżka — Krzesła — Stoły — Szafy
Podgórna 6
I. Rapp. Magazyn Mebli. zdg 49 852

Stół
dębowy do rozciągania, szafa kuchenka gazowa, wózek dziecięcy, z powodu przeprowadzki — do sprzedania. Poznań Podgórna 4, m. 9. zdg 50 202

Maszyna
krawiecka Singera. Podgórna 2/3, mieszkanie 6. zdg 50 255

Sypialnia
okazyjnie na sprzedaż. Ślusarska 7. Komis. zdg 50 201

Kawiarnia - Restauracja
dobrze prosperująca, mieszkanie, konsesja korzystnie sprzedam. — Oferty Kurier Pozn. zdg 50 159

Urządzenia
składowe każdej branży używane okazyjnie. Mickiewicza 15. zdg 50 182

Wózek
dziecięcy, gramofon płytami, kuchenkę gazową. Jeżycka 43 — 8. zdg 50 007

Wagon fajansu nadszedł
po niebywale niskich cenach
Hurt Porcelany
szkła. Marian Lesiński, Wroniecka 92. zdg 50 037

Radio
bateryjne 4 lampowe. Górna Wilda 189, dom 38. zdg 50 140

Wilka
młodego sprzedam. Szwajcarska 5, m. 4. zdg 50 098

Maszyna
do szycia. Wroniecka 24 — 5. zdg 50 088

Skład kolonialny
korzystnie sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 50 058

Powozy
karetka i dwa półkryte lekkie na gumach. Różana 18 — 3. zdg 49 916

Skład towarów krótkich
centrum Poznania przy bardzo ruchliwej ulicy, tylko poważnym reflektantom. Oferty Kurier Poznański zdg 49 914

Futro
nowe sealowe 125. Bartczakowa, Madalińskiego 7 — 29. zdg 49 942

Bujanka
Szkolna 9 — 3. zdg 50 064

Gabinet
160 Piłsudskiego 22. Spedytor Jankowski 1—4. zdg 50 189

Tapczany
fotele, leżanki, kluby gwarantowanej jakości wielki wybór najkorzystniej u fachowca. Wrocławska 14. zdg 50 003

Futro
sealowe damskie, szczupła niska 150,— Dominikańska 1 — 7. zdg 50 299

Motocykl DKW
100 kbc. 3 PS, używany, 4300 km przejechanych, za 580 złotych sprzedam. Oferty Kurier Pozn. dg 25 103

Tapczan
mały używany tanio. Karłowskiego 2 — 6. zdg 50 116

Fortepian
marki
Ibach
nowoczesny. Podgórna 5 — 1. zdg 50 141

Fortepian
okazyjnie Górna Wilda 113, m. 6. zdg 50 107

Skład
artykułów piśmiennych, tytoni śródmieście, tanio sprzedam. — Egzystencja zapewniona. Oferty Kurier Poznański zdg 49 879

Seale
krótkie korzystnie. Ogrodowa 12 m. 10. zdg 49 875

Kolonialkę
magiel, mieszkanie, tanio sprzedam. Kilińskiego 13. zdg 49 871

Lancje
samoch. Limuzyna i Torpedo 8-me serie w bardzo dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Przemysłowe lokale Byttner, Dąbrowskiego 79, telef. 68-83. zdg 49 841

Kawiarenkę
pieczywo mieszkaniem sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 49 900

Reklamówka Fiat 503
nowo wyremontowany korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdg 50 302

Radio
nowoczesne, zmienny okazyjnie. plac Nowomiejski 9, m. 13. zdg 50 307

Syrop
do pierników po cenach fabrycznych. S. Śledziński, Szkolna 19. zdg 49 983

Piekarnię
cukiernię dobrze prosperującą w Poznaniu sprzedam. Oferty Kurier Poznański p 1422

Pierniki
gwiazdorki czekoladowe w każdej ilości po cenach fabrycznych poleca Wytwórnia pierników i czekolad S. Śledziński, Szkolna 19. zdg 49 984

Plac
węgla, konia, wóz. Górczyńska nr 33. zdg 49 971

Dywan
duży i mały sprzedam tanio, ul. Skarbowa 4, m. 8. zdg 49 967

Meble
wszelkiego rodzaju kuchnie od 85,—, sypialnie od 275,— najkorzystniej tylko
Woźna 16.
zdg 50 020

Willę
komfortową na Sołaczu sprzedamy okazyjnie. Warunki spłaty zależą od ugody. Zgłoszenia piśmienne Kurier Pozn. dg 25 099

Płaszcz
zimowy, męski, mała figura
Elektrolux
sprzedam, Kantaka 2, m. 6. zdg 49 806

Torebki
damskie, teki, walizy, kufry, najlepszych skór poleca pracownia Pieprzyk, Podgórna 5, I p. zdg 49 801

Skład
towarów krótkich, bławatów, papieru, dobrej dzielnicy Poznania powodu choroby natychmiast na dogodnych warunkach spłaty — tanio. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 49 792

Futro
karakułowe prima z grzbietów sprzedam. Konieczny, Śródka 7. zdg 49 844

Zakład
fryzjerski damsko-męski, śródmieściu sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 49 843

Skład
delikatesów sprzedam, rzadka okazja. Adres Kurier Poznański zdg 49 842

Futro
trzyczwarte, źrebce, okazyjnie. Działyńskih 7, m. 25. zdg 49 859

Nowoczesne gabinety
Jadalnie — Sypialnie — Kuchnie.
Marcin 74
Meble — Okazje. — Asygnaty „Kredyt". zdg 49 850

Meble
tanio poleca. J. Stępkowski, ul. Szewska 2. zdg 49 964

Kosze
drabki 2 stoły — deski, stół bilardowy. Serwis. Wrocławska 15. zdg 49 936

Wyprzedaż
likwidacyjna tylko 8 dni radzimy skorzystać duży wybór, ceny najniższe. Serwis, Wrocławska 15. zdg 49 935

Platformę
sprzedam tanio: M. Focha 91. zdg 50 272

Jadalnię
na majątek ziemski odpow. Salon piękny nowoczesny. Szamarzewskiego 18, m. 4. zdg 50 271

Palarnię kawy
mechaniczną w pełnym biegu sprzedam. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 50 275

Okazyjnie
tapczan, fotel, leżanke sprzedam tapicer, Wielkie Garbary 23, narożnik Dominikańskiej. zdg 50 280

Radio
Telefunken, Ambasador okazyjnie. Pierackiego 10 — 4. zdg 49 892

Piece
węglowe, kąpielowe sprzeda. — Przybylski, Półwiejska 30. zdg 49 903

Maszyna
krawiecka (cholewkarska). Szyperska 3 — 3. zdg 50 134

Narty
używane. Działyńskich 8, m. 1. zdg 50 133

Wilka
młodego, ostrego tanio. Marji Magdaleny 1, m. 1. zdg 50 152

Powozy
kryte, jednokonki, wolanty tanio Adamski, Piaskowa 7. zdg 50 154/5

Piec
żelazny szamotowy, wysoki oraz platforma 1 500 kilogr. nośności sprzeda tanio. Michałowicz S-ka Poznań, Szyperska 14/15, telefon 28-82. Pg 34 453-46,140

Polerowana
jadalnia
nowoczesna, komplet tylko 420,— Jezuicka 10, Świętosławska. Pg 34 448-46,142

Dębowa
jadalnia
wielkich rozmiarów nadająca się dla dworu masywne wykonanie. Jezuicka 10 (Świętosławska). Pg 34 449-46,143

Nowoczesna
sypialnia
dębowa fornierowana, komplet tylko 280,— nowa okazja dla nowożeńców Jezuicka 10 (Świętosławska). Pg 34 450-46,144

Stylowa
jadalnia
bardzo elegancka pierwszorzędne wykonanie, okazja Jezuicka 10, Świętosławska. Pg 34 451-46,145

Stylowe
gabinety
męskie wytworne pierwszorzędne wykonanie okazyjnie Jezuicka 10. (Świętosławska). Pg 34 452-46,141

Westfalkę
białą tanio. Promienista 122. Górczyn. zdg 50 354

Dwa wspaniałe, nowoczesne fortepiany
„Bechsteina", „Blüthnera"
sprzeda
Centralny Magazyn Pianin
Poznań, Pierackiego 11. Ng 53 374

Futro
karakułowe, nowe, piękne, źrebce 3/4. Masztalarska 7 — 4. zdg 50 338

Skład
cukierków, dobrze zaprowadzony, egzystuje 18 lat, śpiesznie sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 50 336

Kasę
ogniotrwałą tanio. Marcin 32/33, skład galanteryjny. zdg 50 346

Spożywczy
dobrze zaprowadzony ruchliwa ulica. Adres Kurier Poznański zdg 50 351

Pianino
dobrym stanie na sprzedaż. — Oferty Kurier Poznański zdg 50 269

Samochód
Ford rok 29 otwarty, stan bardzo dobry okazyjnie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 252

Kiosk
pewna egzystencja. Jezuicka 6. zdg 50 244

Restaurację
dobrze zaprowadzoną korzystnie sprzedam. Sew. Mielżyńskiego 8. zdg 50 292

Radio
najnowsze trzylampowe bateryjne. Wielkie Garbary 44 — 6. zdg 50 213

Garnitur
salonowy. Tapicernia Małeckiego 33. zdg 50 210

Dziecięce
krzesełko, huśtawka, łóżeczko. — Skarbowa 18 — 8. zdg 50 332

Buty
oficerskie i pas galowy tanio. — Mickiewicza 18a — 7. zdg 50 328

Jadalnia
nowa inkrustowana okazyjnie. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 324

Skład owoców
również nadający się na wszelką branżę, w dobrym położeniu z ubikacjami nadającymi się na hurt. Wierzbięcice 32. zdg 50 325

Młynek
na siłę i ręka do mielenia bułek, okazyjnie na sprzedaż. Św. Marcin 16/17, m. 34. zdg 50 326

Młyn wodno-motorowy z budynkami
w mieście, o przemiale 400 ctr. na dobę, w pełnym ruchu, bez długu, z powodu działów rodzinnych sprzedam tanio wraz z 60-morgowym gospodarstwem. Dulczewska, Brodnica, Młyn Niskiebrodno, Pomorze. zdg 50 357

Kolonialkę
zaprowadzoną, towarem, maglem sprzedam Poznań, Tęczowa 38. zdg 50 372

Skład
spożywczy, śródmieście, mieszkaniem, magiel, sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 192

Motor
gazowy, ssący 12 p. s. — wolno obrotowy, bardzo dobrym stanie korzystnie. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 193

Stoły
marmurowe krzesła, kanapy, gabiotki, lustra, magiel. Dąbrowskiego 94. zdg 50 178

Antyki! Salony
kanapy, sekretary, pianola 450,—
kasy
pancerne. Dominikańska 1. zdg 50 173

Kompletne
urządzenie składu kolonialnego — prawie nowe, bardzo korzystnie sprzedam. Oferty Kurier, Poznański zdg 50 207

Frak
sprzedam. Polna 8, m. 1. zdg 50 204

3,—
monogramy do palt, srebrne, złote. Pracownia Haftów. Woźna 14a — 11. zdg 50 199

Gabinet
męski, dębowy rzeźbiony dużych rozmiarów. Jezuicka 10 (Świętosławska). Pg 34 457-46,146

Polowczyka
sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 50 361

Dywan
ręcznie wiązany 3×4 okazyjnie sprzedam. Dąbrowskiego 9/11, mieszkanie 1, godz 5—7. zdg 50 231

Sprzedam
13 mórg ziemi z powodu samotności, 1 stacja od Poznania. Zgłoszenia się Krzyżowniki, powiat Poznań, Franciszek Maczyński. zdg 50 355

Pianino
krzyżowe na płycie metalowej sprzedam korzystnie. Poznań, Tęczowa 38, skład. zdg 50 371

Najkorzystniejsze
źródło zakupu
Torebki
pakowe — szare — manilla — niebieskie — piekarskie — kolorowe do korzeni
Papier
pakowy — pergaminowy — jawe — manilla — natron — arkuszach — rolach — rolkach — metrach — poleca najtaniej — Fabryczny skład torebek — papierów pakowych — Edmund Koska, Dominikańska 5, Tel. 28-00 Ng 53 371

Motocykle
przyczepki, części okazyjnie. — Czerniak, Dąbrowskiego 7. zdg 50 230

Bilardzik
nowoczesny 115×65 półautomatyczny domowy. Wielkie Garbary 44 — 6. zdg 50 214

8. LICYTACJE

Sala Licytacyjna
Wroniecka 6/8
sprzedaje okazyjnie szafy, umywalnie, tapczany, biurka.
Jadalnie — sypialnie salony
bufety, kanapy, lustra. zdg 50 065

Sala licytacyjna
Masztalarska 5a
I piętro sprzeda
kluby — fotele
kanapę, łóżka metalowe, szafy rozbierane. zdg 49 874

Lokal Licytacji
Brunona Trzeczaka, Stary Rynek 46/47 (dawniej Wroniecka 4)
Sprzedaje
codziennie godz. 8 do 18 z kilkuletnich likwidacji mieszkań, składów, biur
Wielkopańskie
3 jadalnie, 6 różnych pokoi jadalnych od 200.— zł, salony stylowe, saloniki różne, sypialnie, fortepiany, pianina, pianole, lustra, obrazy, kanapy, tapczany, urządzenia biurowe, kasy żelazne, szewskie maszyny Singera, piece do ogrzewania i gotowania, futra męskie, kożuch szoferski, zegary ścienne, stołowe, zegarki kieszonkowe, damskie, męskie, lornetki, okulary etc.
Przeprowadzam
orzeczenia biegłego sądowego oraz likwidacje mieszkań składów etc. Pg 34 458-46,147

10. MAJĄTKI

Majątki
resztówki, gospodarstwa, dzierżawy, osobiście zbadane, obsługa rzetelna, informacje bezpłatne. — Adamski, Poznań, plac Nowomiejski 6 a. zdg 49 819/20

120
buraczanej prywatne pod Ostrowem 5 pokoi, inwentarze, 40 000, wpłaty 25 000. Adamski, Poznań, plac Nowomiejski 6 a. zdg 49 825/6

Majątki
Poznańskim 600, 500 morgowe, korzystnie sprzedam. — 440 buraczanych wydzierżawię, objęcie 36 000.— Paluch, Poznań, Kantaka 8/9. zdg 49 880

11. KUPNA

„Occasion"
Kupuje stara biżuterię, złoto, srebro, brylanty, korale. Franszczyński, Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 39 605

Auto
osobowe, mniejsze, nowocześniejsze kupię gotówką. Oferty Kurier Poznański zdg 46 789

Kupuje — sprzedaje
maszyny do szycia piece westfalskie, meble, inne rzeczy. Dom Komisowy, Podgórna 2. Pg 29 711

Kwity
lombardowe, porcelanę, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus" — Strzelecka 1. Pg 34 054-33,76

Drogerię
kupię w mieście powiatowym. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 443

Pianino
spiesznie. Oferty Kurier Poznański zdg 49 619

Pianino
w dobrym stanie kupię za gotówkę. Agentura Kuriera Poznańskiego, Września pod 216. ng 53 462

Kupię
używaną w dobrym stanie 1 lub 1½ tonówkę, może być reklamówka. Oferty Kurier Poznański zdg 49 690

Garderobę
używaną, inne przedmioty kupuje Dom Komisowy, Ratajczaka 32. zdg 49 736

Wał transmisyjny
3 metry z konsolami i tarczami. Oferty Kurier Poznański zdg 49 662

Lingaphon
angielski płytami. Oferty Kurier Poznański zdg 48 528

Piecyk
żelazny. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 49 464

Radio
zmienny kupię. Opis: Kurier Poznański zdg 50 183

Samochód
4 osobowy mało używany kupię. Oferty z ceną do Kuriera Pozn. zdg 49 439

2 konie
robocze od 165 cm, zdrowe, kupimy zaraz ewentl. 2 konie nadające się na role do zamiany. — Oferty Kurier Poznański pod zdg 49 514

Motocykl
kupię. Oferty podaniem marki, dokładnym opisem, ostateczną ceną W. Wellensik, Łopienno, powiat Wągrowiec. ng 53 446

Samochód
otwarty, ekonomiczny dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 783

Urządzenia
składowe każdej branży kupuje sprzedaje Używany Sprzęt, Mickiewicza 15. zdg 50 181

Beczki
drewniane, żelazne, dobrym stanie kupuje Hatech, Marcina 65. zdg 50 187

Okno
używane z ramą 2.31×1.32 cm. — Zgłoszenia stróża domu, Wały Leszczyńskiego 2. zdg 50 128

Transmisji
około 5 m długości 50 m/m średnicy. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 925

Kupię
okazyjnie duży dywan. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 985

Wózek
ręczny czterokołowy kupi składnica opałowa, Kręta 9. zdg 49 969

Wagę
dziesiętną do 100 kg kupię. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 274

Marmurowe
stoły, płyty, ekspress, tacki, klosze kawiarniane. Oferty Kurier Poznański zdg 50 276

Dom
5× pokój kuchnia nie wykończony. Informacje Pałacza 13. zdg 50 106

Kupię
kanapki, stoliki, krzesła, stojaki do garderoby, używane lecz dobrze utrzymane. Półwiejska 15 — m. 5. zdg 50 322

Kupię
pianino w dobrym stanie. Oferty Kurier Poznański zdg 50 309

Kiosk
kupię, wydzierżawię. Oferty warunkami Kurier Pozn. zdg 50 162

Dwa
konie silne oraz dwa wozy 2½ względnie 2¼ kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 50 295

Pianino
używane kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 50 350

Urządzenie
do fabrykacji wód mineralnych kupi firma Żak, Poznań, 27 Grudnia 2. zdg 50 268

Kupię
płaszcz damski, dobry, tanio. — Kurier Pozn. zdg 50 167

12. DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe
ładne z wygodami, centralne ogrzewanie IV, pięciopokojowe II Łazarz. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 122

Czteropokojowe
komfort I p. w pobliżu Wilsona od stycznia 1938. Oferty Kurier Poznański zdg 48 469

Dwupokojowe
parterowe, z składnicą konsegnacyjną. Ostrówek 10. Dozorca. zdg 48 642

Czteropokojowe
pełnokomfortowe, obszerne, bezpodatkowe zaraz. Słowackiego 30. zdg 48 741

3 pokojowe
Poplińskich 1 a. Wiad. stróż. zdg 48 796

Pięciopokojowe
słoneczne, odnowione, piece. — Chełmońskiego 8. zdg 49 263

Pięciopokojowe
czteropokojowe. — Dąbrowskiego 69. zdg 49 408

Mieszkania
2 pokoje 3 mały, komfort, przy ul. Południowej, 2 minuty od tramwaju od gospodarza zaraz do wynajęcia, wolne od podatku. Zgłoszenia ul. Gruszkowa 9 — Dębiec. zdg 49 672

Pięciopokojowe
110. Grunwaldzka 5. zdg 49 145

Trzypokojowe
południowe Jeżyce wolne gospodarz. Szwajcarska 24, m. 5. zdg 49 707

Cztery
pięciopokojowe komfort, bezpodatkowe pokaże portier. Kochanowskiego 17. zdg 49 744

Trzypokojowe
Focha 126. zdg 49 627

Pięciopokojowe
Mielżyńskiego 4. zdg 49 626

4 pokojowe
mieszkanie od zaraz. Cieszkowskiego 6, m. 5. zdg 49 568

Pokój
kuchnia, Dębiec, Zwrotnicza 19. zdg 49 565

Pięciopokojowe
Działyńskich 7. zdg 49 624

Mieszkanie
pokój kuchnia meblami. Wierzbięcice 39 — 11. zdg 49 600

Pięciopokojowe
Mickiewicza, parter, centralne ogrzewanie, komfortowe, gospodarz. Telefon 66-19. zdg 49 596

Dwupokojowe
kuchnia, łazienka i pokój kuchnia. Rataje, Wioślarska 12, skład zdg 49 642

Trzypokojowe
słoneczne. Gospodarz. Informacje Śniadeckich 16 — 6. zdg 49 421

Czteropokojowe
komfortowe, centralne, etażowe, garażem, bez, willi przy tramwaju. Podkomorska 7, stróż, Osiedle Grunwaldzkie. zdg 49 550

Współlokatora
jeden — dwa kuchnia. Oferty Kurier Poznański zdg 49 668

Trzy
lub czteropokojowe I piętro. Grodziska 13. zdg 49 666

3
balkon, wygody, meblami nowoczesne odstąpię. Wiadomość Kurier Poznański zdg 49 296.

Trzy
komfortowe, I piętro, od 1. 12. Grudzieniec 60. zdg 49 696

3
pokoje kuchnia do wynajęcia za Botanikiem, Wiślana 22. zdg 49 701

Czteropokojowe
lub trzypokojowe zaraz tanio. — Lodowa 34. zdg 49 743

Mieszkanie
dwupokojowe, warsztat, ogród, w Czempiniu do wynajęcia. Zgłoszenia: Poznań, Grobla 9, m. 9. zdg 49 745

Dwupokojowe
trzypokojowe. Aleja za Cytadelą 28. zdg 49 276

4 pokoje
komfortowe od 1. 12. 37. Gen. Umińskiego 2 a, dzierżawa 95,— zł. zdg 48 508

Czteropokojowe Sześciopokojowe
z przynależnościami II piętro, — Plac Sapieżyński 4, dozorca. zdg 48 885

Pokój
kuchnia, Gen. Umińskiego 10. — m. 4. zdg 49 470

2
pokoje kuchnią wynajmę pewnemu płatnikowi. Zgłoszenia ulica Świerczewska 10. zdg 49 461

Pokój
kuchnia, duży balkon, willa, słoneczny, Łazarz, Jarochowskiego 58, od gospodarza, piętro. zdg 49 413

Pokój
kuchnię wynajmie gospodarz. — Gen. Umińskiego 20 a — 4. zdg 49 493

5 pokojowe
I piętro Długa 3, (Zielone Ogródki) gospodarz. dg 25 094

Obszerny
skład z 2 oknami wystaw. do wynajęcia przy ul. Świętosławskiej 1. Informacje w składzie porcelany, ul. Świętosławska 1. Pg 34 427-46,126

2 mieszkania
pokój i kuchnia od zaraz. Al. Małopolska 12. zdg 49 762

3
pokoje kuchnia łazienka, wprost gospodarza. Adres Kurier Pozn. ng 53 491

Pokój
kuchnia gwarancja. Sczanieckiej 9, zgłoszenia 15—16, m. 6. zdg 49 555/6

2
pokoje kuchnią, elektryczność, — 3 minuty od tramwaju. Górczyn, Ostrobramska 32. zdg 49 920/1

Czteropokojowe
pięciopokojowe, słoneczne, piece. Grottgera 4, godzinie 1 — 4. zdg 50 160

Dwuizbowe
kuchenka gazowa, centralne ogrzewanie do wydzierżawienia. — Komorne 42.50, kaucja 255. Dozorca, Dąbrowskiego 14/16, obejrzeć można poniedziałek 3—4. zdg 50 060

Śliczne
grudnia 2 pokoje kuchnia, komfortowe, bezpodatkowe, 65,—, Łazarz. Nagłe przeniesienie. Informacje Krawczyk, Dąbrowskiego nr 45. zdg 50 008

Pięciopokojowe
piękne, słoneczne willa, Marymarska 7, każdego czasu. zdg 50 033

Pięciopokojowe
eleganckie przy Parku Wilsona 100,—. Matejki 46 — 7. zdg 50 126

Trzypokojowe
Patr. Jackowskiego 30. Zgłoszenia u stróżki. zdg 50 092

Dwupokojowe trzypokojowe
centrum, Piekary 26 — 2. zdg 50 084

Dwu-
trzypokojowe Wilda, Saperska 16, Grześkowiak. zdg 49 954

3-pokojowe
nowe wolne, Marsz. Focha 114, m. 3 zdg 49 957

Pięciopokojowe
Skarbowa 7, III piętro od 1 stycznia. Informacje Skarbowa 6, — m. 5, od 4—5. zdg 49 955

5-pokojowe
czyste wolne, W. Garbary 36, gospodarz. zdg 49 958

Pięciopokojowe
słoneczne tanio. Pocztowa 28. zdg 49 960

Dwupokojowe
bezpodatkowe, łazienka komorne 50.15 kaucja 354.—. Dozorca, ul. Szamarzewskiego 56, m. 1. zdg 50 010

4-pokojowe
komfortowe, IV ptr., Wielkie Garbary 34 od 1. 12., informacje administracja, Dąbrowskiego 33, garaże. zdg 49 924

5-pokojowe
komfortowe, odnowione, słoneczne, I ptr., Szamarzewskiego 11 zaraz. Wiadomość administracja Dąbrowskiego 33, garaże. zdg 49 923

Trzypokojowe
centrum wolne. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 50 190

Trzypokojowe
wygodami, słoneczne. Chłodna 5 — 3, przy Rynku Łazarskim. zdg 49 989

3 i 4
5 ewentualnie 7 pokojowe, komfortowe, piece, przy Parku Wilsona wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 49 991

Trzypokojowe
Dąbrowskiego. Zgłoszenia Poznańska 55, lewo. zdg 50 012

Czteropokojowy
I piętro, komorne 72, kaucja 480, do wynajęcia. Dozorca, Patrona Jackowskiego 32. zdg 50 011

Dwupokojowy
Trzypokojowe — Czteropokojowe
„Be-Em-Es"
Grudnia 19. zdg 49 928

Skład
pokój kuchnia. Słoneczna 20. Mazurkiewicz. zdg 49 936

Trzypokojowy
55.—, małej rodzinie, Dębiec — przystanek, Południowa 57. zdg 49 905

Pokój
i kuchnia ul. Główna 31. zdg 49 938

Czteropokojowe
komfortowe, Willa, Sczanieckiej 14 a — 3. zdg 50 277

Dwupokojowe
kuchnią tanio solidnym. Grodziska 39, gospodarz. zdg 50 306

Siedmiopokojowe
komfortowe. Działyńskich 3. zdg 49 898

Pojedyńcze
pokoje od gospodarza
Pięciopokojowe
komfort. Wyspiańskiego 12, portier. zdg 49 895

Niecała 14
próżny, klatka komfort. Informacje Ogrodowa 12 — 7. zdg 49 869

3
pokoje kuchnia łazienka, balkon w willi. Saperska 33. zdg 50 115

Sześciopokojowe
Skarbowa III ptr. słoneczne, kompletnie odrestaurowane. Inf. tel. 69-84. zdg 50 145

Mieszkanie
3 pokoje, I piętro, centr. Jeżyce, nie droga dzierżawa meblami — sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 50 266

Matejki
39 — 7 centralne. Pg 34 442-58,440

Mieszkanie
3 pokojowe, ul. Nowa 11 a, II piętro, od grudnia. Tylko poważnym reflektantom. Informacje portier. zdg 50 339

4-pokojowe
nowe, komfortowe, przynależnościami w Sołaszu, Wołyńska 34. zdg 50 397

3
pokojowe komfortowe bezpodatkowe. Niegolewskich 22a, 3 — 6. zdg 50 270

Sześciopokojowe
komfortowe ogrzewanie centralne w pierwszorzędnej kamienicy tuż przy Pierackiego 150.— zł. — Zgłoszenia Ratajczaka 31 — 5. zdg 50 218

Dwupokojowe
kuchnia, łazienka, służbowy — parkiet. Plac Asnyka 3a. Wskaże stróż. zdg 50 177

Pokój
samotnej od gospodarza. Aleja Wielkopolska 4. zdg 50 172

Dwupokojowe
kuchnia zaraz. Dębiec. — Aleja Czechosłowacka 63. zdg 50 208

3
pokoje, komfort, centralne. Dębiec, garaż, ogród, 85 zł. Wiadomość Działyńskich 8 — 5. zdg 50 316

Czteropokojowe
komfort przy Rynku Wildeckim Górna Wilda 61, III p. dozorca. zdg 50 343

Cztery- pięciopokojowe
parter, centralne, willa okolica, Ostroroga zaraz wolne. Grodziska 7. zdg 50 344

3-pokojowe
z wygodami Rynek Łazarski 2, m. 12. zdg 50 365

2
pokoje kuchnia, ogrodem lub bez zaraz. Właściciel, Ostrówek 12, m. 3. zdg 50 358

Trzypokojowe
kuchnia spokojnemu lokatorowi wynajmę. Promienista 81, przy ul. Pałacza. zdg 50 368

13. SZUKA MIESZK.

Komfortowe
2 pokojowe z łazienką poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 48 683

1—2
kuchnią śródm. do II od gospodarza pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 49 576

4—5
pokojowego, komfortowego, słonecznego — poszukuje wyższy urzędnik zaraz później. Oferty Kurier Poznański zdg 49 721

Mieszkania
2—4 pokojowego, okolica Placu Świętokrzyskiego I p., od gospodarza poszukuje lekarz. Oferty Kurier Poznański zdg 49 539

2
3 pokojowego wygodami, śródmieściu, nie wysoko, solidny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 48 947

Starsza
samotna poszukuje izdebki od gospodarza, w zamian pracy domowej. Oferty Kurier Poznański zdg 49 201

3 pokojowego
frontowego komf. mieszkania I ptr. szuka bezdzietny pewny płatnik (emeryt) od stycznia lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 49 410

3—5
pokoi, biuro centrum od stycznia lub wcześniej potrzebne. — Oferty Kurier Poznański zdg 49 679

Dwupokojowego
kuchnią wszelkimi wygodami poszukuje pewny płatnik, okolicy Łazarz — Wilda. Oferty Kurier Poznański zdg 49 695

2 pokojowego
śródmieście spiesznie szuka pewny płatnik. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 752

Trzypokojowego
w śródmieściu, urzędnik, płacę z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 49 756

2
pokoje kuchnią, śródmieściu, 2 lata z góry wprost gospodarza — pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 49 583/4

1—2
pokoi z kuchnią od 1 lub później szuka starszy bezdzietny na stanowisku. Oferty Kurier Poznański zdg 49 882/3

Dwupokojowego
mieszkania poszukuje. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 857

1—2 pokoje
z kuchnią w śródmieściu dobry płatnik poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 50 303

Młode
małżeństwo poszukuje stróżostwa od zaraz lub później z kaucją 250 zł, załatwieniem meldunków i wykonaniem prac murarskich. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 49 872

3—4
pokojowego, Jeżyce, okolica, poszukuję. Oferty cena Kurier Poznański zdg 50 282

Szukam
pokoju kuchnią okolicy śródmieścia — Rataje, rok z góry lub kaucja. Oferty Kurier Poznański zdg 50 285

Pokoju
kuchnią poszukuje kolejarz. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 154

Trzypokojowego
centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 50 157

Dwupokojowego
lub trzypokojowego przynależnościami poszukuje na stanowisku. Oferty cena Kurier Poznański zdg 50 329

Mieszkania
pokoju kuchni, względnie pokoju wprost gospodarza, okolicy Łazarza poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 50 203

4—5
pokoi do II piętra, śródmieście. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański dg 25 108

Oficer
szuka mieszkania dwupokojowego wszelkie wygody możliwie okolica Grunwaldzkiej, Bukowskiej. Zgłoszenia „Par" nr. 46,148. Pg 34 455-46,148

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Dwupokojowe
na trzypokojowe, centrum lub pobliżu. Piekary 8, mieszkanie 17 zdg 49 195

2
pokojowe Łazarz zamienię na 3-pokojowe, centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 49 652

Zamienię
trzypokojowe balkonowe, Ratajczaka na dwupokojowe lub podobne. Oferty warunki Kurier Poznański zdg 50 330

Zamienię
czteropokojowe Marcinie, na dwupokojowe, centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 49 893

15. POKOJE UMEBL.

Panienkę
skromną wspólny. 3 Maja 3, m. 10, front. zdg 49 585

Słoneczny
duży oraz mały. Skryta 2 — 8. zdg 49 141

Działyńskich
2—7 słoneczny utrzymanie, kulturalnym. zdg 49 704

Frontowy
elektryczność. Strzelecka 21 — m. 4. zdg 49 731

Słoneczny
panu, małżeństwu. Tylne Chwaliszewo 12 — 15. zdg 49 725

Kręta
6 — 10. zdg 49 636

Pensjonat
przyjezdnych. Rowecka, Pocztowa 31. zdg 49 617

Niekrępujący
słoneczny. Półwiejska 38, m. 5. zdg 49 601

Próżny
samotnym na stanowisku. Adres Kurier Poznański zdg 49 569

1
do 2 panienkom. Rybaki 26, m. 11 zdg 49 649

Marcelińska
3—4, narożnik Grunwaldzkiej. zdg 49 647

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 49 643

Pokój
umeblowany zaraz utrzymaniem dla lepszego pana, telefon, niekrępujący. Kręta 23, m. 8. zdg 49 291

Pokój
dla uczennicy lub ucznia gimn. utrzymaniem. Wybickiego 12, — m. 2. zdg 49 346

18,— zł
pokoik zaraz. Przecznica 12, — skład kapeluszy. zdg 49 398

Bukowska
9 — 4. zdg 49 659

Wielkie
Garbary 4. Zgłoszenia skład towarów krótkich. zdg 49 658

Pokój
Kantaka 5, mieszkanie 16. zdg 49 651

Komfortowy
utrzymaniem, telefonem, łazienka kulturalnemu na stanowisku. — Wrocławska 38 — 30, II. zdg 49 681

Różana
23 — 3. zdg 49 691

Wały
Królowej Jadwigi 9 — 9. zdg 49 692

Pokoik
Reja 1 — 10. zdg 49 273

Śniadeckich
26, m. 9, od 1. 12, kulturalnymu. zdg 49 324

Romana
Szymańskiego 2 — 6. zdg 49 755

Pokój
próżny od zaraz. Ul. Traugutta 21 — 2. zdg 49 118

Skarbowa
4 — 14, dwa ciepłe odnowione, utrzymaniem, bez. zdg 49 485

Pokój
umeblowany. Rzeczypospolitej 3, m. 7. zdg 49 481

Dąbrowskiego
46 — 13, jedno — dwuosobowy, centralne, elektryczność, łazienka zdg 49 462

Niekrępujący
telefon. Stolarska 2 — 6. zdg 49 448

Pokój
Szkolna 3 — 29. zdg 49 428

Dwie
panie po 15,— od zaraz. Wielkie Garbary 43 — 5. zdg 49 492

Niegolewskich
16 — 7. zdg 49 134

Młyńska
12 — 4. zdg 49 780

Frontowy
elektryczność. Wielkie Garbary 48 m. 10. zdg 49 142

Niekrępujący
dwuosobowy. Marcin 13 — 16. zdg 49 829

Niekrępujący
ciepły. Szwajcarska 13, m. 3. zdg 49 831

Próżny
frontowy, tanio. Jackowskiego 13 — 11. zdg 49 839

Frontowy
Rynek Jeżycki 2 — 4. zdg 50 180

Pokój
niekrępujący. Czesława 11 — 7. zdg 50 188

Szewska
20 — 5. zdg 50 039

Pokój
telefonem, łazienka od zaraz. św. Wojciecha 16, m. 3. zdg 50 426

Pokój
dwuosobowy używaniem kuchni, łazienka. Jarochowskiego 34 — 3. zdg 50 125

Piłsudskiego
29, mieszkanie 6. zdg 50 087

Inteligentnemu
elegancki niekrępujący z utrzymaniem, fortepian. Poznań, ul. Szewska 19, m. 2. zdg 50 083

Pierackiego
12 — 10. zdg 50 056

Pokój
komfortowy, czysty. Wały Jagiełły 18, m. 8. zdg 50 054

Kwiatowa
3 — 3. zdg 50 053

Rzeczypospolitej
4 — 11 — II. zdg 50 052

Mielżyńskiego
22 — 11, frontowy. zdg 49 926

Wspólny
panu. Marcin 15 — 13. zdg 49 943

Pokój
wynajmę. Św. Marcin 15, m. 5. zdg 49 947

Elegancki
gabinet niekrępujący, łazienka. — Ratajczaka 11 a — 84, pierwsze piętro. zdg 49 970

Pokój
św. Wojciech 26/27, m. 44. zdg 49 966

Centrum
2-osobowy z obiadami zupełnie niekrępujący na wysokim parterze. Cieszkowskiego 7 — 5. zdg 49 995

Gabinetowy
ładny oraz pokoik. Zamkowa 4b, mieszkanie 5, wejście Pocztowej. zdg 50 013

Stanowisku
Szkolna 14 — 5. zdg 49 790

Dwuosobowy
Działyńskich 8 — 16. zdg 49 800

Wrocławska
18 — 2, panu. zdg 49 860

Przyjezdnym
niekrępujący. Matejki 45 — 6. zdg 49 855

Elegancki
panu. Rybaki 24/25, m. 5. zdg 49 934

Wspólny
pani. Marcin 16 — 21. zdg 49 932

Inteligentnym
utrzymaniem, bez. Grobla 1 a, mieszkanie 2. zdg 50 278

Sołacz
Al. Wielkopolska 53, parter, dwuosobowy. zdg 50 301

Dwuosobowy
utrzymaniem. Marcina 74 — 6. zdg 49 846

Ogrodowa
13 — 15. zdg 49 894

Niekrępujący
panom. Skarbowa 21 — 16. zdg 49 890

Dwuosobowy
ciepły 25,— kuchnia. 3 Maja 5, m. 16. zdg 49 864

Długa
13 — 8. zdg 49 877

Próżny
śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 49 901

Działyńskich
3 — 6. zdg 49 902

Pokój
próżny Patrona Jackowskiego 29 m. 15. zdg 50 369

Pana
na wspólny pokój tanio. Rybaki 28 — 8, podw. prawo, I. zdg 50 312

Wolne
Długa 12 — 9. zdg 50 077

Półwiejska
19 — 11. zdg 50 110

Działyńskich
9 — 6. zdg 50 114

Dwuosobowy
Wroniecka 4 — 8. zdg 50 297

Dwuosobowy
niekrępujący utrzymaniem. ul. Wszystkich Świętych 2 — 9. zdg 50 305

Panom
Rynek Łazarski 10 a, m. 4. zdg 50 304

Pokoje
umeblowane, niekrępującym wejściem, całkowitym utrzymaniem wynajmę. Również wydaje smaczne tanie obiady. Romana Szymańskiego 1, m. 7. zdg 50 297

Czysty
ciepły. Mostowa 5 a — 9. zdg 50 201

Centrum
słoneczny, ciepły (utrzymaniem, obiadami). Garncarska 3 — 11. zdg 50 348

Marcinkowskiego
24 — 25, dwuosobowy utrzymaniem lub bez. zdg 50 340

Telefonem
jedno-, dwu-osobowy, utrzymaniem — bez. Jackowskiego 11 — 3. zdg 50 230

Dwuosobowy
elegancki. Mostowa 14 — 4. zdg 50 358

Śniadeckich
16 — 3. Ng 50 370

Blisko
frontowy. Focha 29 — 6. Ng 53 369

Centralnym
Ratajczaka 33 — 14. zdg 50 293

Elegancki
słoneczny gabinet, telefonem. — Mostowa 17 — 10. zdg 50 289

Gabinet
Stroma 27 — 3. zdg 50 247

Rzeczypospolitej
4 — 10, dwu-osobowy. dzg 50 245

Elegancki
łazienką, utrzymaniem. Mickiewicza 32, m. 4. zdg 50 209

Niekrępujący
Grudzieniec 26. zdg 50 331

Dąbrowskiego
24 — 11. zdg 50 176

Dwuosobowy
niekrępujący. Kręta 7 — 9. zdg 50 195

Jedno-
dwuosobowy ,czysty. — Romana Szymańskiego 8, m. 11. zdg 50 196

Lepszej
pani lub panu zaraz lub pierwszego. Poznańska 50 — 2. zdg 50 317

Przyjezdnym
Plac Kolegiacki 5 — 3, (dzwonek). zdg 50 320

Tanio
jedno — dwuosobowy. Focha 74, m. 5. Ng 53 372

16. SZUKA POKOJU

Ciepłego
skromnego pokoju okolicy św. Marcina poszukuje panienka. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 302

Ciepłego
elektrycznością w centrum wzgl. Chwaliszewo szuka pan. Oferty Kurier Poznański zdg 49 709

Pokoju
niekrępującego lub z klatki. — Oferty Kurier Poznański zdg 49 631

Klatki
centrum od grudnia lub później poszukuje urzędnik. Oferty Kurier Poznański zdg 49 612

Urzędniczka
dwuosobowego wzgl. dwóch łącznych śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 49 604

Pokoju
ciepłego 20,— poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 49 591

Pan
szuka małego pokoju zaraz 25,— zł, okolicy Rybaki. Oferty Kurier Poznański zdg 49 385

Urzędniczka
poszukuje 1. 12. umeblowanego, ciepłego, niekrępującego na Garbarach. Oferty, cena Kurier Poznański zdg 49 697

Pani
poszukuje pokoju utrzymaniem lub bez, samotnej. Zgłoszenia cena Kurier Poznański zdg 49 440

Próżnego
pokoiku centrum, poszukuje stała posada. Oferty Kurier Poznański zdg 49 919

Taniego
pokoiku. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 931

Dwuch
używaniem kuchni. Oferty Kurier Poznański p 1418

Pokoju
czystego, słonecznego i ciepłego, niekoniecznie centrum. Zgłoszenia Kurier Pozn. pod zdg 49 891

Oficer
poszukuje spokojnego pokoju. — Wilda. Oferty Kurier Poznański zdg 50 165

Pokoju
próżnego. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 205

17. LOKALE

Piekarnia
z mieszkaniem od zaraz do wynajęcia, wprost od gospodarza. Wielka 7, m. 7, telefon 16-34. zdg 48 192

Lokalu
nadającego się na drogerię miasto powiatowe poszukuje. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 444

Lokalu
próżnego nadającego się na skład nabiału z jedną lub dwiema przyległymi ubikacjami w dobrym położeniu od 1. 1. 38. lub później poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 987

Składu
mniejszego regałami na prowincji nadającego się na towary krótkie poszukuję. Kaczyńska, Leszno, ul. Komeńskiego 32, m. 3. zdg 47 979

Piekarski
piec oraz
warsztaty
przemysłowe. Półwiejska 16, dozorca. zdg 49 727

Składu
na prasowalnię poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 49 630

Warsztaty
przemysłowe. Żydowska 27. zdg 49 623

Składu
mieszkaniem na kolonialkę poszukuję o dzaraz lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 49 538

Biuro
centrum oddam. Mielżyńskiego 22 I, m. 7. zdg 49 388

Kolonialkę
mieszkanie, 2 pokoje, kuchnią, na magiel od 1. 12. Orzeszkowej 13, wiadomość m. 4. zdg 49 677

2 pokoje
próżne oddam na cele handlowe lub cichą pracownię. Ratajczaka Zgłoszenia Klaus, św. Marcin 27, m. 4. zdg 49 415

Piwnica
siedem złotych miesięcznie

Garaż
warsztat albo składnicę. Wielkie Garbary 54. zdg 49 504

Garaż
elektryka, centralne. Sołacz, Góralska. zdg 49 129

Skład
do wydzierżawienia z przyległym mieszkaniem. Dębiec. Świerczewska 30. zdg 49 944/5

Budynek
nowy, piętrowy, nadający się na magazyny lub tp. centrum do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 50 130

Lokal
2 nowoczesne okna wystawowe, centralne ogrzewanie do wynajęcia. Stary Rynek 58. Zgłoszenia Kruk, Stary Rynek 9. zdg 50 129

Restauracja
do wydzierżawienia od zaraz. — Oferty Kurier Pozn. zdg 50 069

Szukam
składu z 2 pokojowym mieszkaniem na kolonialkę. Oferty Kurier Poznański zdg 49 972

Skład
papieru nadający na księgarnię mieszkaniem 13 lat, jednym ręku pobliżu szkół zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 50 279

Niecała 14
składy. Informacje, Ogrodowa 12 — 7. zdg 49 868

Lokal
domu fabrycznego, III. Św. Marcin, drobny przemysł lub składnicę. Informacje tel. 69-84. zdg 50 144

Handlowe
lokale plac Świętokrzyski odda gospodarz. Zgłoszenia Baranowski, Podgórna 13. zdg 50 147

Lokal
na skład cukierków lub t. p. Focha 93, do wynajęcia od gospodarza. zdg 50 321

Lokale
frontowe. Masztalarska 7a — 5. zdg 50 298

Składu
większym oknem Łazarz, Wilsona, św. Marcin poszukuję. Branża elektrotechniczna. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 267

Kolonialka
dobrze prosperująca, stała klientela, mieszkaniem, ul. Chocimska 106, Osiedle Grunwaldzkie. zdg 50 359

Drogeria
Skład z ubikacjami, z urządzeniem drog. (około 35 lat drogeria istniała) przy głównej ruchliwej ulicy w Poznaniu, korzystnie do objęcia. Zgłosz. prosze do Kuriera Poznańskiego zdg 50 375

Lokale
przemysłowe, większe, mniejsze, wydzierżawię. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdg 50 175

Lokal
handlowy, nadający się na każdą branżę do wynajęcia. Wielka 17. zdg 50 206

18. DZIERŻAWY

Willa
6 pokojowa, z werandą, ogrodem i garażem, przy ul. Konopnickiej do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 334

Rzeźnictwo
mieszkaniem, składem, warsztatem do wydzierżawienia. Oferty Kurier Poznański zdg 49 590

Dzierżawy
folwarku ca 400 mórg poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 49 614

Piekarnia
cukiernia, mieszkanie, czynsz ustawowy. Górna Wilda 84. zdg 49 665

Szukam
dzierżawy restauracji, kawiarni, śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 49 515

Pierwszorzędny
lokal handlowy
niedawną siedzibą największego składu kolonialnego, delikatesów oraz win w Toruniu nadający się na każdą branżę do wynajęcia. Zgłoszenia poważnych reflektantów Jan Grelewicz, Rynek Staromiejski. Pg 34 441-64,147

Bufet
wydzierżawi Stowarzyszenie Jugosłowiańskie. Podgórna 10. Potrzebne 1.200 złotych. zdg 50 164

Klub Urzędniczy w Kamieniu Koszyrskim
woj. Poleskie z powodu choroby właściciela do odstąpienia, do objęcia potrzeba gotówki dwa do trzy tysiące złotych. Oferty Kamień Koszyrski, Klub Urzędniczy dla dzierżawcy. zdg 50 225

23. ROZMAITE

Wyjeżdżających
do Niemiec i Czech prosze o podanie adresu celem skomunikowania się. Zlecenia handlowe. — Płacę koszta podróży. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 35 103

Fotografie
portrety najpiękniejsze Foto-Pecherscy, Aleje Marcinkowskiego 8. Ceny zniżone. zdg 45 043

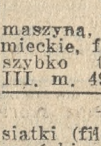

Dla fryzur
grzebienie, papiloty, — żelazka spinki, siatki z włosów, jedwabne ondulacyjne — najtaniej Wenclik. — Aleje Marcinkowskiego 19. Ng 52 102

Karty do gry
hurtownia również fajki, cygarniczki, papierośnice oraz wszelkie przybory do palenia Dybicki, — hurtownia, Wrocławska 1. dg 24 911

Ze świeżych pąków i kwiatów
Sok Serdecznika wzmacnia i uspakaja serce, magister Edward Gobiec, Warszawa, Miodowa 14. Sprzedaż: Apteki i Drogerie. ng 52 839

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

Haftoplis
teraz Wrocławska 3. Pg 34 391-46.94

Dla lekarza
dobra placówka (Roentgen) okolica Katowic. „Par", Katowice, „Egzystencja". Pg 34 394-71,212

Wróży
najpopularniejsza chiromantka — Poznania. Piekary 6 — 2. zdg 49 594

Akuszerka
Kowalewska, Łąkowa 14, śródmieściu, paniom zainteresowanym wszelką pomoc, porady. zdg 49 593

Księgarze!
kolporterzy! Kilkanaście tysięcy książek beletrystycznych, popularno naukowych tanio sprzedam. Księgarnia „Wiedza i Sztuka„ Kraków, Szpitalna 9. ng 53 272

Przepisuję
maszyną, tłumacze polskie, niemieckie, francuskie bezbłędnie — szybko tanio. Przemysłowa 6, III. m. 49. zdg 49 426

Wykonuję
siatki (filet). Oferty Kurier Poznański zdg 49 687

Bezpłatnie
wysyłamy reklamowo krem „Harem", cena 5,— zł, cudownie działający. Na koszta przesłać 1,50. „Fortuna", Tarnów, Rejmonta. zdg 49 304

Przyjdź!
znam Twoją przyszłość! Piłsudskiego 5 — 8, Wróżka. zdg 48 351

Przeprowadzki
meblowym samchodem Dom Spedycyjny
W. Mewes Nast.
Tama Garbarska 21. Pg 37 389-46,93

Srebrzy
łyżki, noże, widelce itp. „Devotia", Wrocławska 19. zdg 49 433

Akuszerka
Grobla 29 a, udziela porady, pomocy. zdg 49 507

Nowość! Wyśmienite
Cukierki „Rzymskie"
jasne — ciemne paczka 10 gr. Wszędzie do nabycia
Roma — Poznań
fabryka cukrów. P 31 252-41.90

Akuszerka
Strzelecka 2, przeprowadziła się

Fredry 2 — 6
przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. dg 24 864/6

Słynna
chiromantka przepowiada zdumiewająco reki, kart, fotografii, ostrzega przed wypadkami liczne podziękowania. Gniezno, Chociszewskiego 28, m. 10. ng 52 601

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie
z Braminów — reki. Podgórna 13 mieszkanie 10, niedziele przyjmuje. zdg 49 821

Wykonuję
modernizuję garderobę damską — dziecięcą, modnie, szybko, tanio. Małe Garbary 5, m. 7. Frankowska. zdg 50 158

Słynna
chiromantka trafnie przepowiada. Szewska 21 — 5. zdg 50 094

Kołdry
poszywam. Gajowa 4, przy Zoologu. zdg 49 959

Kroje
ceny zniżone, wykonuje Tomaszewska, Wysoka 1. zdg 50 046

Kuśnierka
tanio. St. Rynek 89 — 1. zdg 49 976

Pinczerka
młodego sprzedam. Pocztowa 31, skład wełny. zdg 49 997

Odświeżam
farbuję, strzyżę, garbuję wszelkie futra
Farbiarnia Lichnowski
Dąbrowskiego 88. Telefon 68-81. zdg 49 974

Światowej sławy
Chiromantka - Grafolog
fizjognomistka
Jakubowska
zdumiewająco przepowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, loterie. Ratajczaka 15 — 10, Pasaż Apollo. zdg 49 798

Artystyczne
cerowanie wykonuje w wszystkich materiałach. Idzikowski — Ślusarska 2—5. zdg 49 795

Kleopatra
Gabinet kosmetyczny
wykonuje zabiegi dypl. kosmetyczka dr. Świtalskiej salonie fryzjerskim. Ratajczaka, Aleje Marcinkowskiego 20. zdg 50 102

Kuśnierską
pracownię futer wszelkiego rodzaju poleca po cenach umiarkowanych. St. Szymański, 27 Grudnia 18 — 7. zdg 50 347

Krawcowa
pierwszorzędna wykonuje futra — płaszcze — suknie. Kramarska 23 — 9. zdg 50 296

Samochody
wypożyczam 0.25 kilometr. Telefon 61-69 — Zachować. zdg 50 251

Chiromantka
mówi prawdę. Działyńskich 10, m. 1. zdg 50 174

Przepisuję
maszyna najtaniej, prace naukowe. Pocztowa 15 — 2. zdg 50 166

Koncesję
pełnym wyszynkiem do kawiarni przyjmę. Adres Kurier Poznański zdg 50 236

Oprawa
obrazów artystyczna, obrazy, ramy, firan najtaniej hurtownia. Półwiejska 6. zdg 50 315

24. NAUKA

Stenografii
pisanie maszyną księgowości, — Strzelecka 2, dawniej 33. zdg 47 223

Koncesjonowane
kursy nowoczesnego kroju. Nowak, Wrocławska 33. dg 24 851

Konwersacji
niemieckiej wzamian za polską kto udzieli? Oferty Kurier Poznański zdg 49 714

Student
poszukuje korepetycyj ewentualnie za obiady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 603

Szkoła tańców
Szczurkówny
Działyńskich 7, parter. zdg 49 561

Kurs tańców
początkujący rozpoczynam — Średziński, Zygmunta Augusta 4 zdg 50 288

Dla tańczących
lekcje
praktyczne czwartki, niedziele, święta. Średziński, Zygmunta Augusta 4. zdg 50 287

Korepetycje
wszystkich przedmiotach gimnazjum. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 286

Szkoła
Tańców
Szorskiego, Pierackiego 12. Pierwszego grudnia rozpoczną się nowe kursy początkujące i uzupełniające. zdg 50 234

Maturzysta
przyjmie kondycje (wieś) za utrzymanie, małe wynagrodzenie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 905

Italienne
donne leçons italien piano. Oferty Kurier Poznański zdg 49 476

Niemieckiego
lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurier Poznański zdg 49 498

Do egzaminów
przygotowuje szybko i sprawnie, skutecznej pomocy w nauce udzieli wykwalifikowany korepetytor. Zgłoszenia: Sekcja Pośrednictwa Pracy „Bratniej Pomocy SSSUP. — Poznań, Al. Marszałka Piłsudskiego 7, tel. 39-46. zdg 43 423-4

Szkoła
Tańców — plastyki
Baletmistrza Szczurka - Szczurkowej, Podgórna 6. zdg 49 863

Stenografia
książkowość, pisanie maszyną. Ogrodowa 16, II. zdg 49 866

Szkoła Tańców
Mikołajczak - Kledecka, św. Józefa 6. Kurs początkujących — czwartego grudnia. Pg 34 443-58,439

25. MUZYKA

Udzielam
lekcyj fortepianu. Aleja Marsz. Piłsudskiego 15/17, m. 7. zdg 49 720

Wiolonczelista
(saksofon lub trąbka) od 1. 12. potrzebny. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 49 432

Pianista
z akordeonem ewentualnie
Trio
potrzebne od 15 grudnia na prowincję. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kuriera Poznańskiego zdg 49 512

Skrzypek
śpiewem lub bocznym instrumentem potrzebny pierwszego. Kawiarnia Wiedeńska, Kraszewskiego. zdg 49 956

Czar
Cyganerii — Błękit nieba — Trójka hultajska oraz wszelkie nowości poleca Księgarnia Cybulskiego, Marcina 9. ng 53 503

Do
egzaminu organistowskiego przygotowuje. Prof. Chmielewski, — Szkoła Muzyczna im. Karłowicza oddział Mostowa 30, m. 9. zdg 48 258

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Młodsza
dziewczyna szuka posady zaraz do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 49 711

Uczciwa
cośkolwiek gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 715

Kucharka
gosposia restauracyjna, spokojna dobrej rodziny, oszczędnie i smacznie gotuje, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 635

Posługi
poszukuje na parę godzin dziewczyna uczciwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 634

Uczciwa
dziewczyna poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 570

Samotna
czysta, uczciwa szuka prania — sprzątania. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 638

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady od 1. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 339

Panna
lepszego domu kilkuletnią praktyką szuka posady gospodyni u samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 49 367

Dziewczyna
zdrowa do wszystkiego z gotowaniem szuka posady od pierwszego. Oferty Kurier Poznański zdg 49 661

Gosposia
szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurier Poznański zdg 49 657

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego z dobremi świadectwami. Oferty Kurier Poznański zdg 49 680

Pierwszorzędna
kucharka do restauracji lub dużej rodziny poszukuje posady od 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 49 693

Poszukuję
posługi za pokoik. Oferty Kurier Poznański zdg 49 285

Samodzielna
b. dobre gotowanie, zaprawy, ciasta, spokojna, zamiłowanie do porządku, średni wiek, ostatnia posada 9 lat, długoletnie świadectwa przyjmie posadę do księdza lub samotnych państw w lepszym domu. Zgłoszenia proszę Kurier Poznański zdg 49 698

Kobieta
prowincji prosi zajęcie samotnej osoby — chorej. Oferty Kurier Poznański zdg 49 418

Gosposia
Małopolanka z długoletnimi świadectwami poszukuje posady od 1. 12. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 387

Inteligentna
samodzielna, dobre świadectwa, poprowadzi dom samotnej osoby od zaraz. Em. Sczanieckiej 10 — m. 5, L. S. zdg 48 553

Poszukuję
prania. Szamarzewskiego 13/15, m. 39. zdg 49 474

Poszukuję
prania. Oferty Kurier Poznański zdg 49 417

Służąca
szuka posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 489

Szofer
na wszelkie pojazdy kawaler szuka posady (czerwony dyplom). — Oferty Kurier Poznański zdg 49 763

Dziewczyna
uczciwa, poszukuje jakiejkolwiek posady do lekkiej pracy lub też do szpitala od 1. 12. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 50 185

Gosposia
lat 35, zna gotowanie, prasowanie sztywnej bielizny, zajmie się wszelką pracą u samotnej osoby, chętnie wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 070

Z dobrym
i samodzielnym gotowaniem od 1. 12. 37, szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 062

Dziewczyna
starsza, znajduje się w krytycznym położeniu, szuka stałego miejsca. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 112

Poszukuje
posługi, uczciwa dobrymi świadectwami. Oferty Kurier Poznański zdg 50 034

Sumienna
czysta, posługi za pokój zaraz samotnej lub małej rodziny pościel własna. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 50 258

Praczka
czysta poszukuje prania 2.50 dziennie. Oferty Kurier Poznański zdg 50 139

Posługi
za pokój poszukuje bezdzietne. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 340

Dziewczyna
poszukuje posady samodzielnej od zaraz lub 1. 12. ostatnia posada 6 lat, dobrze polecona na wskroś uczciwa, najchętniej do starszego państwa. Oferty Kurier Poznański zdg 50 334

Gruntownie
sprzątam tanio. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 50 248

Poszukuję
posługi, dobre świadectwa, polecenia. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 220

Gosposia
samodzielna, oszczędna, czysta, szuka posady do samotnej osoby. Ofery Kurier Pozn. zdg 50 198

Panna
inteligentna z prowincji przyjmie posadę do dziecka z szyciem i pracami ręcznymi. Praktyka — wymagania skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 50 223

b) Inni

Ogrodnik
w starszym wieku, sumienny, pełne kwalifikacje, pracował w Niemczech — w renomowanych zakładach na kierowniczych stanowiskach szuka od 1. 1. 38 lub później posady. Oferty pod St. Janowski, Golub, (Pomorze). — Wodna. zdg 48 189

Nieposzlakowanej
uczciwości major emeryt poszukuje posady ,przedstawicielstwa, administracji domu. Oferty Kurier Poznański zdg 48 400

Warszawianka
2 zł. pierwszorzędne wykonanie sukni, płaszczy, szuka pracy w lepszych domach, referencje. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 878

Panienka
inteligentna 2 klasy gimnazjum i szkołą handlową szuka posady w większym przedsiębiorstwie jako praktykantka. Oferty Kurier Poznański zdg 49 168

Leśnik
Poznańczyk, 35, żonaty, dobrymi świadectwami lasów prywatnych, państwowych, energiczny (bez nałogów) specjalista hodowli bażantów, tępienia drapieżników, treser wyżłów, poszukuje posady na skromnych warunkach. Oferty uprasza do Kuriera Pozn. pod zdg 49 411

Panienka
Liceum Handlowe z wstępną praktyką — pisanie na maszynie, poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 49 213

Ogrodnik
kawaler lat 26, uczciwy z dobrymi świadectwami, obeznany w wszystkich działach ogrodnictwa pszczelarstwie, w budowie szklarni, pędzeniu wczesnych warzyw szuka posady zaraz lub od 1. 1. 1938. Łaskawe oferty. Kurier Poznański zdg 49 578

Fryzjer
damsko - męski szuka posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 49 573

Prasowaczka
z praniem poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański 49 629

Panienka
lat 20 poszukuje praktyki do składu kolonialnego lub cukierni. Oferty Kurier Poznański zdg 49 618

Sierota
4 kl. gimn. ukończonym kursem kroju szycia 4 letnią praktyką szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 49 602

Absolwent
szkoły wydziałowej szuka posady biurowej. Oferty Kurier Poznański zdg 49 564

18 letnia
panienka, skromna, poszukuje posady 1—2 dzieci, biura lub piekarza zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 562

Szukam
posady z obsługą gości. Oferty Kurier Poznański zdg 49 548

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 32, uczciwy, energiczny, 11 lat praktyki w intensywnych majątkach, poszukuje od zaraz ewentl. później posady. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 49 425

Młoda
miłej powierzchowności pani w trudnych warunkach materialnych szuka posady biurowej, kasjerki, sekretarki względnie towarzyszki. Zgłoszena Kurier Poznański zdg 49 646

Złotnik
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 49 402

Na wypomóżkę
ekspedientka branży obuwia szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 412

Kawaler
z inteligencji, lat 29, mający przejąć majątek, posiadający ukończone gimnazjum, wyższy kurs i dwuletnią praktykę rolniczą oraz odbyte wojsko, poszukuje praktyki w mniejszym, wzorowym majątku. Oferty Kurier Poznański zdg 49 126

Dwie
pokojowe poszukują posady do Zakopanego. Oferty Kurier Poznański zdg 49 694

Buchalterka-bilansistka
długoletnia praktyka handel, — przemysł, rolnictwo, korespondencja polski, niemiecki, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 49 311

Ekspedientka
branży kolonialnej, włada językiem niemieckim, szkoła handlowa ,szuka posady od zaraz, ewtl. wypomóżka. Oferty Kurier Poznański zdg 49 738

Trio
muzyczne, śpiewem — akordeonem, skrzypce, kaucja, szuka posady na wyjazd. Błaszak, Poznań, ul. Długa 13 — 6. zdg 49 757

Rządca
16 praktyki dobry rolnik polecenia pierwszorzędne poszukuje od 1. 1. posady 3 500.— zł kaucji. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 838

Kuchmistrz
kawaler poszukuje posady w lokalu lub do pensjonatu na wyjazd, miejscowość obojętna. — Oferty Kurier Poznański zdg 49 544

Panienka
lat 17, szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 49 420

Blacharz - instalator
szofer z ukończoną Miejską Szkołą Handlową poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 486

Inteligentna
szesnastolatka zdolna, chętna, sumienna, z porządnej rodziny, — szuka posady jako początkująca do piekarni, cukierni, składu kolonialnego lub rzeźnickiego od zaraz. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 49 505

Inteligentna
do towarzystwa pani, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 215

Wychowawczyni
rutynowana z szyciem, praktyką pielęgniarską, dobrymi świadectwami szuka posady do niemowląt lub starszych do lat 6 możliwie od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 49 517

Ogrodnik
żonaty dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 520

Mistrz
rzeźnicki kaucji 1 000.— zł szuka posady. Bekon lub podobne, miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 49 423

Urzędnik gospodarczy
lat 25, średnia szkoła rolnicza, 4 lata praktyki, energiczny, sumienny, świadectwa, referencje, zmieni posadę od Nowego Roku. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 503

Książkowy
bilansista, pierwszorzędny fachowiec, zaprowadza, prowadzi dorywczo księgowość prawidłową — wszelkich branżach. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 791

Krawcowa
samodzielna dobrym krojem garderobę damską, dziecięcą szuka posady w dom. Oferty Kurier Poznański zdg 50 138

Urzędnik
gosp., lat 40, dobry rolnik, hodowca, sumienny, obowiązkowy, pierwszorzędne referencje poszukuje z dn. 1. 1. 38, posady pod ogólną dyspozycję. J. Gorzycki, Poznań, Hetmańska 3, m. 6. zdg 50 327

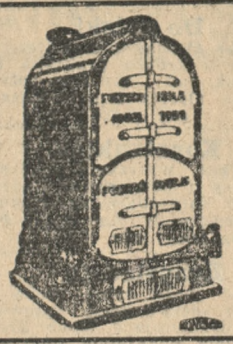

Do wszelkich ogrzewań centralnych
Oszczędnościowe kotły uniwersalne pat. „Höntscha"
Opalać można każdym opałem, stąd znaczne korzyści. ng 47933
Höntsch i Ska, Sp. z o. o.
Odlewnia kotłów ogrzewalnych
Poznań — Rataje VI.

Prasowaczka
dłuższą praktyką poszukuje stałej posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 323

Korespondent
registratu znający języki niemiecki perfekt oraz nowoczesne systemy org. przedsiębiorstw poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 509

Rządca
rutynowany, kawaler, trzydziestoczterolatka, wyższe wykształcenie rolnicze, 15 lat parktyki w dużych uprzemysłowionych bardzo intensywnych, czołowych majątkach, pierwszorzędne polecenia — poszukuje stałej posady od stycznia. Oferty Kurier Poznański zdg 49 774

Panienka
ze stenografią, pisaniem na maszynie, księgowością, kartoteką poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 414

Zastępstwo przedstawicielstwo
przyjmę 7 lat praktyki spożyw. delikatesowo - wędzarnej ewtl. innej branży, posiadam 1 000.— zł gotówki ewentl. przyjmę posadę. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 787 zdg 48 787

Pomocnik - dekorator
branży spożyw.-delikates. wędzarnej 7 lat praktyki posiadam 1 000 zł szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 788

Szofera
mechanika, bardzo dobrego, uczciwego, sumiennego, trzeźwego poleca pracodawca z powodu sprzedaży samochodu. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 789

Książkowy - bilansista
poszukuje posady ,prowadzi dorywczo książki pp. Kupcom i Przemysłowcom. Oferty Kurier Poznański zdg 49 549 50

Piekarz - cukiernik
dobrze wykwalifikowany, szuka posady. Zgłoszenia agentura Kuriera Poznańskiego, Krotoszyn. zdg 48 711-12

Młodzieniec
lat 18, wykształcony, zdolny — sprężysty poszukuje nauki ekspedienta. Branża obojętna. Ewtl. kaucja. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 986-7

Bieliźniarka
krawcowa, pierwszorzędna, wykonuje każdą pracę bieliźniarską — również kościelną ,szuka posady domu, poza domem. Oferty Kurier Poznański zdg 50 184

Krawcowa
dobra, tania szuka posady w dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 063

Krawcowa
dzielna szuka posady poza dom. Kwiatowa 1, m. 20. zdg 49 794

Uczeń
pragnie się wyuczyć kupiectwa w składzie kolonialnym, najchętniej — prowincja — z utrzymaniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 948

Biuralistka
rutynowana siła biurowa, pierwszorzędne świadectwa, referencje poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 50 221

Kuśnierz
poszukuje posady w dom poza dom. Wykonuje pod gwarancją. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 363

Krawcowa
domowa dobry krój poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 50 364

Krawcowa
pierwszorzędna poszukuje posady poza dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 314

Piekarz
cukiernik szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 318

Kelner
młodszy, trzeźwy z gwarancją lub kaucją poszukuje posady. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 50 373

1000,—
dam kaucji lub pożyczę zabezp. za posadę inkasenta, magazyniera. Oferty Kurier Poznański zdg 50 333

Krawcowa
szuka posady po domach, długoletnia praktyka, specj. płaszcze, również przeróbki. Oferty Kurier Poznański zdg 50 310

Chłopiec
16 lat, inteligentny, reemigrant, dobrej rodziny szuka zajęcia w branży samochodowej, język polski i francuski. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 50 367

Chłopiec - sierota
lat 22, prosi o jakąkolwiek pracę i

Chłopiec - sierota
pomocnik ogrodowy prosi o pracę. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 49 112

Poszukuję
stróżostwo, dam kaucję. Oferty Kurier Poznański zdg 47 955

Poszukuję
praktyki biurowej, względnie gospodarczej zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 48 892

Przedstawicielstwa
poszukuje dzielny kupiec z kaucją. Oferty Kurier Poznański zdg 48 872

Krawczyni
futra elegancka garderobę szuka posady w dom. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 557

Pani
średnim wieku intelig. Wielkopolanka, znająca gospod. domowe przyjmie posadę do zarządu domu lub towarzyszki do starszej pani — pana lub starszego małżeństwa przyłączeniem do rodziny, małym wynagrodzeniem. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 811

Krawcowa
podręczna do krawca lub kuśnierza poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 821

2 000,— zł
gwarancją za pracę biurową. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 505

Krawcowa
szuka posady w dom, fasony według żurnali, eleganckie suknie, płaszcze. Mostowa 32, m. 6. zdg 49 259

27. WOLNE MIEJSCA

Absolwent
W. S. H. szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 881

Grafik
reklamowy lub organizator reklamy posiadający praktyczne doświadczenie w reklamie handlowej spec. artykuły markowe poszukiwany. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 518

Od 1. 1. 38 potrzebna
nauczycielka-wychowawczyni
do 2 dziewczynek 7 i 10 lat z muzyką i niemiecką konwersacją. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem referencji i wymagań oraz krótkim życiorysem przyjmuje Helena Droste, Uchorowo, powiat obornicki. zdg 48 538

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Poniedziałek, 22 listopada.

6,15 audycja poranna; **11,15** audycja dla szkół; **11,40** „Od warsztatu do warsztatu"; „Rozmowa z modystką"; **16,45** „Z pieśnią po kraju"; **16,15** koncert solistów; **17,00** „Walka z cukrzycą" — odczyt; **17,15** „Odgłosy dalekiej Japonii" — audycja słowno - muzyczna; **18,10** „Cyganie grają..." — płyty; **18,35** audycja dla wsi; **19,00** audycja strzelecka; **19,30** „Dyskutujmy": „Kapitał czy przedsiębiorczość"; **20,00** koncert rozrywkowy; **21,50** „Arcydzieła muzyki symfonicznej" — III audycja.

WARSZAWA

Warszawa II — (Mokotów). **13.00** muzyka rozrywkowa (płyty); **14.05** program: — **14.10** Aleksander i Domenico Scarlatti — (płyty); **15.00** „W walce o minuty i sekundy" — reportaż; **15.15** orkiestra Furmańskiego; — **18.00** muzyka lekka (płyty); **19.05** śpiew i harfa. Wyk. Z. Tarnawska — harfa, W. Myszkowski — baryton; **22.00** reportaż; **22.15** muzyka lekka (płyty).

POZNAŃ

Poznań — **13.05** koncert życzeń; **14.05** giełda; **14.15** muzyka Schumanna (płyty); **18.10** sport; **18.15** program; **18.20** skrzynka ogólna; **18.30** pog. społeczna; **18.35** muzyka dla dzieci; — **18.55** „Co dzieci usłyszą w radio?"; **23.00** muzyka salonowa (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

16.00 Frankfurt, Hamburg i Sztutgart oraz **Koenigsw.** Koncert popularny i rozrywkowy. — **16.05 Wiedeń.** Wied. melodie filmowe. **17.00 Berlin.** Muzyka rozrywkowa. **18.00 Saarbruecken.** — Walce i marsze. **Sztutgart.** Koncert solistów. **19.00 Mediolan.** Muzyka rozrywkowa. **19.30 Lipsk.** „Czarny Piotruś" op. N. Schultzego. **19.35 Praga.** „W państwie Honzy" op. Ostrcila. **19.25 Wiedeń.** „Cyrulik sewilski" op. Rossiniego. **20.00 Oslo.** Koncert wieczorny. — **20.10 Hilversum II.** „Kniaź Igor" op. Borodina. **20.45 Budapeszt.** Solo na gitarze (wyk. Segovia). **Sztokholm.** Muzyka popularna. **21.00 Bruksela flam.** „Ukochana" opt. Dostala. **Mediolan.** Koncert wokalno-instrumentalny z udz. solistów (śpiew). **21.10 Monachium.** Koncert ork. z udziałem chóru ociemniałych. — **21.15 Koenigswusterhausen.** Koncert solistów. **21.30 Droitwich.** Kabaret amerykański (tr. z Ameryki). — **Lille.** Koncert symf. **Lyon.** Koncert symf. **R. Paris.** „Muszkieterowie w klasztorze" op. Vom. Varneya. **22.00 Sztokholm.** Muzyka rozrywkowa. **22.20 Wiedeń.** Muzyka lekka i taneczna. **22.30 Kolonia i Lipsk.** Muzyka lekka i taneczna. **23.00 Kopenhaga.** Muzyka lekka. **23.05 Droitwich.** Muzyka kameralna. **Paris PTT.** Muzyka jazzowa. **24.00 Frankfurt i Sztutgart.** Muzyka symfoniczna i popularna. **Londyn Reg., Kopenhaga.** Muzyka lekka i taneczna.

BIELIZNA
DLA PANI PANA DZIECKA
Z ZNANEJ FABRYKI BIELIZNY
DOM PŁÓCIEN
J. Schubert
STARY RYNEK 76. — NOWA 10.
SPECJALNOŚĆ
WYPRAWY ŚLUBNE
Pg 33 198-41.88

Kucharka
do hotelu i kawiarka, młodsze siły od 1 grudnia. Zgłoszenia Składowa 4. m. 3. zdg 48 810

Marszantki
charakterze dyrektryzy, — siły pierwszorzędnej poszukuje nowoczesny magazyn. centrum. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 820

Przedstawiciela
na prowizję poszukuje fabryka. Artykuł chemiczny. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 880

Biuralistki
znającej księgowość, obliczanie wypłat, biegłej w pisaniu na maszynie, władającej językiem polskim i niemieckim (pożądany angielski) poszukuje większe przedsiębiorstwo wyrobów metalowych. Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem i zapodaniem wymagań kierować do Kuriera Poznańskiego pod zdg 49 037

Praktykant
biurowy, młody, z ukończoną Szkołą Handlową do księgowości zaraz potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 49 107

Ogrodniczki
rutynowanej, kilkoletnimi świadectwami od stycznia 1938 poszukuje Hr. Żółtowska, Niechanowo pod Gnieznem. dg 25 011

Pomocnik leśny
kawaler, potrzebny od zaraz. — Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem kier. do Leśnictwa Dóbr Żyrzyn-Dolny, poczta Żyrzyn k. Puław. zdg 48 246

Dziewczyna
z gotowaniem od zaraz. Rawicz, 17 stycznia 21. zdg 49 178

CZYTELNIA w Klubie „ROMA"
ulica Podgórna 10a, parter (obok Księg. Katolickiej) otwarta dla publiczności w dni powszednie od godziny 9 — 13 i od 15 — 19. Wstęp 10 gr. (Mies. 1 zł) 120 czasopism i dzienników w 6 językach!

TEATRY

Poznań, sobota 20. 11.

TEATR POLSKI: Sobota, 20. 11. „Człowiek pod mostem". Niedziela, 21. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem". Poniedziałek, 22. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem".

TEATR WIELKI: Sobota, 20. 11. „Wieczna tęsknota". Niedziela, 21. 11 o godz. 15: „Zemsta nietoperza". **Ceny popularne.** Niedziela, 21. 11. o godz. 20: „Cavalleria rusticana" i „Pajace". Środa, 24. 11. „Czterech Gburów".

TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: Wtorek, 23. 11. Koncert symfoniczny poświęcony pamięci Karola Szymanowskiego z współudziałem: Zdz. Jahnkego (skrzypce), dr Stani Zawadzkiej, E. Szabrańskiej, A. Karpackiego i chórów. Dyrygenci: dr Zygmunt Latoszewski i prof. Władysław Raczkowski

KINA

Poznań, sobota, 20. 11.

APOLLO: Dziś „Czar Cyganerii" Niedziela, „Atak o świcie".
CORSO: „Parada Rezerwistów".
GLORIA: „Płomienne serca".
GWIAZDA: „Tajemnica Starego Zamku".
METROPOLIS: „Od wtorku do czwartku".
OŚWIATOWE T. C. L.: Niedzieia, godz. 2 „Mike Mouse", godz. 4, 6, 8: „Senorita w masce"
RENAISSANCE: „Na Sybir".
SŁOŃCE: Dziś: „Dziewczęta z Nowolipek"; niedziela: „Kind Galahad".
SFINKS: „Straszny Dwór".
ŚWIT: „X. 27"
TĘCZA-Łazarz: „Tylko raz kochała".
TĘCZA - Wilda: „Pałac we Flandrii".
WILSONA: „Anthony Adverse"

Do apteki
niedaleko Poznania magister(tra) bez lub z krótką praktyką lub pomocnik (ca) 1 stycznia potrzebny(bna). Oferty Kurier Pozn. zdg 49 224

Konstruktor
do obliczeń wytrzymałościowych aparatury i powierzchni ogrzewalnych sprzyspieszona cyrkulacją poszukiwany. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 299.

Egzystencję
stworzyć może sobie osoba w składach spożywczych zaprowadzona, dysponująca około 200,— zł handlem pokupnym towarem. Oferty pod „K. 1265" Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 53 269

Aplikanta
adwokackiego bez wynagrodzenia ewentl. z małymi wymaganiami przyjmie adwokat. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 353

Poszukuję zaraz młodego
technika
z praktyką konstrukcyjną w dziale urządzeń transportowych. — Oferty z odpisami świadectw i żądanym wynagrodzeniem pod T. Nowak, fabryka maszyn, Bydgoszcz. dg 25 093

Ekspedientka
potrzebna. Dana, kolonialne-delikatesy, Marsz. Focha 56. zdg 49 663

Pierwszorzędna
siła fachowa wyuczy kwiatów sztucznych z materiałów w 2 miesiącach. Kurs rozpoczyna się 1. 12. 37. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 660

Młodą
panienkę do 2 dzieci (ewentl. bonę, 1½ i 4 lat) uczciwą, sumienną, poleconą od 1. 12. poszukuję. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 325

Fryzjerka
dzielna Focha 48. zdgr 49 336

Podróżujący
z branży papierniczej na miasto Poznań i G. Śląsk potrzebny od zaraz. Zgłoszenia piśmienne Kurier Pozn. zdg 50 291

Gosposię
dobrym gotowaniem zaraz. Pelczyńska — Fredry 12. zdg 50 264

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem. Ratajczaka 38, III. fron., prawo. zdg 50 284

Poszukujemy dobrego
montera
warsztatowego na samochody. — Zgłoszenia Stroma 25. dg 25 114

Poważna
instytucja bankowa w Gdyni poszukuje wykwalifikowanego (ej) korespondenta (ki): stenografia, języki niemiecki i angielski. — Tel. 55-43. Poznań. zdg 50 362

Nadmłynarz
i młynarz, młodsi, praktyką żytnio - pszenną potrzebni. Zgłoszenia, odpisy świadectw, życiorys, żądana pensja do Kuriera Pozn. zdg 49 759

Dziewczyna
na wieś gotowaniem, prac domowych. Zgłoszenia Mostowa 33, m. 11. zdg 49 733

Pań
obrotnych poszukuję, sprzedaż domokrążna kosmetyków. Dolna Wilda 4 — 2. zdg 49 645

Technika dentystycznego
z operatywą, językiem niemieckim poszukuje. Oferty z fotografią, odpisem świadectw i podanie pensji Kurier Poznański zdg 49 501

Kierowca
z artykułem na samochód. — Adres Kurier Poznański zdg 49 589

Agentów
dla łatwo sprzedażnego artykułu poszukuję. Duży stały zarobek. Zgłoszenia osobiste 24 bm., godz. 10—12. Zamiejscowi znaczek. — Plazarski, Poznań, Łąkowa 10, m. 7. zdg 49 206

Zegarmistrz
młody, zdolny, chrześcijanin znajdzie dobre utrzymanie w mieście powiat. Górnego Śląska. Nowoczesny skład w najlepszym punkcie miasta, w którym przez lat 30 prowadzono zegarmistrzostwo jest do dyspozycji. Zgłoszenia „Par", Katowice, Dyrekcyjna 10 pod „Zegarmistrz". Pg 34 395-71.213

Nie
„jakoś to będzie", ale może być dobrze. „Nowości Praktyczne", Warszawa, Złota 37. Oddział Przedstawicieli Zamiejscowych. ng 53 172

Praktykant
rolny kilkoletnią praktyką potrzebny, świadectwa, życiorys. — Adresować maj. Pruski, poczta Iłowo Działdowskie. zdg 47 845

Dziewczyna
do dziecka potrzebna zaraz. — Zgłoszenia Wielkie Garbary 12, m. 20. zdg 49 717

Sekretarka
płaca 150 zł. Język niemiecki, maszyna. Poznań. Mazowiecka nr 48. zdg 50 366

Poważna
fabryka poszukuje dzielnych sprzedawców patentowanych piecyków oszczędnościowych. Oferty Kurier Poznański zdg 50 313

Technika
budowlanego lub drogowego — wprowadzę na wybitną praktykę lub posadę. Pożyczka dwieście. Oferty Kurier Poznański zdg 50 222

Siła biurowa
kaucją 3—5 tysięcy zł, znajdzie posadę mleczarni miejskiej. — Oferty Kurier Pozn. zdg 50 224

Służąca
do wszystkiego. Al. Piłsudskiego 15/17 — 8. dg 25 109

Dziewczynka
do posyłek potrzebna. Kaucja wymagana. Plac Nowomiejski 6, skład papieru. zdg 49 884

Pokojowa
wykwalifikowana, pierwszorzędne referencje, potrzebna zaraz na wyjazd do Gdyni. Zgłoszenia z fotografią. M. Łosiowa, Gdynia, Korzeniewskiego 12. ng 52 644

Maszynista litograficzny
i nakładaczka do litografii zaraz potrzebni. Drukarnia Maćkowiak, Fr. Ratajczaka 16. zdg 50 111

5
pań do intratnej, stałej pracy propagandowej przyjmie znana firma. Zarobek pań już pracujących 5—9 zł dziennie. Reflektantki w wieku lat 24—48 bez względu na stan i zawód mogą się zgłosić z dokumentami poniedziałek i wtorek 10—13. Cieszkowskiego 7, m. 5. Pg 34 447-58 442

Potrzebna freblanka
katoliczka, perfekt niemiecki możliwie wiek średni do ośmioletniej dziewczynki i niemowlęcia. Sosnowiec, Saturn Goibionowa. zdg 48 753

Służąca
z gotowaniem 15 zł. Focha 70, m. 9. zdg 48 957

Medyk
kończący do współprowadzenia ośrodka higienicznego. Oferty Kurier Poznański zdg 50 236

On
cherche françaises pour deux enfants. Adres Kurier Poznański zdg 49 510

Chrześcijańska Firma poszukuje
agentów
do sprzedaży gospodarskich narzędzi rolniczych po wsiach. Zgłoszenia: Lwów 23, skrytka pocztowa 5. ng 53 455-6

Agentów
chrześcijan do sprzedawania narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Żniwo" Lwów, Kuszewicza. ng 53 056/7

Potrzebny
od 1—15. 12. 37. ogrodnik-bartnik kawaler lub ogrodniczka. Tylko pierwszorzędne świadectwa. Majętność Brodowo, pow. Środa. dg 25 095

Uczennicę
do składu szkła, porcelany przyjmę od 1. 12. rb. Zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego pod „144" Pg 34 428-46.125

Potrzebna
siła z branży papieru fachowo wykwalifikowana. Oferty piśmienne Kurier Poznański zdg 49 953

Wino
dodatkowy artykuł, dla zaprowadzonego podróżującego, dobra prowizja. Oferty Kurier Pozn. p 1404

Przyjmę
na stałą posadę do zaprowadzonego przedsiębiorstwa z 500 zł — zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 49 847-8

Przedstawiciela
artykuł kolonialno-drogeryjnych Poznań, prowincja poszukuje. ul. Kanałowa 17, podwórze, suterena. zdg 50 335

Praktykant
z ukończoną szkołą handlową do księgarni. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 001

Niania
miłej powierzchowności, inteligentna, wiek 21—30 potrzebna. — Zgłaszać się ze świadectwami we wtorek — Pierackiego 9, m. 5, telefon 54-84. zdg 50 024

Cukiernik
samodzielny potrzebny prowincja wymaganie. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 53 499

Pomocnik
krawiecki potrzebny zaraz. Puszczykówko, Leśna 17. zdg 49 813

Potrzebny
wykwalifikowany — z dobrymi świadectwami nauczyciel wychowawca. Rybaki 7 — 7. od 16 do 18. zdg 49 881

MEBLE solidne - piękne - tanie
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134
Parkiet po cenach konkurencyjnych
ng 49 442

Kasyno
Podofic. Artyl. Ciężk. na Solaczu do wydzierżawienia. Kaucja pożądana. Zgłoszenia w dniach 25 do 28. bm. godz. 16—18 w Kasynie. zdg 49 508

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Stanisławowie poszukuje
specjalisty przetworów owocowych,
celem uruchomienia fabryki przetworów owocowych. Wymagane: życiorys, świadectwa pracy, stan majątkowy. Zgłoszenia kierować do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Stanisławowie. dg 25 779

Technolog
lub technik do pomocy konstruktorowi w fabryce maszyn potrzebny. Zgłoszenia z podaniem pensji do Kuriera Poznańskiego zdg 49 484

Stróż (ka)
tymczasem dochodzący (a) plac Świętokrzyski potrzebny (a). — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 148

Kierowniczka
samodzielna do prowadzenia cukierni, piekarni, kaucja wymagana. Zgłoszenia wyczerpujące Kurier Poznański zdg 49 469

Introligator
siła samodzielna, obeznany z pracami galanteryjnymi potrzebny od zaraz. Zgłoszenia piśm. Kurier Pozn. zdg 50 290

Gosposia
młoda, dobrej prezencji, zupełnie samodzielna potrzebna do samotnej osoby. Zgłoszenia dnia 21. 11. godz. 15—17, Rzeczypospolitej 4, m. 5, patrer prawo. zdg 50 156

Kominiarzy
4 czeladników młodych na stałe, chętnie własnymi narzędziami. — Śpieszne zgłoszenia warunkami. Banaszak Władysław, budowniczy, Kobryń, Poleskie. zdg 49 777

Ekspedient
dekorator z branży szkła, porcelany potrzebny od 1. 12 rb. Zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego, pod „1811". Pg 34 425-46.124

Sprzedawajcie!
kupujcie!! „Wykiady Tańców Nowoczesnych". Prospekty darmo! Gajewski, Katowice, skrzynka 600. Pg 34 421-71.214

29. RYNEK ZWIERZĘCY

Setter
irlandzki pies rudy okazyjnie sprzedam. Wielkie Garbary 49, m. 7. zdg 49 710

30. POPIERAJMY RZEMIOSŁO

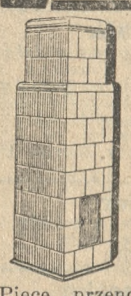

Najtaniej ogrzewają piece — kotliny
kaflowe stawiane lub naprawiane przez Firmę
Maciejewski
mistrz garncarski Kilińskiego 15 telefon 82-23, łączy 8. Piece przenośne stale na składzie. zdg 49 678

Radioabonenci!
Bezpłatnie zbada Twój radioodbiornik specjalista- radiotechnik, udzieli rad i wskazówek. Zgłoś się ul. Marynarska 17. zdg 49 740

31. ROZRYWKA

Kino
Tęcza — Wilda. — „Pałac we Flandrii". zdg 50 194

Radio-Kosmos
Matador 390.— zł. Pionier 295,— Meteor 220.— uniwersalne i zmienne już nadeszły, do 18 rat.
Lira
Podgórna 14, telefon 50-63. ng 53 253

Kino Oświatowe T. C. L. Niedziela, 21 listopada o godzinie 2.
Miki Mouse
o godz. 4, 6 i 8
Senorita w masce
ng 52 127/8

Paramint
jamę ustną
ODKAŻA
ng 51 013 4

R. Barcikowski S. A. Poznań

Radioodbiorniki
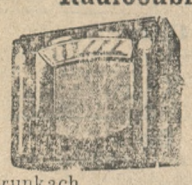
„Telefunken" „Kosmos" oraz innych znanych fabryk polecają na najdogodniejszych warunkach
Bracia Nowaczyk
Górna Wilda 30, tel. 72-30. ng 51 113/14

Kino
Gloria — Płomienne serca. zdg 49 887-8

Ralio
jest dziedziną specjalizacji.
Kupując
u jedynego Poznaniu radiosprzedawcy specjaliście dypl. radiotechniku, to gwarancja najlepszego wyboru
Radioodbiornika.
Spłaty bez weksli obiegowych.
Radioekspert
Śniadeckich 1. Tel. 64-44. Pg 34 454-58.449

Detektory
specjalnie konstruowane bardzo głośne — oraz gramofony — płyty — najtaniej
Szewska 20.
zdg 50 242

Roxy
koncert — dancing — niedziela 5 po poł. Focha 23. zdg 50 219

Kino
Tęcza, Łazarz. — Tylko raz kochała. zdg 49 885-6

Dziś! Dziś!
Byłeś już
„Pod Bachusem"?!
Przyjdź sobotę 20. bm. a czekają Cię
Niespodzianki!
atrakcje! Humor, werwa, śpiew. Restauracja, Stary Rynek 80/82. zdg 49 396

Radio-Klinika
Ratajczaka 3 tel. 58-00. Specjalny warsztat napraw radioodbiorników wszelkiego rodzaju. Pg 34 446-58.447

„Straszny dwór"
Polski arcyfilm genialnego Stanisława
Moniuszki
Nieodwołalnie do
niedzieli
Kinoteatr
„Sfinks"
zdg 48 546-7

Rewelacja

Salonu Paryskiego Motocykle
„Prester"
silnik 100 ccm. 3 KM. bez prawa jazdy i podatku. Od
665 zł
Jerzy Mieloch, Poznań Marszałka Piłsudskiego 7. Pg 34 201-45.8

Gabinet kosmetyczny „Madeleine"
Kosmetyki D-rowej Magdaleny Poznańskiej. Fachowo, umiejętnie wykonywa wszelkie zabiegi i naświetlania, wchodzące w dziedzinę współczesnej kosmetyki. — Porady bezpłatne. 27 Grudnia 15 I ptr. telefon 54-37. Ng 52 156

Radioodbiornik
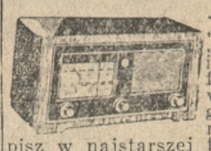
„Telefunken" „Kosmos" — „Thomson" i inne znanych firm światowych na dogodnych warunkach kupisz w najstarszej firmie Radiotechnicznej
EMKA
wł. M. Włodarczak, Poznań, ul. Wrocławska 30, telef. 36-83, 48-04 ng 53 505

Supery Telefunken

i inne kupisz najkorzystniej w fachowej firmie
Kolasa
Poznań, święty Marcin
45 a
Telefon 26-28. Pożyczki Państwowe 100 za 100. Pierwszorzędna
obsługa
techniczna. Wymiana aparatów. dg 25 043 4

Pistolety

alarmowe na metalowe naboje
automat 4,50
Wyłączna sprzedaż
Centrum - Kamiński
Poznań, St. Rynek 13/14. Ng 53 355/6

Największy
wybór
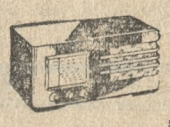
Najdogodniejsze
warunki spłaty to gwarancja najkorzystniejszego kupna radioaparatu.
RADIOLAVOX
wł. Br. Płotkowiak
Centrala
Poznań, Ratajczaka 14
Oddział
Pasaż Apollo. ng 52 969

Radioodbiorniki
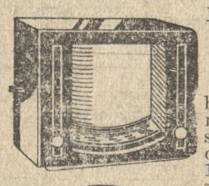
Pionier
Uniwersalny
bez wpłaty na 20 mies. spłaty Pożyczki Państw. 100,— za 100 stare aparaty jako wpłaty
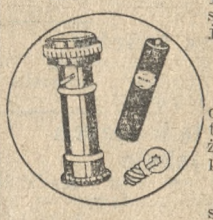
Latarki
kieszonkowe od 40 gr, baterie 30 gr, żarówki 20 gr poleca 38 lat istniejące przedsiębiorstwo
Centrum Kamiński
Poznań, Stary Rynek 13/14. Asygnaty Kredyt. Ng 53 354

„Kapelusz"
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 48 326/7

Humor zagraniczny

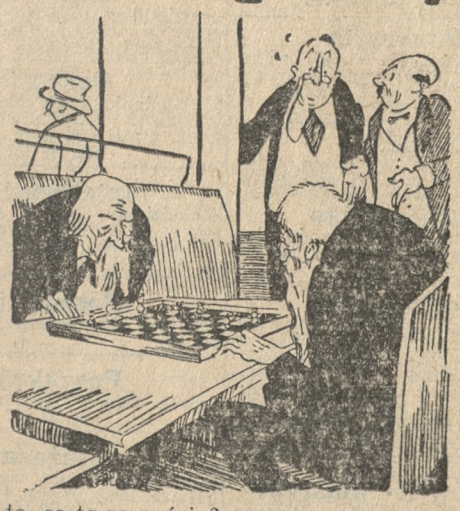

— A to, co to za goście?
— Nie wiem. Gdy przed dwoma laty nabyłem ten lokal, to już grali.
(M)
(„Ric et Rac").

Przedpłata na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.